



Łódź
Piotrków Trybunalski
Sieradz
Skierniewice

ASTRA



MOKKA X



NOWA ZAFIRA



CORSA



OPEL DLA CIEBIE

SPECJALNE WARUNKI ZAKUPU DLA LEKARZY, PIELĘGNIAREK I RATOWNIKÓW MEDYCZNYCH.

Wyjątkowy program sprzedaży nowych samochodów.

- » Indywidualny plan finansowania
- » Oferta dopasowana do Twoich potrzeb
- » Fachowa pomoc naszych doradców
- » Atrakcyjne programy serwisowe

BSP Autoryzowany Dealer Opel

Łódź, ul. Pabianicka 94/96

tel. 42 681 16 98

www.opelbsp.pl

BSP



opel.pl

Szczegółowe warunki oferty dostępne w Autoryzowanych Salonach Opel. Samochody widoczne na zdjęciach mogą zawierać wyposażenie dostępne za dopłatą. Szczegółowe informacje, również te dotyczące zużycia paliwa i emisji CO₂, a także złomowania samochodów, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są pod adresem internetowym www.opel.pl i u Dealerów marki Opel.

PANACEUM

Pismo Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
nr 4 (220) – kwiecień 2017

Wydawca

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi
93-005 Łódź, ul. Czerwona 3
www.oil.lodz.pl/kontakt – wykaz telefonów
biuro@oil.lodz.pl

www.oil.lodz.pl

Komisja Informacyjno-Wydawnicza ORL VII kadencji

Grzegorz Krzyżanowski (przewodniczący), Paweł Czekalski (wiceprzewodniczący ds. „Panaceum”), Przemysław Karpiński (wiceprzewodniczący ds. mediów elektronicznych), Bogumiła Kempirńska-Mirosławska (wiceprzewodnicząca ds. Sekcji Historyczno-Medycznej).

Kolegium redakcyjne „Panaceum”

Paweł Czekalski (przewodniczący), Patrycja Proć (wiceprzewodnicząca), Nina Smoleń (redaktor naczelna), Krystyna Borysewicz-Charzyńska, Włodzimierz Kardas, Fabian Obzejta i Barbara Szeffer-Marcinkowska oraz Halina Kotus (dyrektor Biura OIL) i Joanna Barczykowska (rzecznik prasowy OIL).

Stale współpracują

Jerzy Ciesielski, Katarzyna Kowal, Krzysztof Papuziński, Ryszard Poradowski, Marcin Wojtczuk.

Pismo redaguje zespół

Nina Smoleń (redaktor naczelna),
Alina Paradowska (sekretarz redakcji),
Ewa Juszyńska-Paradecka (współpraca).

Sekretariat redakcji i biuro reklamy

tel. 42 683 17 10, faks 42 683 13 78

panaceum@oil.lodz.pl, alina.paradowska@hipokrates.org

Skład komputerowy: **KIERC.NET**

Druk: **SPRINT STUDIO** Jarosław Szejner

Numer zamknięto: 4 kwietnia 2017 r.

Nakład: 12 650 egz.

Copyright © OIL Łódź

Portal Panaceum w Internecie:

www.panaceum.lodz.pl

Cennik ogłoszeń i reklam oraz warunki ich przyjmowania i formularze zleceń:

www.panaceum.lodz.pl/reklama

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę reklam ani ogłoszeń przedstawionych w piśmie.

Uwaga autorzy tekstów i zdjęć!

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania oraz redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych. Zdjęcia prosimy przysyłać w formacie JPG, TIF lub RAW, ich rozmiar nie powinien być mniejszy niż ok. 1500 x 1000 pikseli.



NASZA OKŁADKA

Jaka przyszłość nas czeka? – zastanawiają się młodzi lekarze. Problem ten – obok innych, ważnych dla ochrony zdrowia – zaistniał na XXXV Okręgowym Zjeździe Lekarzy, który relacjonujemy w tym numerze „Panaceum”.

Projekt: Leokadia Bartoszek

OD REDAKCJI

Czy szpitale wpuszczono na minę?

W programie TVN24 „Jeden na Jeden”, który można było oglądać w poniedziałkowy poranek 3 kwietnia br., gościł minister zdrowia – Konstanty Radziwiłł. Szef resortu przekonywał prowadzącego – Bogdana Rymanowskiego, że nie będzie tak na pewno, że „ustawa wpuści szpitale na minę”. Mówił, że reforma służby zdrowia wchodzi w życie przez cały czas, a „sieć” to jeden z jej elementów. – Ta ustawa jest przygotowana perfekcyjnie – powiedział, dodając: – Nie można straszyć pacjentów, że po wprowadzeniu jej przepisów dojdzie do pogorszenia opieki zdrowotnej. Szpitale nie będą zamykane, a jeśli nawet, to małe placówki. Zapewniał solennie, że jak „sieć” zadziała, zredukowane zostaną kolejki w służbie zdrowia, a na pewno znikną te, które tworzą się na szpitalnych oddziałach ratunkowych.

System podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (bo taką oficjalną nazwę nosi popularna „sieć”), wprowadza ustawa o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Ustawa jak burza przemknęła przez Sejm, gdzie wywołała gorące spory (przyjęto ją głosami: za – 230, przeciw – 209, wstrzymujące się – 5). Z Senatu, gdzie nie wprowadzono do niej żadnych poprawek, przesłana została do akceptacji prezydenta. Zapewne, gdy ten numer „Panaceum” trafi do rąk Czytelników, będzie już znana jego ostateczna decyzja, chociaż nie należy się spodziewać, że prezydent jej nie podpisze...

Tymczasem przepisy ustawy w kształcie, w jakim opuściła parlament, krytykuje opozycja, dyrektorzy szpitali, pacjenci i lekarze. Negatywne stanowisko w sprawie utworzenia „sieci” wyrazili też delegaci XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy Łódzkiej OIL, który obradował na przełomie marca i kwietnia br. Relacja z tego wydarzenia jest głównym tematem tego numeru „Panaceum”, ale nie brakuje w nim również innych, ciekawych artykułów.

Zapraszam do lektury.

Nina Smoleń
ninasm@poczta.fm

Z OKAZJI ŚWIĄT WIELKANOCNYCH,
RADOSNEGO, WIOSENNEGO NASTROJU
ORAZ SERDECZNYCH SPOTKAŃ W GRONIE
RODZINY I PRZYJACIÓŁ

– ŻYCZY
ZESPÓŁ REDAKCYJNY „PANACEUM”



SPISANE NA GORĄCO

- 3** W poczuciu środowiskowej troski
Słowo Prezesa
- 3** Z notatnika rzecznika

XXXV OKRĘGOWY ZJAZD LEKARZY

- 4** Sentymentalnie, ale stąpając mocno po ziemi
Relacja z XXXV OZL w Stoku k. Belchatowa
- 7** Między lekarzem a pacjentem stoją formularze
Omówienie wystąpienia G. Mazura
- 11** Apele, stanowiska, uchwały

PUBLICYSTYKA, REPORTAŻ

- 12** Cel
Alfabet Fabiana
- 13** Pediatria wraca do Piotrkowa
- 14** Plemię lekarzy okiem antropologa
Rozmowa z mgr. Michałem Lesiakiem, doktorantem w Katedrze Socjologii Organizacji i Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego
- 16** Finansowanie bliższe faktycznym kosztom
Medycyna paliatywna
- 18** Sytuacja lekarzy po półtora roku „dobrej zmiany”
Zbieramy podpisy pod obywatelskim projektem ustawy
- 19** Rezydentury – tak źle jeszcze nie było
- 20** Wicewojewoda w ogniu pytań
- 21** Odgórnie narzucane priorytety nie przyniosą efektu
- 22** Święto lekarzy dentystów?
Zgłębnik stomatologiczny
- 23** Delegacja dentystów u prezesa NFZ
- 23** Paradygmat jaja
Moim zdaniem

Z ŻYCIA ŚRODOWISKA

- 25** Doskonalenie zawodowe i integracja
Konferencja szkoleniowa „Praktycy – Praktykom” w Nieborowie
- 26** Rocznicowe spotkanie na „Farmacji”
StrajkAM'81
- 26** Kalendarium spotkań i zjazdów absolwentów AM i UM w Łodzi w roku 2017
- 26** Nominacje profesorskie

IZBOWE AKTUALNOŚCI

- 27** Wybory w łódzkiej OIL
- 28** Kleścza deszcz / Pod znakiem poezji i muzyki
Przedwiośnie w Kole Lekarza Seniora

BLIŻEJ PRAWA

- 29** *Volenti non fit iniuria*
Z lekarskiej wokandy
- 30** Kiedy medycyna spotyka prawo
Konferencja z inicjatywy Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów
- 30** Prawniczy Newsletter Medyczny

Z HISTORII MEDYCYNY

- 31** Mieczysław Kaufman
Portrety niepospolitych medyków
- 32** Ludzie piszą listy, a lekarze pamiętniki
Medycyna w słowach i obrazach

NASZE SPRAWY

- 33** Co znaczy przyzwoitość i czy ona się opłaca
- 34** Miłe „dobrego” początku
Grzybowa z kluseczkami...
Z listów do redakcji
- 35** Podziękowania

LITERATURA I SZTUKA

- 36** XVII Ogólnopolska Biesiada Literacka za nami
Puchar ambrozji dla J. Czajkowskiej-Ślasko

KLUB LEKARZA

- 37** „BAK” częściowo upolityczniony
Ósma premiera Kabaretu OIL
- 38** Królowa Świętosława wśród Wikingów
Wieczór z historią
- 39** „Summertime” w... ostatni wieczór karnawału
Jazzowe Ostatki
- 39** Teatr Nowy z wizytą u... lekarzy (po godzinach)

SPORT I REKREACJA

- 40** „Zwierzaki” na nartach
Białe szaleństwo w Ski Civetta
- 41** Zapowiedzi imprez sportowych
- 41** Półmaraton w rytmie... samby

PORA RELAKSU

- 42** Lekarze po godzinach
- 43** Kulturalna Łódź zaprasza
- 44** Krzyżówka



Wszystkich naszych Czytelników serdecznie zapraszamy na internetowy portal

www.panaceum.lodz.pl

Codziennie nowe wiadomości medyczne z regionu, bieżące informacje z życia Izby, porady prawne, publicystyka, wywiady, reportaże.



SŁOWO PREZESA

W poczuciu środowiskowej troski

Wiosna znów opromieniła nasze myśli i ożywiła śnięte chłodem pragnienia. Odbicia przyrodzonych spojrzeń zniecała przybrały zielonych barw, w których budzi się nadzieja i ciekawość nowego świata. To nowe życie wnet uniesie nas zmartwychwstaniem ponad gęste zastępy chmurnych smogów i wypalone łąki martwych istnień...

Wypalenie to termin, który coraz częściej przewija się w przekazach medialnych, dotyczących problemów naszej pracy zawodowej. Poczucie braku zadowolenia z dotychczasowych osiągnięć czy niedostatku motywacji do dalszego wykonywania lekarskiej profesji, to sygnały niepokojącego zjawiska, przenikającego skrycie do naszej medycznej społeczności. Według danych z badań ankietowych, przeprowadzonych przez samorząd lekarski, objawy wypalenia zawodowego można zaobserwować już u czterdziestu procent medyków. Skala tego zjawiska osiąga alarmujący poziom i powinna skłaniać do podjęcia w trybie pilnym skutecznych kroków przeciwdziałających. Zanim jednak pomyślimy o stosownym remedium, trzeba zastanowić się nad przyczynami tej zatrważającej przypadłości.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat warunki pracy lekarzy uległy cywilizacyjnej zmianie, wynikającej z pogłębiającej się niewydolności systemu opieki zdrowotnej i narastającej presji społecznej, podsycanej pogonią za sensacją krótkowzrocznych publikatorów. Zawodowa odpowiedzialność lekarzy niepomniernie wzrosła, a na dodatek towarzyszy jej ponadnormatywne obciążenie pracą i często ekonomiczna frustracja. Niedobory lekarzy skutkują przepracowaniem i przeciążeniem czynnościami, wśród których zaczyna dominować wszechogarniająca papierologia. Stres potęgują także przejawy agresji pacjentów, dla których lekarz jest z reguły jedynym dostępnym funkcjonariuszem systemu wydłużających się kolejek i proceduralnych ograniczeń. W tej sytuacji wśród przedstawicieli naszego zawodu pojawia się coraz więcej stanów lękowych, zaburzeń depresyjnych i kłopotów w życiu osobistym. Jednak problemy zdrowotne medyków niejednokrotnie muszą długo czekać na zainteresowanie i właściwą reakcję.

Kiedy kończyłem studia medyczne, będąc pewnego razu w charakterze pacjenta, usłyszałem od bardzo doświadczonej i szanowanej pani doktor następujące słowa: „Niech pan się sobą tak nie przejmuj, bo my jesteśmy po to, by troszczyć się o cudze zdrowie”. Te słowa

zapadły mi w pamięć i myślę, że dla wielu koleżanek i kolegów lekarzy kryje się w nich istota naszej zawodowej misji i powołania. Niestety, zaangażowanie dla zdrowia innych przybiera niekiedy formę codziennej gonitwy do tego stopnia, że potrafimy zupełnie zapominać o sobie. Kłopoty z własnym zdrowiem bywają bagatelizowane, długo skrywane, a nawet zwyczajowo wypierane ze świadomości. Takie postawy w prostej linii prowadzą niestety do dramatycznych i nieodwracalnych skutków.

Aby skutecznie przeciwstawić się fali tego zjawiska, należy otwarcie stawić mu czoła i podjąć działania na wielu frontach. Potrzeba więcej dobrze wykształconych lekarzy, by ograniczyć ryzyko przemęczenia nadmiarem pracy, niezbędny jest wzrost uposażeń i konieczne są zmiany organizacyjne, zapewniające lepszą dostępność do świadczeń zdrowotnych. Należy również rozważyć nowe mechanizmy pomocy i wsparcia, jak choćby urlop dla poratowania zdrowia, sprawdzający się w innych grupach zawodowych. Zanim jednak oczekamy się zmian systemowych, leżących po stronie resortu zdrowia, niezbędne jest środowiskowe zainteresowanie tym problemem, które jest naszą samorządową powinnością.

Wiele nadziei w tej kwestii pokładano w powołanej kilka lat temu instytucji pełnomocnika do spraw zdrowia lekarzy i lekarzy dentyków, ale proza życia ukazała szereg ograniczeń dla sprawnego ich funkcjonowania. W tej sytuacji osoby wymagające pomocy czy wsparcia nierzadko pozostają z kłopotami zdrowotnymi same ze sobą, mimo że wokół nie brakuje koleżeństwa z różnych dziedzin medycyny. Pozostają w samotności, bo nie zawsze umiemy na siebie patrzeć jak na pacjentów.

Jeden z moich kolegów psychiatrów we wczesnych latach swojej zawodowej kariery rozmawiał z każdym z nas, doszukując się objawów chorób, potwierdzonych literaturą fachową. Wtedy to był rodzaj zabawy, ale dziś – mając powyższe na uwadze – trzeba w poczuciu środowiskowej troski spojrzeć na siebie z diagnostyczną przenikliwością. Najszybciej i najskuteczniej możemy pomóc sobie we własnym gronie. Zamiast więc starożytnej maksymy „lekarzu, lecz się sam”, może warto zawołać: „lekarze, dbajcie o swoje zdrowie nawzajem”.

Grzegorz Muszer

Z NOTATNIKA
RZECZNIKA

W Łódzkiem pozostał jeden oddział neurologii dziecięcej

Z początkiem marca br., Oddział Neurologiczny dla Dzieci w Ośrodku Pediatrycznym im. Marii Konopnickiej, w Centralnym Szpitalu Klinicznym Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, przestał istnieć. Placówka rozwiązała umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia za porozumieniem stron. W województwie łódzkim został tylko jeden oddział, który ma zapewnione finansowanie na szpitalne leczenie neurologiczne dzieci. To klinika w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Na przyjęcie tam trzeba czekać blisko cztery miesiące, a obecnie w kolejce oczekuje siedemdziesięcioro dziewięcioro dzieci. Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ nie planuje na razie ogłosić konkursu na neurologię dziecięcą, by uzupełnić brakujące świadczenia w tym zakresie w województwie. Nieoficjalnie mówi się, że w Ośrodku Pediatrycznym im. Marii Konopnickiej brakowało specjalistów – neurologów dziecięcych. W rejestrze OIL w Łodzi widnieje zaledwie trzydziestu lekarzy posiadających tę specjalizację, ale i to nie oznacza, że tutaj pracują. Niewystarczająca liczba lekarzy to dziś poważny problem.

Źródło: „Nasze Miasto Łódź”

Jest nowy szef Porozumienia Rezydentów OZZL

Funkcję przewodniczącego Porozumienia Rezydentów OZZL, po Damianie Pateckim, który jest członkiem OIL w Łodzi, objął Michał Balsa, dotychczasowy wiceprzewodniczący PR OZZL. D. Patecki tłumaczy tę zmianę tak: „Walka o poprawę losu lekarzy to zajęcie trudne i wyczerpujące. Wymaga pracy na pełnym etacie, a my chcemy przede wszystkim być lekarzami, dlatego postanowiliśmy zmieniać się na stanowisku przewodniczącego co pół roku. Ja teraz zostałem wiceprzewodniczącym i cały czas kontynuuję swoje działania. Dzięki



ciąg dalszy na s. 24 >



Sentymentalnie, ale stąpając mocno po ziemi

Na przełomie marca i kwietnia 2017 r., w Słoku koło Bełchatowa, w Hotelu „Wodnik” – urokliwie położonym w leśnej głuszy, nad jeziorem – odbył się dwudniowy XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy Łódzkiej Izby. Jego organizatorem była Delegatura Łódzka. Był to Zjazd szczególny, ostatni w siódmej kadencji odrodzonego samorządu lekarskiego. Następnym odbędzie się wiosną 2018 r. już w innym składzie delegatów, którzy wybrani zostaną w tegorocznej, rozpoczynającej się właśnie kampanii wyborczej.

Komitet Organizacyjny Zjazdu
Paweł Czekalski – przewodniczący
Małgorzata Filipowska, Łukasz Jasek

Przewodniczący Zjazdu
Grzegorz Krzyżanowski (Del. Łódzka)

Prezydium Zjazdu
Lesław Jacek Pypeć (Del. Łódzka),
Grzegorz Gradowski
 (Del. Piotrkowska),
Beata Zwolińska (Del. Sieradzka),
Robert Filipczak (Del. Skierniewicka).

Sekretarze Zjazdu
Małgorzata Sokalszczuk (Del. Łódzka)
 – przewodnicząca,
Małgorzata Filipowska (Del. Łódzka),
Anna Wiernik (Del. Piotrkowska),
Robert Sujka (Del. Sieradzka).

Zjazd nie miał jednak wyłącznie charakteru sentymentalnego. Przede wszystkim jego zadaniem było podsumowanie działalności organów Izby w ciągu dwunastu miesięcy od ostatniego zgromadzenia delegatów i udzielenie absolutionum jej władzom, by mogły pracować jeszcze przez kolejny rok. Po wtóre – poświęcony został omówieniu rewolucyjnych zmian, jakie dokonały się i dokonują w ochronie zdrowia pod rządami nowego szefa resortu. Warto przypomnieć, że minister Konstanty Radziwiłł, zapowiadając te przemiany jako gość ubiegłorocznego zjazdu, zapewniał koleżanki i kolegów – delegatów, że: „Nadal czuję się jednym z Was”. Jak wprowadzone przez miniony rok nowe regulacje są oceniane przez środowisko łódzkich lekarzy: czy pozytywnie, czy raczej krytycznie? – o tym dalej, gdyż zdając relację z przebiegu obrad Zjazdu, wypada przybliżyć moment jego otwarcia,

które miało miejsce w piątek 31 marca br., o godz. 14.

Żeby nigdy nie zapomnieć

W imieniu Delegatury Łódzkiej, ale na gościnnej Ziemi Piotrkowskiej, przybyłych powitał i życzył im owocnych obrad oraz miłych wrażeń Paweł Czekalski – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, a jednocześnie sekretarz Okręgowej Rady Lekarskiej. W swym krótkim zagajeniu nawiązał m.in. do bogatej historii samorządności lekarskiej w Polsce, która sięga... początków XVII wieku, kiedy to w Gdańsku w 1612 r. powołana została przez lekarzy organizacja pn. „Collegium Medicum”, w celu ograniczenia działalności znachorów i szarlatanów. Na zakończenie zaś przypomniał wspaniałą rolę Tadeusza Fijewskiego w „nieśmiertelnych pancernych”, który grając starego Czereśniaka, chłopca ze Studzianek,

molestował Pułkownika o przyznanie mu kwitu na drewno, bo – jak mówił – „potem się zapomni”.

Żeby zatem nie zapomnieć, P. Czekalski już teraz podziękował wszystkim delegatom za przybycie, a szczególnie serdeczne słowa skierował do tych, którzy przyczynili się do zorganizowania tego dorocznego, wymagającego wiele zespołowego wysiłku spotkania (dodajmy, że motyw „potem się zapomni” niejednokrotnie jeszcze powracał w trakcie obrad Zjazdu). Następnie mikrofon przekazał prezesowi ORL – Grzegorzowi Mazurowi.

Po uroczystym wprowadzeniu na salę obrad sztandaru Okręgowej Izby Lekarskiej, prezes zwrócił się do zebranych o powstanie oraz uczczenie pamięci tych lekarzy i lekarzy dentyistów – członków Łódzkiej OIL, którzy w ostatnim roku odeszli na wieczny dyżur. Na ekranie, na czarnej tablicy, można było odczytać nazwiska wszystkich Zmarłych... Obecni pożegnali Ich z należnym szacunkiem: na stojąco i w zadumie. Gdy cisza wybrzmiała, chorąży pocztu sztandarowego umieścił sztandar w stojaku.

Trzynastu wspaniałych

– Czas szybko mija, siódma kadencja samorządu zbliża się ku końcowi, chciałbym zatem podziękować wszystkim delegatom, którzy uczestniczyli w naszych dorocznych zjazdach od jej początku – rozpoczął swoje wystąpienie G. Mazur, a nawiązując do jubileuszowego numeru aktualnego Zjazdu, dodał: – Rocznicą trzydziestopięcioletnia nazywana jest koralowymi godami i co może trudno sobie wyobrazić, niektóre osoby

na tej sali mogą te gody świętować w wyjątkowy sposób. W wyjątkowy, gdyż dostąpiły zaszczytu wyboru na delegatów we wszystkich kadencjach Łódzkiej Izby i uczestniczyły w jej zjazdach od pierwszego po reaktywacji samorządu lekarskiego w 1989 roku. Takich osób jest trzynaście i chciałbym je dziś szczególnie uhonorować...

To był momentu zupełnego zaskoczenia, gdyż ten punkt nie został zapisany w porządku obrad i utrzymywany był w całkowitej tajemnicy, nawet wśród ścisłego kierownictwa Izby. Dyplomy z tego tytułu z rąk prezesa Mazura odebrali:

DELEGATURA ŁÓDZKA

- **Włodzimierz Abramowicz** (zastępca ORZOZ przez cztery kadencje),
- **Andrzej Banyś** (zastępca ORZOZ przez cztery kadencje, członek OSL przez jedną kadencję),
- **Józef Głośny** (zastępca ORZOZ przez jedną kadencję),
- **Ryszard Golański** (członek ORL przez siedem kadencji, w dwóch jej przewodniczący, w jednej – wiceprzewodniczący, w jednej – sekretarz i w jednej – członek Prezydium),
- **Zbigniew Kijas** (członek ORL przez siedem kadencji, w dwóch – skarbnik, w jednej – członek OSL),
- **Grzegorz Krzyżanowski** (członek ORL przez siedem kadencji, w dwóch jej przewodniczący, w jednej – wiceprzewodniczący, w dwóch – wiceprezes),
- **Zbigniew Morawiec** (członek ORL przez sześć kadencji),
- **Janusz Wasiak** (członek ORL przez pięć kadencji, w dwóch – przewodniczący OSL).

Goście Zjazdu

- **Karol Młynarczyk** – wicewojewoda łódzki,
- **Jarosław Sobieszek** – wicedyrektor Departamentu Polityki Zdrowotnej Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi,
- **ks. Paweł Sudowski** – były duszpasterz służby zdrowia archidiecezji łódzkiej,
- **Małgorzata Bierzanowska** – przedstawicielka Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi,
- **mec. Jarosław Zdzisław Szymański** – dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej i przewodniczący Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego,
- **Małgorzata Zatkę-Witkowska** – przewodnicząca Zarządu Regionu Łódzkiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy,
- **prof. dr hab. n. med. Eugeniusz Małafiej** – przewodniczący Komisji Bioetycznej przy OIL w Łodzi,
- **dr hab. n. med. Ryszard Markert** – Mediator OIL w Łodzi.

Listy z gratulacjami i życzeniami przekazali

- **Konstanty Radziwiłł** – minister zdrowia,
- **dr n. med. Wanda Terlecka** – pierwsza przewodnicząca Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, w kadencji 1989–1994 (list publikujemy na s. 6),
- **Maciej Hamankiewicz** – prezes Naczelnej Izby Lekarskiej,
- **prezesi wszystkich Okręgowych Izb Lekarskich w Polsce,**
- **Alicja Kaczorowska** – posłanka Ziemi Łódzkiej na Sejm RP,
- **Paweł Stelmach** – prezes Okręgowej Rady Aptekarskiej w Łodzi,
- **Agnieszka Kałużna** – Przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi,
- **Artur Olsiński** – dyrektor Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.



Komisja Mandatowo-Regulaminowa

Włodzimierz Kardas (Del. Sieradzka) – przewodniczący, **Agnieszka Bała**, **Paweł Czarnecki** (Del. Łódzka), **Krzysztof Walczykowski** (Del. Piotrkowska), **Małgorzata Zięba** (Del. Sieradzka), **Małgorzata Lindorf** (Del. Skierniewicka).

Komisja Uchwał i Wniosków

Ewa Kralkowska (Del. Łódzka) – przewodnicząca, **Bożena Adamkiewicz**, **Józef Głośny**, **Ryszard Golański**, **Łukasz Jasek**, **Józef Kobos**, **Małgorzata Koziarska-Rościszewska**, **Marek Nadolski** i **Agnieszka Tarka-Przybyłek** (Del. Łódzka), **Roman Kimelski** (Del. Piotrkowska), **Jolanta Pająk**, **Andrzej Sokalszczuk** i **Włodzimierz Stolarczyk** (Del. Sieradzka), **Waldemar Grabowski** (Del. Skierniewicka).

Dr n. med. Grzegorz Mazur,
Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

Szanowny Panie Prezesie,

Jestem głęboko wdzięczna za zaproszenie mnie na XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy Okręgowej OIL w Łodzi. Proszę mi wybaczyć fizyczną nieobecność ze względu na wykłady, które mam w tym dniu na Uczelni, z którą jestem od wielu lat związana (nadal pracuję). Wyrażając tym listem duchową łączność z Panem, z Panem Doktorem Pawłem Czekalskim i ze wszystkimi uczestnikami Zjazdu, pragnę podzielić się kilkoma refleksjami.

Z Okręgową Izbą Lekarską w Łodzi łączą mnie nie tylko więzy uczuciowe, wynikłe z „pierwszej miłości” samorządowej. W strukturach Izby byli i są liczni lekarze, dla których zawód lekarza i lekarza stomatologa to przede wszystkim powołanie i w związku z nim należyte kompetencje. Są lekarze, którzy „pro publico bono” potrafią poświęcić swój czas i własne zdolności, którzy mają dość męstwa, by walczyć z przeciwnościami, którzy mają odwagę mieć ambitne marzenia i wytrwałość, aby cierpliwie dążyć do ich realizacji.

Izba Łódzka miała i ma Biuro, którego pracownicy – z Panią Dyrektora na czele – czują świat jak lekarze, rozumieją potrzeby lekarzy i szczerze pragną im kompetentnie pomagać. Izba Łódzka ma biuletyn „Panaceum”, w moim odbiorze najlepiej w Polsce redagowany, który pod wnikliwym okiem Pani Redaktor świetnie ilustruje i komentuje prawdziwe życie Izby (i nie tylko).

Wreszcie kolejni Prezesi Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi do szczególnie temat, ponieważ ich biografie i dokonania kadencyjne zasługują na poważne opracowanie. Wobec każdego z nich Izba Łódzka, i ja także, mamy powody do wdzięczności.

Pozwolę sobie więc, tylko na ręce aktualnego Prezesa Doktora Grzegorza Mazura, złożyć wyrazy bardzo głębokiego szacunku za całą postawę ludzką, lekarską i samorządową. Wyrazy wdzięczności za kulturę prezentowaną w sposobie bycia i działaniach. Gratulacje za wytrwałość i wiarę, że prawda, dobro i piękno mogą być realizowane w zawodzie lekarza.

Oby wszelkie dobro dokonane dotąd w Okręgowej Izbie Lekarskiej w Łodzi procentowało i mnożyło się w następnych kadencjach!

„Ad multos Annos”!

Z wyrazami szacunku
i koleżeńskim pozdrowieniem,

Wanda Terlecka

Częstochowa, 17 marca 2017 r.

DELEGATURA PIOTRKOWSKA

- Andrzej Białaczewski,
- Andrzej Pyziak (członek ORL przez cztery kadencje, w jednej – zastępca ORZOZ),
- Arkadiusz Wardziński (członek ORL przez pięć kadencji, w jednej – członek OSŁ).

DELEGATURA SIERADZKA

- Irena Elerowska (członek ORL przez pięć kadencji, w dwóch – jej wiceprzewodnicząca).

DELEGATURA SKIERNIEWICKA

- Waldemar Grabowski (członek ORL przez siedem kadencji, w trzech – jej wiceprzewodniczący).

Wśród wymienionej wyżej trzynastki, stuprocentową frekwencją na wszystkich trzydziestu pięciu zjazdach łódzkiej OIL wykazali się: Irena Elerowska, Ryszard Golański, Waldemar Grabowski, Grzegorz Krzyżanowski i Andrzej Pyziak. Z tej okazji otrzymali oni pamiątkowe tabliczki.

Warto też przypomnieć, że powyżsi delegaci przewodniczyli następującym komisjom problemowym: etyki, finansowo-budżetowej, redakcyjnej, wydawniczej lub informacyjno-wydawniczej, a także do spraw konkursów, rejestru i praw wykonywania zawodu oraz praktyk lekarskich.

Sala zgotowała uhonorowanym Kolegom, a zwłaszcza jedynej Koleżance, owację na stojąco, a dla upamiętnienia tej chwili obiektywami aparatów zarezerwowana została „minuta dla fotoreporterów”.

Wyróżnionym redakcja *Panaceum* składa serdeczne gratulacje!

Na zakończenie tej części, prezes G. Mazur zaprosił wszystkich do oglądania zdjęć na sztalugach wystawionych w kularach, które stanowiły przegląd wydarzeń z kolejnych trzydziestu pięciu minionych okręgowych zjazdów łódzkich lekarzy i lekarzy dentyistów. To kawał historii izbowej i masa sentymentalnych wspomnień...

Dla „wykształciuchów” przyszły trudne czasy

Łamiąc chronologię, przejdziemy teraz do relacji z drugiego dnia Zjazdu, który



zaszczytli swą obecnością zaproszeni goście (ich lista – s. 5). Obrady rozpoczęły się w sobotę 1 kwietnia o godz. 10, ale wcale nie przebiegały w duchu primaaprilisowym, chociaż otwierający obrady Paweł Czekalski pozwolił sobie zapowiedzieć najważniejszych w państwie VIP-ów, których jednak... wkrótce odwołał.

Z kolei prezes Grzegorz Mazur, po powitaniu przybyłych gości, omówił niekorzystne dla środowiska lekarskiego zmiany, jakie nastąpiły w ostatnim roku w ochronie zdrowia, a także skomentował te regulacje, które czekają na wprowadzenie. Wyliczając obciążenia administracyjne, jakimi obarcza się ponad miarę lekarzy, wspomniał o nałożeniu na nich ostatnio kolejnego absurdu obowiązków wypełniania formularza dotyczącego pacjenta, w którym należy udzielić odpowiedzi: czy dokonuje on zakupu produktów toaletowych, czy systematycznie sprząta mieszkanie, czy kąpie się w wannie lub pod prysznicem i na tym podobne pytania. Czy to aby nie żart? Krótkie wystąpienie G. Mazura zostało przyjęte gromkimi brawami (jego omówienie – s. 7).

Spośród przybyłych gości, gratulacje i życzenia przekazała delegatka Zjazdu, w imieniu Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Łodzi, jej przedstawicielka – Małgorzata Bieranowska.



Głos zabrali także:

– wicewojewoda łódzki Karol Młynarczyk, który nie bez satysfakcji mówił o bliskiej współpracy z władzami łódzkiej Izby w ramach powołanego przez siebie Łódzkiego Forum dla Zdrowia, a także w czasie spotkań w budynku „na Czerwonej”, poświęconych problemom młodych lekarzy, w tym głównie dotyczących kształcenia podyplomowego;

– ks. Paweł Sudowski, który chociaż przestał już pełnić obowiązki archidiecezjalnego duszpasterza pracowników ochrony zdrowia, nadal czuje się mocno związany z OIL w Łodzi i – jak powiedział – „myślą i sercem jestem z Wami”;

– mec. Jarosław Z. Szymański, który stwierdził, że dla tzw. wykształciuchów przychodzą trudne lata, dlatego profesje prawników i lekarzy powinny się wspierać w obronie etosu swoich zawodów nie tylko w ramach Łódzkiego Porozumienia Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, na koniec zaś życzył – już tak prywatnie – „aby lekarz nigdy nie potrzebował adwokata, a adwokat jak najrzadziej lekarza”.

W uznaniu za wybitny wkład w kształcenie lekarzy

No i przyszedł czas na szczególny punkt dorocznego Okręgowego Zjazdu Lekarzy łódzkiej OIL, jakim jest podniosła uroczystość wręczenia odznaczeń „Zasłużony



Nauczyciel Lekarzy”. Odznaczeń szczególnych, przyznawanych bowiem tym doświadczonym medykom, którzy cieszą się wyjątkowym szacunkiem i autorytetem w środowisku, zwłaszcza wśród młodszych wiekiem koleżanek i kolegów.

– To uznanie wypływa głównie z tego, że będąc doskonałymi fachowcami w swojej dziedzinie, potrafili przekazać młodszemu pokoleniu tajniki swojej specjalności i wpoić etyczne zasady dobrej praktyki lekarskiej, nie tracąc przy tym wyrozumiałości i pogody ducha – mówił Grzegorz Krzyżanowski, wiceprezes ORL w Łodzi: – Medycyna jest bowiem sztuką, w której liczy się wrodzony talent, który

jednak nie o wszystkim stanowi. Ujawnia się zwykle dopiero wtedy, gdy – jak diament przez jubilera – poddany zostanie obróbce mistrza.

Na tegorocznym Zjeździe zaszczytnym tytułem „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy” wyróżnieni zostali następujący członkowie naszej korporacji lekarskiej:

– lek. **Jacek Gażdźniński**, specjalista anestezjologii i reanimacji ze Zgierza (laudację wygłosiła Jego uczennica – Bożena Szurmiej),

– lek. **Januariusz Kaczmarek**, specjalista chorób wewnętrznych z Łodzi (laudację wygłosiła Jego uczennica – Magdalena Pietrzakowicz),

Między lekarzem a pacjentem stoją formularze

Coraz mniej czasu mamy na empatię, uśmiech i rozmowę z pacjentem, a więcej zajmuje nam wypełnianie ankiet, tabel i formularzy. Minister zdrowia obiecał tępić biurokratyczne absurdy, a sam współtworzy kolejne – podkreślił podczas XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy w Słoku k. Bełchatowa dr n. med. Grzegorz Mazur, prezes ORL w Łodzi.

Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej podczas drugiego dnia obrad OZL podsumował aktualną sytuację w ochronie zdrowia. Przyznał, że choć są światła w tunelu, sprawy najważniejsze wciąż pozostają niezrealizowane.

– Doceniamy fakt, że resort zdrowia doprowadził do przywrócenia stażu podyplomowego i że zlikwidował wcześniej istniejące ograniczenia w zdobywaniu punktów edukacyjnych. Podejmowane są jednak nowe decyzje, które powodują kolejne uciążliwości dla naszej pracy – mówił G. Mazur dodając, że ministrowi zdrowia nie udało się podjąć odpowiednich decyzji w kwestiach najważniejszych: płacy lekarzy rezydentów, ustalenia minimalnych wynagrodzeń lekarzy specjalistów, a przede wszystkim lekarzy stażystów, których pensje urągają godności zawodu lekarza.

– Odpowiedzią na postulaty środowiska lekarskiego nie może być zapowiedź wzrostu finansowania opieki zdrowotnej do poziomu 6 proc. PKB za dziesięć lat – podkreślił z całą mocą prezes ORL i dodał: – Za dziesięć lat młodych ludzi, którzy dziś walczą o godną pracę i płacę, może nie być już w naszym kraju. I to trzeba wziąć pod uwagę.

G. Mazur przypomniał też delegatom, że rok temu lekarze apelowali do ministra zdrowia o zmniejszenie biurokracji, a Konstanty Radziwiłł obiecywał (m.in. na OZL w Nieborowie), że absurdalność biurokratyczna będzie tępił. Tak się jednak nie stało.

– Takie decyzje nic nie kosztują, a tymczasem obciążenie biurokratycznych przybywa – podkreślił prezes i dla przykładu przeczytał lekarzom formularz, jaki od zeszłego tygodnia obowiązkowo muszą wypełnić lekarze pracujący na oddziałach szpitalnych. W formularzu pojawiły się pytania m.in.: Czy pacjent dokonuje zakupu środków toaletowych? Czy śledzi wydatki i opłaca rachunki? Czy kąpie się w wannie, czy pod prysznicem?

Jaki jest cel formularza? Nie wiadomo. G. Mazur wyraził nadzieję, że ten obowiązek to zwykle niedopatrzenie ministra, a nie kolejna odsłona „krajiny absurdów” – księgi NIL, którą sam zakładał. Zobaczymy.

– To tylko jeden z elementów papierologii, która powoduje poważniejsze problemy i wytycza kierunek przemiany naszej profesji: z uśmiechniętego lekarza, mającego czas na rozmowę i skupienie się nad pacjentem, zmieniamy się w komputerowego cyborga, który w milczący sposób odwraca się od chorego, skupiając na ekranie tabletu, liczeniu punktów, wypełnianiu rubryczek. Czy to jest charakter naszej misji? Czy to jest kierunek przemian? – te pytania prezes Mazur zadedykował urzędnikom na ul. Miodowej nie tylko w imieniu lekarzy, ale przede wszystkim pacjentów, którzy o to poprosili.

Joanna Barczykowska

– prof. dr hab. med. **Halina Pawlicka**, specjalista stomatologii ogólnej i zachowawczej z Łodzi

(laudację wygłosił Jacek Pypeć, wiceprezes ORL, szef Komisji Stomatologicznej, który był również – jak prawie wszyscy studenci i asystenci łódzkiej stomatologii – Jej uczniem),

– lek. **Jerzy Domżał**, specjalista anestezjologii i reanimacji z Tomaszowa Mazowieckiego

(laudację wygłosił Grzegorz Gradowski, wiceprezes ORL, szef Delegatury Piotrkowskiej),

– lek. **Andrzej Jan Owczarek**, specjalista chirurgii dziecięcej z Łasku

(laureata przedstawiła Beata Zwolińska, wiceprezes ORL, szefowa Delegatury Sieradzkiej, a laudację wygłosił Jego uczeń – Andrzej Sokalszczuk),

– lek. **Adam Matysiak**, specjalista chirurgii ogólnej z Rawy Mazowieckiej

(laudację odznaczonego wygłosił Robert Filipczak, wiceprezes ORL, szef Delegatury Skierniewickiej).

Laureaci odebrali z rąk prezesa ORL – G. Mazura, któremu towarzyszył wiceprezes właściwej delegatury, honorową odznakę wraz z listem gratulacyjnym „w uznaniu za wybitny wkład w kształcenie lekarzy”. Niestety, nie odebrał odznaczenia osobiście doktor A. Matysiak, który ze względu na stan zdrowia nie mógł przyjechać na obrady Zjazdu. Odznaka zostanie wręczona laureatowi w najbliższym czasie na spotkaniu w Jego domu.

Odznaczonym redakcja „Panaceum” serdecznie gratuluje!

Stało się już tradycją, że na uroczystości wręczenia odznaczeń pojawia się wielu uczniów laureatów z bukietami kwiatów, gratulacjami i życzeniami. I to nikogo nie dziwi, wręcz przeciwnie – staje się szczególnie miłym akcentem sztywnych zjazdowych obrad, a sami odznaczeni w takich chwilach nie kryją swego wzruszenia i często... łąza im się w oku kręci. Tym razem jednak zdarzyło się coś, co do tej pory nie miało miejsca. Otóż wszyscy obecni na sali lekarze dentyści otoczyli kołem swoją Panią

Profesor – Halinę Pawlicką i obsypali ją... płatkami róż.

(Sylwetki wszystkich laureatów przedstawimy w kolejnym wydaniu „Panaceum” nr 5/2017.)

Stara i nowa tradycja izbowa

Kolejną miłą uroczystością było ogłoszenie wyników tradycyjnego konkursu, w którym o „palmę pierwszeństwa” walczą poszczególne delegatury, a przedmiotem ich rywalizacji jest frekwencja osiągnięta na kolejnych w danej kadencji zjazdach okręgowych Izby oraz posiedzeniach Okręgowej Rady Lekarskiej. Artur Flejterski, przewodniczący Komisji Regulaminowo-Organizacyjnej ORL, żeby – jak podkreślił – „nie powtórzyć zenującej sytuacji z oskarowej gali”, najpierw upewnił się, że trzyma w ręku właściwą kartkę, a następnie powiedział, że zwycięską jest tym razem (tu zawiesił na moment głos)... znów Delegatura Sieradzka.

Po zbilansowaniu obecności na XXXIV OZL oraz wszystkich posiedzeniach Rady w siódmej kadencji, do czasu XXXV OZL – sieradzanie wykazali się łączną frekwencją 81,3 proc. (przy czym stuprocentową na spotkaniach ORL), gdy tymczasem łodzianie osiągnęli 71,3 proc., skierniewiczanie – 62,8 proc., a piotrkowianie – 62,8 proc. Beata Zwolińska, szefowa zwycięskiej delegatury, dziękując swoim Koleżankom i Kolegom za aktywność, odebrała z rąk prezesa G. Mazura „Kuferek Podróżny” – jeszcze przechodni. Przyznała jednak, że na koniec kadencji jest gotowa na przyjęcie kolejnej, trzeciej takiej skrzyneczki na własność, gdyż na ścianie siedziby delegatury w Sieradzu, po jej remoncie, zawisła wreszcie odpowiednio pojemna półeczka.

Na środek sali zaproszono jeszcze osoby, które w siódmej kadencji łódzkiej OIL stanowiły honorową asystę sztandaru izbowego, w czasie gdy towarzyszył on różnym wydarzeniom – zarówno tym radosnym, jak również smutnym. W skład pocztu wchodził niezmiennie niosący sztandar Michał Osica oraz zmieniające się asystentki: Małgorzata Filipowska, Jolanta Hańcka i Teresa Sadlecka-Pawlak. Za dyspozycyjnosc

w pełnieniu tej honorowej funkcji Koleżanki i Kolega zostali wyróżnieni specjalnymi dyplomami, które wręczyli prezes G. Mazur oraz Włodzimierz Kardas, pełniący funkcję chorążego sztandaru. Być może honorowanie osób stanowiących jego asystę w czasie różnego rodzaju ceremonii stanie się nową izbową tradycją.

Obrady plenarne z... wątpliwościami w tle

Część plenarna XXXV OZL rozpoczęła się w piątek 31 marca br. w godzinach popołudniowych. Najpierw dokonano wyboru przewodniczącego Zjazdu, którym został wiceprezes ORL – Grzegorz Krzyżanowski i on dalej poprowadził obrady. Następnie powołano członków Prezydium oraz Sekretariatu Zjazdu, a także członków zjazdowych Komisji: Mandatowo-Regulaminowej oraz Uchwał i Wniosków, które się później ukonstytuowały (pełne składy tych organów – s. 5).

Kiedy przystąpiono do głosowania nad punktem 4 programu Zjazdu, to jest przyjęciem regulaminu Zjazdu i porządku obrad, zabrał głos Włodzimierz Kardas, który zwrócił uwagę, że w materiałach zjazdowych funkcjonują dwa pojęcia: „regulamin Zjazdu” oraz „regulamin obrad”, co powoduje, że delegaci mogą być zdezorientowani, nad czym będą głosować. A jest to istotne, ponieważ pkt. 3 i 6 tego drugiego, który został opublikowany w Informatorze XXXV OZL, koliduje z przepisami uchwały Naczelnej Rady Lekarskiej, dotyczącej trybu i zasad działania okręgowych zjazdów lekarskich. Wspomniane punkty „regulaminu obrad”, ustalonego dla potrzeb zjazdów OIL w Łodzi, mówią o ograniczeniu czasu wystąpień delegatów, z wyjątkiem referatów, do dwóch minut oraz możliwości odebrania głosu przez przewodniczącego zjazdu, jeśli delegat przekroczy limit czasu, tymczasem w przepisach uchwały NRL ograniczenia takie mają zastosowanie tylko do określonych przypadków.

Po dyskusji, w której – poza zainteresowanym – udział wzięli Grzegorz Krzyżanowski, Januariusz Kaczmarek i Grzegorz Mazur – postanowiono osobno



głosować nad porządkiem obrad i osobno nad regulaminem Zjazdu, rozumianym jako tym, który jest zgodny z przywołaną uchwałą NRL. Oba punkty zostały przyjęte. W tej sytuacji W. Kardas złożył wniosek o wykreślenie z regulaminu zamieszczonego w Informatorze XXXV OZL, pkt. 3 i 6, jako niezgodnych z przyjętym już regulaminem Zjazdu. Jego wniosek został poddany głosowaniu i przyjęty zdecydowaną większością.

Smutne refleksje nad frekwencją

Przed przystąpieniem do dalszych obrad, Komisja Mandatowo-Regulaminowa, pracująca pod przewodnictwem W. Kardasa, po sprawdzeniu list obecności na godz. 15 stwierdziła, że wymagane kworum w liczbie 119 delegatów zostało znacznie przekroczone, a frekwencja – na ogólną liczbę 237 uprawnionych – sięga 143 osób (60,3%). Tym samym Komisja uznała, że XXXV OZL jest prawomocny do podejmowania uchwał.

Delegatura	Liczba delegatów	Obecnych	Procent
Łódzka	142	79	55,6%
Piotrkowska	44	30	68,2%
Sieradzka	30	20	66,7%
Skiernewicka	21	14	67,0%
Razem	237	143	60,3%

Po ogłoszeniu tych danych, G. Krzyżanowski skonstatował, że frekwencja delegatów na XXXV OZL jest chyba najniższa w siódmej kadencji, co znalazło potwierdzenie w analizach Komisji Mandatowo-Regulaminowej. Jak się okazało, najliczniejszy był XXXI OZL, czyli pierwszy w tej kadencji, na który przybyło 84,5 proc. delegatów, na kolejnych zjazdach (XXXII–XXXIV) odnotowano frekwencję systematycznie malejącą z 69,6 do 68 proc. a w tym roku spadła ona aż do 60,3 proc. Taki regres budzi smutną refleksję, że wybór delegatów na zjazdy okręgowe pozostawia wiele do życzenia!

Radzie udzielono absolutorium

Dalsza część Zjazdu miała charakter głównie sprawozdawczy. Prezes G. Mazur swoje podsumowanie działalności Okręgowej Rady Lekarskiej, jej komisji oraz izbowych delegatur w okresie od XXXIV OZL złożył w formie krótkiej, ale wyczerpującej i przejrzystej prezentacji, opatrzonej licznymi zdjęciami oraz elementami graficznymi.

(Zainteresowanych szczegółami omówionej działalności odsyłamy do sprawozdania prezesa, opublikowanego w Biuletynie ORL, załączonego do bieżącego numeru „Panaceum”).

Krótkie sprawozdanie z realizacji budżetu OIL w Łodzi za 2016 r. złożył skarbnik Izby – Zbigniew Kijas, który komentując, iż finanse Izby „mają się bardzo dobrze”, poinformował, że nadwyżka budżetowa

w roku sprawozdawczym wyniosła prawie 2,9 mln zł. Zakładany plan przychodów ogółem został przekroczony, na co złożyły się dwa czynniki: systematyczne wpływy ze składek członkowskich oraz zwiększona refundacja Ministerstwa Zdrowia z tytułu zadań przejętych od administracji państwowej do 36 proc. faktycznie poniesionych kosztów. Po więcej szczegółów skarbnik odesłał do „Materiałów zjazdowych”, jakie otrzymali delegaci.

Z prezentacji swych sprawozdań z działalności za 2016 r. zrezygnowali również Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej – Januariusz Kaczmarek oraz przewodniczący Okręgowego Sądu Lekarskiego – Janusz Prochaska. Zostały one bowiem podane do wiadomości delegatów we wspomnianych „Materiałach zjazdowych”.

(Wszystkie wymienione wyżej sprawozdania publikujemy na łamach bieżącego Biuletynu ORL.)

Następnie Izabela Banaś, przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej poinformowała, że Komisja w okresie od XXXIV OZL przeprowadziła kilka kontroli w zakresie finansowej działalności Izby, nie stwierdzając w niej uchybień. Dokonała również analizy rocznego budżetu Izby przed obecnym Zjazdem, która wsparta została oceną biegłego rewidenta, wydając pozytywną opinię o jego wykonaniu zarówno po stronie przychodów, jak i wydatków. Tym samym wnioskuję o udzielenie Okręgowej Radzie Lekarskiej absolutorium.

Po tych wystąpieniach odbyły się głosowania, w czasie których Zjazd jednogłośnie przyjął sześć uchwał sprawozdawczo-budżetowych za 2016 r., udzielając następnie absolutorium łódzkiej ORL za ten okres (przy trzech głosach wstrzymujących się).

Przyjęta została również w głosowaniu kolejna uchwała Zjazdu o zatwierdzeniu preliminarza budżetowego OIL na 2017 r. (przy trzech głosach wstrzymujących się). Głosowanie poprzedziła prezentacja tego dokumentu przez skarbnika – Z. Kijasa, do którego zgłoszono tylko jedną uwagę. Ryszard Golański, redaktor naczelny „Gazety Lekarskiej”, z którą „Panaceum” łączy wspólny kolportaż, poinformował, że od stycznia tego roku wzrosły koszty usług pocztowych o 30 proc., a zatem zwiększy się również koszt przesyłek obu pism do czytelników – członków izb lekarskich.

(Pełne teksty wszystkich przyjętych uchwał sprawozdawczo-budżetowych zamieszczamy na stronach Biuletynu ORL, załączonego do bieżącego numeru „Panaceum”).

Za udzielenie absolutorium, w imieniu wszystkich członków Okręgowej Rady Lekarskiej i skarbnika, podziękował delegatowi prezes Grzegorz Mazur. Wyraził ponadto uznanie członkom Rady za aktywność i zaangażowanie w pracy samorządowej w okresie od poprzedniego Zjazdu.

W tej części obrad Zjazdu głos zabrała także przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej – Lidia Klichowicz, która poinformowała, na jakim etapie znajdują się przygotowania do wyborów delegatów na kolejną, ósmą kadencję łódzkiego samorządu (więcej na ten temat na dalszych stronach „Panaceum”).

Zjazdowy dorobek

W kolejnym punkcie piątkowych obrad Zjazdu, przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków – Ewa Kralkowska przedstawiła projekty zgłoszonych do Komisji uchwał, stanowisk i apeli. Ponieważ procedowania dokumentów zjazdowych nie zdołano w tym dniu zakończyć, prace nad częścią z nich przełożono na sobotę.

Zanim podczas drugiego dnia obrad rozpoczęto głosowanie, Komisja Regulaminowo-Organizacyjna po raz wtóry sprawdziła podpisy na listach obecności, tym razem na dzień 1 kwietnia br., na godz. 11:30 i stwierdziła, że wymagane kworum w liczbie 119 delegatów zostało przekroczone, a frekwencja sięga 57,4 proc. (136 osób). Tym samym Komisja uznała, że XXXV OZL jest nadal prawomocny do podejmowania uchwał.

Delegatura	Liczba delegatów	Obecnych	Procent
Łódzka	142	79	55,6%
Piotrkowska	44	23	52,3%
Sieradzka	30	19	63,3%
Skiernewicka	21	15	71,4%
Razem	237	136	57,4%

W sumie przyjęto pięć apeli, dwa stanowiska i dwie uchwały. Projekty stanowisk nr 1 i nr 2 oraz apelu nr 1, w imieniu Komisji Legislacyjnej ORL w Łodzi, zgłosiła E. Kralkowska, a autorami kolejnych byli: Włodzimierz Kardas – uchwała nr 9, Zbigniew Kijas – apel nr 3, Wojciech Kuncman, w imieniu Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów – apel nr 2, Grzegorz Mazur – apel nr 4, Małgorzata Sokalszczuk – apel nr 4 oraz Jacek Wilkosz – uchwała nr 8.

Prezentowane dokumenty w większości zostały przyjęte jednogłośnie lub zdecydowaną większością głosów, chociaż nie bez dyskusji. Przykładem może być projekt apelu zgłoszony przez M. Sokalszczuk w sprawie zapewnienia opieki lekarzom w podeszłym wieku i samotnym, przyjęty ostatecznie jednogłośnie. W dyskusji argumentowano, że wcześniej podejmowane próby budowy własnego domu, nie powiodły się, co nie znaczy, że nie należy nieść finansowej i socjalnej pomocy starszym Koleżankom i Kolegom w innej formie. Z ciekawą inicjatywą wyszła przy okazji Izabela Banaś, która zaproponowała, żeby starszymi koleżankami i kolegami opiekowali się członkowie KMLiLD, a nawet studenci medycyny ostatnich lat.



Nad jednym z przyjętych apeli dość długo i emocjonalnie deliberowano, a sprawa dotyczyła obniżenia wysokości składki dla młodych lekarzy, którzy są w trakcie specjalizacji. Projekt w tej sprawie złożył przewodniczący KMLiLD – W. Kuncman, a w dyskusji głos zabierali: G. Krzyżanowski, E. Kralkowska, J. Prochaska, R. Filipczak, K. Jaskuła i B. Kempieńska-Mirosławska. Apel, skierowany do NRL, w ostatecznym jego brzmieniu został przyjęty głosami: za – 45, przeciw – 44, przy wstrzymujących się od głosu dwóch osobach.

Drugi projekt apelu, który wzbudził żywą dyskusję i ostatecznie nie został przyjęty, dotyczył wprowadzenia ustawowego przepisu o zakazie nawiązywania stosunku pracy z lekarzami po uzyskaniu specjalizacji w miejscu, w którym odbywali rezydenturę. W dyskusji nad projektem, zgłoszonym przez J. Wilkosa, udział wzięli: J. Kaczmarek, L. Klichowicz, W. Kuncman i Marek Pakalski. Głosy rozłożyły się następująco: za – 4, przeciw – 17, reszta – wstrzymujące się.

(Wszystkie przyjęte apele, stanowiska i uchwały publikujemy na s. 11.)

O lekarzach w „sieci” (i nie tylko)

W drugim dniu Zjazdu, około południa, mównica udostępniona została kolegom z Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów: Wojciechowi Kuncmanowi – jego przewodniczącemu oraz Mateuszowi Kowalczykowi z Komisji Kultury ORL. Organizacja, obecnie prężnie działająca, przedstawiła zebrany podejmowane przez siebie inicjatywy, mające na celu wspieranie rozwoju zawodowego młodych lekarzy (zapewnienie lepszych warunków odbywania rezydentur, udział w szkoleniach itp.), a także umożliwienie im wypoczynku po... godzinach, czyli w czasie wolnym od pracy. Dodajmy, że z przygotowanych przez KMLiLD ofert może również korzystać starsza populacja medyków (sporo na ten temat było ostatnio na łamach „Panaceum”, więc tematu nie rozwijamy, ale będziemy do niego powracać).

W tej części Zjazdu, przedstawione zostały również dwa interesujące referaty na temat:

„Co nas czeka w opiece zdrowotnej w 2017 roku”;

Dr n. praw. Maciej Dercz, radca prawny, dyrektor Instytutu Organizacji Ochrony Zdrowia Uczelni Łązarskiego w Warszawie, omówił w nim zmiany w przepisach prawa medycznego, które zostały już uchwalone lub są właśnie procedowane, koncentrując się na rozwiązaniach, dotyczących tzw. sieci szpitali (do tematu powrócimy na łamach „Panaceum”).

„Bрудna praca w zawodach medycznych. Analiza kontekstów interakcji pacjentów i personelu medycznego”.

Mgr Michał Lesiak, doktorant w Katedrze Socjologii Organizacji i Zarządzania Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, przedstawił w nim wyniki swojej pracy doktorskiej, którą realizował w jednym z łódzkich szpitali (więcej na ten temat w wywiadzie z prelegentem – s. 14).

Warto jeszcze dodać, że w kuluarach XXXV OZL delegacji mogli:

- składać podpisy pod obywatelskim projektem ustawy w sprawie warunków zatrudnienia w ochronie zdrowia, do czego serdecznie zachęcał wszystkich przewodniczący Zjazdu – Grzegorz Krzyżanowski (więcej na ten temat – s. 18);

- wyrobić sobie „od ręki” Legitymację Lekarza – członka OIL w Łodzi (dzięki izbowemu informatykowi – Bartkowi Nowakowi; ze Słoka wyjechało z nową legitymacją ponad pięćdziesiąt osób);

- uzyskać informację o ubezpieczeniach OC zawodu lekarza od Krzysztofa

Dziękujemy firmom, które wsparły nas rzeczowo i finansowo, za pomoc w organizacji XXXV OZL w Słoku k. Bełchatowa: **GBU Global Sp. z o.o.** z Łodzi, **Raiffeisen Bank Polska SA**, **Real Development Group Sp. z o.o. Sp.k.**

Słowa podziękowania należą się także właścicielom Hotelu „Wodnik” w Słoku, w którym odbywały się obrady, za dobrą współpracę logistyczną, a także zespołowi pracowników za spełnienie naszych wygórowanych wymagań i okazaną wyrozumiałość.

Organizatorzy XXXV OZL – Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi

Cieślaka – specjaliści z Grupy Brokerów Ubezpieczeniowych „Global”.

Łza się w oku kręci...

– W ten oto sposób XXXV, ostatni w tej kadencji Zjazd naszej Izby, dobiegł końca – powiedział z lekkim westchnieniem (trochę pewnie z ulgą, ale bardziej ze wzruszeniem) Grzegorz Krzyżanowski, który przewodniczył obradom Zjazdu, dziękując wszystkim za udział w tym wydarzeniu i zapraszając do zabrania głosu prezesa ORL.

Zdaniem Grzegorza Mazura Zjazd był wyjątkowo udany – nie tylko z uwagi na piękne okoliczności przyrody, miłą atmosferę i koleżeńskie pogaduchy, ale również z uwagi na podjęte stanowiska, apele i uchwały, które będą – jak powiedział – „ważnym krokiem do przodu w przyszłość, lepszą przyszłość”. Pokreślił, że przebieg Zjazdu nie miałby zapewne takiego przebiegu i oprawy, gdyby nie praca wielu osób. Przede wszystkim podziękował Komitetowi Organizacyjnemu, Prezydium, Sekretariatowi i wszystkim komisjom zjazdowym, ale też pracownikom Biura łódzkiej OIL, z jego dyrektorką – Haliną Kotus na czele.

– Trochę łza się w oku kręci, bo dla części z nas być może to ostatnie takie spotkanie w roli delegata albo osoby piastującej obecną funkcję samorządową, ale wierzę w to, że będziemy ze sobą współpracować w Izbie jeszcze przez wiele, wiele lat, czego Wam i sobie życzę – powiedział prezes G. Mazur, a wiceprezes G. Krzyżanowski dodał, że to jest – niestety – ostatni moment, żeby podziękować w tym gronie obecnemu prezesowi za spędzonych wspólnie osiem pomyślnych dla samorządu łódzkiego lat.

– Dziękujemy Ci, Grzesiu, serdecznie! – słowa te sala przyjęła gromkimi brawami.

Obrady XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy zostały uroczysto zakończone wyprowadzeniem sztandaru łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej.

Relację sporządziła
Nina Smoleń

Fot. B. Nowak, A. Wojda

Fotoreportaż ze Zjazdu:
III s. okładki „Panaceum”

Stenogram z obrad XXXV OZL w Słoku k. Bełchatowa, przygotowany przez Jerzego W. Wygnańskiego, jest dostępny w Biurze OIL w Łodzi.

Apele, stanowiska, uchwały XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy OIL w Łodzi

APEL NR 1

XXXV OZL Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi ocenia negatywnie sposób przydziału miejsc rezydenckich w sesji wiosennej 2017 r. Liczba tych miejsc, a także specjalności, do których zostały one przypisane, w sposób znaczący ograniczy możliwość kształcenia młodych lekarzy i lekarzy dentyków w kierunkach potrzebnych dla zapewnienia pacjentom lepszego dostępu do świadczeń zdrowotnych.

Zjazd domaga się od Ministra Zdrowia ujawnienia zasad ustalenia liczby i podziału miejsc rezydenckich w sesji wiosennej 2017 r. Lekarze i lekarze dentyści apelują do Ministra Zdrowia, aby metodologia ustalania miejsc kształcenia w systemie rezydenckim była oparta o rzetelne dane, dotyczące potrzeb zdrowotnych społeczeństwa, liczby obecnie pracujących lekarzy oraz liczby potrzebnych specjalistów we wszystkich dziedzinach medycyny i stomatologii. Opracowany system powinien być podany do publicznej wiadomości, ponieważ negatywne skutki złych decyzji w sprawie kształcenia młodych lekarzy spowodują w niedalekiej przyszłości deficyt specjalistów w wielu dziedzinach medycyny i stomatologii.

Zjazd wzywa Ministra Zdrowia do dokonania korekty przydziału miejsc rezydenckich poprzez wyznaczenie dodatkowych miejsc w sesji jesiennej 2017 r.

APEL NR 2 do Naczelnej Rady Lekarskiej

XXXV OZL Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi zwraca się do Naczelnej Rady Lekarskiej z wnioskiem o zmianę uchwały, określającej wysokość składki członkowskiej dla lekarzy i lekarzy dentyków, poprzez obniżenie o połowę składki dla lekarzy i lekarzy dentyków rozpoczynających szkolenie specjalizacyjne przed ukończeniem 35. roku życia.

Młodzi lekarze i lekarze dentyści odbywający szkolenie specjalizacyjne rozpoczynają dopiero długą drogę do uzyskania pełni uprawnień zawodowych. Niska wysokość wynagrodzenia, otrzymywanego podczas specjalizacji, brak możliwości znalezienia innej pracy, jak również brak czasu spowodowany wysiłkiem, jaki każdy lekarz i lekarz dentysta musi włożyć w uzyskanie uprawnień zawodowych specjalisty, powoduje, iż sytuacja tej grupy lekarzy i lekarzy dentyków jest znacznie gorsza niż ich starszych kolegów.

W ocenie delegatów XXXV OZL, ta obiektywna sytuacja zasługuje na to, aby dokonać zmiany wysokości składki członkowskiej dla tej grupy lekarzy i lekarzy dentyków, co z pewnością przyczyni się do poprawy ich bytu, zdobycia wykształcenia i ułatwi wejście na rynek pracy.

APEL NR 3

Okręgowy Zjazd Lekarzy zwraca się ponownie do lekarzy i lekarzy dentyków

z apelem o wzajemny szacunek, o poszanowanie godności Koleżanek i Kolegów, a szczególnie naszych seniorów. Prosimy o udzielanie pomocy w rozwiązywaniu ich problemów zdrowotnych na drodze wzajemnego zrozumienia i szacunku, bez wywyższania się oraz wykorzystywania swojej pozycji i stanowiska.

Ten apel kierujemy szczególnie do kolegów piastujących kierownicze stanowiska w administracji państwowej i szpitalach. Jest duże prawdopodobieństwo, że zmiany, które będą następować w służbie zdrowia, mogą nasilać niezdrowe relacje między nami.

APEL NR 4 do Ministra Zdrowia

XXXV OZL Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi zwraca się z apelem o podjęcie prac legislacyjnych nad ustanowieniem płatnego urlopu dla poratowania zdrowia dla lekarzy i lekarzy dentyków. Dane publikowane w prasie medycznej, jak i doświadczenia ostatnich lat, wskazują na zwiększającą się liczbę lekarzy z objawami zespołu wypalenia zawodowego i innych stanów chorobowych. Zbyt mała liczba lekarzy w naszym kraju sprzyja przeciążeniu obowiązkami zawodowymi, które lekarze często przyjmują na siebie pod presją pracodawców i niesatysfakcjonujących warunków ekonomicznych. W celu zabezpieczenia przed trwałą niezdolnością do pracy konieczne jest stworzenie, wzorem innych grup zawodowych, systemu wsparcia zdrowotnego dla lekarzy i lekarzy dentyków jako istotnego elementu opieki zdrowotnej.

APEL NR 5

XXXV OZL Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi apeluje do Okręgowej Rady Lekarskiej do rozwiązania problemu opieki nad samotnymi lekarzami seniorami poprzez utworzenie nowych (przeznaczonych dla lekarzy) miejsc w domach opieki społecznej, dofinansowanie do miejsc już istniejących lub utworzenie Domu Seniora.

STANOWISKO NR 1

XXXV OZL Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi wyraża ogromne zaniepokojenie „sieciami szpitali”, która w kształcie uchwalonym przez Sejm 23 marca 2017 r., spowoduje realne zagrożenie zmniejszeniem dostępu pacjentów do świadczeń zdrowotnych oraz wydłużeniem kolejek, szczególnie do specjalistów. Należy zauważyć, iż ryczałtowe finansowanie szpitali bez oceny jakości udzielanych świadczeń może działać demotywująco i w efekcie zmniejszyć ilość świadczeń udzielanych przez szpital oraz obniżyć konkurencyjność szpitali.

Proponowane kryteria wejścia do sieci są wysoce niewystarczające i pozostawiają ogromne pole uznaniowości. Wiele szpitali i oddziałów, które nie będą w sieci, zagrożone są likwidacją, co może spowodować zwolnienie lekarzy i pielęgniarek, niejednokrotnie

rozbić świetnie działających i mających dobre wyniki zespołów lekarskich. Stan ten spowoduje poważne utrudnienia dla pacjentów. Wymusi to na pacjentach konieczność przeniesienia leczenia do innych placówek, co naruszy ciągłość ich leczenia.

Wygaszenie kontraktów NFZ na świadczenia specjalistyczne oraz nocną i świąteczną pomoc lekarską, które to świadczenia w większości obecnie są udzielane przez podmioty niepubliczne i przeniesienie tych usług do szpitali może spowodować ogromny chaos, który dotknie w pierwszej kolejności pacjentów.

XXXV OZL Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi pozytywnie ocenia ideę wprowadzenia sieci szpitali jako narzędzia państwa do zrealizowania obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli. Jednak wprowadzenie tak dalece idących zmian powinno być poprzedzone szczegółową analizą ewentualnych skutków oraz wprowadzeniem programu pilotażowego, a kryteria zaliczenia szpitala do sieci powinny być jakościowe i obiektywne.

STANOWISKO NR 2

XXXV OZL Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi jest zaniepokojony prezentowanymi publicznie przez niektórych członków rządu RP wypowiedziami dotyczącymi wprowadzenia obowiązkowej odpłatności za studia medyczne lub też wprowadzenia obowiązku odpracowania studiów.

W ocenie samorządu lekarskiego należy skupić się na poprawie jakości kształcenia lekarzy, w tym szerokiej dostępności do kształcenia specjalizacyjnego, zagwarantowania lepszych warunków pracy i płacy, skutecznego przestrzegania przez pracodawców norm czasu pracy lekarzy. Takie warunki, a nie restrykcje finansowe będą skłaniały młodych lekarzy do pozostania i pracy w kraju ojczystym.

Swoboda przepływu ludzi w ramach Unii Europejskiej jest jedną z jej podstawowych wartości, w ramach której migracja grupy zawodowej lekarzy i lekarzy dentyków jest zjawiskiem występującym również w innych krajach Europy, nawet krajach zamożnych. Wprowadzenie bariery finansowej dla lekarzy ma nie tylko aspekt dyskryminujący, ale i sprzeczny z podstawowymi zasadami o swobodnym przepływie ludności i kapitału w ramach Unii Europejskiej.

UCHWAŁA NR 8

XXXV OZL Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi zobowiązuje Okręgową Radę Lekarską w Łodzi do publikowania informacji o frekwencji delegatów OIL w Łodzi na okręgowy zjazd lekarzy oraz Krajowy Zjazd Lekarzy – obecnej i każdej następnej kadencji – na:

- okręgowych zjazdach lekarzy,
- posiedzeniach delegatur,
- posiedzeniach Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi.

– w terminie umożliwiającym członkom OIL w Łodzi uwzględnienie powyższych informacji podczas zgłaszania kandydatów na delegatów OIL w Łodzi na okręgowe zjazdy lekarzy i Krajowy Zjazd Lekarzy.

**UCHWAŁA NR 9
w sprawie ustawowej ochrony i pomocy
prawnej członków organów i osób
funkcyjnych Okręgowej Izby Lekarskiej
w Łodzi w przypadkach naruszenia
art. 10 i 11 ustawy o izbach lekarskich
z dnia 2 grudnia 2009 r.**

XXXV OZL zobowiązuje Prezesa ORL i Okręgową Radę Lekarską w Łodzi do podejmowania wszelkich możliwych działań w każdym przypadku łamania przez pracodawców zapisów art. 10 i 11 ustawy o izbach lekarskich, w celu zapewnienia osobom, o których mowa w art. 10 i 11 ustawy, pełną ochronę i pomoc prawną. Działania, o których mowa powyżej, Prezes ORL i Okręgowa Rada Lekarska podejmuje niezwłocznie po uzyskaniu wiarygodnej informacji na wniosek zainteresowanego lub z inicjatywy własnej, w porozumieniu z zainteresowanym.

Grzegorz Krzyżanowski
przewodniczący OZL

Małgorzata Sokalszczuk
sekretarz OZL

Adresaci apeli, stanowisk i uchwał

Apel nr 1 – przydział miejsc rezydenckich:
– Premier Beata Szydło, Ministerstwo
Zdrowia, Urząd Wojewódzki w Łodzi;

Apel nr 2 – obniżenie składki:
– Naczelna Rada Lekarska

Apel nr 3 – o wzajemny szacunek:
– dyrektorzy placówek;

Apel nr 4 – płaty urlop dla poratowania
zdrowia:
– Ministerstwo Zdrowia, Sejmowa
Komisja Zdrowia, Senacka Komisja Zdrowia;

Apel nr 5 – opieka dla seniorów:
– Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi;

Stanowisko nr 1 – „sieć szpitali”:
– Premier Beata Szydło, Ministerstwo
Zdrowia, Sejmowa Komisja Zdrowia, Senacka
Komisja Zdrowia;

Stanowisko nr 2 – odpłatność za studia
medyczne:
– Premier Beata Szydło, Minister
Nauki i Szkolnictwa Wyższego – Jarosław Gowin,
Ministerstwo Zdrowia;

Uchwała nr 8 – frekwencja delegatów:
– Delegatury Okręgowej Izby Lekarskiej
w Łodzi;

Uchwała nr 9 – ochrona i pomoc prawna
członków organów:
– dyrektorzy i ich zastępcy ds. medycznych
oraz rady społeczne i rady nadzorcze
podmiotów leczniczych z terenu działania
Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, Naczelna
Izba Lekarska, Ministerstwo Zdrowia,
Wojewoda Łódzki, Urząd Marszałkowski
w Łodzi.

ALFABET FABIANA

Cel



W życiu każdego z nas był taki czas, kiedy wytyczyliśmy sobie cel: zostanę lekarzem. Działo się to zazwyczaj w wieku młodzieńczym i można iść o zakład, że znakomita większość późniejszych posiadaczy dyplomu lekarskiego nie powie, że u podstaw tej decyzji leżały pieniądze. Zapisane w art. 2 Kodeksu Etyki Lekarskiej „powołanie” też raczej nie jest przytaczane jako przyczyna wyboru zawodu lekarza, gdyż kojarzy się ono raczej z kapłaństwem, chociaż często jest określane przez pacjentów jako wyraz najwyższego uznania.

Wymienianie jako życiowego celu chęci zdobywania pieniędzy było onegdaj – mimo wszystko – sprawą wstydliwą, albowiem rozumiało się samo przez się, że pewne profesje winny być odpowiednio wynagradzane i tylko budowaniem państwowego kapitału tłumaczono ich miserię. Aktualnie można odnieść wrażenie, że polska rzeczywistość – za zgodą kolejnych demokratycznie stanowionych rządów – przysłańca człowieka (człowiek brzmi dumnie!) pieniądzem. Hasło „pecunia non olet” grozi tymczasem odczłowieczeniem.

Celem lekarskiej działalności jest niesienie pomocy choremu i ono zapewne było inspiracją powziętych w młodości wyborów. Ten szczytny cel jest motorem działań większości medyków i należy ubolewać, że często w drodze do niego towarzyszą im refleksje Aleksandra Fredry na temat charakteru rodaków. Narodowe przywary, przypisywane różnym nacjom, zostały przez wiele z nich zmienione – za sprawą stosownych mechanizmów oddziaływania – na wysoki poziom wzajemnej empatii. Droga od dziecięcego „Pawła i Gawła” nie musi koniecznie prowadzić do muru w „Zemście”, pod warunkiem jednakże prawidłowej edukacji.

Korporacje zawodów zaufania publicznego, prezentując społecznemu otoczeniu osoby z przymiotnikiem „powołany”, podnoszą swój prestiż i znaczenie, a siła ich oddziaływania może się przelożyć na organizację życia w państwie, gdy ktoś z ich grona zostaje na przykład powołany... na ministra zdrowia. Objęcie tego stanowiska przez osobę, która poza celem bycia ministrem, wytyczyłaby – jako cel zasadniczy – drogę prowadzącą do zakończenia remontu ochrony zdrowia, mogłoby mieć znaczenie niebagatelne. Niestety,

nie zdarzyło się nam jeszcze, by lekarz – minister rozpoczynał leczenie systemu od trafnej diagnozy skomplikowanych uwarunkowań materialno-finansowych, czy kadrowo-zarządczych i politycznych, w jakich przyszło nam żyć.

Głównym problemem, z jakim zderzali się ministrowie czasu transformacji, było niedostrzeżenie wysiłku poprzednich pokoleń Polaków w odbudowie, rozbudowie i kształceniu kadr tzw. społecznej ochrony zdrowia (w ustawie z 15 czerwca 1939 r. określonej publiczną służbą zdrowia). Nie biorąc pod uwagę powojennego niedostatku, określili te czasy jako siermiężne, a kadry medyczne tego okresu jako zacofane i niewolniczo wykorzystywane, co obraza ich poczucie godności i świadomość wysiłku przez państwo na dorobku. Słowo „wyzysk” jest współcześnie rzadko używane, co nie znaczy, że go nie ma. Wystarczy zauważyć, że generujący zyski lekarz dzieli się nimi z coraz większą rzeszą quasi-pracowników systemu, którzy nie

tylko nie pomagają mu w ich osiągnięciu, ale wręcz utrudniają, będąc dobrze wynagradzaniem darmozjadami.

Deklaracje kolejnych kampanii wyborczych w sprawie zakończenia remontu ochrony zdrowia padają – nie sięgając celu – wraz z kolejnymi ministrami.

W dość krótkim czasie oczarowani politycznymi rozgrywkami ministrowie, pod presją spadku wyborczych notowań, porzucają zdroworozsądkowe cele dla działań zgodnych z ideologią. „My dokładnie wiemy, co trzeba zrobić, żeby było lepiej, ale kompletnie nie wiemy, co zrobić, żeby po tym, co zrobimy, ludzie nas ponownie wybrali” – powiedział Jean Claude Juncker. Przykładem niech będzie likwidacja Kas Chorych i SLD, dodatkowe ubezpieczenia i PO, ideologizacja w zarządzaniu i PIS itd., itd.

Jacek Żochowski, minister zdrowia w latach 1993–1997, wywiesił w resorcie napis „Polityce wstęp wzbroniony”, zapominając o tym, że w celu zdobycia władzy wszystkie ugrupowania wyborcze szermują hasłami typu: „krótsze kolejki do specjalistów”, „szpitale mają leczyć, a nie zarabiać”, „bezpłatne leczenie dla wszystkich” itp., itp. Nie zawsze cel uświęca środki. Cud w ocenie medycznej, to najczęściej nietrafna diagnoza.

Fabian Objezta



Z ostatniej chwili

Pediatria wraca do Piotrkowa

Jak podaje „Polska. Dziennik Łódzki” z 28 marca br., Łódzki Oddział Wojewódzki NFZ rozstrzygnął konkurs na szpitalne leczenie pediatryczne w Piotrkowie Trybunalskim. Nie trudno było przewidzieć, że konkurs wygrał Powiatowy Zespół Opieki Zdrowotnej. Był zresztą jedynym oferentem.

Oddział Dziecięcy w szpitalu przy ul. Roosevelta ma ruszyć 1 maja br., póki co jednak trwa tu remont pomieszczeń

po dawnej chirurgii. Wcześniej opiekę pediatryczną zapewniał Samodzielny Szpital Wojewódzki im. M. Kopernika, ale w listopadzie – z powodu braku lekarzy – placówka zdecydowała o natychmiastowej likwidacji tej działalności.

Zresztą według programu reorganizacji szpitali w Piotrkowie Trybunalskim, przyjętego wspólnie przez władze samorządowe województwa łódzkiego oraz starostwo piotrkowskie, Oddział Dziecięcy

na ul. Rakowskiej i tak miał przestać działać. Tyle tylko, że dopiero pod koniec roku, po przenosinach do szpitala powiatowego. Opóźnienie w uruchomieniu oddziału w PZOZ spowodowane zostało remontem, ale nie tylko, bo również... brakiem możliwości skompletowania specjalistycznego zespołu lekarskiego.

Przez pół roku mali pacjenci z Piotrkowa Trybunalskiego i powiatu piotrkowskiego – o czym wielokrotnie pisaliśmy na łamach „Panaceum” – nie mogli liczyć na pomoc w chorobie na miejscu, odsyłani byli na leczenie do pobliskich szpitali, głównie w Bełchatowie, ale też w Tomaszowie Mazowieckim i Opocznie. Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi wielokrotnie interweniowała w tej sprawie, podejmując stosowne stanowiska, a także pisząc listy do władz powiatowych i wojewódzkich, konsultantów pediatrycznych, a nawet do Ministerstwa Zdrowia z apelem o uzdrowienie tej patologicznej sytuacji.

Teraz w zasadzie można mieć pewność, że za kilka tygodni pediatria wróci do Piotrkowa Trybunalskiego. PZOZ ma już ordynatora, to dr n. med. Jarosław Cielecki, specjalista pediatrii i neonatologii, który – jak donosi portal piotrkowtrybunalski.nasze-miasto.pl – nadzoruje remont sal na potrzeby nowego oddziału i kompletuje jego kadre.

(NS)

Nowe ubezpieczenie junior GO

Zadbaj o przyszłość dziecka

Aviva dla Rodziny
Arkadiusz Głuchowski
ul. Zielona 15
90-601 Łódź
tel. 519 019 081

AVIVA [DLA RODZINY]



Plemię lekarzy okiem antropologa

„Panaceum” rozmawia z mgr. Michałem Lesiakem, absolwentem Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, doktorantem w Katedrze Socjologii Organizacji i Zarządzania

Michał Lesiak na kilka tygodni wkroczył w „plemię lekarzy”, obserwując ich pracę w szpitalu, relacje między nimi i pozostałym personelem medycznym, a także – co najważniejsze – między lekarzami i pacjentami. Wnioski zawarł w pracy doktorskiej. W „Panaceum” opowiada o swoich obserwacjach bez filtra i cenzury. Wykład na ten temat wygłosił również podczas XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy w Słuku k. Bełchatowa (relację z tego wydarzenia zamieszczamy na s. 4).

„Panaceum”: – Niczym słynny antropolog – Bronisław Malinowski na Wyspy Trobriand, wkroczył Pan do jednego z łódzkich szpitali klinicznych, żeby obserwować lekarzy i przeanalizować relacje między pacjentami a personelem medycznym. Jak w oczach antropologa wygląda plemię lekarzy?

Michał Lesiak: – Lekarze, podobnie jak każde plemię, mają określone rekwizyty: białe fartuchy, słuchawki, długopisy i pieczątki, które wyznaczają miejsce w hierarchii szpitalnej. Podobnie jak szaman czy wódz wyróżnia się spośród zwykłych członków plemienia, tak różnice występują też wewnątrz lekarskiej społeczności. Po stroju, a dokładnie po spodniach i butach, można z łatwością odróżnić lekarza od na przykład studenta na praktykach, który najczęściej

ich nie zmienia. Lekarzy specjalistów od rezydentów czy stażystów odróżnia również sposób chodzenia, specjaliści odznaczają się też charakterystycznymi zachowaniami. Lekarz idzie po szpitalnym korytarzu wyprostowany, powolnym krokiem, z podniesioną głową, a rezydent najczęściej biegnie zmęczony i zgarbiony, z jakimiś papierami. Plemię lekarzy ma też swoje określone rytuały: odprawy, operacje, konsylia oraz język i kult, na przykład zdrowego trybu życia, eliminowania choroby itp.

„P”: – Patrzył Pan na szpital jak na teatr?

M.L.: – Tak zwani cywile, czyli pacjenci, nie mają pojęcia, jak funkcjonuje szpital, czy jak wygląda operacja. To pewnego rodzaju przedstawienie, w którym na końcowy efekt składa się praca nie tylko lekarzy, ale specjalistów innych dziedzin, kadry pomocniczej oraz administracji szpitala. Zresztą pierwsze operacje zawsze miały charakter występu, na który zapraszano sporą widownię. Dziś widownia jest ograniczona, ale aspekt teatralny pozostał. Pacjent widzi wisienkę na torcie w postaci leczenia, ale mało osób zdaje sobie sprawę z tego, jak działa ta instytucja, nie wie o istnieniu musztry szpitalnej, dotyczącej personelu medycznego i zarządzania nim przez dyrekcję, ordynatorów i wreszcie lekarzy specjalistów.

„P”: – Jak wyglądała Pana rola obserwatora?

M.L.: – Byłem przydzielony do zespołu lekarskiego. Musiałem nosić kitel, zmieniać obuwie oraz spełniać wszystkie wymagania i polecenia ordynatora. Dzięki temu obserwowałem komunikację lekarzy z pacjentami i innymi „subkulturami” (pielęgniarkami, ratownikami medycznymi itp.) w szpitalu od wewnątrz.

„P”: – **Jak wyglądają wewnętrzne relacje między tymi „subkulturami”?**

M.L.: – Zauważalny był brak szacunku lekarzy specjalistów do personelu niższego szczebla, zwłaszcza dla pracy osób sprząających w szpitalu. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że lekarz przejdzie po świeżo umytej podłodze, a rezydent czy stażysta, choć bardzo się spieszą, mokrą podłogę ominą.

„P”: – **Z czego to wynika?**

M.L.: – Lekarze czują się w szpitalu jak u siebie. Manifestują swoją władzę.

„P”: – **Ta manifestacja władzy dotyczy tylko personelu niższego szczebla?**

M.L.: – Ciekawe są też relacje lekarzy z pielęgniarkami. Pielęgniarki są grupą zawodową silnie wspierającą pracę lekarzy i bez nich praca lekarzy byłaby praktycznie niemożliwa. Nie zawsze cieszą się jednak odpowiednim szacunkiem. Brak szacunku widoczny był na przykład w braku znajomości imion pielęgniarek. Starsze pielęgniarki cieszyły się szacunkiem lekarzy, znano je z imienia i witano się z nimi. Młodsze już nie. W tej relacji widoczna była manifestacja przywództwa, co nie do końca jest przez lekarzy zauważane.

„P”: – **Dochodzimy do celu Pana pracy. Jak lekarze radzą sobie w kontaktach z pacjentami?**

M.L.: – Zauważyłem na przykład brak kompetencji językowych do prowadzenia rozmów z pacjentami. Z jednej strony lekarzom na rozmowy ze wszystkimi chorymi nie pozwala brak czasu, a z drugiej – lekarze nie zawsze byli świadomi, że pacjent nie rozumiał tego, co mieli mu do przekazania. Pacjent oczekuje nie tylko czynności instrumentalnych, ale również czynności ekspresywnych, czyli uspokajania, zrozumienia i akceptacji. W tym aspekcie świetnie jest widoczny podział na lekarzy i pielęgniarki. Te drugie czynności wykonywane są przez pielęgniarki, które zwykle lepiej znają pacjentów i mają więcej empatii. Pamiętam sytuację w izbie przyjęć, kiedy płaczącą pacjentkę przysła pocieszyć pielęgniarka. Lekarz tylko poinstruował ją, co chora ma zrobić, nie zwracając szczególnej uwagi na jej stan emocjonalny.

„P”: – **Z Pana obserwacji wynika, że problemy dotyczące komunikacji z pacjentem nie zawsze wynikają z braku czasu czy empatii, ale też niewystarczających kompetencji językowych.**

M.L.: – Dużym błędem, który zauważyłem, to stosowanie tzw. *baby talk* w stosunku do osób starszych. W mniemaniu

personelu medycznego (lekarzy i pielęgniarzy) zwracanie się do nich jak do dzieci ma ułatwić kontakt. Skutek jest jednak przeciwny, bo ten kontakt zamyka, nadając mu pewną strukturę infantylności. Kiedy zwracamy się do dorosłego jak do dziecka, to on zaczyna zachowywać się jak dziecko i zrzuca z siebie część odpowiedzialności za swoje zachowanie.

„P”: – **Badania i obserwacje prowadził Pan w szpitalu, gdzie relacje lekarz–pacjent są zdeterminowane przez reguły, jakie w tej instytucji panują. Czy szpitalny reżim ułatwia, czy utrudnia taką relację?**

M.L.: – Szpital, podobnie jak więzienie, jest instytucją totalną, z uporządkowanym harmonogramem, czynnościami, które należy wykonać w konkretnym czasie i za pomocą określonych zasad działania. Pacjent albo podporządkuje się normom i jest leczony, albo się nie podporządkuje i leczony nie będzie, a zatem jeśli nie wpasuje się w strukturę wyznaczoną przez instytucję, instytucja nie będzie mogła mu pomóc. Część tych norm wynika z efektywności leczenia, a część z reżimu szpitalnego. To ułatwia leczenie, ale niekoniecznie relacje. Kultura organizacyjna szpitala nie pozostawia pacjentowi zbyt wiele miejsca na negocjacje i pozbawia go wpływu na sposób leczenia, a lekarza stawia w roli nieomylnego, z którym się nie dyskutuje.

„P”: – **Czy pacjenci dzielą się na łatwych i trudnych?**

M.L.: – Pacjent łatwy przychodzi do lekarza i podporządkowuje się leczeniu. Trudny chce negocjować, wpływać na sposób leczenia. Do tej grupy zaliczamy też pacjentów, którzy utrudniają leczenie, na przykład awanturując się, czy obrażając lekarzy. Poza prowadzeniem leczenia takiego pacjenta, lekarz musi wykonać skomplikowaną pracę interakcyjną – nawiązać kontakt z nim oraz go uspokoić. Sam zostałem obrażony przez starszą kobietę, która w izbie przyjęć uznała mnie za lekarza i straszyla sądami.

„P”: – **Lekarze często wskazują pracę w izbie przyjęć jako najtrudniejszą i najbardziej obciążającą fizycznie i emocjonalnie. Czy z punktu widzenia obserwatora bardzo różni się ona od pracy na oddziale?**

M.L.: – Praca lekarzy w izbie przyjęć należy do szczególnie trudnych i różni się diametralnie od wykonywanej w innych jednostkach organizacyjnych szpitala. W izbie przyjęć trzeba chorych wstępnie zdiagnozować i skierować dalej, do odpowiednich oddziałów specjalistycznych. To często bardzo trudni pacjenci, osoby cierpiące, ale też alkoholicy, bezdomni. W izbie przyjęć komunikacja z trafiającymi tam osobami jest też bardziej płytka. Tam dużo się dzieje, nie ma czasu na uprzejmości, tylko konkrety: co?, gdzie?, jak? Lekarze na oddziale lepiej znają swoich pacjentów,



Zdjęcie zostało wykonane podczas badań prowadzonych przez mgr. Michała Lesiaka w jednym z łódzkich szpitali w ramach pracy doktorskiej pt. „Bрудna praca w zawodach medycznych. Analiza kontekstów interakcji pacjentów i personelu medycznego”. Opiekę naukową nad doktoratem sprawują prof. Krzysztof T. Konecki oraz dr Łukasz T. Marciniak w Katedrze Socjologii Organizacji i Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego.

przez co komunikacja przebiega inaczej, a w procesie leczenia, oprócz pacjenta, przewija się też rodzina. Należy zwrócić również uwagę, że pacjent, znajdujący się na oddziale, jest już „opisany” i wstępnie zdiagnozowany.

„P”: – **W swojej pracy doktorskiej zalicza Pan pracę lekarza do kategorii tzw. *dirty work*, do której od zawsze zalicza się m.in. śmieciarzy, grabarzy czy rzeźników. Dlaczego?**

M.L.: – Pracę lekarzy można określić jako „pracę brudną” i analizować, wykorzystując koncepcję „brudnej pracy” w trzech wymiarach: po pierwsze – brudu fizycznego, ponieważ lekarz ma kontakt z krwią, a często i brudem, po drugie – brudu społecznego, gdyż lekarz ma kontakt z osobami naznaczonymi społecznie: chorymi na AIDS, niepełnosprawnymi, alkoholikami oraz po trzecie – brudu moralnego, ponieważ w tym zawodzie występuje dwuznaczność władzy nad życiem drugiego człowieka. Aspekt moralny można rozciągnąć też na emocje lekarzy. Choć każdy lekarz, nawiązując kontakt z pacjentem, powinien być od nich wolny, w praktyce jest inaczej. Wielu lekarzy podkreśla, że szczególnie trudno odłożyć emocje na bok w przypadku dzieci. O ile nad śmiercią osoby dorosłej są w stanie przejść do codzienności, o tyle w przypadku dziecka jest to wyjątkowo trudne. >

„P”: – Czy lekarze postrzegają swoją pracę jako *dirty work*?

M.L.: – Osoby, które wykonują tzw. brudną pracę, zazwyczaj nie postrzegają jej w taki sposób. Sam nie mógłbym mieć kontaktu z krwią, ponieważ źle na nią reaguję, o czym przekonałem się podczas udziału w operacji. Lekarze, którzy ten zawód podejmują, nie mają takich oporów. Jednak na pracę lekarza młodzi ludzie decydują się zwykle już na etapie liceum, kiedy muszą wybrać klasę o określonym profilu: biologiczno-chemicznym. Później mają praktyki w prosektorium i w szpitalu, więc jeśli ktoś nie ma odpowiednich warunków, jest eliminowany po drodze. Wydaje mi się, co potwierdziły badania, że osoby wykonujące zawód lekarza muszą mieć osobiste, wewnętrzne predyspozycje do tej pracy. Lekarz – podobnie jak strażak, policjant, adwokat czy alpinista – musi mieć określone cechy charakteru. To właśnie to magiczne „powołanie”, bez którego nie można być lekarzem.

„P”: – Powołanie nie zawsze zapewnia umiejętność komunikacji z pacjentem. Jak to poprawić?

M.L.: – Zajęcia z socjologii pojawią się na początku studiów medycznych, kiedy młodzi ludzie chcą przede wszystkim leczyć pacjentów, naprawiać organizm, a kwestie społeczne są dla nich mniej istotne i nie specjalnie widzą potrzebę poszerzania swoich umiejętności w tym zakresie. Uważam, że takie zajęcia powinny się odbywać pod koniec studiów, kiedy przyszli lekarze są już po pierwszych praktykach i przed rozpoczęciem pracy w zawodzie, wiedzą zatem, jakich trudności mogą się spodziewać w kontaktach z pacjentem.

„P”: – Dziękuję za rozmowę.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska



Medycyna paliatywna

Finansowanie bliższe faktycznym kosztom

Dotychczas polska opieka paliatywna była skrajnie niedofinansowana. Rok 2017 ma być przełomowy. Po raz pierwszy od 2008 r. podniesiono nakłady na tę dziedzinę medycyny. W liczbach bezwzględnych wygląda to tak: w ubiegłym roku wydatki Narodowego Funduszu Zdrowia na hospicja stacjonarne i domowe oraz oddziały i poradnie paliatywne przekraczały nieco 461 mln zł, na ten rok zaplanowano ponad 626,2 mln zł. To wzrost o prawie 36 proc., ale wciąż zbyt skromny. Zapotrzebowanie na te świadczenia będzie systematycznie rosło. Polacy są starzejącym się społeczeństwem, w którym udział procentowy osób w wieku podeszłym zwiększa się z każdą dekadą, do tego dochodzą niekorzystne zmiany epidemiologiczne.

W zależności od regionu, na objęcie opieką w systemie opieki domowej chorzy czekają od kilkunastu dni do kilku miesięcy. W opiece stacjonarnej ten czas jest nieco krótszy. Co gorsze, poza nielicznymi wyjątkami, nie są tworzone nowe miejsca takiej opieki. Dlaczego? Ponieważ przynoszą one jedynie straty, jako że przez lata NFZ nie pokrywał całych kosztów ich funkcjonowania. A że zapotrzebowanie na te świadczenia jest duże, powodowało to sytuacje, że prawie wszystkie hospicja i oddziały medycyny paliatywnej były zmuszone do przekraczania limitów przyjęć.

Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji już dwa lata temu przeprowadziła nową wycenę świadczeń w opiece hospicyjnej i paliatywnej, sugerując podwyżki na poziomie od 22 do 88 proc., w zależności od rodzaju ośrodka (czy jest to placówka stacjonarna, czy hospicjum domowe dla dorosłych lub dla dzieci). Realiom finansowania opieki paliatywnej poświęcono bardzo wiele uwagi podczas Forum Medycyny Paliatywnej, które odbyło się w listopadzie 2016 r.

Czy jest szansa na to, żeby było lepiej?

– Pojawiło się światło w tunelu, ponieważ w roku minionym wszystkie tzw. nadwykonania w medycynie paliatywnej, przynajmniej w województwie łódzkim, zostały zapłacone. Nadzieję na to, że będzie lepiej, daje też wprowadzenie od 1 stycznia 2017 r. nowej taryfy świadczeń w opiece paliatywnej i hospicyjnej – mówi lek. Małgorzata Sokalszczuk z Oddziału Medycyny Paliatywnej w Szpitalu

im. M. Kopernika w Łodzi, kierownik Niepublicznego Zakładu Opieki Paliatywnej przy Stowarzyszeniu Hospicjum im. Jana Pawła II w Zgierzu.

Mówiło się, że minimalna stawka za osobodzień w opiece stacjonarnej wrośnie średnio do 405 zł, z dotychczasowych ponad 200 zł, czyli prawie o 100 proc. O taki procent nie wzrosła, stawkę zaniżono bowiem do 342 zł 76 gr, ale i tak jest znaczna poprawa. W Łódzkim Oddziale Wojewódzkim NFZ środki przeznaczone na opiekę paliatywną i hospicyjną wzrosły nieco mniej niż średnia krajowa, bo do ponad 32,3 mln w 2017 r., gdy tymczasem rok wcześniej przekraczały nieznacznie 25,2 mln zł. Wzrost jest zatem zaledwie 28-procentowy, ale – mimo wszystko – oznacza to, że coś się zmienia. Czy aby na pewno? Czy należy sądzić, że będzie to dobra zmiana?

– Myślę, że należy zachować spokój i poczekać, jak ta dobra zmiana zadziała. Na pewno zwiększy się finansowanie i będzie ono bliższe faktycznym kosztom, ale tylko bliższe – komentuje M. Sokalszczuk i tłumaczy: – Jeśli bowiem do tej pory środki z NFZ pokrywały koszty zaledwie w 50 proc., to nawet przy nowej taryfie nie zapewni to stuprocentowego pokrycia. To nie jest tak, że będziemy mieli nadmiar pieniędzy, nadal trzeba będzie oglądać każdy grosz.

Pani Doktor robi szybką kalkulację dla funkcjonowania swojej placówki, która obok domowego hospicjum, prowadzi również poradnię medycyny paliatywnej. Dla takich poradni wycena wizyty ustalona została na 55 zł 63 gr, a zatem przy kontrakcie pięćdziesiąt wizyt poradniowych w miesiącu, daje to niecałe 2800 zł. Za te pieniądze trzeba zatrudnić lekarza, pielęgniarkę, psychologa, a to są tylko koszty osobowe, bez opłat za lokal, jego utrzymanie oraz wyposażenie, np. niezbędne komputery. Tym bardziej że te wizyty odbywają się również w domu chorego i trzeba na nie dojechać, zwykle własnym samochodem.

– Cieszę się natomiast z tego, że została wreszcie ustalona minimalna stawka za świadczenia, bo poszczególne ośrodki nie mogą stosować czegoś, co ja nazywam dumpingiem w staraniach o kontrakt, czyli... kto da mniej, ten ma więcej – dodaje M. Sokalszczuk: – Takie przypadki były, a rozpiętość wyceny osobodnia w hospicjum

domowym sięgała od 30 do 46 zł. Szesnaście złotych to jest znaczna różnica, bo stanowiąca 30 procent stawki, przy czym wiadomo, że poniżej pewnego pułapu finansowania pracować nie można, bo to nie będzie uczciwie, solidnie wykonywana robota. Na szczęście teraz nikt nie będzie mógł zejść z ceny 56 zł 19 gr.

Wątpliwości wokół nowych konkursów

Ale pieniądze to jest jedno, drugą sprawą jest liczba zakontraktowanych świadczeń. W Łodzi w dalszym ciągu czeka się na objęcie pomocą paliatywno-hospicyjną bardzo długo, dłużej niż na terenie poszczególnych powiatów i całego województwa, gdzie opiekę można uzyskać nawet od ręki, najdłużej po tygodniu. Czy te dysproporcje uda się zlikwidować? Właśnie ŁOW NFZ ogłosił konkursy na opiekę paliatywną i hospicyjną na okres od 1 lipca 2017 do 31 grudnia 2021. W sumie rozpoczęło się około dwudziestu postępowań na całe województwo.

– To, co mi się bardzo nie podoba, to jest ogłoszenie konkursów na objęcie opieką nie jednego powiatu, ale grup powiatów, np. moje hospicjum po podpisaniu kontraktu musiałoby świadczyć usługi nie tylko dla powiatu zgierskiego, ale również brzezińskiego, łódzkiego wschodniego, pabianickiego i samej Łodzi – mówi M. Sokalszczyk i dodaje: – Nie ma w tym żadnej logiki, popartej ekonomią. Zasięg ogromny, trudno sobie wyobrazić, żeby lekarz czy pielęgniarka jechali ze Zgierza do pacjenta mieszkającego np. w Rzgowie, bo to i kosztowne, i czasochłonne. Co innego, gdy chodzi o pacjentów z obrzeży Łodzi, sąsiadujących ze Zgierzem, np. z ulic Szczecińskiej czy Zgierskiej. Nawet w tej chwili, chociaż mamy kontrakt tylko na powiat zgierski, to jeśli istnieje taka możliwość, nasza placówka przyjmuje zgłoszenia również z tego terenu. Oczywiście, tylko na udzielenie doraźnej porady jednorazowej, czy np. w odstępie miesiąca, a nie stałej opieki hospicyjnej, która wymaga wizyty pielęgniarki dwa razy w tygodniu, a lekarza raz na dwa tygodnie.

Niepokoje Pani Doktor dotyczą też okresu, na jaki zawierane będą kontrakty. Kontrakt zawarty na pięć lat, a taka jest propozycja, oznacza, że w tym czasie nie będzie możliwości wprowadzenia żadnego nowego podmiotu o profilu paliatywno-hospicyjnym, co pozwoliłoby na większą modyfikację w funkcjonowaniu tej opieki. To, co się zmienić może, dotyczyć będzie małych korekt dotyczących liczby realizowanych świadczeń, czy ich wyceny, wprowadzanych drogą aneksów do umowy. Tymczasem medycyna paliatywna musi się rozwijać i nie można z tym zwlekać, bo potrzeby ciągle rosną. Prawie pięć lat to jest bardzo długo, w tym czasie można wybudować,



czy zorganizować kolejny oddział czy ośrodek o charakterze hospicyjnym i – jak powszechnie wiadomo – w Łodzi są plany zrealizowania takiej inwestycji, podobnie zresztą, jak w Zgierzu.

Czekając na kolejne kroki

Zwiększenie nakładów na opiekę paliatywno-hospicyjną, czy podwyższenie wartości osobodnia – to postulaty, które były już wielokrotnie od lat formułowane przez środowisko związane z tą dziedziną medycyny i dobrze się stało, że zostały spełnione, chociaż szkoda, że w ograniczonym wymiarze. Nadal jednak czekają w kolejce inne, a dotyczące zapewnienia jednakowego finansowania we wszystkich województwach, czy wliczenia w gwarantowaną kwotę refundacji świadczeń stacjonarnych niektórych badań i innych procedur, takich jak np. leczenie żywieniowe (jelitowe czy pozajelitowe). Nie zostały również zrealizowane, licznie składane w ostatnim czasie deklaracje na temat odejścia przez NFZ od limitowania świadczeń paliatywnych i hospicyjnych, co zapewniłoby pacjentom lepszy do nich dostęp.

– Niestety, nie wszyscy potrzebujący otrzymują opiekę paliatywną w formie odpowiadającej etapowi rozwoju choroby czy we właściwym czasie, żeby im ulżyć w cierpieniu, uśmierzać ból, lecząc odleżyny, żywiąc pozajelitowo, czy wspierając psychicznie – mówi ze smutkiem M. Sokalszczyk i dodaje: – Nie myślę przy tym wyłącznie o chorujących na raka, ale również o osobach dotkniętych innymi nieuleczalnymi chorobami w fazie zaawansowania, takimi jak udar czy wylew. Często niezwykle trudno nam odmawiać, bo jak wytłumaczyć, że mamy narzucony 10-procentowy limit na przyjęcia takich pacjentów i że podstawową grupą naszych

podopiecznych są chorzy na nowotwory? Choćby z pozoru byli w lepszej kondycji...

Pani Doktor nie ukrywa, że problemem opieki paliatywnej jest również to, że Ministerstwo Zdrowia nie uwzględniło tej dziedziny w pakiecie onkologicznym ani w mapach potrzeb zdrowotnych. Skutek jest chociażby taki, że Stowarzyszenie Hospicjum im. Jana Pawła II w Zgierzu, mając już przygotowany projekt budowy ośrodka stacjonarnego, nie mogło wystartować do konkursu o wsparcie ze środków unijnych. Szkoda...

– Zastanawiam się także, co dalej z hospicjami w świetle przyjętej już przez parlament ustawy o sieci szpitali, która wyeliminuje z dostępu do środków NFZ prywatne placówki – mówi Małgorzata Sokalszczyk i uzasadnia: – Wszak większość z nich działa opierając się na fundacjach lub stowarzyszeniach, pozyskując pieniądze na swoją działalność również ze źródeł prywatnych. Podobnie z oddziałami paliatywnymi, które działają poza publicznymi szpitalami, a do takich należy oddział znajdujący się w szpitalu „Bonifratrów” w Łodzi. Sporo jest wokół tej ustawy niewiadomych...

Ale to jeszcze nie wszystkie zmiany, jakie minister zdrowia – Konstanty Radziwiłł szykuje opiece paliatywno-hospicyjnej. Jeszcze w tym roku mają zostać opracowane zmiany w „koszyku świadczeń gwarantowanych”, wdrożone standardy certyfikacyjne dla placówek oraz kryteria geograficzno-populacyjne kontraktowania usług z tej dziedziny medycyny. Docelowo MZ planuje też odejście od płacenia za osobodzień opieki na rzecz finansowania ryczałtowego za objęcie opieką odpowiedniej populacji.

Nina Smoleń



Zbieramy podpisy pod obywatelskim projektem ustawy

Sytuacja lekarzy po półtora roku „dobrej zmiany”

W połowie lutego br. został zarejestrowany w Sejmie obywatelski projekt ustawy o warunkach zatrudnienia w ochronie zdrowia, który *de facto* jest aktem regulującym zasady ustalania minimalnego wynagrodzenia zasadniczego pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Nie tylko lekarzy, ale wszystkich wykonujących zawody medyczne. Projekt firmuje Porozumienie Zawodów Medycznych (PZM), w skład którego wchodzi Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy. Pozostało niewiele czasu (tylko do początku maja), aby zebrać przynajmniej sto tysięcy ważnych podpisów, by projekt wniesiony do Laski Marszałkowskiej mógł być dalej procedowany przez parlament. OZZL apeluje o zbieranie podpisów wśród lekarzy oraz innych pracowników ochrony zdrowia, a także ich rodzin i znajomych.

Determinacja i jedność środowiska

Z nowym rządem wiązano wielkie nadzieje. Bezprecedensowa aktywność całego środowiska lekarskiego, zwłaszcza młodych lekarzy, pokazała, jak wielka jest potrzeba zmiany. Członkowie Porozumienia Rezydentów OZZL odwiedzili stu pięćdziesięciu posłów, głównie partii rządzącej, wysłali kilka tysięcy listów. Występowali we wszystkich możliwych mediach, doprowadzając do tego, że duża część społeczeństwa zrozumiała, iż lekarze, zwłaszcza ci, którzy wkrczają dopiero na ścieżkę zawodowej drogi, zarabiają o wiele poniżej powszechnych wyobrażeń (...)

Prawda o naszej sytuacji okazała się być również bolesna dla części koleżanek i kolegów, którzy uświadomili sobie, że po latach ciężkich studiów, materialnie plasujemy się na równi z pracownikami... hipermarketów. Kluczowym momentem ubiegłego roku były dwie manifestacje, zorganizowane przez Porozumienie Rezydentów, które pokazały determinację i jedność środowiska. Aktywne zaangażowanie samorządu lekarskiego, wspierającego działania OZZL, w tym łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej, pomogło zapewnić na ulicach Warszawy tak liczną grupę manifestantów, obok której nie można było przejść obojętnie (...)

Czy to wszystko coś dało?

Wydaje się, że nareszcie coś drgnie. Wszystko wskazuje na to, że w lipcu tego roku powinniśmy doczekać się pierwszych podwyżek. Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł potwierdził 14 marca br., że projekt regulacji w tej sprawie niebawem zostanie skierowany do Rady Ministrów (...) Okazuje się jednak, że nie ma powszechnej zgody w rządzie nawet na zaproponowany, niezwykle skromny wzrost naszych płac.

Wyżej wspomniana ustawa o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia jest trudna do zrozumienia i zawiera wiele niejasności. Tak naprawdę jedynym jej pozytywnym aspektem jest propozycja, że podwyżki mają mieć miejsce corocznie aż do 2021 r., następnie zaś wynagrodzenia

Projekt obywatelski

Ustawa
z dnia
w sprawie warunków zatrudnienia w ochronie zdrowia

Art. 1. Ustawa określa sposób ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego pracowników wykonujących zawody medyczne zatrudnionych w podmiotach leczniczych, uwzględniający rodzaj wykonywanej pracy oraz kwalifikacje wymagane przy jej wykonywaniu oraz tryb przyznania wynagrodzenia.

Art. 3. Najniższe wynagrodzenie ustala się jako iloczyn współczynnika pracy określonego w załączniku do niniejszej ustawy i kwoty przeciętnego wynagrodzenia w rozumieniu art. 1 pkt 3a ustawy z dnia 10 października 2002r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2015r. poz. 2008) w roku poprzedzającym ustalenie.

Załącznik do ustawy

WSPÓLCZYNNIKI PRACY

1	Grupy zawodowe	2	Współczynnik pracy
Lekarze i lekarze dentyści	Lekarz, lekarz dentysta bez specjalizacji, w tym lekarz rezydent		2
	Lekarz, lekarz dentysta ze specjalizacją		3
	Pielęgniarka i położna bez		1,5

będą systematycznie waloryzowane. Niestety, wysokość docelowych minimalnych kwot uposażeń pozostawia wiele do życzenia (...)

Przekaz rządu w tej materii jest nie-spójny, co może znaczyć, że nie zostały podjęte jeszcze wiążące decyzje. Związkowcy, a także pracodawcy, biorący udział w obradach Komisji Trójstronnej, narzekają na brak konkretów ze strony rządowej. Wydaje się, że warto w tym momencie pokazać siłę naszego środowiska.

Co możemy zrobić?

Ze względu na specyfikę i godność naszego zawodu, należy – w moim odczuciu – sięgać w pierwszej kolejności po takie metody oddziaływania na rząd, które nie pogarszają sytuacji chorych. Niewykluczone jednak, że będziemy musieli wejść na drogę aktywnego protestu, lecz dopóki jest to możliwe, warto wykorzystać tzw. pokojowe działania. Do takich należy zbieranie podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o wynagrodzeniach w ochronie zdrowia.

Wspomniany projekt, który jest inicjatywą łączącą wszystkie zawody medyczne w Polsce, stanowi kontrpropozycję względem propozycji ministerialnej. Zawarto w nim bardzo proste widełki płacowe. Lekarze specjaliści powinni w najbliższych trzech latach osiągnąć pułap trzech średnich krajowych, a rezydenci – dwóch średnich. Wszystkie inne zawody medyczne, w zależności od kwalifikacji i stażu pracy, mają zarabiać od półtora do dwóch średnich krajowych.

Czas na dostarczenie podpisów pod tym projektem do Sejmu mamy do połowy maja, jednak ze względów organizacyjnych będą one zbierane do pierwszych dni tegoż miesiąca. W szpitalach wiele osób zbiera te podpisy, zwłaszcza członkowie Komisji Młodego Lekarza i Lekarza Dentysty Okręgowej Izby Lekarskiej, a także Porozumienia Rezydentów OZZL. (...) Zebranie dużej liczby podpisów będzie świadczyło o sile całego środowiska i pomoże nam przyspieszyć wprowadzenie dobrej zmiany w ochronie zdrowia.

Damian Patecki
wiceprzewodniczący
Porozumienia Rezydentów OZZL

Od redakcji: Artykuł publikujemy po skrótach, z jego pełną wersją można się zapoznać na naszym portalu: www.panaceum.lodz.pl. Tam został również zamieszczony tekst projektu ustawy oraz wzór tabeli do zbierania podpisów, które są dostępne także na stronie internetowej: www.ozzl.org.pl. Zebrane podpisy należy przekazywać do zarządów regionów OZZL lub przysłać tradycyjną pocztą na adres Zarządu Krajowego OZZL.



Rezydentury – tak źle jeszcze nie było

Tak małej liczby miejsc rezydenckich na specjalizacje lekarskie przyznanych dla województwa łódzkiego jeszcze nie było. Wojewoda łódzki wnioskował w wiosennym postępowaniu kwalifikacyjnym o dwieście siedemdziesiąt etatów specjalizacyjnych, Ministerstwo Zdrowia zapewniło zaledwie sto dwadzieścia cztery. To mniej niż połowa i znacznie poniżej potrzeb – alarmuje samorząd lekarski. Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi na swym posiedzeniu 28 lutego br. przyjęła stanowisko, w którym wyraziła stanowczy sprzeciw wobec dalece niewystarczającej liczby przyznanych rezydentur. Stanowisko przesłano do MZ, Naczelnej Izby Lekarskiej oraz innych izb okręgowych.

Brak lekarzy specjalistów w województwie łódzkim jest odczuwalny praktycznie w każdej dziedzinie. Mimo to, w tegorocznej wiosennej sesji resort zdrowia w wielu dziedzinach nie przyznał nawet jednego miejsca rezydenckiego. Tak jest na przykład w alergologii, chorobach zakaźnych, diabetologii czy endokrynologii. Ani jednego miejsca rezydenckiego resort nie przyznał też w dziedzinach uznawanych za priorytetowe i deficytowe, czyli w onkologii, okulistyce oraz psychiatrii. Czy to oznacza, że wojewoda łódzki nie zawnioskował o miejsca specjalizacyjne w tych dziedzinach? Wręcz przeciwnie...

Praktyka jest taka, że o miejsca rezydenckie w danych dziedzinach wnioskują najpierw konsultanci wojewódzcy, a dopiero na tej podstawie wojewoda składa zapotrzebowanie do ministra zdrowia. Tak było

również we wiosennym postępowaniu kwalifikacyjnym w 2017 r.

– Określając zapotrzebowanie na specjalistów z interny, braliśmy pod uwagę braki kadrowe w regionie, jak i wykorzystanie miejsc w poprzednich postępowaniach – mówi prof. Ilona Kurnatowska, wojewódzki konsultant w dziedzinie chorób wewnętrznych, a Grzegorz Mazur, prezes łódzkiej ORL dodaje, że konsultanci wojewódzcy najlepiej znają zapotrzebowanie na specjalistów w swoich dziedzinach i ich głos powinien być decydujący.

Z kolei Karol Młynarczyk, wicewojewoda łódzki zapewnia: – Zarówno w postępowaniu wiosennym, jak i jesiennym w 2016 r. z własnej inicjatywy we wniosku do ministerstwa zwiększyłem jeszcze liczbę miejsc specjalizacyjnych, o które występowali konsultanci wojewódzcy w poszczególnych dziedzinach. Miałem bowiem świadomość, że resort może nie uwzględnić naszych propozycji w stu procentach.

Dlaczego zatem Ministerstwo Zdrowia autorytatywnie uznaje, ile miejsc przyznać w danym regionie?

– Taka różnica w liczbie wnioskowanych i przyznanych miejsc rezydenckich świadczy o braku współpracy na linii konsultanci wojewódzcy–Ministerstwo Zdrowia – mówi Grzegorz Mazur. – Wojewoda powinien otrzymać teraz wyjaśnienie od Ministerstwa, dlaczego nie uznało głosu konsultantów.

W wielu specjalnościach MZ nie przyznało nawet połowy wnioskowanych miejsc rezydenckich, ale były też zupełnie skrajne >

przypadki. Wojewoda łódzki, na wniosek konsultanta wojewódzkiego w anestezjologii i intensywnej terapii, wnioskował na przykład o czterdzieści miejsc w tej dziedzinie. Resort przyznał tymczasem... jedno miejsce; to zaledwie 2,5%. Niewiele lepiej jest w przypadku neonatologii, gdzie na siedem wnioskowanych miejsc, Ministerstwo przyznało jedno miejsce, wypełniając zapotrzebowanie na poziomie 14%.

Zarówno w anestezjologii, jak i neonatologii widoczny jest dramatyczny niedobór kadr lekarskich w Łódzkiem. Jak wskazywano podczas „Debaty o opiece okołoporodowej”, zorganizowanej 31 stycznia br. w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, część powiatowych szpitali w regionie nie jest w stanie zapewnić analgezji porodu z powodu braku lekarzy anestezjologów. Wśród członków łódzkiej OIL, specjalizację z tej dziedziny posiada tylko 501 lekarzy. Nie wszyscy pracują jednak na terenie województwa, a potrzeby rosną. MZ zdaje się ich nie zauważać.

W ostatnich miesiącach kryzys kadrowy przechodzi kilka placówek w regionie. Od pięciu miesięcy w Piotrkowie Trybunalskim nie działa oddział pediatryczny. Wszystko przez brak lekarzy, którzy mogliby podjąć pracę na oddziale. Z powodu braku specjalistów neurologii dziecięcej, na początku marca br. zamknięto oddział w Szpitalu im. Konopnickiej w Łodzi. W Łódzkiem został teraz tylko jeden – w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki. Czy to wystarczy na zapewnienie opieki małym pacjentom z województwa? Z systemu kolejkowego NFZ wynika, że na liście oczekujących na hospitalizację neurologiczną jest prawie osiemdziesięcioro dzieci, które czekają średnio cztery miesiące.

Na krawędzi jest też większość oddziałów internistycznych w regionie. Profesor Kurnatowska tłumaczy: – Specjalizacja z chorób wewnętrznych jest uznawana za mało atrakcyjną dla młodych ludzi i nie cieszy się popularnością, co uważam za duży błąd. Większość oddziałów internistycznych w regionie z ledwością radzi sobie z obsadą dyżurów przez dramatyczny brak internistów.

W tegorocznym, wiosennym postępowaniu kwalifikacyjnym na specjalizację w Łódzkiem najwięcej miejsc przyznano w pediatrii, medycynie ratunkowej, medycynie rodzinnej i rehabilitacji medycznej. Ani jednego miejsca nie przyznano natomiast w dziedzinach stomatologicznych, co – jak podkreślił prezes G. Mazur – oznacza *de facto* koniec kształcenia stomatologów (więcej na ten temat – s. 22).

Joanna Barczykowska-Tchorzewska



Wicewojewoda w ogniu pytań

Czy da się poprawić jakość i dostępność kształcenia podyplomowego lekarzy na poziomie regionu? – ten temat dominował na spotkaniu z wicewojewodą Karolem Młynarczykiem, jakie odbyło się 21 marca br. w budynku Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. Było to już drugie w ostatnim czasie spotkanie z tego cyklu (pierwsze miało miejsce dwa miesiące wcześniej), w którym uczestniczyli, obok przedstawicieli Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej, także – i to w przeważającej liczbie – członkowie Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów.

Grącym problemem stały się rezydentury – i to nie tylko za sprawą niskich płac, o których podwyższenie od miesiąca walczy Porozumienie Rezydentów OZZL. Od kilku tygodni mówi się też o dramatycznie niskiej liczbie miejsc rezydentkich, przyznanych w postępowaniu kwalifikacyjnym w marcu 2017 r. (więcej na ten temat – s. 19). W województwie łódzkim liczba przyznanych przez Ministerstwo Zdrowia miejsc jest na poziomie poniżej 50 proc. wnioskowanych przez wojewodę, na podstawie zapotrzebowań zgłoszonych przez konsultantów w danych dziedzinach medycyny. W niektórych innych województwach jest jeszcze gorzej.

– Niestety, nikt nam nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, dlaczego powstają tak ogromne różnice między liczbą wnioskowanych i przyznaczonych etatów rezydentkich, co w niektórych specjalnościach pokrywa zaledwie 2,5 proc. realnego zapotrzebowania – tłumaczył na spotkaniu wicewojewoda K. Młynarczyk.

Problemem zgłaszanym przez młodych lekarzy była także niewystarczająca liczba miejsc szkoleniowych w konkretnych placówkach. – Są szpitale, porównywalne wielkością, które dysponują kilkudziesięcioma miejscami szkoleniowymi i takie, które mają ich zaledwie kilka, choć chętnych by nie brakowało. Czy nie można zachęcić szpitali do utworzenia dodatkowych miejsc specjalizacyjnych? – pytał Wojciech Kuncman, przewodniczący łódzkiego Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów przy OIL w Łodzi.

Przykłady takich sytuacji podawali lekarze stażyści i pytali wicewojewodę, czy posiada instrumenty, które mogą poprawić tę sytuację. Karol Młynarczyk zobowiązał się do kontaktu z dyrektorami placówek w regionie i rozmowy na ten temat, choć podkreślił, że Urząd Wojewódzki nie jest organem założycielskim szpitali na żadnym szczeblu i nie nadzoruje ich pracy.



– Wojewoda mógłby jednak w jakiś sposób promować szpitale, zwłaszcza powiatowe, które zdecydują się stworzyć dodatkowe miejsca rezydentnie – zauważył prezes łódzkiej ORL – G. Mazur, a jednocześnie uzasadniał: – Zdecydowanie więcej rezydent nauczył się w placówce, gdzie na danym oddziale szkoli się jeden lub kilku przyszłych specjalistów, a nie kilkudziesięciu jednocześnie. Prowadzenie na oddziale szkolenia czterdziestu rezydentów mija się z celem, ponieważ z reguły pozbawieni są opieki i nadzoru ze strony starszych kolegów.

– Od lat walczyliśmy o to, żeby niewykorzystane w danej specjalności miejsca rezydentnie, przyznane dla województwa w konkretnym postępowaniu kwalifikacyjnym, pozostały na jego terenie, co umożliwiłoby ich przeznaczenie na rezydentury w dziedzinach cieszących się zainteresowaniem młodych lekarzy. Niestety, bez efektu – mówił z kolei wiceprezes Grzegorz Krzyżanowski, który zwrócił uwagę na patologię systemu, w którym powszechną formą szkoleń staje się wolontariat. Wszystko przez niewystarczającą liczbę rezydentur w popularnych i jednocześnie potrzebnych specjalnościach.

Zdaniem lekarzy stażystów, warto też forsować jakąś formę dodatkowego wynagradzania lekarzy – rezydentów przez szpitale w regionie, które korzystają z ich pracy w czasie szkolenia, a także często zatrudniają ich po uzyskaniu specjalizacji. Powrócił zatem temat stypendiów fundowanych, który zaistniał już na poprzednim spotkaniu. Problem w tym, że większość młodych lekarzy chce się kształcić po uzyskaniu dyplomu w dużych szpitalach klinicznych, a chętnych do podjęcia rezydentur w powiatowych szpitalach, które potrzebują kadr, wciąż brakuje. Czy stypendia fundowane odwróciłyby tę sytuację? Wielu ekspertów uważa, że tak, bo podobny system z powodzeniem funkcjonował wiele lat temu, zapewniając kadry zarówno wojewódzkim, jak i powiatowym szpitalom.

Tekst i zdjęcia

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

Odgórnice narzucane priorytety nie przynoszą efektu

Ostatnie, wiosenne rozdanie rezydentur wywołało poruszenie wśród młodych lekarzy, w stopniu większym niż zazwyczaj. Ze szczerym zdziwieniem obserwujemy niekorzystne zmiany w zakresie specjalizacji lekarskich; nie spotykamy skromną liczbę przyznanych miejsc szkoleniowych ogółem, w tym zwłaszcza w niektórych dziedzinach. Polityka rozdziału miejsc szkoleniowych zdaje się ogółem nie mieć odbicia w rzeczywistych potrzebach ochrony zdrowia. Jest oczywiste, że nie służy ani pacjentom, ani lekarzom.

Już dziś w bardzo wielu dziedzinach brakuje wykwalifikowanych lekarzy, a kolejki do specjalistów stają się absurdalnie długie. Jednocześnie, oprócz oczywistych niedogodności dla pacjentów, uniemożliwia się zdobywanie wykształcenia młodym lekarzom. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt wysokiej średniej wieku lekarzy w wielu dziedzinach. Taki stan rzeczy w szerszej perspektywie może w znaczący sposób

przyczynić się do konieczności zamykania oddziałów, spowodowanego deficytem specjalistów.

Oprócz ogólnego zmniejszenia liczby rezydentur, zawężono też liczbę dziedzin, w których można się o nie ubiegać (mimo że dostępne są miejsca szkoleniowe w szpitalach). Ograniczenia w tej kwestii sprawiają, że młodzi lekarze nie mogą kształcić się zgodnie z preferencjami zawodowymi, co jednocześnie powoduje dużą pulę niewykorzystanych rezydentur.

Ministerstwo Zdrowia stara się kłaść nacisk na wykształcenie specjalistów w dziedzinach określanych jako „priorytetowe”. Rozdania na rzecz takich specjalizacji odbywają się ze szkodą dla innych. Taka polityka zdaje się jednak nie przynosić oczekiwanych efektów. Młodzi lekarze wolą kształcić się w trybie pozarezydentnickim (lub w ośrodkach zagranicznych, gdzie nie narzuca się tak surowych restrykcji w kwestii wyboru specjalizacji), niż szkolić się w dziedzinach promowanych odgórnice.

Resort zdrowia, realizując opisaną politykę, zupełnie nie dostrzega potrzeb młodych lekarzy. Brakuje elementarnego ludzkiego zrozumienia i świadomości faktu, że narzucanie określonych specjalizacji nie wywołuje zwiększenia liczby chętnych do podjęcia szkolenia w tych dziedzinach. Ciężko oczekiwać, by absolwenci przez lata zafascynowani, np. neurochirurgią i pragnący związać z nią swoje życie, okazali się być dobrymi pediatrami!

Diana Olczyk

Koło Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów OIL w Łodzi



Centrum Egzaminów Medycznych przypomina

CEM informuje, że najbliższy Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy zostanie przeprowadzony w piątek, 8 września 2017 r., natomiast Lekarski Egzamin Końcowy – w sobotę, 23 września 2017 r.

Jednocześnie przypomina, że termin składania wniosków o przystąpienie do LEK/LDEK upływa 30 czerwca br.

Równocześnie CEM przypomina, że zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o systemie informacji w ochronie zdrowia oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1991, z późn. zm.), do sesji jesiennej Państwowego Egzaminu Specjalizacyjnego, która odbywać się będzie w okresie

od 1 października do 30 listopada 2017 r., wniosek o przystąpienie do tego egzaminu składa się w terminie od dnia 1 maja do dnia 31 lipca br.

Wniosek ten będzie można złożyć za pomocą Systemu Monitorowania Kształcenia Pracowników Medycznych, który zostanie uruchomiony dla lekarzy nie wcześniej niż 1 maja 2017 r. Nie będą zatem – jak dotąd – przyjmowane wnioski zgłoszeniowe do egzaminów specjalizacyjnych za pomocą formularza elektronicznego, znajdującego się na stronie internetowej CEM.

(opr. NS)



ZGŁĘBNIK STOMATOLOGICZNY

Święto lekarzy dentystów?

Piątego marca obchodzony jest w Polsce „Dzień Dentysty”. Z tej okazji na stronie Naczelnej Izby Lekarskiej prezes Naczelnej Rady Lekarskiej – Maciej Hamankiewicz oraz wiceprezes – Leszek Dudziński złożyli swoim koleżankom i kolegom następujące życzenia: „Wszystkim lekarzom dentystom składamy życzenia dobrych warunków wykonywania zawodu”.

A jest komu je składać. W Centralnym Rejestrze Lekarzy znajduje się aktualnie 40 919 lekarzy dentystów, wobec 145 749 lekarzy oraz 609 „dwuzawodowców”. Natomiast posiadających czynne prawo wykonywania zawodu jest aktualnie 35 960 lekarzy dentystów, a lekarzy – 133 501 i osób z podwójnym prawem wykonywania zawodu – 578. Największą grupę wiekową czynnych zawodowo lekarzy dentystów (określaną co pięć lat) stanowią osoby do trzydziestego roku życia; jest ich 5645 (w tym 4036 kobiet!). Powyżej siedemdziesiątego roku życia czynne prawo posiada nadal 1984 lekarzy dentystów (w tym 1605 kobiet).

Bardzo niska jest – niestety – liczba lekarzy dentystów, którzy posiadają specjalizację, gdyż wynosi zaledwie 8261 osób (czyli 23 proc. czynnych zawodowo stomatologów). Najwięcej może się pochwalić specjalizacją w zakresie stomatologii zachowawczej i endodoncji (2524 osób), chirurgii stomatologicznej (2099) oraz protetyki stomatologicznej (1785). Prawie tyle samo jest specjalistów stomatologii dziecięcej (1347) oraz ortodoncji (1317). Pozostałe, posiadane przez lekarzy dentystów specjalizacje to: periodontologia (505), chirurgia

szczękowo-twarzowa (409), zdrowie publiczne (207), higiena i epidemiologia (4) oraz epidemiologia (zaledwie 2 osoby w Polsce).

Z danych Centralnego Rejestru Lekarzy i badania „Lekarze Stomatolodzy 2016”, przeprowadzonego przez Ośrodek Studiów i Analiz NIL, wynika, że wśród lekarzy dentystów, posiadających specjalizację, ponad 62 proc. to osoby, które ukończyły 51 rok życia, a 18 proc. ma już ponad 66 lat. Natomiast w trakcie specjalizacji – zgodnie z informacjami Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego – znajduje się obecnie 1193 lekarzy dentystów. Najwięcej, bo 253 osoby kształcą się w zakresie protetyki stomatologicznej, 232 – w zakresie chirurgii stomatologicznej, 209 – w stomatologii zachowawczej i endodoncji, 141 – w ortodoncji, po 133 – w zakresie chirurgii szczękowo-twarzowej oraz stomatologii dziecięcej, ponadto 92 osoby specjalizują się w periodontologii i chorobach błony śluzowej jamy ustnej.

Czy można liczyć na to, że specjalistów wśród lekarzy dentystów będzie więcej? Raczej nie, skoro w tegorocznej sesji wiosennej naboru na specjalizację (1–31 marca) Ministerstwo Zdrowia przyznało w zakresie stomatologii zaledwie... dwa miejsca rezydentckie, oba ze stomatologii dziecięcej (po jednym w województwach małopolskim i mazowieckim). Wprawdzie mało etatów rezydentckich zaplanowano również w dziedzinach lekarskich (bo ogółem 1854), ale dwa miejsca w stomatologii można uznać wręcz za farsę.

Na sprzeciw środowiska lekarskiego, dotyczący rozdziału rezydentur w rozdaniu wiosennym, wiceminister zdrowia Marek Tombarkiewicz odpowiada, że w ich przyznawaniu resort kieruje się głównie zapotrzebowaniem zgłaszanym przez wojewodów. Wyjaśnia też, że niewielka liczba obecnie przyznanych miejsc wynika z faktu, że do wiosennego postępowania kwalifikacyjnego zgłasza się dużo mniej lekarzy niż do jesiennego. Mniejsze jest także zapotrzebowanie zgłaszane wówczas przez wojewodów. M. Tombarkiewicz zapowiada, że w tegorocznym naborze jesiennym (1–31 października) Ministerstwo rozdyponuje znacznie więcej miejsc specjalizacyjnych, również w stomatologii. Tak więc ogółem w 2017 r. uruchomi 71 miejsc rezydentckich dla dentystów: w chirurgii stomatologicznej – 18, ortodoncji – 5, periodontologii – 4, protetyce stomatologicznej – 10, stomatologii dziecięcej – 8 oraz stomatologii zachowawczej z endodoncją – 26 rezydentur.

Trudno jednak zgodzić się z opinią, że liczba 71 rezydentur jest wystarczająca, aby pokryć zapotrzebowanie na specjalizację lekarzy dentystów, przystępujących do egzaminu LDEK w 2017 r. Wydaje się zatem, że znacznej większości lekarzy dentystów pozostaje marzenie o zdobyciu specjalizacji odłożyć na półkę i kształcić się we własnym zakresie.

Patrycja Proc

Źródła: www.infodent24.pl, www.mz.gov.pl, www.nil.org.pl, www.cmkp.edu.pl

Delegacja dentystów u prezesa NFZ

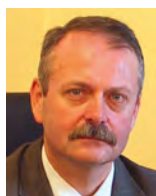
Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej na posiedzeniu 29 marca br. podjęło stanowisko w sprawie postępowań dotyczących zawarcia nowych umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenia stomatologicznego. W ocenie Prezydium, kryteria wskazane przez ministra zdrowia w znowelizowanym właśnie rozporządzeniu, dotyczącym szczegółowych kryteriów wyboru ofert w postępowaniu o zawarcie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie świadczeń stomatologicznych, są określone niewłaściwie i nie powinny stanowić podstawy przeprowadzania przez NFZ postępowań konkursowych. Tym bardziej że – jak zaznaczono w Stanowisku – są w części niezgodne z wymogami ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W ocenie Prezydium, określone w załączniku do rozporządzenia kryteria wyboru ofert preferują duże podmioty (punktowanie liczby wykonywanych procedur, praca w dni wolne, świadczenie usług z kilku zakresów), co w konsekwencji czyni niemożliwym dotrzymanie przez NFZ obowiązku równego traktowania oferentów. Ponadto, stosowanie takich preferencji, w konsekwencji prowadzi do ograniczenia pacjentowi wyboru lekarza, co więcej – nie uwzględnia istotnych problemów opieki stomatologicznej, w tym zwłaszcza kwestii opieki nad dziećmi i osobami niepełnosprawnymi. Mając te zastrzeżenia na uwadze, Prezydium wnosi o wstrzymanie ogłaszania postępowań o zawarcie umów ze świadczeniodawcami stomatologicznymi.

„Uzbrojeni” w taki dokument, przedstawiciele Komisji Stomatologicznej NRL udali się 31 marca br. na spotkanie z prezesem NFZ – Andrzejem Jacyną. Niestety, niewiele wskórali. Jak pisze Andrzej Cisko, członek delegacji, wiceprezes wielkopolskiej Izby, co do większości zgłaszanych wątpliwości, prezes NFZ zadeklarował, że nie jest stroną uprawnioną do wyjaśnień, gdyż... autorem rozporządzenia jest Ministerstwo Zdrowia. Delegacja stomatologów argumentowała, że wobec niejasności, niezależnie od ich źródła, Fundusz powinien przynajmniej wstrzymać się z ogłaszaniem konkursów. Żadna propozycja w tej sprawie nie padła.

(NS)

Źródła:
nil.org.pl/aktualnosci,
wildent.org.pl/wp/?author=1



MOIM ZDANIEM

Paradygmat jaja

W codzienności jajo dość często zaznacza swoją obecność. Bo to i można zrobić coś z jajem albo kogoś w jajo, lub też z wysiłku znieść jajo, a gdy ma się jaja, postawić sprawę jasno: „No, bez jaj proszę”. Jajo spełnia też rolę dezaprobaty, łądując na tym, kogo nieco mniej poważamy. Szczególną wymowę ma pod tym względem zgniłe jajo. Nie w Chinach, gdzie stuletnie jaja stanowią przysmak, choć przepis wcale nie wymaga trzymania ich aż przez wieki. Biologicznie jajo stanowi jeden z okresów rozwoju wielu gatunków. Oczywiście zapłodnione, bo gdy nie ma koguta, to kura i tak nie doczeka się piskląt.

Julian Tuwim pisał (cyt): „Gdyby jajko miało inną formę, życie kury byłoby potworne”. Kształt jajka jest specyficzny, a jednocześnie odporny na działanie czynników zewnętrznych (ochrania zarodek, np. przed „nadopiekuńczym” ciężarem wysiadującej go kwoki). Starożytni opierali swe konstrukcje często na kształcie jajka, gdyż rozkład sił na jego skorupie jest równomierny, dzięki czemu jest niezmiernie wytrzymałe. Powiedzenie „obchodzić się jak z jajkiem”, czyli ostrożnie (bo kruche), jest zatem nieuzasadnione. Co innego, gdy jest to tzw. zgniłe jajo, a to ze względu na smród, jaki z siebie wydziela po zbitciu skorupki; „pseudolotność” siarkowodoru jest nam znana.

W nauce jajko stanowiło przedmiot badań. Galileusz zauważył, że ciało w ruchu utrzymuje ruch, a w spoczynku zachowuje spoczynek. Jajko gotowane (patrz przygotowane do życia, wychowane) łatwiej jest wprowadzić w ruch, przeciwnie do jaja surowego, którego płynne wnętrze nie chce dać się poruszyć. Nikola Tesla wprawiał jajko (miedziane, a nie „kurzące”) w ruch obrotowy wirującym polem magnetycznym (do obejrzenia w muzeum w Belgradzie), stanowiło ono także przedmiot dowodowy w sprawie niedającej się z pozoru rozwiązać. Dokonać miał tego Krzysztof Kolumb, stawiając jajko w pionie, nadtłukując lekko jego skorupkę (pomnik tego wiekopomnego dzieła znajduje się na Ibizie). Co prawda – jak to w nauce bywa – są doniesienia, że wcześniej dokonał tego Hiszpan – niejaki Juan (Jan) Estúpido, ale z racji jego nazwiska, rozwiązanie to nie jest powszechnie znane jako Jaśkowe Jajko, tylko Jajko Kolumba – niby to samo, ale jak brzmi.

Sredniowieczni architekci wzorowali się na jajku, konstruując kopuły kościołów (do tego jajka stanowiły wówczas spoiwo

zaprawy wapiennej), a rzymianie zaczęli uczyć od jajek „ab ovo” (a kończyli na jabłkach – „ad mala”). Z jajka, podstępem zapłodnionego przez Zeusa, wykuła się Helena, przyczyna wojny Trojańskiej. Jajko jako symbol odnowy życia i nadziei na życie wieczne, zajmuje też poczesne miejsce w kulturze chrześcijańskiej. Choć zwyczaj dekorowania jaj sięga daleko poza początek naszej ery, to symbolika ich malowania (zwłaszcza na kolor czerwony, wyrażający zwycięstwo życia nad śmiercią) jest – w to szczególne Święto Zmartwychwstania – wielka i napełniająca wierzących nadzieją. Nasi starsi bracia w wierze również traktują jajko jako symbol trwania i cykliczności życia oraz wyraz nadziei, której nie wolno tracić.

Jajko stanowi też problem filozoficzny. Co było pierwsze, jajko czy kura? A co, gdy jajku wydaje się, że jest mądrzejsze od kury? Jan Brzechwa pisał: „Było sobie raz jajko mądrzejsze od kury. Kura wyłazi ze skóry, Prosi, błaga, namawia: »Bądź głupsze!« Lecz co można poradzić, kiedy ktoś się uprze?”. Narzekanie na młodzię znane było od starożytności. Platon twierdził, że ówczesna młodzię nie szanuje starszych i nie przestrzega prawa, a Sokrates wskazywał, że młodzi mają złe manieri, lekceważą autorytety, tyranizują swoich nauczycieli. Wiem, że „nie pamięta wół, jak cielęciami był” i „młodość musi się wyszumieć”, ale ponieważ pamiętam i wiem, że tylko Opatrzności i dobrym ludziom zawdzięczam przeżycie, to wskazuję: „Uczmy się na cudzych błędach, sami bowiem wszystkich nie zdążymy popełnić”.

Tym wspaniałym młodym ludziom, tym o szczerych, otwartych i wrażliwych sercach oraz umysłach przypomnę tylko słowa Adama Asnyka: „Ale nie depczcie przeszłości ołtarzy, Choć macie sami doskonalsze wznieść; Na nich się jeszcze święty ogień żarzy, I miłość ludzka stoi tam na straży, I wy winniście im cześć”. Po nas Wy i mniemam, że też będziecie narzekać na dzisiejszą młodzię, na jajka mądrzejsze od kury itp. Warto jednak pamiętać, że „czym skorupka za młodu...”.

A na Święta Wielkanocne, na wiosenny czas odnowy, życzę nam wszystkim pomyślności, nadziei, wiary, silnego ducha i ciała oraz smacznego, zdrowego jajka.

Paweł Czekalski

PS. Wszelkie podobieństwa są zamierzone i jak najbardziej celowe.

> dokończenie ze s. 3

rotacji będziemy w stanie zintensyfikować nasze działania i wywierać jeszcze silniejszy nacisk. Właśnie przygotowujemy się do kolejnych form protestu”. M. Balsa, nowy przewodniczący PR OZZL, jest członkiem OIL w Szczecinie, pełni tam funkcję wiceszefa Koła Młodego Lekarza Okręgowej Rady Lekarskiej.

Źródło: politykazdrowotna.com



Psychologia prokreacji w „Rydygierze”

Przy Centrum Medycznym im. L. Rydygiera w Łodzi otwarto Poradnię Psychologii Prokreacji dla kobiet i mężczyzn. Poradnia przeznaczona jest dla osób, które mają trudności z poczęciem dziecka, problemy emocjonalne w trakcie ciąży lub przed samym urodzeniem maleństwa. Znajdą tu także pomoc pary, które straciły dziecko podczas ciąży. Specjaliści podkreślają, że o problemach często łatwiej jest porozmawiać ze specjalistą niż z własną rodziną. Poradnia działa od 13 marca br. w budynku róg ulic Sterlinga i Pomorskiej, od poniedziałku do piątku w godz. 9:00–18:00. Wizyty i porady w placówce finansuje łódzki magistrat. Na ten rok przeznaczył 45 tysięcy złotych, w kolejnych latach finansowanie ma być na tym samym poziomie, a jeśli potrzeby będą większe, kwota ta również wzrośnie. Finansowanie wizyt w poradni z miejskiego budżetu dotyczy tylko mieszkańców Łodzi.

Źródło: „Dziennik Łódzki”

Trwają prace nad upaństwowieniem ratownictwa medycznego

Prace nad upaństwowieniem systemu ratownictwa medycznego trwają, a propozycje wzrostu nakładów na ratownictwo „zostaną przeanalizowane” – zapewnił resort zdrowia, po spotkaniu wiceministra Marka Tombarckiewicza z ratownikami. Upaństwowienia systemu, likwidacji prywatnego ratownictwa i podwyżek domaga się Komitet Protestacyjny Ratowników Medycznych, zrzeszający osiem związków zawodowych w tej branży. Chcą przyspieszenia prac nad tzw. dużą nowelizacją ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym (PRM). M. Tombarckiewicz zapewnił, że prace nad ustawą trwają i resort nie wycofuje się z zapowiedzi wprowadzenia obowiązku zatrudniania

personelu zespołów ratownictwa medycznego na etatach (zespoły te mają być obojętnie trzyosobowe; w tej chwili mogą być dwu- lub trzyosobowe).

Źródło: PAP

Piętnastu nowych lekarzy w „Jonscherze”

Miejskie Centrum Medyczne im. K. Jonschera przy ul. Milionowej w Łodzi ma nowych lekarzy na Oddziale Chirurgii. Poprzedni dziewięćosobowy zespół został zwolniony przez dyrektora, który uważał, że pracujący tam dotychczas chirurdzy psuli opinię szpitala. Zwolnieni lekarze już wtedy zapowiadali wejście na drogę prawną. Sugerowano także, że dyrektor, zwalniając ich, chce zatrudnić konkretną grupę lekarzy tej specjalności. Konkurs na nowych specjalistów z chirurgii oraz proktologii zakończył się, zgłoszono w nim trzy oferty. Komisja wybrała ofertę złożoną przez piętnastu specjalistów. To lekarze pracujący m.in. w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie wcześniej prezesem był obecny dyrektor „Jonschera” – Konrad Łukaszewski.

Źródło: „Dziennik Łódzki”

Opieka senioralna – nowy kierunek na UMedzie

Na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Łodzi rusza nowy kierunek studiów: opieka senioralna. Jak reklamują go władze uczelni, „celem studiów jest przekazanie kompleksowej wiedzy oraz wykształcenie specjalistycznych, wieloaspektowych umiejętności potrzebnych do pracy w sektorze koordynowanej opieki zorientowanej na pacjenta w wieku podeszłym”. Studia będą wychodzić naprzeciw oczekiwaniom społecznym, trendom demograficznym i potrzebom rynku. Absolwenci nowego kierunku nabędą wiedzę, umiejętności i kompetencje niezbędne do podjęcia pracy jako koordynatorzy opieki medyczno-środowiskowej w placówkach ochrony zdrowia, centrach opieki koordynowanej, jednostkach administracji publicznej i samorządu terytorialnego, świetlicach i centrach aktywnego seniora, a także w organizacjach pozarządowych i instytucjach badawczych. Rynek opieki koordynowanej w Polsce właśnie się rozwija, a Łódź ma szansę stać się jednym z wiodących ośrodków wdrażających ten model.

Źródło: wp.abczdrowie.pl

Brexit wystraszył pielęgniarki i lekarzy z Unii

Po referendum ws. Brexitu liczba nowych imigrantów z Unii Europejskiej, rejestrujących się w Wielkiej Brytanii jako pielęgniarki i pielęgniarze, spadła

o 92 proc. Obawy co do podejmowania tam pracy mają także lekarze; ci, co już pracują – myślą o powrocie do ojczyzny. Z sondażu opublikowanego w lutym br. przez brytyjską Naczelną Radę Lekarską wynika, że 60 proc. pochodzących z krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego (UE plus Norwegia, Islandia i Liechtenstein) rozważa w przyszłości opuszczenie wysp. Spośród tej grupy 91 proc. zadeklarowało, że wpływ na to ma Brexit. W publicznej służbie zdrowia Zjednoczonego Królestwa pracuje niemal 60 tys. imigrantów z krajów UE. Stanowią 5 proc. całego personelu. Ilu jest tam Polaków, dokładnie nie wiadomo. Według oficjalnych danych z 2015 r. w samej Anglii w publicznej służbie zdrowia pracowało ponad 1230 polskich pielęgniarek, pielęgniarzy i położnych.

Źródło: „Gazeta Wyborcza”



Lekarze chcą punktów za szkolenia zagraniczne

Udział lekarzy w kursach za granicą i zagranicznych stażach specjalizacyjnych również powinien być premiowany punktami edukacyjnymi – apeluje do ministra zdrowia Naczelna Rada Lekarska. Młodzi lekarze chcą jasnych przepisów w tej sprawie. Kursy medyczne i wykłady lub doniesienia organizowane poza granicami kraju nie należą do form doskonalenia zawodowego, za które lekarzom przyznawane są punkty edukacyjne – uznało w grudniu zeszłego roku Ministerstwo Zdrowia. Z taką interpretacją nowelizacji rozporządzenia w sprawie sposobów dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentyistów nie zgadza się Naczelna Rada Lekarska. Samorząd popierają młodzi lekarze, którzy zwracają uwagę, że nie tylko premiowanie zagranicznych wykładów wymaga regulacji. – Niejasne są też zasady odbywania za granicą części specjalizacji.

Źródło: „Rzeczpospolita”

Joanna Barczykowska-Tchorzewska
rzecznik prasowy OIL w Łodzi

Informacje zebrane 20 marca 2017 r.



W urokliwym Nieborowie

Doskonalenie zawodowe i integracja

W ostatnią sobotę karnawału, 25 lutego 2017 r., w urokliwym i klimatycznym Nieborowie, perełce Ziemi Łowickiej, odbyła się konferencja szkoleniowa Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi pn. „Praktycy – Praktykom”. Spotkanie zostało zorganizowane po raz pierwszy, a jej inicjatorem była Delegatura Skierniewicka. Celami równoważnymi spotkaniu były: spełnienie obowiązku ustawicznego kształcenia podyplomowego oraz szeroko pojęta integracja środowisk lekarsko-dentystycznych naszej Izby.

Formuła konferencji, zaproponowana przez organizatorów, okazała się strzałem w przysłowiową dziesiątkę (piszę tak na podstawie rozmów z uczestnikami).

Za stołem prezydalnym panelu dyskusyjnego zasiedli w równej liczbie dentyści oraz lekarze-praktycy, którzy przedstawili problemy, jakie występują w określonych przypadkach chorobowych, z punktu widzenia specjalistów różnych dziedzin medycyny. Rolę moderatorów dyskusji pełnili przedstawiciele ORL w Łodzi: lekarz dentysta, specjalista stomatologii zachowawczej – Małgorzata Lindorf z Łowicza

oraz lekarz, specjalista chorób wewnętrznych z Rawy Mazowieckiej – Robert Filipczak, autor tej relacji.

Wśród referentów i polemistów znaleźli się lekarze: dr n. med. Dorota Leśniewska-Kryńska – specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii z USK im. WAM – Centralny Szpital Weteranów w Łodzi, dr hab. n. med. Grzegorz Piotrowski – specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii, kierownik Oddziału Kardiologii w WSS im. M. Kopernika w Łodzi oraz lek. Witold Szymański – specjalista chorób wewnętrznych z Rawy Mazowieckiej, przedstawiciel POZ. Lekarzy stomatologów reprezentowali: dr n. med. Jerzy Foczański, specjalista chirurgii szczękowo-twarzowej z USK im. WAM-CSW, dr hab. n. med. Sebastian Kłosek, specjalista chorób przyzębia i błony śluzowej jamy ustnej z Instytutu Stomatologii UM w Łodzi oraz dr n. med. Jacek Pypeć, specjalista stomatologii dziecięcej z IS UM.

Jako pierwszy głos zabrał prof. G. Piotrowski, który ze swadą, w bardzo interesujący i przejrzysty sposób przedstawił problemy profilaktyki i przewlekłego

leczenia zakrzepicy doustnymi antykoagulantami z punktu widzenia kardiologa. Po nim z tym tematem zmierzył się dr J. Foczański, który na ten sam problem spojrział oczami stomatologa, chirurga szczękowego. Po wystąpieniach wywiązała się nader ciekawa dyskusja ze strony uczestników z sali obrad. Podobnie żywą dyskusję wywołał kolejny temat: „Pacjent z cukrzycą w kontekście schorzeń jamy ustnej”, który omawiali kolejno dr D. Leśniewska-Kryńska – z pozycji diabetologa oraz prof. S. Kłosek – patrząc na problem jako stomatolog.

Po przerwie obiadowej uczestnicy szkolenia wysłuchali wystąpienia: Piotra Feliniaka – sędziego Sądu Apelacyjnego w Łodzi (na temat prawnych aspektów tajemnicy lekarskiej), Marcina Strusa – kierownika delegatury skierniewickiej ŁOW NFZ w Łodzi (przedstawił zasady wystawiania recept dla seniorów i metody kontroli ich ordynacji przez NFZ) oraz Marzeny Kabacińskiej z Krajowej Administracji Skarbowej (w przystępny sposób omówiła przepisy uregulowań skarbowych, dotyczące rozliczeń podatkowych lekarzy). Wykład, zamykający część referatową i wprowadzający w nastrój karnawału, wygłosił dr J. Pypeć, jego tematem była „Erotyka ust”. Natomiast w godzinach wieczornych odbyła się uroczysta kolacja integracyjna oraz zabawa taneczna. Tańce, do których przygrywał zespół „Rekord”, trwały do północy, a i później trudno było się nam rozstać.

Podsumowując, pragnę podziękować wszystkim zaangażowanym w organizację naszego przedsięwzięcia: członkom ORL za dofinansowanie szkolenia, a także poszczególnym pracownikom Biura OIL – Urszuli Pruszyńskiej, Agnieszce Litoborskiej, Edycie Jankiewicz i Bartłomiejowi Nowakowi. Kierując szczególnie podziękowania do koleżanki Małgosi Lindorf, muszę stwierdzić: „Małgorzato, Ty jesteś jak król Midas, czego się nie dotkniesz, zamieniasz w złoto!”

Mam nadzieję, że nieborowska konferencja stanie się kolejną tradycją naszej Delegatury Skierniewickiej, zatem do zobaczenia w przyszłości.

Tekst i zdjęcia
Robert Filipczak





Strajkam'81

Rocznicowe spotkanie na „Farmacji”

Rocznicowe spotkanie Klubu Strajkam'81, zorganizowane po trzydziestu sześciu latach od tego wydarzenia, odbyło się 20 lutego 2017 r. w budynku Wydziału Farmacji Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Wygląd zewnętrzny siedziby strajku wcale się nie zmienił. Jednakże w środku budynku trudno było nam się odnaleźć w nowych, zmienionych wnętrzach.

Kolega Marek Janaszek przedstawił slajdy z okresu strajku oraz z ubiegłorocznego spotkania jubileuszowego. Omówiliśmy metodykę tworzenia albumu poświęconego protestowi studentów Akademii Medycznej w Łodzi. Nadal aktualny jest apel do naszych kolegów o udostępnianie nam materiałów

dokumentujących strajk okupacyjny w gmachu „Farmacji”.

Spotkanie jak zwykle odbyło się w sympatycznej, przyjacielskiej atmosferze. Po wyczerpaniu programu zebrania jego uczestnikom trudno było się rozstać; po części z powodu wzajemnej sympatii, a częściowo z racji mało elastycznej pracy automatów, pozwalających na opuszczenie parkingu.

Termin kolejnego spotkania Klubu Strajkam'81 będzie podany na naszej stronie internetowej: www.strajkam81.pl

Halina Olejniczak

Fot. Archiwum strony strajkam81.pl

Stowarzyszenie Absolwentów Akademii Medycznej i Uniwersytetu Medycznego w Łodzi informuje

Kalendarium spotkań i zjazdów jubileuszowych w Łodzi w roku 2017

- **20 maja** – 65-lecie dyplomu absolwentów 1952 Wydziału Lekarskiego,
- **20 maja** – 58-lecie dyplomu absolwentów 1959 i 1958 Wydziału Lekarskiego i Stomatologicznego,
- **20 maja** – 50-lecie dyplomu absolwentów 1967 Wydziału Lekarskiego i Farmacji, IV Kursu Wydziału Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej oraz 1966 i 1967 Stomatologii,
- **10 czerwca** – 60-lecie dyplomu absolwentów 1957 Wydziału Lekarskiego,
- **9 września** – coroczne spotkanie absolwentów rocznik 1960–1961 Akademii Medycznej Wydziału Lekarskiego i Stomatologii oraz I Kursu Fakultetu Lekarskiego Wojskowej Akademii Medycznej,
- **23 września** – 40-lecie dyplomu absolwentów 1977 Wydziału Lekarskiego, 1976 Stomatologii i Farmacji,
- **30 września** – coroczne spotkanie absolwentów 1962 Wydziału Lekarskiego,

- Stomatologii i Farmacji oraz II Kursu Fakultetu Lekarskiego WAM,
- **7 października** – 20-lecie dyplomu absolwentów 1997 Wydziału Lekarskiego oraz 1996 Stomatologii, Farmacji i Analityki Medycznej,
- **14 października** – 15-lecie absolwentów 2002 Wydziału Lekarskiego oraz 2001 Stomatologii, Farmacji i Analityki Medycznej,
- **21 października** – 30-lecie absolwentów 1987 Wydziału Lekarskiego oraz 1986 Stomatologii i Farmacji,
- **28 października** – 25-lecie absolwentów 1992 Wydziału Lekarskiego oraz 1991 Wydziału Stomatologii, Farmacji i Analityki Medycznej,
- **4 listopada** – 35-lecie dyplomu absolwentów 1982 Wydziału Lekarskiego oraz 1981 Stomatologii i Farmacji,
- **11 listopada** – 45-lecie dyplomu absolwentów 1972 Wydziału Lekarskiego.

Nominacje profesorskie

Z rąk Prezydenta RP – Andrzeja Dudy, od początku jego kadencji w 2015 r. do końca grudnia 2016 r., akty nominacyjne na profesorów odebrali lekarze i lekarze dentyści łódzkich uczelni i instytutów:

UNIwersytet Medyczny w Łodzi

prof. dr hab. n. med. **Tomasz Ochędalski**
– specjalista położnictwa i ginekologii
(data nadania 22 czerwca 2016 r.),

prof. dr hab. n. med. **Andrzej Grzegorzewski**
– specjalista ortopedii i traumatologii
(data nadania 22 czerwca 2016 r.),

prof. dr hab. n. med. **Beata Dejak**
– specjalista protetyki stomatologicznej
(data nadania 9 sierpnia 2016 r.),

prof. dr hab. n. med. **Agnieszka Wierzbowska**
– specjalista hematologii
(data nadania 20 października 2016 r.),

prof. dr hab. n. med. **Mariusz Klencki**
– specjalista endokrynologii
(data nadania 20 października 2016 r.),

prof. dr hab. n. med. **Piotr Potemski**
– specjalista chorób wewnętrznych i onkologii klinicznej,
(data nadania 20 października 2016 r.).

Instytut Medycyny Pracy IM. J. Nofera w Łodzi

prof. dr hab. n. med. **Marek Zmysłony**
– specjalista radiologii i diagnostyki obrazowej
(data nadania 21 czerwca 2016 r.).

Wszystkim serdecznie gratulujemy awansu naukowego!
Redakcja

Źródło: <http://www.prezydent.pl/aktualnosci/nominacje>

Sprostowanie

W Panaceum nr 3/2017, w wykazie nadanych stopni doktora habilitowanego nauk medycznych w 2016 r. na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Medycznego w Łodzi mylnie podaliśmy dziedzinę, w jakiej dr n. med. **Adam Durczyński** habilitował się, za co Go serdecznie przepraszamy. Prawidłowa specjalizacja to chirurgia ogólna. Tytuł Jego pracy habilitacyjnej brzmi: „*Nowe metody diagnostyczne i terapeutyczne u chorych z guzami trzustki, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania D-dimerów w rozpoznaniu raka tego narządu*”.

Redakcja

Materiały sprawozdawcze na XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy

31 marca – 1 kwietnia 2017 r. – Słok k. Bełchatowa

Sprawozdanie Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

(marzec 2016 – luty 2017)

Działalność członków Okręgowej Rady Lekarskiej w okresie sprawozdawczym ponownie, w dużej mierze, polegała na ocenie projektów aktów prawnych proponowanych przez Ministerstwo Zdrowia w sektorze ochrony zdrowia. Z uwagi na osobę aktualnego ministra, wywodzącego się z samorządu lekarskiego, oczekiwano zmian w funkcjonowaniu systemu opieki zdrowotnej, realizujących postulaty zgłaszane przez środowisko lekarskie.

Proponowane przez Ministerstwo Zdrowia kierunki zmian zgodne z postulowanymi przez samorząd lekarski to:

- przywrócenie stażu podyplomowego,
- likwidacja limitów punktów w poszczególnych formach kształcenia,
- zmiana rozporządzenia w sprawie konkursów na stanowiska kierownicze.

Natomiast ministerialne zmiany, dotyczące lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej, zarezerwowały pewne rozwiązania dla kompetencji lekarzy rodzinnych (objęcie leczeniem pacjentów nieubezpieczonych czy ordynowanie bezpłatnych leków dla seniorów). Skrytykowano szczególnie ostatnie rozwiązanie, wskazując na dyskryminację innych specjalistów w tym zakresie.

Ze zdecydowanym sprzeciwem spotkały się projektowane zmiany w zakresie lecznictwa szpitalnego. Kryteria kwalifikacji podmiotów leczniczych do finansowania ze środków publicznych stanowią zagrożenie dla istnienia wielu placówek.

Również projekt ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym wzbudził wiele zastrzeżeń, głównie kompetencyjnych. Pojawiają się informacje o wycofaniu się ustawodawcy z niektórych zapisów.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 7 posiedzeń ORL oraz 9 posiedzeń jej Prezydium. W sumie wypracowano na nich 16 uchwał merytorycznych oraz 10 stanowisk i 2 apele.

W ten sposób reagowano na sytuację kryzysowe w naszym regionie, w tym:

- wskazano uchybienia, jakich dopuszczają się podmioty prowadzące szkolenia specjalizacyjne lekarzy i lekarzy dentyistów, a w szczególności:

- 1) obarczanie lekarzy specjalizujących się w ramach rezydentury obowiązkami wykraczającymi poza zakres odbywanego szkolenia, określony programem specjalizacji;

- 2) delegowanie rezydentów z oddziałów, na których odbywają szkolenia, do pracy w szpitalnych oddziałach ratunkowych czy izbach przyjęć;

- 3) wykorzystywanie dominującej pozycji przez pracodawców i zmuszanie lekarzy rezydentów do całkowicie samodzielnego leczenia chorych, często w dziedzinach niepokrywających się ze zdobywaną przez nich specjalizacją.

- negatywnie oceniono decyzję łódzkiego samorządu wojewódzkiego w sprawie zmian strukturalnych w szpitalach działających na terenie Piotrkowa Trybunalskiego, które poskutkowały brakiem opieki pediatrycznej,

- interweniowano w sprawie zwolnienia zespołu chirurgów w jednym z łódzkich szpitali,

- zaprotestowano przeciwko obarczaniu lekarzy kolejnymi biurokratycznymi obowiązkami w szpitalu bełchatowskim,

- domagano się wzrostu nakładów finansowych na ochronę zdrowia przeznaczonych na zapewnienie warunków pracy zgodnych z normami bezpieczeństwa,

- interweniowano w sprawie sytuacji, do jakiej doszło na oddziale internistycznym szpitala w Radomsku z powodu braku lekarzy.

Aktywnie włączono się w akcje ogólnopolskie:

- przeprowadzono akcję medialną ukazującą faktyczną wysokość wynagrodzeń lekarzy za pracę w normatywnym czasie,
- wsparto lekarzy rezydentów w walce o godne wynagrodzenia,
- szukano nowych rozwiązań regulujących pracę lekarzy biegłych sądowych.

Rozważano propozycję utworzenia zespołów biegłych sądowych przy izbach lekarskich. Uznano za celowe organizowanie wspólnych szkoleń przedstawicieli środowiska lekarskiego i wymiaru sprawiedliwości, dla zapewnienia prawidłowej współpracy.

- udzielono poparcia Naczelnej Radzie Lekarskiej w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie o zawodzie lekarza i lekarza dentyisty, które umożliwią lekarzom i lekarzom dentyistom prowadzącym praktykę zawodową zatrudnienie innych lekarzy, lekarzy dentyistów.

Zainicjowano cykl imprez o charakterze informacyjnym pn. „Lekarze swojemu miastu”, adresowany do mieszkańców okręgu łódzkiego, a mający na celu propagowanie profilaktyki i zachęcanie do regularnych badań.

Zorganizowano debatę o opiece okołoporodowej, aby uprzedzić potencjalne zagrożenia w tej dziedzinie i wypracować metody przeciwdziałania im.

Formą działalności zewnętrznej była również obecność w mediach, do których należały m.in.:

- systematyczny udział w radiowym cyklu „Gość dnia”,
- wywiady prasowo telewizyjne, podczas których wypowiadano się o systemie kształcenia lekarzy, emigracji lekarzy z Łodzi i kraju oraz wynagrodzeń rezydentów i specjalistów, a także na temat profilaktyki nowotworów oraz zbyt małej liczbie lekarzy,

- wymiana doświadczeń i poglądów podczas forum samorządowego (wyjazdowe posiedzenie prezydium ORL pięciu izb w kraju).

Wypełniono apele XXXIV Okręgowego Zjazdu Lekarzy.

Zewnętrzni adresaci tych apeli oczywiście doceniają wagę poruszanych w nich problemów, ale nie podejmują niestety żadnych konkretnych działań, gdyż aktualnie – jak tłumaczą – „obserwują efekty wprowadzonych regulacji i je analizują”, bądź „dołożą wszelkich starań, by zaimplementować mechanizmy pozwalające zminimalizować niepokojące tendencje”. Minister finansów, jako jedyny, odpowiedział na oczekiwania uczestników Zjazdu wprost: „...nie mogę pozytywnie odnieść się do przedstawionych postulatów”.

W toku bieżącej działalności statutowej przygotowano oraz podjęto uchwały regulujące różne obszary działań Izby, a w szczególności:

- podwyższono kwotę dofinansowania na realizację obowiązków doskonalenia zawodowego,

– dokonano zmian w regulaminie określającym zasady udzielania celowej pomocy finansowej dla lekarzy i lekarzy dentystów, których prawa zostały naruszone,

– opracowano Ceremoniał Pocztu Sztandarowego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi,

– uproszczono szatę graficzną legitymacji lekarskiej,

– zaktualizowano regulamin pracy pracowników Biura OIL w Łodzi.

Wytypowano 6 kolejnych, wspaniałych Mistrzów w zawodzie do uhonorowania odznaczeniami „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”.

Ponadto, zgodnie z decyzjami ORL lub jej Prezydium, podjętymi na wniosek odpowiednich komisji problemowych:

– skierowano na staż podyplomowy 356 absolwentów uczelni medycznych (307 lekarzy i 49 dentystów) oraz 3 osoby do kontynuacji stażu rozpoczętego w innych izbach lekarskich (2 lekarzy i 1 lekarz dentysta),

– wydano 351 ograniczonych praw wykonywania zawodu,

– zaopiniowano 3 nowe placówki, które ubiegały się o wpis na listę podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych lekarzy i lekarzy dentystów; jak co roku - po przeanalizowaniu wspomnianej listy - wydano opinie dotyczące 6 podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych dla lekarzy oraz 9 podmiotów uprawnionych do prowadzenia staży podyplomowych dla lekarzy dentystów,

– wydano 367 praw wykonywania zawodu lekarzom i lekarzom dentystom, którzy ukończyli staż podyplomowy i zdali LEK i LDEK (w tym 285 lekarzom i 82 lekarzom dentystom),

– wpisano na listę członków 32 lekarzy i 7 lekarzy dentystów z terenu innych izb lekarskich,

– dokonano 125 wykreśleń z rejestru podmiotów prowadzących działalność leczniczą, (ponadto dokonano 396 wpisów do rejestru podmiotów prowadzących działalność leczniczą oraz 2002 zmiany wpisów oraz 121 zmian wpisów z urzędu),

– wpisano do rejestru 8 nowych podmiotów szkolących; łącznie wpisanych jest 126 podmiotów,

– desygnowano przedstawicieli ORL w Łodzi do udziału w 122 komisjach konkursowych, w tym: 6 na stanowiska ordynatorskie, 107 na stanowiska pielęgniarek oddziałowych lub naczelnych oraz 9 na stanowiska dyrektorów bądź kierowników.

W ramach prowadzenia doskonalenia zawodowego, Ośrodek Kształcenia Medycznego OIL w Łodzi zorganizował następujące szkolenia w formie:

1) kursów:

– „Stany zagrożenia życia u osób dorosłych. Resuscytacja krążeniowoooddechowa w gabinecie lekarskim” – 2 edycje,

– LEK – 2 edycje,

– VII Łódzkie Spotkania Stomatologiczne,

– „Ochrona radiologiczna pacjenta” — 2 edycje,

– „Jak pracować z trudnymi pacjentami i ich rodzinami — podstawowe umiejętności komunikacyjne”.

2) konferencji:

– „Gruźlica płuc w aspekcie lekarza praktyka”.

Ponadto przeprowadzono szeroką akcję edukacyjnoinformacyjną poświęconą zmianom w przepisach dotyczących wypisywania recept, a także zasad wypisywania zwolnień lekarskich w formie elektronicznej.

W realizacji zadania zawartego pod pkt. 13 art. 5 ustawy o izbach lekarskich (tj. integrowanie środowiska lekarskiego) odnosimy sukcesy.

Coraz lepiej znane są i funkcjonują programy dedykowane członkom naszej Izby: zasiłek z tytułu urodzenia dziecka w rodzinie lekarskiej, tzw. bon edukacyjny (dofinansowanie obowiązku doskonalenia zawodowego), czy też karta uprawniająca do korzystania z atrakcyjnej oferty sportoworekreacyjnej w obiektach na terenie całego kraju.

Goszczono w Klubie Lekarza Koleżanki i Kolegów, którzy odeszli na emeryturę. Uhonorowano Ich dyplomami i skromnymi upominkami, jednocześnie zachęcając do działania w licznych komisjach ORL.

Dodatkowo Komisja Kultury zorganizowała 18 imprez kulturalnych. Na czterech z nich swoją twórczość mogli zaprezentować lekarze z całej Polski.

Komisja Sportu była inicjatorem i organizatorem 18 imprez sportowych, w tym 7 o zasięgu ogólnopolskim. Jest również propagatorem rekreacji zapewniając członkom łódzkiej OIL dostęp do różnorodnych form aktywności.

O wszystkich problemach nurtujących środowisko lekarskie oraz wydarzeniach mających miejsce na terenie Izby informowaliśmy Koleżanki i Kolegów na łamach pisma OIL w Łodzi „Panaceum” i na jego portalu internetowym.

Na koniec chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim Delegatom za pracę, aktywność i zaangażowanie w działalność samorządową. Życzę dalszego zapału i wytrwałości w pracy na rzecz środowiska lekarskiego.

Grzegorz Mazur

Sprawozdanie Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej OIL w Łodzi (25 lutego 2016 – 13 lutego 2017)

W minionym okresie sprawozdawczym Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi działał przy udziale swoich 41 Zastępców, a zatem w sumie 42 lekarzy lub lekarzy dentystów, pełniących funkcje rzecznika okręgowego i jego zastępców, przeprowadzało postępowania wyjaśniające w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy. Organizacja pracy organu funkcjonowała tak samo, jak w latach poprzednich.

ORzOZ w Łodzi, wraz ze swym I Zastępcą — kol. Marią Kozłowską-Kijewską pełnią cotygodniowe dyżury. Do obowiązków rzecznika okręgowego należy: zapoznanie się z bieżącą korespondencją, w tym wpływającymi skargami, podpisywanie korespondencji wychodzącej, podejmowanie decyzji o zakresie czynności sprawdzających w każdej nowo wpływającej sprawie, a po zakończeniu czynności sprawdzających — podjęcie decyzji o odmowie wszczęcia postępowania lub o jego wszczęciu, co skutkuje zleceniem prowadzenia postępowania wyjaśniającego Zastępcy lub pozostawieniu postępowania do własnego prowadzenia. Co tydzień odbywają się ponadto dyżury dotyczące spraw stomatologicznych. W dyżurach tych bierze udział II Zastępca ORzOZ w Łodzi — kol. Elżbieta Wrońska oraz

czterech innych lekarzy dentystów pełniących funkcję Zastępcy ORzOZ w Łodzi. Rzecznik okręgowy ma za zadanie czuwać nad zasadnością decyzji podejmowanych przez Zastępców w prowadzonych przez nich postępowaniach, tj. akceptuje te decyzje, ewentualnie ich nie akceptuje, wskazując jednocześnie, jakie dalsze czynności w sprawie należy przeprowadzić.

Od 1 stycznia br. wszedł w życie nowy Regulamin wewnętrznego urzędowania rzeczników odpowiedzialności zawodowej, wprowadzony uchwałą Nadzwyczajnego XIII Krajowego Zjazdu Lekarzy z 14 maja 2016 r. Przepisy tego regulaminu wprowadziły pewne zmiany i dodatkowe wytyczne, które sprawiły, że prowadzenie czynności postępowania wyjaśniającego stało się bardziej sformalizowane i pracochłonne.

W minionym okresie sprawozdawczym do Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi wpłynęło 206 nowych spraw, w tym (w podziale na delegatury):

Łódzka	139 spraw
Sieradzka	17 spraw
Piotrkowska	37 spraw
Skierniewicka	13 spraw

Jednocześnie z okresu poprzedniego pozostały 102 sprawy, w których toczono było postępowanie wyjaśniające, co oznacza, że łącznie w okresie sprawozdawczym ORzOZ w Łodzi prowadził postępowania w 308 sprawach.

Rodzaj spraw, sposób ich prowadzenia i zakończenia przedstawiają załączone do niniejszego sprawozdania tabele.

W okresie sprawozdawczym okręgowy rzecznik brał udział w konferencjach i szkoleniach:

- we wrześniu 2016 r. - w konferencji poświęconej tajemnicom zawodowym, obowiązującym przedstawicieli zawodów zaufania publicznego, w kontekście współczesnych wyzwań, w tym zwłaszcza zmian legislacyjnych wprowadzonych w zakresie przepisów prawa karnego, cywilnego oraz związanych z wykonywaniem zawodu

Tabela 1 (od 25 lutego 2016 r. do 13 lutego 2017 r.)													
Skargi dotyczą	Ruch spraw												
	pozostało z okresu poprzedniego	wpływ nowych	zakończono ogółem	w tym							odwołania do OSŁ*	uchylone przez OSŁ*	pozostało na okres następnym
				medycje	odmowa wszczęcia	umorzono	wnioski o ukaranie		w inny sposób				
							sprawy	osoby					
1. Choroby wewnętrzne	28	61	44	0	8	18	3	3	19	6	2	30	
2. Pediatria	4	6	7	0	1	3	2	2	1	1	0	3	
3. Chirurgia ogólna	12	29	21	0	1	10	0	0	10	5	3	20	
4. Chirurgia dziecięca	1	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2	
5. Ortopedia i traumatologia	8	4	9	0	1	3	2	3	3	0	0	3	
6. Ortopedia i traumatologia dziecięca	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	
7. Chirurgia plastyczna	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	
8. Anestezjologia i intensywna terapia	4	1	3	0	0	2	1	1	0	2	1	2	
9. Neurologia	6	11	9	0	3	4	0	0	2	4	0	8	
10. Okulistyka	2	7	6	0	2	1	0	0	3	1	0	3	
11. Ginekologia	6	6	7	0	1	3	1	2	2	3	0	5	
12. Poloznictwo	9	6	9	0	0	3	5	10	1	3	0	6	
13. Patomorfologia	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	
14. Psychiatria	1	9	5	0	3	2	0	0	0	3	0	5	
15. Stomatologia zachowawcza	5	2	4	0	1	2	1	1	0	1	1	3	
16. Chirurgia stomatologiczna	0	2	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2	
17. Protetyka stomatologiczna	3	8	8	0	1	1	2	3	4	3	0	3	
18. Stomatologia dziecięca	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	
19. Medycyna pracy	0	18	6	0	4	1	1	2	0	0	0	12	
20. Biegi sądowy, orzecznicy ZUS	1	14	9	0	5	1	0	0	3	0	0	6	
21. Inne	12	37	26	0	11	5	6	7	4	3	0	23	
Razem	102	208	173	0	42	55	24	34	52	35	7	137	

* Dla okresu przejściowego dotyczy również odwołań do Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej (NRzOZ).

lekarza (ORzOZ w Łodzi podczas tego panelu wygłosił wykład na temat zakresu, roli i znaczenia tajemnicy lekarskiej, odnosząc się do ostatniej nowelizacji ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentyisty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, dokonanej przy okazji wprowadzenia zmian w ustawie - kpk z czerwca tegoż roku);

- w październiku 2016 r. - w obchodach 1050 rocznicy Chrztu Polski w Gnieźnie, zorganizowanych przez Naczelną Izbę Lekarską wraz z Wielkopolską Izbą Lekarską, a następnie - w VI Szkoleniu Pracowników Kancelarii ORzOZ, połączonym z Konwentem Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności Zawodowej w Szczyrku;

- w cyklicznych spotkaniach okręgowych rzeczników z Naczelnym Rzecznikiem Odpowiedzialności Zawodowej;

- w spotkaniu o charakterze szkoleniowym, zorganizowanym przez Prokuraturę Krajową.

Na końcu chciałbym serdecznie podziękować za pracę wszystkim moim Zastępcom, a także Kierownikowi oraz Pracownikom mojego Biura.

Januariusz Kaczmarek

Tabela 2 (od 25 lutego 2016 r. do 13 lutego 2017 r.)													
Skargi dotyczą	Ruch spraw												
	pozostało z okresu poprzedniego	wpływ nowych	zakończono ogółem	w tym							odwołania do OSŁ*	uchylone przez OSŁ*	pozostało na okres następnym
				medycje	odmowa wszczęcia	umorzono	wnioski o ukaranie		w inny sposób				
							sprawy	osoby					
1. Śmierć	30	24	22	0	0	13	9	14	0	8	3	32	
2. Uszkodzenie ciała, powikłania chorobowe	41	76	73	0	9	27	9	11	28	14	2	44	
3. Eksperyment nielegalny	0	1	1	0	1	0	0	0	0	0	0	0	
4. Korzyść materialna	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	
5. Poświadczenie nieprawdy	3	9	7	0	4	1	0	0	2	2	0	5	
6. Nieetyczne zachowanie lekarza	15	25	28	0	8	8	2	3	10	3	1	12	
7. Konflikty między lekarzami	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	
8. Naruszenie praw psychicznych chorych	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	
9. Inne przyczyny	13	71	42	0	20	6	4	6	12	8	1	42	
Razem	102	208	173	0	42	55	24	34	52	35	7	137	

* Dla okresu przejściowego dotyczy również odwołań do Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej (NRzOZ).

Sprawozdanie Przewodniczącego Okręgowego Sądu Lekarskiego OIL w Łodzi (26 lutego 2016 – 20 lutego 2017)

W skład Okręgowego Sądu Lekarskiego w Łodzi wchodzi 45 lekarzy wybranych do pełnienia funkcji sędziego. W okresie, którego dotyczy sprawozdanie, przedmiotem postępowań sądowych było 114 spraw. Odbyło się 49 posiedzeń sądu i przeprowadzono 50 rozpraw.

Wydano 88 decyzji sądu, w tym:

- 32 orzeczenia po rozpoznaniu wniosku ORzOZ w Łodzi o ukaranie,
- 6 postanowień umarzających postępowanie po rozpoznaniu wniosku o ukaranie,

Tabela 1	
Orzeczenia i postanowienia	
Uniewinniające	3
Skazujące na karę upomnienia	17
Skazujące na karę nagany	8
Skazujące na karę pieniężną	1
Skazujące na karę ograniczenia w prawie wykonywania zawodu lekarza	3
Skazujące na karę zawieszenia w prawie wykonywania zawodu lekarza	1
Umarzające postępowanie	5
Utrzymujące w mocy postanowienie ORzOZ	31
Uchylające postanowienie ORzOZ	11

- 42 postanowienia po rozpoznaniu zażaleń na postanowienia ORzOZ,
- 6 zarządzeń przewodniczącego OSŁ w Łodzi o odmowie przyjęcia środka zaskarżenia,
- 2 wnioski przewodniczącego OSŁ Łodzi o wyznaczenie innego sądu lekarskiego do rozpoznania sprawy.

W tym roku OSŁ w Łodzi zrezygnował z rozpoznawania spraw według dotychczasowego sposobu. Do tej pory sędziowie najpierw spotykali się na posiedzeniu niejawnym, na którym zapoznawali się ze zgromadzonym materiałem dowodowym i wyznaczali termin rozprawy. Z powodu dużej liczby spraw, aby nie przedłużać postępowania sądowego, zrezygnowaliśmy z posiedzeń i sędziowie zapoznają się z aktami indywidualnie. Po wpłynięciu sprawy do kancelarii OSŁ, od razu wyznaczany jest termin rozprawy. Zwykle jest to termin odległy o 2-3 miesiące od momentu zarejestrowania sprawy.

Od 1 września 2016 r. obowiązuje nowy Regulamin wewnętrzny urzędowania sądów. Wprowadzone do regulaminu zmiany zwiększyły w sposób znaczny ilość pracy, m.in. poprzez wprowadzenie obowiązku wydawania każdej decyzji w formie zarządzeń i konieczności wysyłania tych decyzji do stron postępowania.

W okresie sprawozdawczym sprawy rozpoznawane przed OSŁ w Łodzi dotyczyły lekarzy różnych specjalizacji. Dominują sprawy z zakresu: protetyki, chorób wewnętrznych, ginekologii

i położnictwa, medycyny ratunkowej. Pojedyncze sprawy dotyczyły: neurochirurgii, laryngologii, anestezjologii i intensywnej terapii, ortopedii.

Zakończyła się medialna sprawa dotycząca śmierci noworodka w szpitalu w Sosnowcu. Sąd wymierzył trzem obwinionym lekarzom kary: nagany, ograniczenia w prawie wykonywania zawodu i zawieszenia w prawie wykonywania zawodu.

W minionym roku sędziowie brali udział w szkoleniach organizowanych przez Naczelny Sąd Lekarski, Prokuraturę Krajową oraz

Śląską Izbę Lekarską. Planujemy w maju tego roku zorganizować wewnętrzne szkolenie dla wszystkich sędziów, a także rzeczników odpowiedzialności zawodowej naszej Izby.

Janusz Prochaska

Sprawozdanie Przewodniczącej Okręgowej Komisji Wyborczej OIL w Łodzi

Okręgowa Komisja Wyborcza w okresie od poprzedniego Zjazdu zbierała się 4 razy. Nasza działalność skupiała się wokół organizacji wyborów delegatów na Zjazd VIII kadencji.

Przyjęliśmy nową metodologię tworzenia rejonów wyborczych dla lekarzy prywatnie praktykujących. Jako kryterium przydziału do rejonu w tej grupie przyjęliśmy posiadaną przez lekarzy specjalizację. Nowy podział objął również lekarzy emerytów.

OKW rekomendowała Okręgowej Radzie Lekarskiej w Łodzi podjęcie uchwały dotyczącej:

- liczby członków rejonu wyborczego uprawnionych do wyboru jednego delegata — 1 na 35,
- najmniejszej liczebności rejonu wyborczego (35 osób) oraz maksymalnej liczebności rejonu (350 osób).

Ponadto przedstawiła listę rejonów wyborczych utworzonych dla lekarzy i lekarzy dentyistów oraz rejonów utworzonych na wniosek

grup lekarzy, którą ORL przyjęła w drodze uchwały. Do poszczególnych rejonów przypisaliśmy blisko 14 tysięcy nazwisk lekarzy i lekarzy dentyistów. 21 lutego 2017 r. OKW opublikowała je na stronie BIP oraz rozpoczęła się wysyłka korespondencji do wszystkich członków OIL w Łodzi z informacją o możliwości zmiany rejonu wyborczego.

OKW w Łodzi podejmie uchwałę dotyczącą ostatecznych list członków rejonów wyborczych 23 marca 2017 r., po rozpatrzeniu wniosków o zmianę rejonu. Na jej podstawie ORL w Łodzi podejmie uchwałę ustalającą liczbę mandatów dla delegatów na okręgowy zjazd lekarzy OIL w Łodzi na okres VIII kadencji.

Lidia Klichowicz

Sprawozdanie Przewodniczącej Okręgowej Komisji Rewizyjnej OIL w Łodzi

marzec 2016 — marzec 2017

Członkowie Okręgowej Komisji Rewizyjnej w okresie sprawozdawczym uczestniczyli w pracach Okręgowej Rady Lekarskiej oraz komisji problemowych z głosem doradczym. Komisja Rewizyjna przeprowadziła w roku sprawozdawczym kontrolę wydatków gospodarczych OIL, związanych z utrzymaniem siedziby w Łodzi, kosztów działalności delegatur Piotrkowskiej, Sieradzkiej, Skierniewickiej, ściągłości składek, wypłat zapomogi z tytułu urodzenia dziecka w rodzinie lekarskiej oraz dofinansowania obowiązku kształcenia. Komisja oceniła pozytywnie wydatkowanie środków finansowych, zgodnie z przyjętym preliminarzem za rok 2016 i stosownymi regulaminami oraz realizację podjętych uchwał finansowych. Zaopiniowano pozytywnie preliminarz budżetu na rok 2017.

Powołany biegły rewident, po przeprowadzeniu kontroli w zakresie prawidłowości udokumentowania wydatków i kosztów Izby

w badanym okresie, wydał opinię pozytywną. Wskaźnik płynności finansowej Izby określił jako dobry, a pokrycie aktywów trwałych funduszami własnymi jako bardzo dobre!!!

Miniony rok zamknął się wynikiem finansowym dodatnim. Refundacja środków finansowych z administracji państwowej wzrosła w porównaniu do roku ubiegłego i wyniosła 36,1% poniesionych na te zadania kosztów.

Podsumowując, Okręgowa Komisja Rewizyjna nie stwierdza uchybień w prowadzeniu działalności finansowej przez Okręgową Radę Lekarską w Łodzi w okresie sprawozdawczym i wnioskuje o udzielenie absolutorium.

Izabela Banaś

Sprawozdania dotyczące spraw finansowych Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

Sprawozdanie Skarbnika Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi z wykonania budżetu za rok 2016

Budżet 2016 r. realizowano na podstawie preliminarza zatwierdzonego na XXXIV Okręgowym Zjeździe Lekarzy. Dodatkowe wydatki akceptowane były przez członków Okręgowej Rady Lekarskiej lub Prezydium ORL i nie przekroczyły posiadanych środków.

Nadwyżka budżetowa w roku sprawozdawczym wyniosła 2 898 566,95 zł, na co złożyły się następujące kwoty (w nawiasach udział procentowy w nadwyżce ogółem):

- nadwyżka budżetowa z tytułu wpłat składek członkowskich, po sfinansowaniu kosztów Rady i Prezydium ORL,

funkcjonowania Okręgowego Sądu Lekarskiego, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Rejestru Lekarzy i Podmiotów Szkolących, Rejestru Podmiotów Lecznicych oraz wydawnictwa „Panaceum” — 1 296 190,12 zł (44,7%),

- nadwyżka budżetowa wypracowana przez Komisję Bioetyczną — 808 377,37 zł (27,9%),

- częściowe wyrównanie refundacji kosztów zadań przejętych od administracji państwowej, za lata 2005–2015 (wg ugody z 19 maja 2016 r., podpisanej z ministrem Zdrowia — 673 014,94 zł (23,2%),

- przychody z działalności gospodarczej — 120 984,52 zł (4,2%).

Przychody ogółem wyniosły 10 364 074,57 zł, co stanowi 104,74% zakładanego planu finansowego na 2016 r. W podziale na poszczególne wybrane zadania, wykonanie preliminarza kształtuje się następująco:

- przychody z tytułu składek zrealizowano na poziomie 107,5% zakładanej kwoty (wpłynęło 524 tys. zł ponad kwotę preliminarza),
- refundacja z Ministerstwa Zdrowia kosztów zadań przejętych od administracji państwowej w zakresie funkcjonowania Okręgowego Sądu Lekarskiego, Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Rejestru Lekarzy wyniosła 36% faktycznie poniesionych wydatków i wzrosła w porównaniu do roku poprzedniego o około 136 tys. zł,
- na nieco niższym poziomie, niż planowano, zrealizowano przychody z działalności Komisji Bioetycznej,
- na zakładanym poziomie wykonano przychody z tytułu opłat za wpisy do Rejestrów Podmiotów Leczniczych oraz z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej,
- wpływy z tytułu ogłoszeń reklamowych zamieszczanych w „Panaceum” — wykonano w 107,3%,
- znacznie spadły wpływy z tytułu wpłat od podmiotów prowadzących doskonalenie zawodowe, w porównaniu z rokiem poprzednim spadek wyniósł 30% (14,3 tys. zł).

Koszty ogółem zrealizowano na zakładanym poziomie, wyniosły one 6 460 274,47 zł. Przekroczenia w stosunku do planu wystąpiły w następujących pozycjach:

- koszty utrzymania siedziby wzrosły o 42 tys. zł, w związku z nieplanowaną naprawą instalacji elektrycznej i wymianą lamp oświetleniowych oraz modyfikacją systemu monitorującego i wymianą wykładzin podłogowych na drugim piętrze w budynku siedziby OIL w Łodzi (w związku z zalaniem). Zgodę na przekroczenie wydatków w kwocie 30 tys. zł udzieliła uchwałą Rada OIL

w Łodzi, a ponad 11 tys. zł otrzymaliśmy tytułem zwrotu z ubezpieczenia majątkowego za poniesione straty. Pozostałe nieplanowane wydatki sfinansowano z wolnych, niewykorzystanych na remonty, środków finansowych,

- koszty wydawania biuletynu „Panaceum” wzrosły o kwotę 53,9 tys. zł, w porównaniu do roku poprzedniego. Przyczyną jest zwiększenie objętości pisma do około 48 stron ogółem, pociągnęło to za sobą wzrost wydatków na druk, wynagrodzenia i honoraria,
- w związku ze wzrostem przychodów z tytułu wpłat składek członkowskich, zmuszeni byliśmy odprowadzić do Naczelnej Izby Lekarskiej kwotę większą o 72,1 tys. zł, w porównaniu do planowanej.

Odpis na fundusze celowe przeznaczony na pomoc finansową dla członków naszej Izby, w tym odpis na Fundusz Zapomogowy, Kształcenia, Rzecznika Praw Lekarzy oraz Ośrodek Szkoleniowy, wyniósł w 2016 r. 1 005 233,15 zł.

W efekcie naszych działań stan aktywów i pasywów na 31 grudnia 2016 r. przedstawia się następująco:

Aktywa		Pasywa	
Budynki i budowle	3 166 243,74	Fundusz własny	11 602 613,41
Grunty	879 694,00	Wynik finansowy	2 898 566,95
Komputery, programy i inne urządzenia	212 439,19	Stan funduszy celowych	14 341,43
Wartości niematerialne i prawne	7 920,19	Zobowiązania wobec dostawców	188 561,95
Udziały i akcje	1 300,00	Pozostałe zobowiązania (składka NIL, ZUS, podatki)	103 137,42
Należności od odbiorców	95 445,51	Rozliczenia międzyokresowe	134 736,02
Gotówka w kasie i banku	10 530 148,75		
– w tym lokaty terminowe	8 563 100,00		
Rozliczenia międzyokresowe	48 765,80		
Razem	14 941 957,18	Razem	14 941 957,18

Komentarz Skarbnika ORL w Łodzi do preliminarza na 2017 rok

Preliminarz budżetowy na rok 2017 powstał z uwzględnieniem poziomu wydatków i przychodów, wygenerowanych przez naszą Izbę Lekarską w roku poprzednim oraz szacowanych kosztów zadań, jakie czekają nas w bieżącym okresie sprawozdawczym.

Przychody zaplanowałem w wysokości 10 225 700,00 zł, w większości pozycji na poziomie faktycznych wpływów z 2016 r. Wyjątkiem są kwoty refundacji otrzymane z budżetu państwa na pokrycie kosztów zadań przejętych od administracji państwowej, tzn. działalności Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Okręgowego Sądu Lekarskiego, Rejestru Lekarzy i komisji specjalnych, które ustaliłem na poziomie ponoszonych wydatków.

Koszty działalności Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi (bez odpisu na fundusze celowe) ustaliłem na poziomie 7 254 600,00 zł.

W związku z podniesieniem przez ustawodawcę minimalnej stawki za godzinę pracy zleceniobiorcy do 13 zł, oraz minimalnego wynagrodzenia, w roku 2017 wzrosną o około 124 tys. zł koszty usług ochrony i sprzątnięcia.

W 2017 przewidziałem podwyżki wynagrodzeń dla pracowników Biura naszej Izby.

Koszty dwudniowego zjazdu delegatów zaplanowałem na poziomie 160 tys. zł.

W związku ze wzrostem rozwoju aktywności sportowej członków OIL w Łodzi zwiększyłem o 20 tys. zł budżet Komisji Sportu. Podniosłem również nieznacznie wysokość środków finansowych pozostających w dyspozycji Koła Lekarzy Seniorów (o 5 tys. zł) i Komisji Stomatologicznej (o 5 tys. zł).

Postanowiłem również, na prośbę przewodniczącego Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów w Łodzi i oczywiście za Państwa aprobatą, utworzyć oddzielny fundusz dla ww. Koła, w wysokości 10 tys. zł.

W bieżącym roku są planowane następujące remonty, zakupy droższych środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych:

- wniesienie drugiej raty za licencje do nowego ogólnopolskiego programu rejestrującego lekarzy, koszt 25 tys. zł,
- założenie klimatyzacji w archiwum, które znajduje się w piwnicy siedziby, koszt 23 tys. zł,
- wymiana starych uszkodzonych klimatyzatorów w sali muzycznej, koszt 15 tys. zł,
- zakup serwera do programów księgowych, koszt 20 tys. zł,
- przeniesienie kamiennego logo OIL w Łodzi z terenu wjazdu do siedziby, przed wejście do Klubu Lekarzy OIL, koszt 11 tys. zł,
- malowanie krat okiennych i daszków nad wejściami do Izby, koszt 10,5 tys. zł,
- zakup systemu nagłaśniającego, koszt około 10 tys. zł,
- malowanie pomieszczeń sekretariatu na pierwszym piętrze, koszt 7 tys. zł,
- impregnacja tarasów, koszt 6 tys. zł,
- malowanie cokołu budynku, koszt 5 tys. zł,
- wymiana i montaż okapników okiennych, koszt 3 tys. zł,
- inne konieczne naprawy i remonty, które mogą wyniknąć w trakcie bieżącego okresu sprawozdawczego, rezerwa około 27 tys. zł.

Zaplanowany wzrost wpływów z tytułu składek spowodował konieczność zwiększenia kwot przekazywanych z tego tytułu do Naczelnej Izby Lekarskiej oraz zabezpieczenia środków finansowych na fundusze: Komisji Bytowej, Komisji Kształcenia, Rzecznika Praw Lekarzy oraz Ośrodka Szkoleniowego. Planowany odpis na fundusze celowe wynosi 2 928 000,00 zł.

Jak bilansują się poszczególne rodzaje naszej działalności, przedstawiają poniższe tabele.

Zbigniew Kijas

Budżet Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

Wykonanie za rok 2016

Okręgowa Rada Lekarska	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody	7 170 000,00	8 434 506,97
1. Składki	7 000 000,00	7 523 941,92
2. Sprzedaż majątku	– zł	– zł
3. Odsetki	115 000,00	134 142,13
4. Przychody Komisji Sportu	35 000,00	63 869,02
5. Inne	20 000,00	39 538,96
6. Wyrównanie refundacji z MZ 2005–2015*	– zł	673 014,94
II. Koszty	4 188 000,00	4 275 431,42
1. Materiały + energia	60 000,00	61 713,03
2. Usługi obce	210 000,00	206 409,33
3. Podatki i opłaty	13 000,00	12 399,00
4. Wynagrodzenia	1 100 000,00	1 068 822,67
5. Narzuty i świadczenia	340 000,00	343 513,62
6. Pozostałe	314 000,00	359 910,53
6.1. Koszty utrzymania siedziby	290 000,00	332 374,94
6.2. Inne	24 000,00	27 535,59
7. Amortyzacja	210 000,00	201 089,48
8. Składka na NIL	1 050 000,00	1 122 075,15
9. Zjazd	55 000,00	52 419,15
10. Posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej (delegacje+diety)	260 000,00	241 818,60
11. Posiedzenia Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej (delegacje+diety)	15 000,00	14 188,69
12. Wydatki okolicznościowe	50 000,00	50 158,88
13. Komisje problemowe	384 000,00	407 803,54
13.1. Komisja Sportu	180 000,00	206 896,08
13.2. Komisja Kultury	86 000,00	86 222,23
13.3. Koło Lekarzy Seniorów	36 000,00	33 124,23
13.4. Pozostałe komisje	57 000,00	60 217,67
13.5. Komisja Stomatologiczna	25 000,00	21 343,33
14. Komisja Wyborcza	1 000,00	466,74
15. Delegatury	120 000,00	120 942,50
16. Pozostałe	6 000,00	11 700,51
III. Wydatki celowe	3 395 000,00	1 005 233,15
1. Fundusze	3 395 000,00	1 005 233,15
1.1. Fundusz zapomogowy	1 050 000,00	773 547,80
1.2. Fundusz kształcenia (pożyczkowy)	420 000,00	48 550,00
1.3. Fundusz szkoleniowy	1 895 000,00	164 635,73
1.3.1. Wydatki na organizację szkoleń przez OIL w Łodzi	350 000,00	52 240,79
1.3.2. Wydatki na dofinansowanie obowiązku doskonalenia zawodowego	1 545 000,00	112 394,94
1.4. Fundusz Rzecznika Praw Lekarzy**	30 000,00	18 499,62
IV. Różnica przychody (-) koszty (-) wydatki celowe	– 413 000,00	3 153 842,40

* Na mocy porozumienia z 19 maja 2016 r., zawartego pomiędzy OIL w Łodzi a Ministrem Zdrowia, Izba otrzymała wyrównanie części kosztów poniesionych na realizację zadań przejętych od organów administracji państwowej, za lata 2005–2015.

** Fundusz Komisji Praw Rzecznika Lekarzy został utworzony w 2009 r. jednorazowym odpisem w wysokości 90 000,00 zł. W roku 2016 wydano z funduszu 9 517,38 zł. W sumie w 2016 r. odpis w kwocie 90 000,00 zł został wyczerpany. W związku z wyczerpaniem środków przyznanych w 2009 r., ORL w Łodzi na posiedzeniu w dniu 19 stycznia 2016 r. uchwaliła coroczny budżet Funduszu Komisji Praw Rzecznika w wysokości 30 000,00 zł.

Preliminarz na rok 2017

Okręgowa Rada Lekarska	Plan na 2017 r.
I. Przychody	7 520 000,00
1. Składki	7 300 000,00
2. Sprzedaż majątku	– zł
3. Odsetki	155 000,00
4. Przychody Komisji Sportu	35 000,00
5. Inne	30 000,00
II. Koszty	4 794 000,00
1. Materiały + energia	62 000,00
2. Usługi obce	230 000,00
3. Podatki i opłaty	13 000,00
4. Wynagrodzenia	1 200 000,00
5. Narzuty i świadczenia	390 000,00
6. Pozostałe	410 000,00
6.1. Koszty utrzymania siedziby	380 000,00
6.2. Inne	30 000,00
7. Amortyzacja	230 000,00
8. Składka na NIL	1 095 000,00
9. Zjazd	160 000,00
10. Posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej (delegacje+diety)	240 000,00
11. Posiedzenia Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej (delegacje+diety)	15 000,00
12. Wydatki okolicznościowe	60 000,00
13. Komisje problemowe	432 000,00
13.1. Komisja Sportu	200 000,00
13.2. Komisja Kultury	86 000,00
13.3. Koło Lekarzy Seniorów	41 000,00
13.4. Pozostałe komisje	65 000,00
13.5. Komisja Stomatologiczna	30 000,00
13.6. Koło Młodych Lekarzy	10 000,00
14. Komisja Wyborcza	120 000,00
15. Delegatury	125 000,00
16. Pozostałe	12 000,00
III. Wydatki celowe	2 928 000,00
1. Fundusze	2 928 000,00
1.1. Fundusz zapomogowy	1 095 000,00
1.2. Fundusz kształcenia (pożyczkowy)	438 000,00
1.3. Fundusz szkoleniowy	1 365 000,00
1.3.1. Wydatki na organizację szkoleń przez OIL w Łodzi	365 000,00
1.3.2. Wydatki na dofin. obowiązku doskonalenia zawodowego	1 000 000,00
1.4. Fundusz Rzecznika Praw Lekarzy*	30 000,00
IV. Różnica przychody (-) koszty (-) wydatki celowe	– 202 000,00

* Fundusz Komisji Praw Rzecznika Lekarzy został utworzony w 2009 r. jednorazowym odpisem w wysokości 90 000,00 zł. W roku 2016 wydano z funduszu 9 517,38 zł. W sumie w 2016 r. odpis w kwocie 90 000,00 zł został wyczerpany. W związku z wyczerpaniem środków przyznanych w 2009 r., ORL w Łodzi na posiedzeniu w dniu 19 stycznia 2016 r. uchwaliła coroczny budżet Funduszu Komisji Praw Rzecznika w wysokości 30 000,00 zł.

Refundacja kosztów zadań przejętych przez OIL od administracji państwowej

Refundacja z administracji państwowej	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody, z tego:	1 088 000,00	381 086,53
1. Refundacja z Ministerstwa Zdrowia	1 076 500,00	357 739,17
2. Zwrot kosztów spraw prowadzonych przez SL	10 000,00	22 543,50
3. Inne	1 500,00	803,86

Refundacja z administracji państwowej	Plan na 2017 r.
I. Przychody, z tego:	1 177 900,00
1. Refundacja z Ministerstwa Zdrowia	1 156 400,00
2. Zwrot kosztów spraw prowadzonych przez SL	20 000,00
3. Inne	1 500,00

Refundacja z administracji państwowej	Plan na 2016 r.	Wykonanie
II. Koszty Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej	543 000,00	470 875,60
1. Materiały + energia	16 000,00	9 058,28
2. Usługi obce + czynsz	45 000,00	34 956,34
3. Podatki i opłaty	- zł	- zł
4. Wynagrodzenia	310 000,00	281 194,82
5. Narzuty i świadczenia	80 000,00	70 227,40
6. Amortyzacja	2 000,00	4 165,00
7. Pozostałe – delegacje + diety	90 000,00	71 273,76
III. Koszty Okręgowego Sądu Lekarskiego	293 000,00	275 680,70
1. Materiały + energia	10 000,00	9 959,35
2. Usługi obce	22 000,00	17 298,46
3. Podatki i opłaty	- zł	- zł
4. Wynagrodzenia	158 000,00	132 261,19
5. Narzuty i świadczenia	44 000,00	37 116,37
6. Amortyzacja	4 000,00	5 687,38
7. Pozostałe – delegacje + diety	55 000,00	73 357,95
IV. Koszty Okręgowego Rejestru Lekarzy i Prawa Wykonywania Zawodu	252 000,00	244 534,79
1. Materiały + energia	14 000,00	12 057,94
2. Usługi obce + czynsz	30 000,00	36 517,75
3. Podatki i opłaty	- zł	- zł
4. Wynagrodzenia	150 000,00	142 295,23
5. Narzuty i świadczenia	50 000,00	46 823,48
6. Amortyzacja	3 000,00	1 738,13
7. Pozostałe – delegacje + diety	5 000,00	5 102,26
V. Koszty ORL z tytułu refundacji z budżetu państwa	- zł	- zł
VI. Ogółem koszty zadań refundowanych	1 088 000,00	991 091,09
VII. Różnica przychody (-) koszty	- zł	- 610 004,56

Refundacje z Urzędu Marszałkowskiego	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody – refundacje z Urzędu Marszałkowskiego	73 500,00	76 440,00
II. Koszty	78 000,00	76 592,11
1. Materiały + energia	4 000,00	3 098,40
2. Usługi obce	5 000,00	10 030,77
3. Podatki i opłaty	- zł	- zł
4. Wynagrodzenia	51 000,00	50 787,18
5. Narzuty i świadczenia	16 000,00	12 675,76
6. Amortyzacja	1 000,00	- zł
7. Inne – delegacje	1 000,00	- zł
III. Różnica przychody (-) koszty	- 4 500,00	- 152,11

Refundacja z administracji państwowej	Plan na 2017 r.
II. Koszty Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej	551 000,00
1. Materiały + energia	10 000,00
2. Usługi obce + czynsz	45 000,00
3. Podatki i opłaty	- zł
4. Wynagrodzenia	330 000,00
5. Narzuty i świadczenia	87 000,00
6. Amortyzacja	4 000,00
7. Pozostałe – delegacje + diety	75 000,00
III. Koszty Okręgowego Sądu Lekarskiego	329 000,00
1. Materiały + energia	10 000,00
2. Usługi obce	25 000,00
3. Podatki i opłaty	- zł
4. Wynagrodzenia	165 000,00
5. Narzuty i świadczenia	50 000,00
6. Amortyzacja	4 000,00
7. Pozostałe – delegacje + diety	75 000,00
IV. Koszty Okręgowego Rejestru Lekarzy i Prawa Wykonywania Zawodu	293 500,00
1. Materiały + energia	20 000,00
2. Usługi obce + czynsz	65 000,00
3. Podatki i opłaty	- zł
4. Wynagrodzenia	150 000,00
5. Narzuty i świadczenia	50 000,00
6. Amortyzacja	3 000,00
7. Pozostałe – delegacje + diety	5 500,00
V. Koszty Komisji Specjalnych	4 400,00
1. Materiały + energia	300,00
2. Usługi obce + czynsz	2 000,00
3. Podatki i opłaty	- zł
4. Wynagrodzenia	2 000,00
5. Pozostałe – delegacje + diety	100,00
VI. Ogółem koszty zadań refundowanych	1 177 900,00
VII. Różnica przychody (-) koszty	- zł

Refundacje z Urzędu Marszałkowskiego	Plan na 2017 r.
I. Przychody – refundacje z Urzędu Marszałkowskiego	79 800,00
II. Koszty	90 800,00
1. Materiały + energia	3 500,00
2. Usługi obce	14 000,00
3. Podatki i opłaty	- zł
4. Wynagrodzenia	55 000,00
5. Narzuty i świadczenia	17 000,00
6. Amortyzacja	1 000,00
7. Inne – delegacje	300,00
III. Różnica przychody (-) koszty	- 11 000,00

Inna działalność finansowa Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

Komisja Bioetyczna	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody	1 200 000,00	1 117 000,00
II. Koszty	328 900,00	308 622,63
1. Materiały i energia	6 000,00	4 481,23
2. Usługi obce	125 000,00	98 192,05
3. Podatki i opłaty	- zł	- zł
4. Wynagrodzenia	175 000,00	183 885,40
5. Narzuty i świadczenia	18 000,00	17 234,37
6. Amortyzacja	3 900,00	3 670,98
7. Inne	1 000,00	1 158,60
III. Różnica przychody (-) koszty	871 100,00	808 377,37

Komisja Bioetyczna	Plan na 2017 r.
I. Przychody	1 100 000,00
II. Koszty	323 000,00
1. Materiały i energia	5 000,00
2. Usługi obce	100 000,00
3. Podatki i opłaty	- zł
4. Wynagrodzenia	195 000,00
5. Narzuty i świadczenia	20 000,00
6. Amortyzacja	1 500,00
7. Inne	1 500,00
III. Różnica przychody (-) koszty	777 000,00

Praktyki lekarskie	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody z tytułu opłat	62 500,00	62 434,00
1. Lekarze	53 000,00	51 625,00
2. Lekarze dentyści	9 500,00	10 809,00
II. Koszty	171 500,00	157 642,00
1. Materiały + energia	5 000,00	3 776,89
2. Usługi obce	17 000,00	15 888,51
3. Podatki i opłaty	– zł	– zł
4. Wynagrodzenia	105 000,00	96 403,21
5. Narzuty i świadczenia	32 500,00	30 797,46
6. Amortyzacja	5 000,00	4 164,93
7. Inne delegacje (wizytacje), diety	7 000,00	6 611,00
III. Różnica przychody (–) koszty	– 109 000,00	– 95 208,00

Działalność gospodarcza	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody	165 000,00	167 561,87
II. Koszty	54 600,00	46 577,35
1. Materiały + energia	8 500,00	6 650,25
2. Usługi obce	9 000,00	5 823,61
3. Podatki i opłaty	– zł	– zł
4. Wynagrodzenia	31 000,00	28 800,00
5. Narzuty i świadczenia	6 000,00	5 303,49
6. Inne	100,00	– zł
III. Różnica przychody (–) koszty	110 400,00	120 984,52

„Panaceum”	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody	86 000,00	92 254,20
II. Koszty	502 500,00	555 818,75
1. Koszty redakcyjne	84 500,00	99 807,96
1.1. Materiały + energia	500,00	325,95
1.2. Usługi obce	6 000,00	7 187,41
1.3. Podatki i opłaty	– zł	– zł
1.4. Wynagrodzenia	63 000,00	72 105,00
1.5. Narzuty i świadczenia	12 500,00	15 783,60
1.6. Amortyzacja	1 000,00	1 948,00
1.7. Pozostałe	1 500,00	2 458,00
2. Koszty honorariów	60 000,00	71 251,62
3. Koszty składu	60 000,00	60 848,10
4. Koszty druku	230 000,00	260 402,07
5. Koszty spedycji	5 000,00	4 450,14
6. Koszty kolportażu	63 000,00	59 058,86
III. Różnica przychody (–) koszty	– 416 500,00	– 463 564,55

Rejestr podmiotów prowadzących doskonalenie zawodowe lekarzy i lekarzy dentyistów	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody	50 000,00	32 791,00
II. Koszty	53 800,00	48 499,12
1. Materiały + energia	4 000,00	3 453,35
2. Usługi obce	6 500,00	5 282,14
3. Wynagrodzenia	32 000,00	30 065,34
4. Narzuty i świadczenia	10 000,00	9 183,29
5. Inne	300,00	– zł
6. Amortyzacja	1 000,00	515,00
III. Różnica przychody (–) koszty	– 3 800,00	– 15 708,12

Praktyki lekarskie	Plan na 2017 r.
I. Przychody z tytułu opłat	63 000,00
1. Lekarze	53 000,00
2. Lekarze dentyści	10 000,00
II. Koszty	190 000,00
1. Materiały + energia	5 000,00
2. Usługi obce	21 000,00
3. Podatki i opłaty	– zł
4. Wynagrodzenia	115 000,00
5. Narzuty i świadczenia	35 000,00
6. Amortyzacja	7 000,00
7. Inne delegacje, diety	7 000,00
III. Różnica przychody (–) koszty	– 127 000,00

Działalność gospodarcza	Plan na 2017 r.
I. Przychody	165 000,00
II. Koszty	52 100,00
1. Materiały + energia	8 000,00
2. Usługi obce	7 000,00
3. Podatki i opłaty	– zł
4. Wynagrodzenia	31 000,00
5. Narzuty i świadczenia	6 000,00
6. Inne	100,00
III. Różnica przychody (–) koszty	112 900,00

„Panaceum”**	Plan na 2017 r.
I. Przychody	90 000,00
II. Koszty	568 500,00
1. Koszty redakcyjne	101 500,00
1.1. Materiały + energia	500,00
1.2. Usługi obce	7 500,00
1.3. Podatki i opłaty	– zł
1.4. Wynagrodzenia	75 000,00
1.5. Narzuty i świadczenia	17 000,00
1.6. Amortyzacja	1 000,00
1.7. Pozostałe	500,00
2. Koszty honorariów	75 000,00
3. Koszty składu	62 000,00
4. Koszty druku	265 000,00
5. Koszty spedycji	5 000,00
6. Koszty kolportażu	60 000,00
III. Różnica przychody (–) koszty	– 478 500,00

* 9 edycji pisma „Panaceum”, w tym 3 edycje dwumiesięczne.

Rejestr podmiotów prowadzących doskonalenie zawodowe lekarzy i lekarzy dentyistów	Plan na 2017 r.
I. Przychody	30 000,00
II. Koszty	58 300,00
1. Materiały + energia	4 000,00
2. Usługi obce	8 000,00
3. Wynagrodzenia	34 000,00
4. Narzuty i świadczenia	11 000,00
5. Inne	300,00
6. Amortyzacja	1 000,00
III. Różnica przychody (–) koszty	– 28 300,00

Zbiorcze zestawienie przychodów i kosztów Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

Okręgowa Izba Lekarska	Plan na 2016 r.	Wykonanie
I. Przychody	9 895 000,00	10 364 074,57
1. Składki	7 000 000,00	7 523 941,92
2. Wpłaty	1 312 500,00	1 212 225,00
2.1. Praktyki	62 500,00	62 434,00
2.2. Bioetyka	1 200 000,00	1 117 000,00
2.3. Rejestr podmiotów	50 000,00	32 791,00
3. Refundacja z budżetu państwa	1 088 000,00	1 030 754,11
3.1. Refundacja 2016	1 088 000,00	357 739,17
3.2. Wyrównanie refundacji za lata 2005–2015	0,00	673 014,94
4. Refundacja z Urzędu Marszałkowskiego	73 500,00	76 440,00
5. Gospodarka	165 000,00	167 561,87
6. „Panaceum”	86 000,00	92 254,20
7. Odsetki	115 000,00	134 142,13
8. Przychody Komisji Sportu	35 000,00	63 869,02
9. Inne	20 000,00	62 886,32
II. Koszty	6 465 300,00	6 460 274,47
1. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej	543 000,00	470 875,60
2. Okręgowy Sąd Lekarski	293 000,00	275 680,70
3. Okręgowy Rejestr Lekarzy	252 000,00	244 534,79
4. Okręgowa Rada Lekarska – koszty finansowane z refundacji	0,00	0,00
5. Staż podyplomowy	78 000,00	76 592,11
6. Koszty Okręgowej Rady Lekarskiej	5 299 300,00	5 392 591,27
6.1. Koszty administracyjne ORL w tym:	2 253 000,00	2 265 558,17
6.1.1. Koszty administracyjne	1 753 000,00	1 732 093,75
6.1.2. Koszty utrzymania siedziby	290 000,00	332 374,94
6.1.3. Amortyzacja	210 000,00	201 089,48
6.2. Zjazd	55 000,00	52 419,15
6.3. Okręgowa Komisja Wyborcza	1 000,00	466,74
6.4. „Panaceum”	502 500,00	555 818,75
6.5. Gospodarka	54 600,00	46 577,35
6.6. Komisja Bioetyczna	328 900,00	308 622,63
6.7. Praktyki	171 500,00	157 642,00
6.8. Pozostałe koszty Okręgowej Rady Lekarskiej	1 879 000,00	1 956 987,36
6.8.1. Posiedzenia ORL i Prezydium ORL	275 000,00	256 007,29
6.8.2. Wydatki okolicznościowe	50 000,00	50 158,88
6.8.3. Komisje problemowe	384 000,00	407 803,54
6.8.4. Delegatury	120 000,00	120 942,50
6.8.5. Składka na Naczelną Izbę Lekarską	1 050 000,00	1 122 075,15
6.9. Rejestr podmiotów	53 800,00	48 499,12
III. Wydatki celowe	3 395 000,00	1 005 233,15
IV. Różnica przychody(-) koszty	34 700,00	2 898 566,95
V. Podatek dochodowy od osób prawnych	1 000,00	0,00
VI. Rezerwa budżetowa	33 700,00	2 898 566,95
VII. Zakup majątku	80 000,00	50 182,35

* Ww. majątek podlega umorzeniu w czasie (w latach).

Okręgowa Izba Lekarska	Plan na 2017 r.
I. Przychody	10 225 700,00
1. Składki	7 300 000,00
2. Wpłaty	1 193 000,00
2.1. Praktyki	63 000,00
2.2. Bioetyka	1 100 000,00
2.3. Rejestr podmiotów	30 000,00
3. Refundacja z budżetu państwa	1 156 400,00
4. Refundacja z Urzędu Marszałkowskiego	79 800,00
5. Gospodarka	165 000,00
6. „Panaceum”	90 000,00
7. Odsetki	155 000,00
8. Przychody Komisji Sportu	35 000,00
9. Inne	51 500,00
II. Koszty	7 254 600,00
1. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej	551 000,00
2. Okręgowy Sąd Lekarski	329 000,00
3. Okręgowy Rejestr Lekarzy	293 500,00
4. Komisje Specjalne	4 400,00
5. Staż podyplomowy	90 800,00
6. Koszty Okręgowej Rady Lekarskiej	5 985 900,00
6.1. Koszty administracyjne ORL w tym:	2 547 000,00
6.1.1. Koszty administracyjne	1 937 000,00
6.1.2. Koszty utrzymania siedziby	380 000,00
6.1.3. Amortyzacja	230 000,00
6.2. Zjazd	160 000,00
6.3. Okręgowa Komisja Wyborcza	120 000,00
6.4. „Panaceum”	568 500,00
6.5. Gospodarka	52 100,00
6.6. Komisja Bioetyczna	323 000,00
6.7. Praktyki	190 000,00
6.8. Pozostałe koszty Okręgowej Rady Lekarskiej	1 967 000,00
6.8.1. Posiedzenia ORL i Prezydium ORL	255 000,00
6.8.2. Wydatki okolicznościowe	60 000,00
6.8.3. Komisje problemowe	432 000,00
6.8.4. Delegatury	125 000,00
6.8.5. Składka na Naczelną Izbę Lekarską	1 095 000,00
6.9. Rejestr podmiotów	58 300,00
III. Wydatki celowe	2 928 000,00
IV. Różnica przychody(-) koszty	43 100,00
V. Podatek dochodowy od osób prawnych	1 000,00
VI. Rezerwa budżetowa	42 100,00
VII. Zakup majątku	90 000,00

Sprawozdanie Mediatora Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

luty 2016 – luty 2017

Postępowanie mediacyjne było przeze mnie prowadzone w jednej sprawie. Sprawa dotyczyła prawidłowości postępowania lekarza dentysty w czasie prowadzonego przez niego leczenia protetycznego. Do mediacji sprawa ta została skierowana w toku postępowania sądowego. Niestety, w toku prowadzonego przeze mnie postępowania mediacyjnego strony nie doszły do porozumienia i nie udało się zakończyć postępowania zawarciem ugody.

Korzystając z okazji, pragnę zachęcić do sięgania po mediację jako formę rozwiązywania sporów. Pamiętajmy: warto rozmawiać, a mediacje dają szansę na rozwiązanie, w którym każda strona będzie wygraną.

Ryszard Markert

Uchwały sprawozdawczo-budżetowe XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy OIL w Łodzi z 31 marca 2017 r.

UCHWAŁA nr 1

w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu rocznego sprawozdania Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi, które zamyka się sumą bilansową po stronie aktywów i pasywów 14 941 957,18 zł, XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

UCHWAŁA nr 2

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej, XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

UCHWAŁA nr 3

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Sądu Lekarskiego

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 2, § 19, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowego Sądu Lekarskiego, XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

UCHWAŁA nr 4

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

UCHWAŁA nr 5

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Wyborczej

Na podstawie art. 24 pkt 3 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Okręgowej Komisji Wyborczej, XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza w całości ww. sprawozdanie.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

UCHWAŁA nr 6

w sprawie udzielenia absolutorium Okręgowej Radzie Lekarskiej

Na podstawie art. 24 pkt 4 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) oraz ustawy o rachunkowości (DzU nr 121, poz. 591 z 1994 r. z późniejszymi zmianami) uchwała się, co następuje:

§ 1

Po zapoznaniu się z całokształtem działalności Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi oraz po dokonaniu oceny wykonania budżetu Izby, działając na wniosek Okręgowej

Komisji Rewizyjnej, XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy udziela Okręgowej Radzie Lekarskiej absolutorium za okres między XXXIV a XXXV Okręgowym Zjazdem Lekarzy.

§ 2

Wygoszodarowaną nadwyżkę finansową w kwocie 2 898 566,95 zł XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy przeznacza na podwyższenie funduszu podstawowego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

UCHWAŁA nr 7

w sprawie zatwierdzenia preliminarza budżetowego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na 2017 rok.

Na podstawie art. 24 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (DzU nr 219, poz. 1708) uchwała się, co następuje:

§ 1

XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy zatwierdza preliminarz budżetowy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na 2017 rok, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy wyraża zgodę na przekroczenie wydatków w poszczególnych pozycjach w ramach posiadanych środków.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

Grzegorz Krzyżanowski
Przewodniczący
Okręgowego Zjazdu Lekarzy

Małgorzata Sokalszczuk
Sekretarz Okręgowego Zjazdu Lekarzy

Wszystkie zamieszczone w bieżącym Biuletynie ORL sprawozdania, przygotowane na XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy w Słoku k. Bełchatowa, a dotyczące działalności Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi w 2016 r. oraz preliminarza jej budżetu na 2017 r., ukazały się w Materiałach na XXXV OZL, specjalnie wydanych z tej okazji. Tam również znalazły się sprawozdania wiceprezesów ORL z działalności poszczególnych delegatur, a także sprawozdania przewodniczących wszystkich komisji problemowych. Wydawnictwo zostało przekazane do rąk delegatów na Zjazd, jest ponadto dostępne w Biurze Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi oraz siedzibach jej terenowych delegatur.

Z posiedzeń Rady

28 lutego 2017 r.

Posiedzenie prowadził prezes ORL – Grzegorz Mazur. Po przyjęciu porządku obrad i protokołu z posiedzenia ORL w Łodzi z 17 stycznia 2017 r. nr 23/VII/2017, Paweł Czekalski – sekretarz ORL przedstawił sprawozdanie z prac Prezydium ORL z 7 lutego 2017 r. Następnie prezes G. Mazur zdał relację ze spotkań, odbytych w siedzibie łódzkiej OIL 31 stycznia 2017 r. Były to:

1. „Debata na temat opieki okołoporodowej”;

W debacie uczestniczyło kilkudziesięciu specjalistów położnictwa i ginekologii oraz neonatologii z województwa łódzkiego oraz konsultant wojewódzki w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii – prof. Tomasz Gaszyński. Prelekcje wygłosili: prof. Piotr Sieroszewski, kierownik Kliniki Medycyny Płodu i Ginekologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz mec. Małgorzata Serwach, przewodnicząca Komisji ds. Zdarzeń Medycznych przy Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim. Choć ze statystyk wynika, że w Łodzi notuje się jedną z najwyższych umieralności okołoporodowych w Polsce, to paradoksalnie sytuacja ta wynika z funkcjonowania jednego z najlepszych szpitali położniczych w Europie – Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki, do którego przyjeżdżają najtrudniejsze przypadki z całej Polski (obszerna relacja z tego spotkania zamieściliśmy w poprzednim wydaniu „Panaceum” nr 3/2017).

2. Spotkanie członków Prezydium ORL w Łodzi i przedstawicieli Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów z wicewojewodą łódzkim – Karolem Młynarczykiem.

Rozmowy dotyczyły organizacji szkoleń specjalizacyjnych lekarzy i lekarzy dentystów oraz współpracy samorządu lekarskiego z władzami województwa w tym zakresie. Zaproponowano kilka „oddolnych” rozwiązań, mających doprowadzić do poprawy systemu kształcenia specjalizacyjnego, takich jak: stypendia dla deficytowych specjalności w powiatowych szpitalach, monitoring przebiegu kształcenia w poszczególnych placówkach oraz bardziej właściwy rozkład miejsc rezydenckich w poszczególnych specjalnościach (spotkanie to opisane zostało na łamach „Panaceum” nr 3/2017).

Prezes G. Mazur poinformował przy okazji członków ORL, że nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora Wydziału Rodziny i Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi; wieloletnią dyrektorką Agnieszkę Łukomską-Dulaj zastąpił Piotr Ciepłucha.

•••

Omawiając aktualną sytuację w ochronie zdrowia, prezes G. Mazur zapoznał członków ORL ze stanowiskami:

– Prezydium ORL Beskidzkiej Izby Lekarskiej w Bielsku Białej w sprawie zmniejszenia liczby rezydentur przewidzianych dla lekarzy dentystów w sesji wiosennej 2017 r.;

Ministerstwo Zdrowia przyznało zaledwie dwa miejsca rezydenckie w dziedzinach stomatologicznych, co odbiło się szerokim echem w całej Polsce (więcej na ten temat piszemy na łamach bieżącego wydania „Panaceum”).

– ORL Śląskiej Izby Lekarskiej w Katowicach w sprawie przedłużającego się kryzysu w polskiej ochronie zdrowia.

Rada ŚIL zwraca w nim uwagę, że lekarze w Polsce pracują ponad swoje siły, a zmusza ich do tego nie tylko niedostateczna liczba lekarzy, ale także sytuacja ekonomiczna ich rodzin. Sytuacja taka może być źródłem zagrożenia bezpieczeństwa nie tylko dla chorych, dlatego samorząd lekarski domaga się zwiększenia już w bieżącym roku publicznych nakładów na ochronę zdrowia do co najmniej 6 proc. PKB. Stanowisko to podzieliła – jak poinformował G. Mazur – Naczelna Rada Lekarska.

Następnie prezes stwierdził, że zbliża się kolejna rewolucja w ochronie zdrowia, którą jest projekt ustawy o systemie podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej (PSZ), czyli o tzw. sieci szpitali. Z doniesień medialnych wynika, że tylko na Śląsku zagrożonych pominięciem umieszczenia w „sieci” będzie około czterdzieści placówek. Pierwsza lista szpitali zakwalifikowanych do systemu ma się pojawić 27 marca br. Wśród kryteriów przynależności do sieci wymienia się: minimum dwa lata pracy w ramach kontraktu z NFZ, funkcjonowanie izby przyjęć lub SOR oraz przyjmowanie pacjentów zarówno w trybie planowym, jak i dyżurowym. Prezes dodał, że według zapowiedzi Ministerstwa Zdrowia, nowy system ma zapewnić kompleksowość i lepszy dostęp pacjentów do hospitalizacji.

Członkowie ORL wyrazili niepokój wobec projektowanych zmian wskazując, że już sam fakt, iż wiele placówek nie dostanie się do sieci, może ograniczyć dostęp do leczenia szpitalnego. Ewa Kralkowska – członek Komisji Legislacyjnej NRL poinformowała, że Ministerstwo Zdrowia, przygotowując projekt ustawy, nie uwzględniło uwag zgłoszonych przez tę Komisję. Choć w projekcie przesunięto termin wejścia przepisów ustawy w życie z lipca na październik br., to nie przewidziano dla szpitali czasu na dostosowanie się do stawianych wymagań. W dyskusji udział wzięli również Robert Sujka.

•••

W części poświęconej omówieniu aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia, G. Mazur przedstawił członkom ORL dane na temat liczby wnioskowanych i przyznanych miejsc rezydenckich na specjalizację dla województwa łódzkiego w postępowaniu kwalifikacyjnym w marcu 2017 r. Tak niskiej

Stanowisko ORL w Łodzi

nr 11/VII/2017

z 28 lutego 2017 r.

w sprawie liczby miejsc rezydenckich

Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi wyraża zdecydowany sprzeciw wobec dalece niewystarczającej liczby przyznanych miejsc rezydenckich dla województwa łódzkiego w postępowaniu kwalifikacyjnym w marcu 2017 r. Ograniczenie możliwości kształcenia podyplomowego lekarzy i lekarzy dentystów, przy obecnych niedoborach kadrowych, doprowadzi do znacznego pogorszenia ambulatoryjnej i szpitalnej opieki specjalistycznej. Konsekwencją takich decyzji będzie bezpowrotny odpływ wykształconych kadr medycznych z naszego kraju, co w perspektywie następnych lat może przyczynić się do likwidacji wielu podmiotów leczniczych.

Regulaminy Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów ORL w Łodzi

Art. 1

1. Koło Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów (zwane w dalszej części regulaminu Kołem) powołane uchwałą nr 45/VI/2010 Okręgowej Rady Lekarskiej z dnia 19 stycznia 2010 r. działa w ramach i pod przewodnictwem Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi.

2. Podstawą prawną działania Koła jest ustawa o izbach lekarskich z dnia 2 grudnia 2009 r. (DzU z 22 grudnia 2009 r., nr 219, poz. 1708) oraz niniejszy regulamin.

Art. 2

1. Członkami Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów w Łodzi mogą być lekarze i lekarze dentyści – członkowie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi po złożeniu na zebraniu Koła pisemnej deklaracji członkostwa.

2. Członkostwo w Kole wygasa z upływem dziesięciu lat od uzyskania dyplomu lekarza i lekarza dentyisty **lub w chwili ukończenia 35. roku życia.**

Art. 3

1. Do głównych zadań Koła należą w szczególności:

a) reprezentowanie interesów młodych lekarzy i lekarzy dentystów w ramach Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi;

- b) pomoc w kształtowaniu i przebiegu stażów podyplomowych oraz specjalizacyjnych młodych lekarzy,
- c) usprawnienie przepływu informacji w środowisku młodych lekarzy,
- d) propagowanie szerokiego udziału lekarzy i lekarzy dentyistów w pracach samorządu lekarskiego i społeczności lekarskiej,
- e) pomoc w rozwoju zawodowym oraz naukowym młodych lekarzy i lekarzy dentyistów,
- f) integracja młodych lekarzy na polu zawodowym oraz towarzyskim,
- g) pomoc w opiniowaniu projektów aktów prawnych dotyczących młodych lekarzy i lekarzy dentyistów.

Wszelkie działania i inicjatywy Koła mają na uwadze nadrzędne dobro pacjenta.

2. Koło realizuje zadania określone w Art. 2 ust. 1, m.in. poprzez:

- a) podejmowanie inicjatyw dążących do obrony interesów młodych lekarzy i lekarzy dentyistów,
- b) przedstawianie problemów środowiska młodych lekarzy i lekarzy dentyistów na posiedzeniach Okręgowej Rady Lekarskiej,
- c) przedstawianie Okręgowej Radzie Lekarskiej opinii i wniosków w sprawach kształcenia przed- i podyplomowego lekarzy i lekarzy dentyistów,
- d) informowanie o wydarzeniach związanych z funkcjonowaniem samorządu lekarskiego,
- e) gromadzenie i przekazywanie informacji niezbędnych dla rozwoju zawodowego środowiska lekarzy i lekarzy dentyistów,
- f) organizowanie spotkań na gruncie towarzyskim, mającym za cel integrowanie środowiska młodych lekarzy i lekarzy dentyistów.

Art. 4

1. Działalnością Koła kieruje **Prezydium Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentyistów złożone z przewodniczącego wraz z maksymalnie trzema wiceprzewodniczącymi.**

2. Przewodniczącą Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentyistów wybierany jest spośród kandydatów obecnych na pierwszym zebraniu członków Koła nowej kadencji, zwykłą większością głosów. Wybory na przewodniczącego Koła odbywają się w głosowaniu tajnym w obecności obserwatora – członka Okręgowej Komisji Wyborczej w Łodzi.

3. **Przewodniczący proponuje kandydatów na maksymalnie trzech wiceprzewodniczących. Kandydaci muszą być członkami Koła. Wybór jest akceptowany przez obecnych na zebraniu wyborczym członków Koła zwykłą większością głosów.**

ich liczby dla naszego regionu jeszcze nie było. Wojewoda łódzki wnioskował o dwieście siedemdziesiąt miejsc specjalizacyjnych, a Ministerstwo Zdrowia przyznało zaledwie sto dwadzieścia cztery. To mniej niż połowa wnioskowanych i znacznie poniżej potrzeb. Prezes podkreślił, że w wielu kluczowych dziedzinach nie przyznano żadnego miejsca. Taka sytuacja występuje m.in. w psychiatrii, położnictwie czy neurologii.

Problem wywołał żywą dyskusję. Głos zabrał najpierw Łukasz Jasek, który zwrócił uwagę, że proceder zaniżania liczby przyznawanych miejsc rezydenckich trwa od wielu lat. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji Koło Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentyistów przy OIL w Łodzi zwracało się w tej sprawie do ministra zdrowia. Zbigniew Kijas, skarbnik ORL zaproponował, by w końcu podjąć działania w celu przejścia postępowań kwalifikacyjnych od administracji państwowej; orędownikiem takiego rozwiązania był w przeszłości minister zdrowia – Konstanty Radziwiłł. Grzegorz Krzyżanowski przypomniał z kolei, że od wielu lat walczy, żeby niewykorzystane miejsca rezydenckie pozostawały w danym województwie i były przekazywane na rzecz innych specjalności, ale nigdy nie udało się propozycji wprowadzić w życie.

Obecny na posiedzeniu ORL Wojciech Kuncman, przewodniczący Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentyistów poinformował, że gremium to chce współpracować w sprawie szkoleń specjalizacyjnych z wojewodą łódzkim (*vide* spotkanie, jakie odbyło się 31 stycznia br. w siedzibie Izby). Takie działania poparł G. Krzyżanowski, który zachęcił młodych lekarzy, żeby podejmowali je w ramach samorządu lekarskiego i zaproponował im zgłoszenie na najbliższym posiedzeniu Delegatury Łódzkiej odpowiedniego projektu w tej sprawie, który zostanie przedstawiony i przyjęty na zbliżającym się Okręgowym Zejeździe Lekarzy.

Niezależnie od tej propozycji, Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi podjęła na swym bieżącym posiedzeniu krótkie stanowisko, w którym wyraziła zdecydowany sprzeciw wobec dalece niewystarczającej liczby przyznanych miejsc rezydenckich dla województwa łódzkiego w postępowaniu kwalifikacyjnym w marcu 2017 r. (pełny tekst stanowiska – s. XI).

•••

W kolejnym punkcie, przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej – Lidia Klichowicz przekazała członkom ORL informację dotyczące aktualnego stanu przygotowań do wyborów na VIII kadencję samorządu lekarskiego (lata 2018–2022). Przypomniała, że zgodnie z uchwałą ORL w sprawie parytetu wyborczego, jednolitego dla wszystkich rejonów wyborczych, na trzydziestu pięciu członków zebrania rejonu wyborczego przypada jeden mandat delegata na okręgowy zjazd. Rejon może liczyć

minimum trzydzieści pięć, a maksimum trzysta pięćdziesiąt osób – członków łódzkiej Izby, posiadających czynne prawo wyborcze. W sumie na terenie OIL w Łodzi utworzono sto jeden rejonów (w poprzedniej kadencji było ich dziewięćdziesiąt).

L. Klichowicz poinformowała, że do chwili obecnej OKW przyporządkowała nazwiska lekarzy i lekarzy dentyistów – członków OIL do konkretnych rejonów wyborczych. Informacja o tym została opublikowana na stronie internetowej Izby 21 lutego br., a jednocześnie rozpoczęła się wysyłka powiadomień do wszystkich członków łódzkiej OIL, na ich adresy korespondencyjne, do jakiego rejonu każdy został przyporządkowany. Lekarze i lekarze dentyści mają teraz czas na ewentualną zmianę rejonów wyborczych.

Zgodnie z przyjętym harmonogramem, OKW zatwierdzi ostateczną liczebność i skład rejonów wyborczych 23 marca br., a ORL 31 marca br. podejmie uchwałę o liczbie delegatów na XXXVI sprawozdawczo-wyborczy Okręgowy Zjazd Lekarzy. Lista kandydatów na delegatów zostanie opublikowana do 15 maja br. L. Klichowicz dodała, że od poprzednich wyborów w łódzkiej OIL przybyło sześćset osiemdziesięciu lekarzy i lekarzy dentyistów, co przełoży się na większą liczbę delegatów. W sumie są do obsadzenia trzysta dziewięćdziesiąt cztery mandaty.

•••

W części dotyczącej spraw bieżących komisji problemowej, głos zabrali:

– Marek Nadolski, przewodniczący Komisji Rzecznika Praw Lekarzy, który poinformował o nagłośnionym przez media wewnętrznym sporze w Lotniczym Pogotowiu Ratunkowym. Lekarze mają być szykanowani przez pracujących tam ratowników, zastrzeżenia dotyczą również kierownictwa LPR. Sprawę wyjaśniać będzie Komisja Praw Lekarzy łódzkiej OIL.

Przy okazji prezes G. Mazur przekazał podziękowanie od jednej z lekarek naszej Izby, skierowane dla Rzecznika Praw Lekarzy łódzkiej OIL – Marka Nadolskiego, za zaangażowanie w niesieniu jej pomocy. Lekarka – rezydentka została niesłusznie oskarżona o śmierć pacjenta. Sprawa toczyła się przez sześć lat i została wygrana. Dzięki działaniom Komisji Rzecznika Praw Lekarzy, lekarka otrzymała zwrot kosztów poniesionych na czynności adwokackie.

– Andrzej Świąś, przewodniczący Komisji Kultury, który zaprosił członków ORL na najbliższe imprezy w Klubie Lekarza: Ogólnopolską Biesiadę Literacką, połączone z występem Kabaretu OIL „BAK”, łódzkiego Chóru Nauczycielskiego oraz kolejne „Spotkanie z historią”, zatytułowane „Królowa Świętosława wśród Wikingów”, które poprowadzi doktor Zbigniew Pieloch (wszystkie relacjonujemy na łamach bieżącego wydania „Panaceum”).

W części dotyczącej spraw bieżących delegatur, relacjonowano przebieg ich ostatnich posiedzeń, na których omawiane były głównie zagadnienia związane z harmonogramem i organizacją wyborów na VIII kadencję samorządu lekarskiego. Jak poinformował G. Krzyżanowski, szef Delegatury Łódzkiej, osoby obecne na lutowym spotkaniu domagały się upublicznienia list obecności na wszystkich jej posiedzeniach w VII kadencji, co mogłoby potwierdzić aktywność poszczególnych delegatów i wskazać tych, którzy wywiązują się z przyjętych na siebie obowiązków oraz tych, którzy je lekceważą.

Z kolei G. Mazur, pod nieobecność szefa Delegatury Piotrkowskiej – Grzegorza Gradowskiego, poinformował członków ORL o aktualnej sytuacji w szpitalnej opiece pediatrycznej w Piotrkowie Trybunalskim, podkreślając z zadowoleniem, że stanowisko Prezydium ORL w tej sprawie zostało nagłośnione i przychylnie skomentowane przez miejscowe media. Planowany termin otwarcia Oddziału Dziecięcego w powiatowym Szpitalu Rejonowym przy ul. Roosevelta – to aktualnie 1 maja br.

•••

W kolejnej części prezes G. Mazur, omawiając bieżącą korespondencję, przedstawił m.in.:

1) odpowiedź dyrektora Miejskiego Centrum Medycznego im. K. Jonschera w Łodzi – mgr. Konrada Łukaszewskiego na pismo łódzkiej OIL w sprawie rozwiązania umów ze wszystkimi lekarzami Oddziału Chirurgii Ogólnej;

G. Mazur przypomniał, że w mediach pojawiły się informacje, jakoby powodem zwolnienia wszystkich chirurgów z oddziału była zła opinia o ich pracy. Jak zauważył, tego typu oceny są subiektywne i mogą rzutować na przyszłość lekarzy. Dodał, że wymiana całego zespołu lekarskiego nie jest dobrym zwyczajem, a nieprzemyślane wypowiedzi medialne stawiają w złym świetle całe środowisko i podważają zaufanie do niego. Dyrektor „Jonschera” w swej odpowiedzi zapewnił, że Oddział Chirurgii Ogólnej w szpitalu funkcjonuje normalnie, a obsada lekarska pozwala na zabezpieczenie opieki nad pacjentami oraz prowadzenie szkoleń specjalizacyjnych.

Głos w sprawie zabrał m.in. Paweł Czekalski, który podkreślił, że lekarze powinni mocniej egzekwować swoje prawa, a ocena ich pracy powinna mieć wyłącznie obiektywny, a nie subiektywny charakter. Zwrócił uwagę, że jedyną osobą uprawnioną do merytorycznej oceny pracy chirurgów jest konsultant wojewódzki w tej dziedzinie.

2) informację Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej o skierowaniu do Okręgowego Sądu Lekarskiego wniosku o ukaranie lekarki z Delegatury Łódzkiej;

3) prośbę prezesa NRL – Macieja Hamankiewicza o zapoznanie się

ze skierowanym na jego ręce listem prezes Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych.

W związku z napływającymi informacjami, dotyczącymi nieprawidłowo wypisanych zleceń lekarskich, samorząd pielęgniarek i położnych zwrócił się do prezesa M. Hamankiewicza, by doprowadził do zmiany tej sytuacji, informując jednocześnie, że prawidłowo wystawione zlecenie lekarskie nie powinno budzić żadnych wątpliwości. G. Mazur skomentował, że zlecenia lekarskie stają się polem niepotrzebnego konfliktu w obliczu emancypacji pielęgniarek i położnych, a to nie służy dobrej współpracy. Prezes wyraził też nadzieję, że środowisko pielęgniarek i położnych zrozumie, że są kompetencje należące wyłącznie do lekarzy. W dyskusji udział wzięli: Robert Sujka i Ewa Kralkowska, która poinformowała, że pielęgniarka ma ustawowe prawo odmowy wykonania zlecenia lekarskiego, musi jednak tę odmowę merytorycznie uzasadnić na piśmie.

•••

Kolejny punkt programu został poświęcony przygotowaniom do XXXV OZL w Słoku k. Bełchatowa. G. Mazur przypomniał, że Zjazd, który ma charakter sprawozdawczy, jest ostatnim spotkaniem delegatów w VII kadencji. Zjazd jest dwudniowy; rozpocznie się 31 marca o godz. 14 (poprzedzi go posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej), a zakończy 1 kwietnia w południe. Podczas drugiego dnia Zjazdu zostaną wręczone odznaczenia „Zasłużony Nauczyciel Lekarzy”, a merytoryczne referaty wygłoszą dr Maciej Dercz i Michał Lesiak.

Następnie skarbnik ORL – Zbigniew Kijas przedstawił informację o wykonaniu budżetu łódzkiej Izby za 2016 r. oraz zapoznał zebranych z przygotowanym preliminarzem budżetowym na rok 2017. Jak poinformował, finanse OIL znajdują się w dobrej kondycji; miniony rok zakończył się dla budżetu nadwyżką 2 mln 898 tys. zł. Nadwyżka ta to m.in. efekt większej ścisłości składek członkowskich, znacznych dochodów Komisji Bioetycznej, jak i zwrotu kosztów zadań przejętych od administracji państwowej, które – na mocy ugody z Ministerstwem Zdrowia – zostały wypłacone w wysokości 673 tys. zł.

Przedstawiając preliminarz budżetowy na 2017 r., Z. Kijas poinformował, że w tym roku:

– zaplanowano więcej środków dla Komisji Wyborczej o 120 tys. zł, w związku z koniecznością pokrycia kosztów wysyłki pocztowej do wszystkich członków OIL w Łodzi oraz opłacenia dodatkowej pracy pracowników biura;

– po raz pierwszy przyznano budżet w wysokości 10 tys. zł dla Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów;

W dyskusji, jaka się na ten temat wywiązała, zabrał najpierw głos wiceprezes G. Krzyżanowski podkreślając, że choć Koło

4. Kadencja przewodniczącego trwa 4 lata i kończy się wraz z końcem kadencji Okręgowej Rady Lekarskiej.

5. Pierwsze zebranie członków Koła nowej kadencji zwołuje prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi.

6. Informacja o terminie zebrania członków Koła nowej kadencji podawana jest **na stronie internetowej OIL**.

7. Spotkanie winno się odbyć nie wcześniej niż 14 dni po opublikowaniu terminu zebrania członków Koła na stronie internetowej OIL.

Art. 5

Przewodniczący Koła w szczególności:

a) kieruje pracą Koła i odpowiada za jej działalność przed ORL,

b) reprezentuje Koło przed Okręgową Radą Lekarską w Łodzi i jej Prezydium,

c) uczestniczy na zaproszenie w posiedzeniach Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi jako obserwator,

d) składa roczne i kadencyjne sprawozdania z działalności przed Okręgową Radą Lekarską oraz Okręgowym Zjazdem Lekarzy,

e) prowadzi listę członków Koła,

f) prowadzi bieżące sprawy Koła.

Art. 6

1. Zebrania członków Koła zwołuje przewodniczący Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów, z zastrzeżeniem art. 4 ust. 5 Regulaminu.

2. Zebrania członków Koła winny odbywać się nie rzadziej niż 6 razy w ciągu roku.

3. Termin kolejnego zebrania członków Koła jest ustalany na poprzednim zebraniu członków.

4. W przypadku zwołania dodatkowego zebrania, informacja o terminie zebrania członków Koła podawana jest **na stronie internetowej OIL**.

5. Spotkanie winno się odbyć nie wcześniej niż 14 dni po opublikowaniu terminu zebrania członków na stronie internetowej OIL.

Art. 7

W sprawach nieuregulowanych niniejszym regulaminem mają zastosowanie przepisy dotyczące działalności Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi.

Uwaga! Wprowadzone zmiany zostały zaznaczone **wytłuszczoną czcionką**.

uzyskało własny budżet, to jednocześnie może i powinno działać w ramach takich komisji, jak m.in. sportu, kultury oraz kształcenia, posiadających własne budżety. Poprosił też obecnego na posiedzeniu przewodniczącego KMLiLD – Wojciecha Kuncmana o przedstawienie członkom ORL planów Koła, dotyczących wykorzystania przyznanych na ten rok środków finansowych. W. Kuncman wyjaśnił, że własny budżet zapewni młodym lekarzom pewną niezależność, zwłaszcza w organizacji imprez integracyjnych, takich jak np. spotkanie karnawałowe czy mikołajkowe, wypad na „żeglarską majówkę” na Mazury, czy organizację kolejnego rejsu, tym razem zagranicznego, który ma się odbyć w wakacje. W toczącej się później dyskusji udział wzięli Ryszard Golański, Ewa Kralkowska, Jacek Pypeć, Łukasz Jasek, Robert Sujka oraz Małgorzata Zatke-Witkowska. Chociaż generalnie wszyscy byli pełni uznania dla zapału młodych lekarzy do działania i wystąpili z poparciem dla części ich pomysłów, to jednocześnie podzielili wątpliwości G. Krzyżanowskiego, zachęcając ich do zapoznania się z zasadami funkcjonowania samorządu lekarskiego oraz jego dotychczasowymi dokonaniem.

Następnie Izabela Banaś, przewodnicząca Okręgowej Komisji Rewizyjnej poinformowała, że Komisja pozytywnie oceniła wydatkowanie środków finansowych OIL w 2016 r., zgodnie z przyjętym preliminarzem oraz podjętymi uchwałami ORL. Potwierdziła to kontrola biegłego rewidenta, który wskaźnik płynności finansowej Izby określił jako dobry, a pokrycie aktywów trwałych funduszami własnymi jako bardzo dobre!!! Zwrócono jednak uwagę na wzrost kosztów w dwóch pozycjach: utrzymania siedziby, który wynikał z konieczności przeprowadzenia napraw oraz wydawania pisma „Panaceum”, w związku ze zwiększeniem objętości poszczególnych numerów. Komisja pozytywnie oceniła również preliminarz budżetowy na 2017 r.

Na zakończenie tej części posiedzenia, prezes G. Mazur przypomniał treść uchwały ORL w sprawie zwrotu kosztów noclegów poniesionych przez OIL w Łodzi w związku z organizacją spotkań. Zatem w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności delegata na Zjeździe, będzie on musiał sam pokryć koszty noclegu, który został dla niego zarezerwowany.

•••

Kolejny punkt posiedzenia ORL, poświęcony sprawom różnym i wolnym wnioskom, zdominowany został przez sprawy zgłoszone przez Koło Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów, którego przewodniczący – W. Kuncman zaproponował:

1) dokonanie zmian w Regulaminie KMLiLD;

Wniosek dotyczył m.in. wprowadzenia kryterium wiekowego dla członków Koła

(maksymalnie 35 lat) oraz funkcji trzech wiceprzewodniczących Koła, którzy podzielą się kompetencjami z przewodniczącym, wykonując konkretne, zlecone im obowiązki. Proponowane zmiany zostały przez członków Rady zaakceptowane w głosowaniu (aktualny tekst regulaminu KMLiLD po zmianach – patrz s. XI Biuletynu).

2) utworzenia stowarzyszenia lub fundacji, która miałaby wspierać KMLiLD i z nim współpracować.

Prezes G. Mazur poprosił o opinię w tej sprawie mec. Jarosława Klimka, radcę prawnego OIL, który poinformował, że wpływ Izby na działalność takiego podmiotu, będącego „bytem odrębnym”, byłby ograniczony. W przypadku stowarzyszenia, jego członkami zwykłymi mogą być wyłącznie osoby fizyczne, zatem Izba nie mogłaby praktycznie decydować o tym, co robi, poza finansowaniem bądź odmową finansowania jego pomysłów. Natomiast w przypadku fundacji musiałaby wystąpić w roli fundatora, a więc z momentem utworzenia fundacji traciłaby wpływ na jej funkcjonowanie na rzecz powołanego zarządu. Ponadto, aby określić pomoc Izby dla stowarzyszenia lub fundacji, konieczne jest skonkretyzowanie celów statutowych takiej instytucji, które nie mogą się pokrywać z zadaniami ustawowymi Izby.

W uzupełnieniu tych prawniczych informacji, G. Krzyżanowski podzielił się swoimi doświadczeniami praktycznymi, dotyczącymi utworzenia Stowarzyszenia DoctoRRiders, zrzeszającego lekarzy i lekarzy dentystów z całej Polski. To żmudna i długa droga, a jej efekty mogą nie być wcale korzystne dla Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów. W tej sytuacji, nie zapała żadna decyzja w dyskutowanej sprawie.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

Z prac Prezydium

21 marca 2017 r.

Posiedzenie Prezydium prowadził Grzegorz Mazur, prezes ORL.

W pierwszym punkcie posiedzenia G. Mazur omówił aktualną korespondencję, w tym m.in. pisma, jakie nadeszły z Naczelnej Izby Lekarskiej:

1) od prezesa NRL – Macieja Hamankiewicza do prezesów okręgowych izb lekarskich:

a) w sprawie ujednoczenia sposobu postępowania w przypadku wniosków o udostępnienie informacji publicznej;

Ponieważ do organów okręgowych izb lekarskich coraz częściej napływają wnioski w sprawie udostępnienia danych pozostających w ich zasobach, prezes poinformował, że organ ten jest zobowiązany do rozpatrzenia takiego wniosku i podjęcia bez zbędnej

zwłoki jednej z trzech możliwych decyzji: – udzielić żądanej informacji, – poinformować, że żądana informacja nie jest informacją publiczną (wówczas wnioskodawca może złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego), – podjąć uchwałę o odmowie udostępnienia informacji, która musi być należyście uzasadniona z powołaniem się na odpowiednie przepisy ustawy z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Jak stwierdził G. Mazur, w praktyce izb lekarskich, także łódzkiej, było już co najmniej kilka przypadków, że różne instytucje zwracały się o przekazanie danych zawartych w zasobach ich danych, dlatego przekazane przez prezesa M. Hamankiewicza wytyczne są bardzo ważną informacją, która ujednocza sposób postępowania w takich przypadkach.

b) przekazujące informację podsumowującą jego spotkanie z przedstawicielami Komisji Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów NRL;

Członkowie KMLiLD przy NRL złożyli zastrzeżenia w sprawie dyżurów medycznych lekarzy, odbywających specjalizację w zakresie ich liczby, czasu i wynagrodzenia. Rezydenci skarżą się na pełnienie w podmiotach szkolących zbyt długich dyżurów, co uniemożliwia im wykorzystanie gwarantowanego prawa do wypoczynku i regeneracji sił. Wnioskują również, by podmioty te nie mogły zawierać z rezydentami umów cywilnoprawnych na pełnienie dyżurów ze stawką wynagrodzenia netto niższą niż stawka brutto przysługująca w ramach dyżurów pełnionych z tytułu umów o pracę. W podsumowaniu swego pisma H. Hamankiewicz prosi o zwrócenie szczególnej uwagi na problemy rezydentów oraz sygnały o nieprawidłowościach, jakie oni zgłaszają.

Kwestia zrównania wynagrodzeń za dyżury pełnione w ramach umów o pracę i cywilnoprawnych jest – jak komentował G. Mazur – bardzo trudna do rozwiązania, te drugie bowiem dyktują się innymi prawami niż umowy kodeksowe. Z kolei G. Krzyżanowski stwierdził, że propozycja ta jest nie do przyjęcia, gdyż jest sprzeczna z poglądami większości lekarzy specjalizujących się, którzy dyżurami cywilnoprawnymi dorabiają sobie do niskiej płacy rezydenta. W dyskusji wzięli również udział: B. Zwolińska, P. Czekalski, G. Gradowski.

2) od sekretarza NRL – Marka Jodłowskiego w sprawie wskazania kandydata na konsultanta krajowego w dziedzinie chirurgii naczyniowej (po analizie okazało się, że na naszym terenie nie ma takiego kandydata) lub z informacją o zgłoszonych już przez Prezydium NRL kandydatach na takie stanowiska w dziedzinie patomorfologii (prof. A. Marszałka), w immunologii klinicznej (prof. G. Dworackiego) oraz w dziedzinie diagnostyki laboratoryjnej (prof. B. Solnicę);

G. Mazur skomentował, że na stanowisko konsultanta w dziedzinie patomorfologii

łódzka ORL zgłosiła kandydaturę dotychczasowo pełniącą tę funkcję prof. R. Kordka, jednak nie została ona zaakceptowana.

•••

Prezes G. Mazur poinformował, że 10 marca br. odbyło się posiedzenie Naczelnej Rady Lekarskiej, na którym podjęto m.in.:

1) uchwałę w sprawie przyjęcia projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, która proponuje zmianę przepisów w zakresie zatrudniania lekarza przez lekarza;

Temat ten – jak zauważył G. Mazur – od lat jest dyskutowany w samorządzie, a grupą najbardziej zainteresowaną rozszerzeniem możliwości zatrudniania lekarzy przez lekarzy są stomatolodzy. Sprawa ta stała się nawet niepotrzebnym narzędziem eskalacji konfliktu między lekarzami i lekarzami dentystami. Dwie komisje NRL: Stomatologiczna i Legislacyjna nie mogły się w tej kwestii porozumieć, doszło jednak do ujednoczenia stanowisk i udało się przedstawić wspólny projekt (pełny tekst projektu nowelizacji, będący załącznikiem do przyjętej uchwały NRL, dostępny jest na stronie internetowej: www.nil.org.pl). Zapisy projektu przybliżył zebrany mec. J. Klimek, radca prawny OIL w Łodzi.

Wydaje się, że załączony do uchwały NRL projekt nowelizacji przepisów wskazanej ustawy nie w pełni zadowala lekarzy dentystów, co potwierdzają dyskusje prowadzone na forach stomatologicznych. Wiadomo jednak, że jego skierowanie na drogę legislacyjną nie przesądza sprawy, gdyż decyzja, czy zostanie skierowany on do Sejmu, leży w gestii Ministerstwa Zdrowia. Daje jednak szansę na rozwiązanie problemu i konfliktu w łonie samorządu lekarskiego.

2) apel do Rady Ministrów o podjęcie działań związanych z właściwym wdrożeniem spodziewanych regulacji w zakresie stosowania amalgamatu stomatologicznego;

Mając na uwadze zaawansowane prace legislacyjne nad projektem rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie rtęci, które będzie określać warunki stosowania w państwach członkowskich UE produktów z jej dodatkiem, w tym amalgamatu stomatologicznego, NRL apeluje do rządu o podjęcie skoordynowanych działań w celu zapewnienia, aby spodziewane regulacje prawa unijnego w tym zakresie zostały wdrożone w Polsce we właściwy sposób, uwzględniający uzasadnione potrzeby lekarzy dentystów oraz ich pacjentów. NRL podtrzymuje przy tym dotychczasowy swój pogląd w sprawie amalgamatu stomatologicznego, że: – warunki jego stosowania nie powinny być regulowane na poziomie unijnym; – wprowadzenie obowiązku wyposażenia wszystkich gabinetów stomatologicznych w jego separator jest nieuzasadnione; zakaz jego stosowania nie jest uzasadniony medycznie i na chwilę obecną korzyści

wynikające z jego stosowania są nadal duże; – ponadto najskuteczniejszą metodą redukcji jego stosowania, a co za tym idzie zawartej w nim rtęci, jest wzmoczenie działań, w szczególności działań profilaktycznych, w celu redukcji występowania choroby próchnicznej.

Następnie G. Mazur poinformował o najważniejszych dokumentach przyjętych na posiedzeniu Prezydium NRL, które podobnie jak posiedzenie Naczelnej Rady – odbyło się 10 marca br., a są to:

1) stanowisko w sprawie naboru na rezydentury w sesji wiosennej 2017 r.;

Prezydium NRL wyraziło zdecydowany sprzeciw wobec sposobu rozdziału rezydentur podczas obecnie trwającej sesji kwalifikacji na szkolenie specjalizacyjne, który przedstawiło Ministerstwo Zdrowia. Chodzi nie tylko o ogólną liczbę miejsc rezydenckich, ale także ich rozdział między poszczególne dziedziny. W stanowisku stwierdzono, że nie odpowiada on aktualnym potrzebom ani lekarzy, ani pacjentów, gdyż nie pozostaje bez wpływu na liczbę specjalistów ogółem, a także w poszczególnych dziedzinach, ponadto na zwiększającą się średnią wieku lekarzy (więcej na ten temat na łamach „Panaceum”).

W dyskusji podczas posiedzenia Prezydium ORL w Łodzi zastanawiano się, jakimi kryteriami i metodologią kieruje się Ministerstwo Zdrowia w przyznawaniu miejsc rezydenckich na poszczególne dziedziny. Proponowano, by po każdej sesji kwalifikacyjnej resort był zobowiązany do uzasadnienia swoich decyzji na piśmie. W dyskusji udział wzięli: G. Krzyżanowski, Z. Kijas, B. Zwolińska, G. Mazur i P. Czekalski. Dodatkowo J. Pypec podniósł sprawę skandalicznie minimalnej liczby miejsc na rezydentury w dziedzinach stomatologicznych (tylko dwa w całej Polsce), co wskazuje, że resort zdrowia nie ma obecnie żadnego pomysłu na kształcenie specjalistyczne lekarzy dentystów, ale – co można podejrzewać – będzie w przyszłości forsować szkolenie stomatologów na płatnych kursach, po których przyznawane będą certyfikaty.

2) apel w sprawie nowelizacji rozporządzenia w sprawie sposobów dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów.

Prezydium NRL apeluje do ministra zdrowia o dokonanie nowelizacji rozporządzenia w sprawie sposobów dopełnienia obowiązku doskonalenia zawodowego lekarzy i lekarzy dentystów. Chodzi o możliwość przyznawania punktów edukacyjnych za udział lekarza i lekarza dentysty w zagranicznych kursach medycznych nieobjętych programem odbywanej specjalizacji lub nabywanej umiejętności oraz za wykład lub doniesienie w formie ustnej lub plakatowej na zagranicznym kongresie, zjeździe, konferencji lub sympozjum naukowym.

•••

W dalszej części posiedzenia Prezydium ORL, G. Mazur odczytał informację ORZOZ w Łodzi o skierowaniu do OSŁ w Łodzi wniosków o ukaranie jednej lekarki z Delegatury Piotrkowskiej oraz dwóch lekarzy z Delegatury Sieradzkiej.

Ponadto poinformował o otrzymaniu:

– od wicewojewody łódzkiego

K. Młynarczyka – wykazu rozmieszczenia szpitali, jakie znajdują się w naszym regionie, na poszczególnych poziomach „sieci” (wszyscy członkowie Prezydium ORL otrzymali e-maile na ten temat, więc już wcześniej mogli się z tym wykazem zapoznać);

– od prezesa Towarzystwa

Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego W. Domarańczyka – podziękowania za pozytywną decyzję w sprawie udziału finansowego OIL w Łodzi w uhonorowaniu pamiątkową tablicą zasłużonego piotrkowskiego lekarza – dr. n. med. Zygmunta Tenenbauma;

– z Oddziału Zdrowia Publicznego Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego – listy przewidywanych miejsc stażowych na lata 2017–2018 w placówkach ochrony zdrowia funkcjonujących na terenie województwa (zainteresowani członkowie Prezydium mogli otrzymać kopię tej listy).

•••

Omawiając aktualne problemy ochrony zdrowia, prezes G. Mazur poinformował m.in., że:

– w Sejmie procedowana jest ustawa o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, która wprowadza „sieć” szpitali, czyli system podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej;

Do pierwotnego projektu przygotowanego przez Ministerstwo Zdrowia wprowadzono minimalne zmiany, na wniosek wicepremiera Jarosława Gowina, które dotyczą trzech spraw: – możliwości nieryczałtowego rozliczania procedur transplantacyjnych, implantów ślimakowych i badań wysokospecjalistycznych, takich jak rezonans magnetyczny, PET, tomograf komputerowy itp.; – uzależnienia ryczałtu, będącego podstawą wynagradzania szpitali zaliczonych do „sieci”, od ich aktywności (jeżeli szpital wykona mniej procedur, jego wynagrodzenie będzie pomniejszone, jeśli więcej – będzie powiększone); – przedłużenia dotychczasowych umów na ratownictwo medyczne, co oznacza że nie będzie konkursów na te świadczenia w lipcu tego roku, tylko zostaną odłożone w czasie i odbędą się po wejściu ustawy w życie, czyli po 1 października 2017 r.;

– kolejki do specjalistów w efekcie dotychczas wprowadzonych reform w ochronie zdrowia od momentu objęcia stanowiska ministra zdrowia przez Konstantego Radziwiłła wydłużyły się.

G. Mazur podał aktualne dane zawarte w Ogólnopolskim Informatorze o Czasie

Oczekiwania na Świadczenia Medyczne. Dla przykładu, na pierwszy wolny oficjalnie termin operacji stawu kolanowego trzeba by poczekać do 2041 r. P. Czekański skomentował, że Ministerstwo nie gwarantuje dożycia do tego terminu, a G. Krzyżanowski dodał, że nie gwarantuje tego ani pacjentom, ani lekarzom. Dane są – mówiąc ogólnie – zasmucające.

•••

W części dotyczącej spraw bieżących delegatur głos zabrali:

B. Zwolińska, szefowa Delegatury Sieradzkiej, która poinformowała m.in.

– o powołaniu na stanowisko zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w Szpitalu Wojewódzkim im. S. Wyszyńskiego w Sieradzu Andrzeja Komora, lekarza ortopedy pochodzącego z Warszawy, który rozpoczął urzędowanie od „robienia porządków”, niekoniecznie skutkujących korzystnymi zmianami;

G. Krzyżanowski, szef Delegatury Łódzkiej, który zwrócił uwagę na:

– wyraźny deficyt kandydatów na dyrektorów szpitali, mogących gwarantować właściwe zarządzanie tymi placówkami, jako że mniej zwraca się aktualnie uwagę na ich fachowe przygotowanie niż właściwe zaangażowanie polityczne;

– coraz większe zainteresowanie działalnością w Izbie młodych lekarzy, którzy z jednej strony podejmują wiele cennych inicjatyw, z drugiej zaś stawiają zbyt wygórowane wymagania w sferze dofinansowywania planowanej przez siebie działalności, nie zając sobie trudu zapoznania się z przepisami, na mocy których działają izby lekarskie;

G. Gradowski, szef Delegatury Piotrkowskiej, który poinformował o tematyce ostatniego posiedzenia delegatów, poświęconego głównie przygotowaniom do XXXV OZL w Słoku;

M. Lindorf z Delegatury Skierniewickiej, która zrelacjonowała przebieg ostatniej konferencji szkoleniowo-integracyjnej w Nieborowie pn. „Praktycy – Praktykom”, w której prelegentami i dyskutantami byli w równej liczbie lekarze i lekarze dentyści, ponadto referaty wygłosili także specjaliści z NFZ i Urzędu Skarbowego (szerzej o tym wydarzeniu na łamach „Panaceum”);

J. Pypeć, który zrelacjonował przebieg konferencji zorganizowanej przez Komisję Stomatologiczną ORL w Szczecinie pt. „Najnowsze trendy w stomatologii”, która odbyła się w Międzyzdrojach 17–19 marca br., na której obecny był m.in. minister zdrowia Bartosz Arłukowicz.

•••

W końcowej części posiedzenia Prezydium:

– omówiono stan przygotowań do XXXV Okręgowego Zjazdu Lekarzy w Słoku koło Bełchatowa, w dniach 31 marca – 1 kwietnia br. (relację zamieszczamy na łamach „Panaceum”);

– podjęto uchwałę w sprawie ustalenia wzoru legitymacji pracownika oraz legitymacji prasowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi;

– zdecydowano o delegowaniu pracowników łódzkiej OIL na spotkanie szkoleniowo-integracyjne w Sobieszewie, organizowane przez OIL w Gdańsku;

– wysłuchano wystąpienia jednego z członków Okręgowej Rady Lekarskiej dotyczącego trybu wypowiedzenia mu warunków pracy i płacy w szpitalu, w którym był dotychczas zatrudniony.

Prezydium ORL podjęło stanowisko, w którym wyraziło swoje oburzenie tym faktem, jako że wypowiedzenia dokonano niezgodnie z przepisami art. 21 pkt. 2 ustawy z 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, na niekorzyść zainteresowanego i bez uzyskania zgody Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi. Działanie takie stanowi rażące naruszenie art. 11 ust. 1 i 3 przywołanej ustawy, w związku z czym Prezydium domaga się natychmiastowego cofnięcia tegoż wypowiedzenia, deklarując gotowość udzielenia wszelkiej pomocy prawnej zainteresowanemu w ramach Komisji Rzecznika Praw Lekarzy.

Nina Smoleń

Z posiedzeń Rady

31 marca 2017 r.

Posiedzenie wyjazdowe, które odbyło się w Słoku k. Bełchatowa, prowadził prezes ORL – Grzegorz Mazur. Przed przyjęciem porządku obrad, poprawkę do programu posiedzenia, dotyczącą zmiany porządku obrad, zgłosił Paweł Czekański, sekretarz ORL. W punkcie drugim znalazły się sprawy Komisji ds. Konkursów. Zmianę zaakceptowano.

W głównym punkcie posiedzenia ORL przyjęło uchwałę zaproponowaną przez

Okręgową Komisję Wyborczą w sprawie ustalenia liczby mandatów na okręgowe zjazdy lekarzy OIL w Łodzi w VIII kadencji samorządu 2018–2022. W sumie we wszystkich rejonach wyborczych będzie można wybrać 394 delegatów. Prezes G. Mazur podkreślił, że to największa liczba mandatów w historii łódzkiego samorządu lekarskiego i poprosił Lidię Klichowicz, przewodniczącą OKW, o przekazanie aktualnych informacji dotyczących wyborów na VIII kadencję OIL.

L. Klichowicz poinformowała, że uchwałę z 23 marca 2017 r. OKW zaakceptowała ostateczną listę członków rejonów wyborczych oraz liczbę mandatów w każdym rejonie wyborczym. Z powodów proceduralnych, negatywnie rozpatrzono 13 wniosków o zmianę rejonu wyborczego. Ogólna liczba 394 mandatów jest sumą mandatów, ustalonych w poszczególnych rejonach, zgodnie z ich liczebnością. Wykazy imienne oraz lista z liczbą mandatów w poszczególnych rejonach zostały opublikowane na stronie wyborczej OIL: <http://wybory.oil.lodz.pl/>, zakładka „LISTY WYBORCZE”.

W kolejnym punkcie obrad, Włodzimierz Kardas, przewodniczący Komisji ds. Konkursów, przedstawił propozycję dotyczącą wskazania przedstawicieli ORL do komisji konkursowej na stanowisko ordynatora Oddziału Nefrologicznego i Chorób Wewnętrznych w Szpitalu Wojewódzkim im. Wyszyńskiego w Sieradzu. Propozycja została zaakceptowana stosowną uchwałą.

W kolejnym punkcie posiedzenia W. Kardas zaproponował zaproszenie na Okręgowy Zjazd Lekarski księdza Pawła Sudowskiego, poprzedniego diecezjalnego duszpasterza służby zdrowia. Propozycja została przyjęta.

Joanna Barczykowska-Tchorzewska

fot. A. Wojda

Kolejne posiedzenie ORL: 25 kwietnia 2017 r., godz. 10:00 (siedziba OIL w Łodzi).



Zgłaszanie kandydatów na delegatów – do 10 maja 2017 r.

Wybory w łódzkiej OIL

Trwają przygotowania organizacyjne do wyborów delegatów Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi na zjazd okręgowy oraz zjazdy krajowe VIII kadencji samorządu lekarskiego 2018–2022. Jak informuje Lidia Klichowicz, przewodnicząca Okręgowej Komisji Wyborczej, prace przebiegają zgodnie z harmonogramem.

Podczas swego posiedzenia 23 marca br. OKW zaakceptowała ostateczną listę imienną członków poszczególnych rejonów wyborczych oraz liczbę delegatów w każdym rejonie. Zgodnie z liczebnością poszczególnych rejonów wyborczych, łączną liczbę mandatów na okręgowy zjazd lekarzy w VII kadencji, o którą będą ubiegać się kandydaci na delegatów, ustalono na 394. Liczbę tę zatwierdziła uchwałą Okręgowa Rada Lekarska na swym posiedzeniu z 31 marca br. Jak stwierdził prezes

ORL – Grzegorz Mazur, jest to największa liczba mandatów w historii łódzkiego samorządu lekarskiego.

Ostateczna lista członków poszczególnych rejonów wyborczych, wraz z przypadającą w każdym z rejonów liczbą delegatów, dostępna jest na stronie internetowej Izby: www.oil.lodz.pl, w zakładce „Materiały Wyborcze”. Tam również – o czym informuje zamieszczony poniżej komunikat OKW z 1 kwietnia br., znajduje się karta zgłoszenia kandydata na delegata na OZL. Liczba kandydatów jest nieograniczona, zgłaszający może zgłosić jedynie członka własnego rejonu, w tym również swoją osobę.

Zgłaszanie kandydatów na delegatów potrwa do 10 maja 2017 r.

(opr. NS)



Łódź: ela.sadura@hipokrates.org,
k.krupska@hipokrates.org,
 tel. 42 683 17 27, 42 683 17 60,
 faks 42 683 13 78 (pokój 3, p. I);
Piotrków Trybunalski:
piotrkow@hipokrates.org,
 tel./faks 44 649 17 34;
Sieradz: sieradz@hipokrates.org,
 tel./faks 43 827 57 23;
Skierniewice:
skierniewice@hipokrates.org,
 tel. 46 832 31 47.

Komunikat Okręgowej Komisji Wyborczej OIL w Łodzi nr 5 z 23 marca 2017 roku

Okręgowa Komisja Wyborcza OIL w Łodzi uchwałą nr 23/VII/2017 z dnia 23 marca 2017 r. ustaliła ostateczną listę członków rejonów wyborczych oraz liczbę mandatów w każdym rejonie wyborczym.

Jednocześnie OKW informuje, że z powodów proceduralnych negatywnie rozpatrzono 13 wniosków o zmianę rejonu wyborczego.

Wykazy imienne oraz lista z liczbą mandatów w poszczególnych rejonach zostały opublikowane na stronie wyborczej OIL: <http://wybory.oil.lodz.pl>, zakładka „LISTY WYBORCZE”.

Komunikat Okręgowej Komisji Wyborczej OIL w Łodzi nr 6 z 1 kwietnia 2017 roku

Na podstawie ustaleń OKW z dnia 23 marca 2017 r., Okręgowa Rada Lekarska w Łodzi, na posiedzeniu w dniu 31 marca 2017 r., podjęła uchwałę ustalającą liczbę mandatów dla delegatów na okręgowy zjazd lekarzy OIL w Łodzi na okres VIII kadencji w liczbie 394.

Okręgowa Komisja Wyborcza na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia 2017 r. ustaliła tryb i termin zgłaszania kandydatów na delegatów w rejonach wyborczych.

KARTA ZGŁOSZENIA KANDYDATA NA DELEGATA NA OKRĘGOWY ZJAZD LEKARZY została zamieszczona do pobrania na stronie internetowej OIL w Łodzi: <http://wybory.oil.lodz.pl>, zakładka „MATERIAŁY WYBORCZE” oraz dołączona do niniejszego wydania Biuletynu ORL.

Prosimy osoby zainteresowane o zapoznanie się z przesłaną informacją oraz zwrócenie uwagi na dokładne wypełnienie formularza zgłoszenia, nie zapominając o podpisach kandydata oraz zgłaszającego.

Zgłaszanie kandydatów na delegatów potrwa do 10 maja 2017 r.

Okręgowa Komisja Wyborcza informuje:

- liczba kandydatów jest nieograniczona,
- zgłaszający może zgłosić jedynie członka własnego rejonu wyborczego,
- członek rejonu może zgłosić również swoją osobę.

Wypełnione karty należy przekazać do Okręgowej Komisji Wyborczej w Łodzi:

- osobiście lub przez upoważnioną osobę do biura OIL w Łodzi, piętro I, pokój nr 3 lub w delegaturach OIL,
- pocztą na adres OIL w Łodzi, ul. Czerwona 3, 93-005 Łódź, z dopiskiem „Okręgowa Komisja Wyborcza”.

Lidia Klichowicz
przewodnicząca OKW OIL w Łodzi



Przedwiośnie w Kole Lekarza Seniora

Kleszcza deszcz

W październiku ubiegłego roku na leśnej działce dopadło mnie kilka kleszczy. Powyciągałam ze wstrętem wszystkie żarłoki i zadałam sobie pytanie: Co z ewentualną boreliozą? Na złość (po ugryzieniach?) przez kilka dni miałam trochę gorączki, a potem spuchł mi jeden kciukowy staw. Z pewnością związek czasowy, ale czy przyczynowy?

Skoro były wątpliwości, no to... biegiem do laboratorium do szpitala zakaźnego. Test przesiewowy Elisa – plus minus wątpliwy, a test potwierdzenia Western Bloota – osiem (od siedmiu w górę potwierdza zakażenie). Dostać się do poradni specjalistycznej – czekanie na pół roku. Zasięgałam więc rady tu i ówdzie. Niektórzy światli koledzy radzili wziąć antybiotyk, inni – poczekać, co dalej. Jeden młody i bardzo zabiegany lekarz „z tych zakaźnych” obrzucił mnie błyskawicznym, krytycznym wzrokiem i wypalił: „Martwimy się głównie młodymi ludźmi

z boreliozą, bo bywają straszne powikłania neurologiczne, a w pani wieku... na wszelki wypadek proszę sobie zrobić wiosną powtórny test, czy narastają miana”.

Ponieważ jednak od wczesnej wiosny „kleszcz wali niczym deszcz”, więc aby rozjaśnić nieco sobie i innym ciemności diagnostyczno-terapeutyczne zaprosiliśmy na lutowe spotkanie Koła Lekarzy Seniorów dr hab. n. med. Annę Piekarską – kierownika Kliniki Chorób Zakaźnych i Hepatologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Odwiedziła nas niczym prezent Walentynowy.

W niezwyklej – jak dla tego grona – ciszy słuchaliśmy wykładu o boreliozie, będącej wielosystemową chorobą układową, charakteryzującą się różnorodnością i mnogością objawów klinicznych, które upodabniają ją do wielu innych schorzeń, a co za tym idzie – często utrudniają postawienie prawidłowego rozpoznania i wdrożenie właściwej terapii.

Borelioza, w zależności od czasu jaki minął od zakażenia, może się objawiać m.in. zmianami skórными i grypopodobnymi, rumieniem wędrującym mnogim, chłoniakiem limfocytarnym oraz zapaleniem stawów, nerwu twarzewego i mięśnia sercowego, a także innymi zmianami w układzie krążenia lub neurologicznymi (...)

Tak czy owak wiosna idzie i nic nas nie powstrzyma przed bliskim kontaktem z Naturą. Aby ustrzec się kleszcza, należy więc obowiązkowo nosić na spacerach kapelusze z szerokim rondem, bluzki z długim rękawem, spodnie i pantofle zakrywające stopy. Ucieczka przed wrednym krętkiem to także repelenty, repelenty, repelenty (ponoć są już takie, którymi można spryskiwać ubranie zamiast skóry), poza tym oglądanie się wieczorem od stóp do głów i z powrotem, i usuwanie nieproszonych gości, a także rozsądna i cierpliwa samoobserwacja „potem”.

Co do mnie (rozważając sprawę *ex post*) nie miałam z pewnością rumienia wędrującego, a spuchnięty staw doprowadził wkrótce do porządku ortopeda – nie był to więc objaw boreliozy. Za wykonane w niejkiej panice testy jesienne zapłaciłam ponad 200 zł (nie wiem, czy potrzebnie), kontrolne testy wiosenne zaś pozostawiam do decyzji specjalisty chorób zakaźnych, do którego udam się wkrótce już bez specjalnego lęku.



Pod znakiem poezji i muzyki

Marcowe spotkanie w KLS – pomiędzy Świątem Kobiet a początkiem kalendrzowej wiosny (w okolicy imienin Krystyny) – odbyło się pod znakiem „zespołu wokalo-instrumentalnego BCD”. Pani Bogumiła Kowalczyk-Włodarek (*nota bene* zarekomendowana nam przez doktora Jacka Pypcia – salut!), która po przejściu na emeryturę rozwinęła amatorsko własne zdolności barda, „dała nam” z towarzyszeniem pianina (pan Czarek) i gitary (pan Darek) piękny, refleksyjny, prawie profesjonalny koncert.

Słuchacze podzielili się bardzo wyraźnie na dwie sale. Była zatem sala kominkowa – blisko źródła dźwięku, zasłuchana i – doprawdy – zachwycona zarówno „poetyką poezji”, jak i „melodyką melodii”, a także sympatyczną barwą głosu śpiewaczki i jej wdziękiem osobistym. I była sala muzyczna (*nomen non omen*), która ponieważ i tak gorzej słyszała, to miała „ekstra gadane” o niezwyklej skali decybeli. Ci, którzy chcieli

słuchać, sukcesywnie zmieniali sale, podpierając ściany.

Obecne na sali Krystyny były pod specjalnym wrażeniem filozoficzno-bilansowego wyznania artystki w jednej z ostatnich piosenek, że w młodym i dojrzałym wieku była

rodzinnie i zawodowo solidna, perfekcyjna, obowiązkowa oraz poukładana, a teraz wreszcie, wreszcie na emeryturze... z Cyganami, z Cyganami, z Cyganami by szła...

Z wiosennym salutem

Krystyna Borysewicz-Charzyńska

Fot. A. Paradowska, B. Nowak





Volenti non fit iniuria

Dla właściwego opisanego jednego z wątków tej sprawy muszę przekazać pewne informacje dotyczące „dokumentu”. Mówiąc najogólniej, dokumentem określmy każde rzeczowe świadectwo jakiegoś zjawiska, sporządzone w formie właściwej dla danego czasu i miejsca. Dokumentów urzędowych nie da się jednak stworzyć bez określonej normatywnie systematyki. Sądy lekarskie, prowadząc konkretną sprawę z zakresu odpowiedzialności zawodowej lekarza, wytwarzają akta postępowania, działając wedle reguł określonych w sprawie regulaminu wewnętrznego urzędowania. Regulamin ten stanowi, że: 1) dla każdej sprawy z chwilą wpisania jej do rejestru zakłada się odrębne akta opatrzone sygnaturą skonstruowaną według następującego schematu – kolejna liczba całkowita, symbol rodzaju sprawy, rok wpływu; 2) akta należy prowadzić chronologicznie; 3) karty akt powinny być ponumerowane i trwale połączone; 4) w przypadku przekroczenia dwustu stron akt, zakłada się kolejny tom; 5) dokumenty procesowe załącza się do akt, a w razie potrzeby umieszcza we wszytej do akt kopercie.

A co, jeżeli tak wytworzone dokumenty gdzieś zaginęły? W celu ich odtworzenia, prezes sądu lekarskiego zarządza odrębne postępowanie, w którym przesłuchuje się strony (rzecznika odpowiedzialności zawodowej i obwinionego lekarza) oraz inne osoby biorące udział w sprawie, przegląda się dziennik korespondencji, korzysta z notatek protokolantów oraz pełnomocników procesowych itp. Prezes sądu wzywa strony postępowania oraz inne osoby, mające dokumenty do ich przedstawienia, w celu sporządzenia odpisów. W postanowieniu kończącym sprawę sąd stwierdza, czy akta można odtworzyć, czy też nie.

•••

Sięgamy do konkretnego przykładu, czyli jednej ze spraw z zakresu odpowiedzialności lekarza za błąd medyczny. Rzecznik odpowiedzialności zawodowej zgromadził bardzo obszerną dokumentację lekarską, dotyczącą poszkodowanego Leszka S.: dwie karty informacyjne Instytutu Kardiologii, historie choroby z gabinetu lekarza rodzinnego oraz Poradni Wad Wrodzonych, a także dwie opinie sądowno-lekarskie biegłych z zakresu kardiologii i chorób wewnętrznych. Ponadto cztery wyniki badań echokardiograficznych, wyniki badań testem wysiłkowym metodą Bruce'a, kartę informacyjną ze Szpitala Rejonowego oraz – sporządzone

dzień później – dwie karty zlecenia wyjazdu Pogotowia Ratunkowego w dniu zgonu pacjenta. Następnie w protokołach udokumentował przesłuchania osób (świadków), posiadających wiedzę w sprawie oraz lekarza, którego dotyczyło postępowanie. Załączył opinię Zakładu Medycyny Sądowej oraz wnioski o ukaranie (tudzież stosowne postanowienia i wezwania). Całość złożył w Okręgowym Sądzie Lekarskim.

Niestety, akta opisanej sprawy zaginęły, ale można je było łatwo odtworzyć i to w całości. Wynika z nich, że już w siódmym roku życia lekarze rozpoznali u Leszka S. koarktację (zwężenie cieśni) aorty i nadciśnienie tętnicze, które nie były wówczas leczone z powodu braku zgody rodziców. Rozpoznanie to potwierdzono w Instytucie Kardiologii dwadzieścia siedem lat później, a w kolejnym roku kardiochirurdzy wykonali zabieg operacyjny wszczęcia protezy naczyniowej w górnej części aorty. Pacjenta wypisano bez powikłań.

Po dziesięcioletniej przerwie, Leszek S. podjął leczenie ambulatoryjnie w poradni lekarza rodzinnego, którego potem przez

lekarskiego skarżył się na silne bóle w okolicy łędźwiowej po stronie prawej. Lekarz pogotowia rozpoznał kolkę nerkową, podał odpowiednio w takiej sytuacji leki i zalecił, w razie braku poprawy, ponowne wezwanie karetki. Wezwanie to nastąpiło już o godz. 21:16. Tym razem żona Leszka S. poinformowała dyspozytora, że mąż się dusi. Po czterdziestu minutach od podjęcia czynności restrykcyjnych pacjent zmarł.

Oczywistym podejrzanym o przewinienie zawodowe został lekarz Pogotowia Ratunkowego, udzielający pomocy Leszkowi S. w krytycznym dniu. Zespół biegłych Zakładu Medycyny Sądowej zaopiniował, że: 1) badanie przedmiotowe i podmiotowe pacjenta przez lekarza było prawidłowe, 2) przeszłość chorobowa pacjenta (znana z relacji rodziny) i jego stan w chwili badania stanowiły jednak „wskazanie do różnicowania pomiędzy postawionym rozpoznaniem kolki nerkowej a schorzeniami ze strony układu krążenia”, 3) takiemu zróżnicowaniu służyłoby przeprowadzenie badania EKG oraz dalsza obserwacja i diagnostyka szpitalna,

Zbiory paremii prawniczych zawierają taką sentencję: *volenti non fit iniuria (chcącemu nie dzieje się krzywda)*, sformułowaną przez Ulpiana Domicjusza, urodzonego w drugim wieku naszej ery, rzymskiego jurysty i pisarza okresu cesarstwa. Oznacza ona, że jeżeli ktoś dobrowolnie wystawił się na szkodę, wiedząc, że może ona nastąpić, nie ma prawa dochodzić roszczeń z tego tytułu. Na tę właśnie zasadę powołał się obrońca lekarza Pogotowia Ratunkowego. Czy jednak słusznie? – istnieją co do tego wątpliwości.

dwa lata zaniechał. Lekarz sądowy, badając pacjenta w czterdziestym roku życia, stwierdził, że jest on częściowo niezdolny do pracy, a w następnym roku inny biegły sądowy nie stwierdził kardiologicznych przyczyn niezdolności do pracy.

Dramat Leszka S. rozegrał się w ciągu dwóch dni w czterdziestym czwartym roku jego życia. W Sylwestra, na podstawie skierowania lekarza rodzinnego do lekarza kardiologa, zgłosił się do izby przyjęć szpitala rejonowego, gdzie rozpoznano infekcję dróg oddechowych, nadciśnienie tętnicze, stan po operacji zwężenia cieśni (z wywiadu). Zalecono leczenie ambulatoryjne. W Nowy Rok, o godz. 18:52, żona Leszka S. wezwała pogotowie ratunkowe, zgłaszając silny ból w klatce piersiowej męża. Sam pacjent w czasie badania

4) prawdopodobną (wobec odstąpienia od sekcji zwłok) przyczyną zgonu mogło być pęknięcie tętniaka aorty, 5) przeprowadzenie dalszej diagnostyki chorego, także w warunkach szpitalnych, nie gwarantowało ukarania lekarza, 6) lekarz pogotowia w swoich decyzjach co do dalszego postępowania z chorym mógł brać pod uwagę niepodjęcie hospitalizacji Leszka S. w poprzednim dniu, mimo przeprowadzenia diagnostyki, 7) rozpoznanie w izbie przyjęć szpitala rejonowego infekcji górnych dróg oddechowych było nieprawidłowe.

•••

Zbiory paremii prawniczych zawierają i taką sentencję: *volenti non fit iniuria (chcącemu nie dzieje się krzywda)*, sformułowaną przez Ulpiana Domicjusza, urodzonego w drugim wieku naszej ery, rzymskiego >

jurysty i pisarza okresu cesarstwa. Oznacza ona, że jeżeli ktoś dobrowolnie wystawił się na szkodę, wiedząc, że może ona nastąpić, nie ma prawa dochodzić roszczeń z tego tytułu. Na tę właśnie zasadę powołał się obrońca wymienionego powyżej lekarza Pogotowia Ratunkowego. Jeżeli bowiem rodzice Leszka S. nie wyrazili zgody na operację, gdy był on dzieckiem, a on sam zaniechał regularnej kontroli swojego zdrowia przez dłuższy czas po operacji, a potem przed zgonem znowu przerwał leczenie – to jego najbliżsi nie mogą domagać się pociągnięcia lekarza do odpowiedzialności zawodowej i żądać zadośćuczynienia za śmierć męża (ojca).

Szanowny mecenasie. Za dalekie paralele, brak adekwatnego związku przyczynowego. Powołana zasada dotyczy tylko ryzyka, które osoba mogłaby uznać za wynikające ze swojego działania (np. pięściarz liczy się z ewentualnymi urazami po ciosach przeciwnika pięścią, ale nie przyzwala na uderzenia niezgodnie z zasadami boksu). Byłoby absurdem, gdyśmy oczekiwali od Leszka S. zdolności przewidywania, że będzie nieprawidłowo leczony. W medycynie konieczna jest systematyka. Należy wiedzieć, co ważne, a co może poczekać. Ale czasem to, co może poczekać, okazuje się ważne i to trzeba czuć.

Lekarzowi takiego czucia w opisanym przypadku zabrakło. Obwinienie go o niedołożenie należytej staranności w postępowaniu lekarskim, polegające na zaniechaniu diagnozowania występującego u chorego bólu w klatce piersiowej, uważam zatem za całkowicie uzasadnione.

Jerzy Ciesielski
advokat

PS. A co do zaginionych akt w opisanej sprawie, brak przekonujących informacji zarówno co do osób, jak i co do okoliczności.



Kiedy medycyna spotyka prawo

W sobotę i niedzielę, 25 i 26 marca br., w Auli Zachodniej Centrum Dydaktycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi odbyło się szkolenie z dziedziny prawa medycznego: „Kiedy medycyna spotyka prawo”. Spotkanie zorganizowało Koło Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów łódzkiej Okręgowej Izby Lekarskiej, we współpracy z Uniwersytetem Medycznym oraz Grupą Brokerów Ubezpieczeniowych „Global”. Uczestnikami byli lekarze i lekarze dentyści OIL oraz studenci wydziałów lekarskich UM. W kursie uczestniczyło około sto czterdzieści osób.

W sobotę pierwszymi tematami, omawianymi przez radcę prawnego Martę Bogusiak, były kwestie odpowiedzialności

zawodowej, cywilnej oraz karnej w pracy lekarza. Następnie ekspert do spraw ubezpieczeń Artur Krajewski przedstawił możliwości ochrony ubezpieczeniowej z tytułu wykonywania zawodu. W ostatniej części adwokaci Joanna Kaźmierczak oraz Stefan Siwiński mówili o ząębaniu się kwestii etycznych i prawnych w pracy lekarza. Niedzielną część spotkania prowadzili prawnicy z Kancelarii Plaza i wspólnicy, którzy przybliżyli zagadnienia związane z prawem pracy, sposobami odbywania specjalizacji oraz prawnymi aspektami prowadzenia indywidualnej oraz grupowej praktyki lekarskiej.

Największym zainteresowaniem cieszyła się część poświęcona praktycznym aspektom odpowiedzialności karnej lekarza i lekarza dentystry. Szkolenie cieszyło się dużą frekwencją i zostało bardzo dobrze odebrane przez uczestników. Za rok planowana jest kolejna jego edycja.

Tekst i zdjęcia
Wojciech Kuncman
przewodniczący KMLiLD OIL w Łodzi



PRAWNICZY NEWSLETTER MEDYCZNY

10 lutego 2017 r. weszły w życie dwa rozporządzenia Ministra Zdrowia z 31 stycznia 2017 r. zmieniające rozporządzenia:

1) w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej (DzU 2017 r., poz. 236). Zmiany związane są z rozszerzeniem katalogu świadczeń o perinatalną opiekę paliatywną;

2) w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego (DzU 2017 r., poz. 237). Rozporządzenie wprowadza nowe wymagania związane z pobytem w szpitalach kobiet w ciąży lub karmiących. Szpitale mają czas na dostosowanie się do tych wymagań do 1 sierpnia 2017 r.

14 lutego 2017 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 250 opublikowano obwieszczenie Ministra Zdrowia z 16 stycznia 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie badań lekarskich osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców. Tekst

ten zawierał błędy, które zostały sprostowane w obwieszczeniu z 16 stycznia 2017 r. (DzU 2017 r., poz. 293).

21 lutego 2017 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 304 opublikowano obwieszczenie Ministra Zdrowia z 30 stycznia 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie warunków wynagradzania za pracę pracowników podmiotów leczniczych działających w formie jednostki budżetowej.

21 lutego 2017 r. w Dzienniku Ustaw pod poz. 311 opublikowano obwieszczenie Ministra Zdrowia z 2 lutego 2017 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie wymagań zasadniczych oraz procedur oceny zgodności aktywnych wyrobów medycznych do implantacji.

Jarosław Klimek
radca prawny OIL w Łodzi

Mieczysław Kaufman

Nie bez powodu mówi się, że kształt i kondycja drzewa zależą od tego, jakie soki wypija z ziemi. Tak jest i z ludźmi, a potwierdza to choćby życiorys doktora Mieczysława Kaufmana, lekarza ginekologa i społecznika. Zmarł w wieku zaledwie pięćdziesięciu dwóch lat, ale jego dokonania zawodowych i społecznych starczyłoby zapewne dla kilku postaci. Kim był doktor Mieczysław Kaufman, czym zasłużył sobie na pamięć dwóch miast: Krośniewic oraz Łodzi, gdzie tkwią korzenie jego społecznikowskich pasji?

Na świat przychodzi 14 października 1864 r. w Krośniewicach w rodzinie zaanżagowanej w walkę z caratem w czasie powstania 1863 r. Jego ojciec Julian jest jednym z organizatorów tego zrywu w Krośniewicach, za co trafia do warszawskiej cytadeli. Prześladowania dotyczą także jego żonę. W styczniu 1863 r. krośniewiccy powstańcy z rąk carskich odbijają patriotów, co wywołuje represje zaborcy. Na śmierć zostaje skazany powstańczy naczelnik miasta, jednak zaborca zamienia mu wyrok na dwadzieścia lat katorgi. Julianowi Kaufmanowi udaje się uniknąć takiej kary, ale tragedia powstania pozostała trwała ślad w rodzinie.

Mieczysław kończy gimnazjum w Warszawie i w 1885 r. wyjeżdża do Dorpatu (dziś Tartu w Estonii), gdzie na tamtejszym uniwersytecie studiuje medycynę. Uczelnia cieszy się bardzo dobrą opinią wśród Polaków z zaboru rosyjskiego ze względu na dużą autonomię i liberalną politykę w stosunku do cudzoziemców. Tu M. Kaufman po raz pierwszy styka się z ideą socjalizmu, stąd potem jego sympatia do Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. W 1891 r. otrzymuje dyplom lekarza i podobnie jak wielu ówczesnych młodych, polskich medyków wyjeżdża na praktyki do kilku klinik ginekologicznych w Dreźnie i Wiedniu. Pod okiem znakomitych fachowców zdobywa dodatkową wiedzę, która wkrótce okazuje się bardzo przydatna.

W 1892 r. Mieczysław Kaufman zamieszkuje w Łodzi, wówczas tygł

narodowościowym, owej „ziemi obiecanej”, mieście dynamicznie rozwijającym się, ale i borykającym z problemami, także społecznymi i zdrowotnymi, na skalę niespotykaną gdzie indziej. Uczulony na krzywdę tysięcy robotników, usiłuje nie tylko leczyć, ale i walczyć o poprawę ich bytu. W okresie rewolucji 1905–1907 roku w jego mieszkaniu mieści się biuro PPS (Łódzki Komitet Robotniczy).

Plagą niszczącą życie robotników są w tym czasie nie tylko groźne choroby, takie jak m.in. gruźlica, ale i eksmisje. Bezustannie upadające fabryki i redukcje zatrudnienia, a także powszechna bieda sprawiają, że ludzie tracą nie tylko pracę, ale i dach nad głową. Doktor zakłada więc stowarzyszenie „Lokator”, które ma na celu obronę przed eksmisjami, a potem planuje budowę mieszkań spółdzielczych. Zmagania rewolucyjne, a następnie pierwsza wojna światowa sprawiają, że te wysiłki doktora nie nabierają oczekiwanego kształtu, ale idea niczym ziarno rzucone w glebę zyskuje na znaczeniu w późniejszych czasach. Podobnie jest z szerzeniem oświaty i walką z analfabetyzmem, szczególnie wśród osób dorosłych.

Na co dzień pracuje w Żydowskim Szpitalu małżonkó Izraela i Leony Poznańskich (później kliniczny Szpital im. Seweryna Sterlinga), zakłada też własną lecznicę przy ul. Benedykta (dziś ul. 6 Sierpnia). W wolnych chwilach pisze artykuły publikowane m.in. w „Prawdzie” Aleksandra Świętochowskiego i „Nowym Kurierze Łódzkim”, a także opracowania fachowe, m.in. w formie książkowej. Łącznie, jak wyliczają jego biografowie, ogłasza dwadzieścia dwie prace naukowe, poświęcone tematyce ginekologii, etyce lekarskiej i pedagogice. Wydaje m.in. drukiem książkę o teorii Darwina pt. „O pochodzeniu gatunków” (1907), a także „Nowe prądy w szkolnictwie” (1908). Jest utalentowanym mówcą i publicystą, imponuje zakresem wiedzy i zainteresowań. Znajduje czas na pracę w licznych organizacjach społecznych i towarzystwach naukowych, m.in. Łódzkim Towarzystwie Lekarskim, Lidze Przeciwgruźliczej i Łódzkim Towarzystwie Higienicznym. Jest założycielem Stowarzyszenia Wolnomysłowców w Łodzi.

M. Kaufman należy do czołówki społeczników Łodzi, którzy usiłują włączyć się w nurt walki z biedą, ciemnotą i zafaniem. Podobnie jak lekarze Stanisław Skalski (pisaliśmy o nim w „Panaceum”, luty 2011 r.) i Seweryn Sterling („Panaceum”, kwiecień 2013 r.), czy farmaceuta Bronisław Głuchowski, współtworzy



Towarzystwo Muzeum Nauki i Sztuki, które w 1912 r. zakłada Muzeum Nauki i Sztuki – jedyną tego typu placówkę w ówczesnym mieście robotniczym. Podczas pierwszej wojny światowej, mimo tragicznej sytuacji miasta i jej mieszkańców, jako prezes Towarzystwa Krzewienia Oświaty, dysponującego pięcioma niewielkimi księżnicami, doprowadza do powstania miejskiej „biblioteki centralnej”. Zebranie organizacyjne Towarzystwa Biblioteki Publicznej odbywa się 18 kwietnia 1916 r. w sali wspomnianego Muzeum Nauki i Sztuki. Można więc śmiało powiedzieć, że Doktor był jednym z założycieli najważniejszej w Łodzi księżnicy publicznej, która mieści się dziś przy. ul. Gdańskiej.

Mieczysław Kaufman umiera na zawał serca 21 listopada 1916 r. w swej willi w Bolesławowie k. Andrzejowa, pochowany zostaje na cmentarzu ewangelickim na Dołach. „Nowy Kurier Łódzki” pisze o jego przedwczesnej śmierci: „Zgasły należał do rzędu tych wyjątkowych osobistości i działaczy, którzy młodzieńczym ideałom niezmiennie hołdują. W każdym jego czynie, w każdym słowie i geście przejawiają się jego światłe poglądy i demokratyczne zasady, niezwykle dojrzałe, pozbawione wszelkiego fanatyzmu. (...) Bolały go niewymownie anormalne stosunki społeczne, które w kraju naszym panowały, bolał go fanatyzm i obskurantyzm”. Łódź uczciła pamięć Doktora, swojego wielkiego społecznika, nadając jednej z ulic, przylegającej do Cmentarza Żydowskiego, jego imię.

Doktor pozostawił małżonkę – Stefanię z Rappaportów (1875–1946), aktywną działaczkę SDKPiL oraz dwie córki: Wandę Hirsbergową – nauczycielkę i Marię – rolniczkę. Jego krewny Julian Brun (1886–1942) był znanym polskim i radzieckim działaczem lewicowym, dziennikarzem, autorem głośnej rozprawy literackiej „Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek”.

Ryszard Poradowski

Zgon Mieczysława Kaufmana.

Już po zamknięciu wczorajszego numeru doszła nas smutna wiadomość o przedwczesnym zgonie d-ra Mieczysława Kaufmana, który zmarł nagle onegdaj około północy na aneuryzm serca. Sympatyczna postać doktora Kaufmana dostatecznie jest znana czytelnikom, byśmy potrzebowali wskazywać na bolesną stratę, jaką społeczeństwo nasze w zmarłym ponosi.

Ludzie piszą listy, a lekarze pamiętniki

Jestem lekarzem, który w swoim życiu udzielił około stu tysięcy porad lekarskich. Dwanaście lat mej pracy oddałam Ubezpieczalniom Społecznym i chciałam teraz uświadomić sobie rezultaty tej pracy.

Tak zaczęła swój pamiętnik dr Sabina Skopińska, jedna z laureatek konkursu zorganizowanego w 1938 r. przez Zakład Ubezpieczalni Społecznej dla lekarzy tej instytucji. *Zadawałem sobie nieraz pytanie: czy wolność lekarska, jak każda inna, kończy się tam, gdzie zaczyna interes ogólny, czy sięga jeszcze dalej?* – pisał inny laureat dr Jan Hozer i kontynuował: *Sięga nawet znacznie dalej (...)* Lekarz wyrokuje na podstawie swobodnej oceny, sumienia, każdorazowego stanu nauki, instynktu, doświadczenia i dość dużej dozy ryzyka.

Pokłosiem konkursu była książka pt. „Pamiętniki Lekarzy”, w której znalazło się dziesięć nagrodzonych prac. Książka niezwykła, bo będąca literackim dokumentem – świadectwem czasów i obrazem polskiego lekarza z lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Niezwykła także dlatego, że aby pamiętnik poruszał do głębi autentyzmem, wymaga przede wszystkim szczerości autora wobec siebie. A to bywa trudne, gdy pisany jest z myślą, że będą go czytać inni i poddawać konkursowej ocenie. A jednak bez obaw. Z każdej kartki „Pamiętnika” wзира prawdziwe życie.

Skąd pomysł na konkurs? Jego idee tłumaczy wstęp do książki: *Przyjmując inicjatywę konkursu na pamiętnik lekarza ubezpieczeniowego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych kierował się przekonaniem, że spisanie przez lekarzy swych przeżyć i spostrzeżeń będzie pewnego rodzaju „rachunkiem sumienia” z własnych wysiłków i ze stosunku do swych obowiązków, że przyczyni się do wzmocnienia poczucia misji społecznej wśród licznych zespołów lekarskich, zatrudnionych w ubezpieczeniach społecznych, a przede wszystkim – tą myślą, że opublikowanie pamiętników pozwoli lepiej zrozumieć warunki pracy lekarskiej przez tych, którzy z ich pomocy korzystają i trudności, jakie lekarze muszą zwalczać na każdym niemal kroku w wykonywaniu swej ciężkiej i doniosłej pracy.*

Konkurs okazał się strzałem w dziesiątkę. Jego inicjatorem nie był jednak

ZUS, lecz sam Melchior Wańkowicz, pisarz i publicysta, wówczas znany już autor powieści reportażowej „Na tropach Smętka”. On też był jednym z członków jury, pracującego pod przewodnictwem gen. dr. Stanisława Roupperta, lekarza i działacza sportowego, członka Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. W przedmowie do „Pamiętników” pisał: *Inicjując konkurs, nie byłem pewny, czy nie zrobi on fiaska jak większość konkursów. Tymczasem prace nadesłane, to istna erupcja myśli, faktów i spostrzeżeń. Wśród pięćdziesięciu prac ani jednej nie było bez wartości i jury konkursowe było w prawdziwym kłopotcie, które prace zakwalifikować do pierwszej dziesiątki. Ten plon – świadczy o tym, że lekarze czują potrzebę mówienia o swojej pracy.*



Czytając „Pamiętniki Lekarzy”, nie można mieć co do tego wątpliwości. Nie sposób też nie zgodzić się z M. Wańkowiczem, iż: *Zdrowie ludzkie w Polsce, oglądane ich oczami całkiem z bliska, daje obraz przerażający.* Lekarze pisali o trudzie dnia codziennego, biedzie, ułomnościach, niedostatkach, chorobach, absurdach, zmęczeniu ponad siły. Pisali też o sukcesach i radościach, czasem tak zaskakujących, jak u dr Zofii Karasiówny, gdy jako chora trafiła do szpitala, w którym mogła wreszcie odпочać, a nie zajmować się pacjentami: *Jak dobrze, że istnieją choroby. Nie tylko dlatego, że lekarz z nich żyje. Dlatego, że może też zachorować* – pisała w pamiętniku.

Choć lekarze wydrapywali piórem słowa-rany, kreśląc oblicze polskiej służby zdrowia, w jakiej przyszło im pracować, to trudno doszukać się w ich pamiętnikach

malkontentstwa, czczego narzekania, czy roszczeniowego nastawienia. Raczej są one obrazem zmagania, brania się za bary z rzeczywistością, której byli częścią, która prowadziła do smutku, ale nigdy do jej odrzucenia. *Pamiętnik ten jest słabym odbłyskiem tej nieustannej, zacieklej walki, walki, w której cierpi nie tylko chory, ale i ten, kto idzie mu z pomocą. (...)* Cóż poradzę, że tak mało radości jest w tym pamiętniku – pisała dr S. Skopińska.

Czytając „Pamiętniki”, można odnieść wrażenie, że ich pisanie było dla lekarzy swego rodzaju psychoterapią, a może też próbą podzielenia się z innymi oceanem cierpienia, w jakim codziennie zanurzali się? Tak o tym pisał M. Wańkowicz: *W tych pamiętnikach podnosi się aż do świadomości naszej, czytelników wygodnych, czytelników dalekich – ocean cierpienia. W tym oceanie – niby mdłe światelka migają dnie codzienne lekarza. Oto zbliżyły się ku nam na chwilę. Prześlijmy im wiele dobrych myśli – wszystkie dobre myśli, na jakie nas stać. Za całą niesprawiedliwość i głupotę ludzką. I za wszystkie niedomogi naszej Ojczyzny, która przecież w statecznym swoim wyniku – jest dla człowieka.*

Prawda czasów, zawarta w „Pamiętnikach”, nie byłaby pełna, gdyby dostrzegać w nich tylko ciemną stronę życia. Pojawia się też ta jaśniejsza – nadzieja, poczucie misji i docenianie tego, co jest. *Wiele zmieniło się na lepsze* – pisał doktor T. Szamaty – *Dzisiejszy lekarz domowy Ubezpieczalni Społecznej (...)* ma możliwość walki ze złem, ma możliwość sam dysponować czasem, ma możliwość dać się poznać ubezpieczonym, zamieszkałym na małym stosunkowo terenie i komunikującym się między sobą i od jego zalet charakteru i umysłu w znacznym stopniu zależy, czy ta ograniczona

terenem rejonu ilość ubezpieczonych podda swój stosunek do instytucji pewnej rewizji, czy przestanie narzekać i czy znacznie sercem za serce płacić. Trzeba na to i współdziałania władz Ubezpieczalni, zapewnienia nam spokojnej pracy, wolnej od bezkarnych wybuchów osobników aspołecznych, trzeba czasu – ale i naszych wysiłków codziennych, pełnych zaparcia się, jeszcze więcej. Może oczyścimy teren dla kolegów, którzy przyjdą kiedyś po nas, może czasem odnajdziemy zagubioną w szarzyźnie obecnej pracy naszą wewnętrzną potrzebę.

Czy potrzeba nam – lekarzom z przyszości więcej słów? Nie. A pamiętniki naszych kolegów lekarzy, których osobiście nie było nam dane poznać, niech będą jak listy, które piszą ludzie do bliskich, i które wiele o nich mówią. Czasem wszystko.

Bogumiła Kempieńska-Miroslawska



Co znaczy przyzwoitość i czy ona się opłaca

Na takie pytania nie jest łatwo odpowiedzieć, ale warto się nad tym zastanowić, bo temat jest jakby coraz bardziej na czasie. Wprawdzie dziś już nie całkiem wiadomo, co to jest ta ludzka przyzwoitość, jako że już nieraz bywała interpretowana „według potrzeb” i coraz trudniej znaleźć sens, jak też aktualną definicję tego pojęcia.

Oczywiście, można poszukać w archiwaliach, encyklopediach czy słownikach, lecz to, co tam znajdziemy, niekoniecznie musi pasować do dzisiejszych pojęć i wciąż zmieniających się kryteriów. Mimo wszystko proponuję na początek przywołać kilka definicji wybranych ze *Słownika Języka Polskiego* i dyskusyjnych wpisów.

Przyzwoitość – to postawa zgodna z obowiązującymi zasadami etycznymi i moralnymi; porządność, uczciwość, solidność.

Dyskutanci podkreślają też „zasady społeczne”, ale to właśnie może być trudne do określenia. Wszak jesteśmy bardzo różni i różnie postrzegamy otaczającą nas rzeczywistość. Wprawdzie w większości przypadków poszczególne sytuacje możemy oceniać w podobny sposób, ale po pierwsze – z reguły nie będziemy w tej ocenie jednomyślni, a po drugie – każdy z nas ma jednak nieco inne kryteria przyzwoitego zachowania i znalezienie wspólnego mianownika dla czegoś takiego jak właśnie przyzwoitość wydaje się niezbyt realne.

Przyzwoity – postępujący zgodnie z obowiązującymi zasadami etycznymi i moralnymi; porządny, uczciwy, solidny, świadczący o takim postępowaniu; np. taki jak należy, czyli spełniający wymogi; odpowiedni, właściwy, zadawalający.

Czy opłaca się być przyzwoitym? – Zależy, co się komu opłaca, ponieważ ocena wartości oraz kalkulacje typu „coś za coś” są całkiem indywidualne i nader labilne.

Niektórzy „pragmatycy” kalkulują, przy czym nieraz się mylą, a jeśli potem wyciągają wnioski, to żalują albo nie. Bywają jednak takie chwile, kiedy warto płacić samotnością za stanie przy wartościach. No i tu znowu kontrowersje... Zapewne nie każdy takie stwierdzenie uzna za słuszne, ponieważ czasy się zmieniły, poglądy i zasady też, a okres bohatersko-romantyczny już dawno minął.

•••

Władysław Bartoszewski mówił, że warto być przyzwoitym nawet w najgorszych czasach i w swym życiu do końca trzymał się tej racji, a przecież na pogrzebie „wybuczano” go. Wprawdzie buczała tylko część obecnych, ale jednak. Zresztą może to była ta część społeczeństwa, która zalicza się do tzw. lepszego sortu i ma o sobie tak wysokie mniemanie, że to po prostu w głowie się nie mieści. Ludzie ci twierdzą na przykład, że są „niezlomni” i mają „swój honor” – nawet gdy sami łamią prawo. Skromnością ani pokorą nie grzeszą, więc nigdy nie przyznają się do błędu, winy, pomyłki czy niewiedzy. Szkoda, lecz właśnie taki jest ten bezkrytyczny (*nota bene* wyłącznie dla siebie) wyższy sort.

Ale to tylko dygresja „w tle”, która może dać do myślenia, choć niczego nie załatwi, więc zamiast ubolewać, lepiej wrócić do problemów zasygnalizowanych w tytule. Jednak wpiery przytoczę jeszcze jeden przykład z dalszej przeszłości, nawet chyba niezbyt pasujący do teraźniejszego pojmowania kwestii przyzwoitości.

Otóż 28 sierpnia 1946 r., o godz. 6.15, w gdańskim więzieniu przy ul. Kurkowej 12, komunistyczni oprawcy zamordowali siedemnastoletnią sanitariuszkę 5 Brygady Wileńskiej AK – Danutę Siedzikównę ps. „Inka”. Wraz z nią śmierć poniósł oficer wileńskiej AK – ppor. Feliks Selmanowicz

ps. „Zagończyk”. Umierali z okrzykiem *Jeszcze Polska nie zginęła!* Wyrok śmierci był komunistyczną zbrodnią sądową, a zarazem aktem zemsty i wyrazem bezradności UB wobec niemożności rozbicia oddziałów majora Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszko”. „Inka” została aresztowana w Gdańsku rankiem 20 lipca 1946 r. Po bestialskim śledztwie 3 sierpnia 1946 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku skazał ją na śmierć. „Inka” nie uległa namowom obrońcy z urzędu i nie podpisała prośby o ułaskawienie; pismo podpisał jej obrońca. Prezydent Bierut nie skorzystał z prawa łaski. Krótka przed śmiercią, w grypsie do sióstr Mikołajewskich z Gdańska, „Inka” napisała: *Jest mi smutno, że muszę umierać. Powiedźcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba.* Pozostawiam to bez komentarza, bo dziś trudno uwierzyć, że takie postawy prezentowali młodzi ludzie, beznadziejnie walczący o niepodległość Polski. Oni nie zastanawiali się nad „opłacalnością” swego wyboru.

Pytanie ostatnie: czy przyzwoitości można się nauczyć? – Z pewnością tak, jeśli dobre wychowywanie wraz z mądrym nauczaniem idzie w parze i od najmwcześniejszych lat korzysta się z właściwych wzorców. Człowieka kształtują: dom, szkoła oraz środowisko, więc gdy działają one spójnie i są oparte na szlachetnych, etycznych założeniach, wówczas efekt tych wspólnych działań będzie pozytywny. Czy jednak w obecnej sytuacji, kiedy tak niebezpiecznie mnożą się w naszym kraju podziały społeczne, możemy na to liczyć? Niestety – wątpliwości i obawy pozostają...

Barbara Szeffer-Marcinkowska
tel. 42 686 28 10, e-mail: bsm3@tlen.pl

Łódź, 14 marca 2017 r.



ul. Sobieskiego 110; 00-764 Warszawa
e-mail: fundacja@hipokrates.org
www.fl.l.nil.org.pl

Fundacja Lekarze Lekarzom znajduje się w wykazie organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2016.

Procedura przekazania 1% podatku jest wyjątkowo prosta, wystarczy że w składanym zeznaniu rocznym wskażemy organizację pożytku publicznego, którą chcemy wesprzeć. Należy tylko wpisać w konkretnej rubryce numer KRS oraz kwotę, jaką przekazujemy Fundacji.

Prezes Fundacji
Mariusz Janikowski

Nr KRS Fundacji Lekarze Lekarzom: 0000409693
Przeznacz 1% podatku Fundacji Lekarze Lekarzom

Miłe „dobrego” początki

Nawiązując do poprzednich swoich przemyśleń o przyjemnych prowokacjach, które mogą nam się przytrafić, chcę się podzielić tym, co przypominały mi dwie wiadomości, zamieszczone w „Panaceum” nr 1–2/2017.

Zacznę od wspomnień lek. L. Wesółka nt. „Jak to było na Górnej przed laty”. Osobiście z tą łódzką dzielnicą byłem związany od urodzenia; tam chodziłem do szkoły (...) i zdałem maturę, stamtąd dojeżdżałem przez pięć lat na studia medyczne w rejon ul. Narutowicza (przy ówczesnej komunikacji zajmowało to 2–3 godziny dziennie). Przed uzyskaniem dyplomu lekarza, obowiązywał wtedy roczny staż przeddyplomowy w czterech specjalnościach: choroby wewnętrzne, chirurgia, ginekologia i położnictwo oraz pediatria. Najbliżej mojego miejsca zamieszkania był Szpital im. Jonschera, gdzie „odrabiałem” internę i chirurgię. Trafiałem na Oddział Wewnętrzny, którego ordynatorem był doc. J. Chojnowski i tam oddano mnie pod opiekę jednego z jego asystentów – właśnie doktora L. Wesółka. Trzymiesięczny pobyt na tym oddziale

wspominam bardzo dobrze, gdyż nabyłem tam dużo praktycznych umiejętności niezbędnych w zawodzie lekarza (...) Później przenieśliśmy się na Oddział Chirurgiczny, zdobywając podstawowe umiejętności zabiegowe, gdyż stażyści musieli uczestniczyć na ostrych dyżurach w operacjach oraz w pracy w gabinecie zabiegowym.

Potem kontakt z Górną urwał się na kilkanaście lat. Staż podyplomowy odbyłem w Pabianicach, dwa lata służyłem w wojsku w Gdyni, a pierwszy stopień specjalizacji z chorób płuc (wtedy to była ftyzjatria) zrobiłem w Poznaniu. Po powrocie do Łodzi, kontakt z Górną powrócił i towarzyszył mi przez wiele lat. Jeden z oddziałów Szpitala Chorób Płuc w Łagiewnikach, gdzie najpierw byłem zastępcą ordynatora, a potem ordynatorem, współpracował ze szpitalami położonymi ma terenie tej dzielnicy. Szczególnie przy tym miło znowu wspominałem kontakty z lekarzami ze Szpitala im. Jonschera, gdzie często w owym czasie jeździłem na konsultacje ftyzjatryczne, a jednocześnie zdobywałem dodatkową wiedzę na klinicznych oddziałach:

kardiologii, neurologii i dwóch internach, które nadal tam istniały.

I tak dochodzimy do drugiej informacji, zamieszczonej w styczniowo-lutowym „Panaceum”, a mianowicie o laureatach plebiscytu „Hipokrates Ziemi Łódzkiej”. W Klinice Kardiologii, prowadzonej przez prof. M. Krzemińską, poznałem bowiem doktor E. Kędzię, tegoroczną zwyciężczynię tego konkursu w kategorii „Lekarz Roku 2016”. Znajomość ta zaowocowała współpracą z korzyścią dla leczonych przez nas chorych, która trwała przez wiele lat – nawet wtedy, gdy Pani doktor objęła stanowisko ordynatora Oddziału Chorób Wewnętrznych w Szpitalu im. Brudzińskiego, też na Górnej (obecnie Szpital Zakonu Bonifratrów). A w okresie późniejszym poznałem „drugie oblicze” dr n. med. E. Kędzi-Kierkus, uczestnicząc w prowadzonych przez nią wykładach dla lekarzy na spotkaniach naukowych, które zawsze były pouczające i praktyczne. Cieszę się, że Jej miłość do medycyny i zaangażowanie w leczeniu chorych zostało docenione i serdecznie Jej gratuluję zdobytego tytułu (...)

Grzybowa z kluseczkami...

Droga Redakcjo,

Szanowne Koleżanki i Koledzy.

Jestem zły. Jestem tak zły, że aż robi mi się niedobrze ze złości. Mimo że teoria mechaniki kwantowej twierdzi, że rzeczywistość nie istnieje, codziennie rano próbuję zrozumieć ten paradoks i nie zwracać uwagi na otoczenie, ale wciąż mi się nie udaje. Czasem myślę, że jestem tuż-tuż, do ośnienia brakuje mi chwili skupienia, ale nie, i nie. A tu Pani Redaktor Ukochana zażądała, żebym napisał coś na temat medycznej rzeczywistości.

Przeczesałem kwanty informacji oraz resztki włosów na głowie i ujrzałem, że większość problemów stwarzamy oczywiście sami sobie, tak jak przystało na prawdziwą Inteligencję. Oto pewien Profesor z górnej części mapy wziął parę złotych za operację i dostał dwa z plusem, liczone w latach. Jestem niemal pewny, że brał nie z biedy, tylko dla zasady, co jestem w stanie sobie wyobrazić, choć do akceptacji jeszcze trochę zostało. Wypalił się chłop jak cegła szamotowa w cegielni i jak cegła pojedzie na dno. Choć w kraju, gdzie piloci potrafią latać na drzwiach od stodoły, jest szansa, że cegła popłynie na fali. Obaczy się.

Nasłuchałem się ostatnio, jak Professor Y zjechał w opinii eksperckiej naszą koleżankę. Abstrahując od faktów, z jakiego to powodu, od razu informuję, że Professor X w tej samej sprawie

wypowiedział się pozytywnie dla naszej biduli. Nie poddaję pod Waszą ocenę zdarczenia, jedynie powiem, że koleżanka miała wybór między strasznym złem, a złem strasznym, efekty wyboru zaś można było ocenić po zakończeniu „przedstawienia”. Doskonale znany dylemat. A teraz analiza dramatu: jak wynika z powyższego, opinię można było napisać dobrą, nie urągając logice i poczuciu sprawiedliwości, oraz złą, układając te same fakty – jak Professor Y – na niekorzyść katowanej. Teraz pytanie egzystencjalne: co Nim kieruje? Ponieważ żyję na obrzeżach cywilizacji, oczekuję na rzetelną informację od ludzi obeznanych z kulturą, skąd się biorą tacy ludzie w naszym środowisku, dlaczego wciąż mieszają herbatkę i siorbią łyżeczką. Neofici, zwłaszcza tchórzliwi, są najgorsi.

Możemy być też spokojni o przyszłość, gdyż wygląda na to, że polska tradycja medyczna nie zginie. Pamiętam doskonale, jak byłem traktowany na egzaminach, na ogromnej ich większości, od studiów po specjalizację. Jak tłumaczono, że polski lekarz musi umieć działać we wszystkich warunkach, choćby dokoła wybuchły granaty. Autentyk! Otóż i dzisiaj „mała dzidzia”, próbująca studiować sztukę lekarską, szukała u mnie wsparcia intelektualnego, gdyż nie potrafiła odpowiedzieć na pytanie z zakresu nauk biologicznych, mimo że sama posiada licencjat uniwersytecki z biologii. Mianowicie: jaki grzyb

posiada witalne znaczenie dla człowieka? Skompromitowałem się niewiedzą. Zabawmy się więc. Może pędzlak i penicylina? A figa, nie! Drożdże? Chłę, chłę... Dla ułatwienia dodajemy, że musi mieć kapeluszek. To muchomor! Niee, ma być wpływ pozytywny. Tu wpadłem w ciężki namysł i zaproponowałem: „borowik”, jako ważny dla przeżycia Pani Premier, agent Biura Ochrony Rządu; następnie „kozak”, jako niezbędne obuwie na zimę, ale wszystko nie. Dzieciak umoczyć!

Po rozległych poszukiwaniach znalazłem – to „twardnik japoński”, znany też jako *shitake*. Jak pojedę w sierpniu do lasu, poszukam, a znając polską przyrodę zapewne łatwo znajdę *shit*, trudniej będzie z *ake*. Chyba żee... chodzi o TE GRZYBK, to ja przepraszam i się wpraszam na obiad, najlepiej na grzybówkę z kluseczkami. Wiedząc już to, co się dowiedziałem, będę leczył dwa razy lepiej niż dotąd. Proponuję też rewizję diet w pediatrii. I żeby było jasne – pewnie trzeba uczyć ludzi wielu rzeczy, ale dobrze byłoby kiedyś skończyć z „uwalnianiem”, bo zadra nienawiści zostaje na lata i przechodzi z pokolenia na pokolenie.

Uwaga, widać jaskółeczki. Przeczytałem, że nasza koleżanka pozwała jedną oburzoną pacjentkę za oszczerstwa pod swoim adresem i wygrała! Grosze, to nieważne, ważne, że coś się komuś otworzyło w łebku. Hurra! Jednakowoż gdzie indziej zapanował smutek i słychać zgrzytanie protez. Przedstawiciel tzw. czwartej władzy zapytał dyżurnego eksperta – mało-kontenta, który jest dla mnie archetypem

W czasie swojej zawodowej pracy, utrzymywałem również wieloletni kontakt z jednym z oddziałów wewnętrznych wspomnianego Szpitala im. Jonschera. Dzięki staraniom ordynatora, oddział ten otrzymał (jako jedyny w Łodzi, poza łagiewnickim Szpitalem Chorób Płuc) bronchofiberoskopy i miałem przyjemność uczenia pracujących tam kolegów posługiwania się tym profesjonalnym i rzadkim w owych czasach sprzętem. Później oddział ten uzupełniał na miejscu diagnostykę chorych, bez konieczności przewożenia ich do specjalistycznej placówki w Łagiewnikach (około 15 km). Szkoda, że dawny zwyczaj takiej współpracy między szpitalami obecnie nie jest stosowany. Zmieniły to wprowadzone przez NFZ procedury, co zastąpiło dawne dobre koleżeńskie układy, a szkoda (...)

Chociaż przez większą część życia mieszkałem i mieszkam w dzielnicy Bałuty, Górna będzie dla mnie zawsze tą pierwszą, była bowiem dzielnicą mojego dzieciństwa i młodości...

Krzysztof Papuziński
lekarz senior optymist

Łódź, 12 lutego 2017 r.

obleśnej obłudy i którego z radością nazwę tutaj „Zafrasowany-Pan-Buzia-W-Ciup”, co o tym sądzi? „Kneblowanie wolności słowa i prawa do krytyki” – sądzi ZPBWC, a za prawem do krytyki kryje się m.in. wezwanie patrolu Policji do szpitala, pewnie po to, żeby wyprowadzić niepokorną w kaidanach. Choć do wiosny daleko, sytuacja poprawia mi nieco nastrój.

Nie wykluczam jednak, że moja złość osiąga już poziom paranoi. Pamiętam, że gniew to straszny grzech, ale nie tu leży problem. Jak przyjdzie co do czego, pójdę na odpust, zapłacę i kupię sobie odpuszczenie. To dopiero jest frajda, bo... jaka tam korupcja, jakie łapownictwo? Nikt mi nic nie zrobi! Dwa tysiące lat z okładem ludzie dają i biorą na lewo kasę, żeby coś tam sobie załatwić i żaden prokurator tego nie ściga. No, nie, przepraszam, wróć! Prokurator Judei ścigał. Ale kiedy to było, matko! Poza tym, jeśli jakaś kara się należy, parę wieków w czyścisku to wakacje w porównaniu z tym – tutaj.

Może i jeżdżę po bandzie, ale tłumaczę sobie, że w ostatecznej ostateczności, przyparty do muru, po prostu wezmę sprawiedliwość we własne, brudne ręce, znajdując stały punkt we Wszechświecie i wywaląc całe to szambo w Kosmos, razem ze sobą.

Pani Redaktor! Piekło czeka. Niech Pani drukuje.

Marcin Wojtczuk
lekarz internista fatalista

Łódź, 3 marca 2017 r.

PODZIĘKOWANIA

Pragniemy złożyć wyrazy wdzięczności wszystkim Lekarzom i Pielęgniarkom za profesjonalną, pełną zaangażowania opiekę w czasie ciężkiej choroby naszego ukochanego Taty – Seweryna Dymanowskiego. Szczególne podziękowania składamy: dr. n. med. **Tomaszowi Kmieciakowi** i dr. n. med. **Ewie Zielińskiej-Wyderkiewicz** z Kliniki Pneumonologii i Alergologii UM w Łodzi; prof. dr. hab. n. med. **Dariuszowi Jaskólskiemu** i dr. n. med. **Janowi Fortuniakowi** z Oddziału Klinicznego Neurochirurgii i Onkologii Centralnego Układu Nerwowego USK nr 1 im N. Barlickiego, dr n. med. **Joannie Połowińczak-Przybyłek** i dr. **Arkadiuszowi Kosińskiemu** z Centrum Diagnostyki i Terapii Nu-Med w Tomaszowie Mazowieckim, a także dr n. med. **Zofii Rebeś** oraz dr n. med. **Adriannie Pędzik-Pigłowskiej** ze Stowarzyszenia „Hospicjum Łódzkie”.

Wdzięczna Rodzina

•••

Wyrazy wdzięczności oraz serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w Szpitalu im. dr. W. Biegańskiego w Łodzi opiekowali się pacjentką – Agnieszką Nowicką, a zwłaszcza ordynatorowi Oddziału Chorób Zakaźnych i Przewodu Pokarmowego – dr. hab. n. med. prof. UM **Maciejowi Jabłkowskiemu** oraz całemu zespołowi intensywnej terapii pod kierownictwem dr. hab. n. med. **Mariusza Piechoty**.

Z poważaniem i wdzięcznością
Zdzisława i Wojciech Kocemba

•••

Serdecznie dziękuję prof. dr. hab. n. med. **Markowi Synderowi**, kierownikowi Kliniki Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, za bardzo życzliwe i uczciwe potraktowanie mnie jako pacjentki. Serdeczne podziękowania składam całemu personelowi Kliniki, a szczególnie dr. n. med. **Markowi Drobniewskiemu**, któremu pragnę wyrazić wdzięczność i ogromne uznanie za profesjonalnie wykonany zabieg operacyjny, dzięki któremu mam nadzieję na odzyskanie pełnej sprawności. Na szczególne podziękowania zasługują również lekarze: **Marcin Czekala**, **Michał Skrzypek** i **Wojciech Komorowski**, których wyjątkowa życzliwość i troska pomogły mi przetrwać trudny okres pooperacyjny,

wdzięczna pacjentka *Stanisława Kotlarek*

•••

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania dla:
– lek. med. **Anny Chudej** oraz całego zespołu medycznego z Kliniki Kardiologii CSK UM w Łodzi;

– dr. hab. n. med. **Bogdana Jegiera**, dr. n. med. **Radosława Zwolińskiego**, dr. n. med. **Piotra Stępińskiego**, zespołu pielęgniarskiego oraz zespołu lekarsko-pielęgniarskiego oddziału pooperacyjnego z Kliniki Kardiologii CSK UM w Łodzi.

Największe wyrazy wdzięczności kierujemy do prof. dr. hab. n. med. **Małgorzaty Lelonek** za fachową i troskliwą opiekę, emocjonalne wsparcie oraz wielką życzliwość.

Wdzięczna za uratowanie życia pacjentka

– *Krystyna Rendecka z rodziną*

•••

Serdeczne podziękowania, za przywrócenie zdrowia, dla całego zespołu lekarskiego Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej Miejskiego Centrum Medycznego im. dr. K. Jonschera przy ul. Milionowej 14 w Łodzi,

składa wdzięczny pacjent – *Edward Naumowicz*

•••

Wyrażam ogromną wdzięczność prof. dr. hab. n. med. **Adamowi Dzikowskiemu** za przeprowadzenie zabiegu operacyjnego oraz pełną zaangażowania, empatii i życzliwości postawę wobec moich problemów zdrowotnych.

Krystyna Wendorff



JOANNA CZAJKOWSKA-ŚLASKO

w niedzielę wczesnym rankiem
wszystkie miasta
wyglądają podobnie

niedobudzone
pokryte szarością
opuszczonych rolet
pustych chodników
nieruchomych gołębi

stojąc na przystanku
bez niedosytu ani niepewności
czekam
aż tramwaj
dzwoniąc czerwienią
rozbije kadr
tego czarno-białego zdjęcia

kolistym ruchem uciera się życie
przędzę dnia nawija na motki i zwoje
wyciągam rękę
aby zanurzyć ją w twojej opowieści
i nie wiem
czy kręgi na wodzie
staną się trwałymi słojami drewna
czy zaledwie odciskami linii papilarnych

lubię wyrwać się z kontekstu
na białej kartce dnia
celebrować swoją samotność
oswajając widok z okna
i siebie w obcych lustrach
przebudzoną
w bezimiennym łóżku
nad którym wciąż unoszą się
okruchy cudzych snów

„od nagłej a niespodziewanej”

pociąg dnia rozcina skorupę nocy
przez pęknięcia w niebie
wycieka błękit i nagle staje się jasne
że ziemia obraca się przeciwko nam
a życie odmieniane przez przypadki
jest jak niedokręcony kran, stygnąca kawa
i chociaż przywdziewamy maski

[obojętności

każdy wierzy że będzie później
albo chociaż inaczej
ten dzień i tak spada na nas
zniecka jak potrząsk



XVII Ogólnopolska Biesiada Literacka za nami

Rok kalendarzowy, choć czas nim objęty coraz szybciej ucieka, nadal pozostaje okresem na tyle długim, że trzeba go dla przyswojenia wydarzeń jakoś podzielić. Natura dokonuje tego czterema porami klimatycznymi (coraz mniej wyraźnymi, bo i w styczniu potrafi zaskoczyć kwitnieniem leszczyn), ludzie – rocznicami i świętami, liturgia – osobnym kalendarzem. W kulturze mamy sezony, festiwale i fety z okazji przyznawanych nagród. W takim przyrodniczym i społecznym porządku mniej jest miejsca dla niepokojącej niepewności, znane są dni oczekiwanych wydarzeń i można się skupić na ich treści.

•••

Okręgowa Izba Lekarska w Łodzi posiada w swoim kalendarzu kilka takich „impresz”, które są jak słupy milowe przy drodze. Zatrzymują się przy nich lekarze – sportowcy, malarze, fotograficy i literaci. Pierwszy piątek marca od siedemnastu



lat oddano do dyspozycji pisarzy: prozaików i poetów. Właśnie dzięki temu XVII Ogólnopolską Biesiadę Literacką, odbywającą się pod patronatem Unii Polskich Pisarzy Lekarzy, mamy już za sobą.

Po raz kolejny Łódzką Biesiadę zorganizowała w tym roku Maria Człapińska (we współpracy z Barbarą Szeffer-Marcinkowską), po raz wtóry prowadził ją Piotr Grobliński (poeta, krytyk literacki, dziennikarz kulturalny, redaktor wydawnictwa „Kwadratura” w Łódzkim Domu Kultury), który nadał spotkaniu kształt prawie warsztatowy.

Wystąpiło sześcioro uczestników, którzy zgłosili swoje utwory wcześniej: Joanna Czajkowska-Ślasko, Marek Pawlikowski, Bolesław Sawicki, Stefan Trzos, Grzegorz Ratajczak oraz autor tej relacji – Jerzy Andrzejczak. Nie przybyła Mirosława Kuchciak-Brancewicz, ale poznaliśmy jej przesłane wiersze. Własną poezję zaprezentowała dodatkowo Grażyna Perlińska-Siuda, niby spośród publiczności, a przecież członkini UPPL.

W prezentacjach dominowały wiersze, ale było i opowiadanie, i miniatura prozatorska, i fraszka. Słuchacze też nie pozostali bierni; przypomniano m.in. w żywołowym wykonaniu jedną z bajek Adama Mickiewicza.

Plebiscyt publiczności bezapelacyjnie wskazał Joannę Czajkowską-Ślasko jako najlepszą poetkę spotkania. I rzeczywiście, jej utwory spełniają wiele przykazań dekalogu dobrego wiersza, zwłaszcza to o równowadze między biegunem intelektualnym a emocjonalnym. Zwycięzczyni znowu miała okazję spełnić puchar ambrozji, chociaż ciągle uważam, że to nektar, bo ambrozja jest bardziej treściwa. (Kilka wierszy J. Czajkowskiej-Ślasko prezentujemy obok.)

•••



A wracając do kalendarza: są głosy, że dla poprawy frekwencji tak wśród publiczności, jak i twórców (kiedyś, istotnie, była ona lepsza) należałoby przenieść termin Biesiady na sobotę. Zatem, kto wie, może już teraz trzeba zacząć się zastanawiać nad nową jej datą i się do niej przyzwyczajać, żeby zapoczątkować nową tradycję?

Jerzy Andrzejczak

Fot. J. Kowalczyk

Od redakcji: Bezpośrednio po Ogólnopolskiej Biesiadzie Literackiej, ze swoją kolejną premierą wystąpił Kabaret Okręgowej Izby Lekarskiej „BAK”. Relację z tego wydarzenia zamieszczamy na stronie obok.

Minął termin nadsyłania prac na doroczny VII Ogólnopolski Konkurs Literacki, zorganizowany przez Okręgową Izbę Lekarską w Łodzi, na wniosek Literackiej Grupy Nieformalnej, działającej przy łódzkim Klubie Lekarzy. Jury przystąpiło do ich oceny w dwóch kategoriach: oddzielnie prozy i poezji.

Uroczyste zakończenie Konkursu, który w tym roku opatrzony został hasłem

O miłości to i owo

odbędzie się w niedzielę, 23 kwietnia 2017 r., o godz. 17:00, w salach Klubu Lekarzy OIL w Łodzi, przy ul. Czerwonej 3.

Wszystkich miłośników żywego słowa zapraszamy na to spotkanie. Wstęp wolny. Laureaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Wszelkich dodatkowych informacji, również dotyczących noclegów, chętnie udzieli:

Iwona Szelewa
sekretariat OIL w Łodzi,
tel. 42 683 17 01.

„BAK” częściowo upolityczniony

Na swoją ósmą już premierę zaprosił 3 marca br., do Klubu Lekarzy, Kabaret Okręgowej Izby Lekarskiej „BAK”. Publiczność ceni tę formację za wyrazistą fizjonomię. Nawiązując do tradycji kabaretu literackiego, wywodzącej się m.in. z „Zielonego Balonika”, łączy „BAK” w każdym programie monolog i skecze z piosenkami, ale też – co godne podkreślenia, bo w tym gatunku scenicznym to u nas dość rzadkie – z tańcem.

Wszystko odbywa się w dyskretnej (uwzględniającej wizerunek owada, który dał nazwę grupie) oprawie scenograficznej Bogumili Kempieńskiej-Mirowskiej. Reżyseria i strona wykonawcza dalece odbiegają od obserwowanych nieraz we współczesnych kabaretach tanich wygłupów. Należy podkreślić, że zarówno cała warstwa literacka, jak i muzyczna są autorstwa członków „BAKA”, a więc lekarzy różnych specjalności, traktujących estradę jako hobby, jako odskocznnię od zawodowych obowiązków.

Artystyczną opiekę nad zespołem sprawuje Janusz Wiśnioch (jedyiny w grupie nie-lekarz). Warto przypomnieć, że przez osiemnaście lat, razem z Tomaszem Bieszczadem, redagował na łamach „Dziennika Łódzkiego”, a następnie „Expressu Ilustrowanego” cotygodniową kolumnę humorystyczną pt. „Lepszy wszechświat”. Obyu panów wielokrotnie można też było zobaczyć na estradzie, jednak ich drogi rozeszły się, być może z powodu różnic w poglądach (...)

Nawiązujący do działań obecnego rządu tytuł ósmej premiery „BAKA” – „Drobna zmiana”, mógł sugerować zdecydowane wejście artystów OIL na drogę satyry politycznej (...). Oczywiście, każda satyra polityczna ma rację bytu, obśmiewaniem wszelkiej władzy żywiły się kabarety w różnych krajach przez całe dziesięciolecia, *nota bene* taka postawa przyczyniła się do wykształcenia się inteligentnego przekazu, bazującego na niedopowiedzeniach i aluzjach.

Jak było tym razem? Jednoznacznie polityczny charakter miał już pierwszy tego

wieczoru, stylizowany na audycję telewizyjną, skecz „Wiadomości”. Wszystko OK, a jednak pewne słowa nie powinny być paść, bo stanowiły zejście poniżej poziomu (cytuję: „Jarosław – mistrz cymbałów wszelkich”). Na szczęście, w kolejnych monologach i skeczach, gdy przyszła kolej np. na wątek imigrantów czy reformy służby zdrowia, wzorowanej na reformie szkolnictwa, takich potknięć już – przy różnym stopniu śmieszności tekstów – nie było. Zresztą okazało się, że odniesienia polityczne nie wypełniają całości programu, lecz stanowią tylko jego część. Nastąpiły potem m.in. „Postępy w radiologii”, także monolog „zawodowego” świadka na ślubach, było też dziesięć piosenek.

Na uznanie zasłużyli wszyscy wykonawcy. Bardzo dobrzy aktorsko byli: Bożena Bartosik, Beata Wyrwas-Meckier, Krystyna Zająkowska-Józwiak, Jerzy Andrzejczak. Jedną z gwiazd zespołu jest Justyna Dłubek, nie tylko świetna aktorsko (np. w monologu „nie za mądrej dziewczuchy” pt. „Chora na serce”), lecz również znakomicie śpiewająca piosenki skomponowane przez akompaniującego na gitarze Adama Madeja, który jako kompozytor wierny jest stylowi utworów opartych na powtarzających się, kilkuakordowych sekwencjach (drugi gitarzysta to Mateusz Mroczek). Taniec, jak we wcześniejszych programach, urozmaicał całą narrację. Do muzyki z nagrań stepowała żywiołowo Teresa Sadlecka, natomiast egzotyczne układy choreograficzne realizowały z kunsztem Małgorzata Wilczyńska w duecie z Beatą Wrodycką-Żytkowską (która wystąpiła w spektaklu kabaretu po raz pierwszy).

A zatem „BAK” kabaretem ściśle politycznym jednak się nie stał i pewnie się nie stanie; pójścia w tę stronę zresztą bym zespołowi nie życzył. Niech będzie tak jak jest, inspiracje można przecież czerpać z różnych obszarów życia.

Janusz Janyst

Fot. J. Kowalczyk





Wieczór z historią

Królowa Świętosława wśród Wikingów

Kim była Świętosława? Jaka jest prawdziwa historia Wikingów? I co wspólnego ma jedno z drugim? Na te i wiele innych pytań odpowiadali dr n. med. Zbigniew Pieloch oraz Janusz Andrzej Berner – goście kolejnego spotkania z cyklu „Wieczór z historią”, jakie miało miejsce 26 marca br. w Klubie Lekarza łódzkiej OIL.

W niedzielne, słoneczne i zapowiadające wiosnę popołudnie, licznie zgromadzeni uczestnicy spotkania mieli przyjemność wysłuchać dwóch interesujących prelekcji. Pierwsza, dr n. med. Zbigniewa Pielocha, pt. „Świętosława matką królów”, przeniosła wszystkich aż do dziesiątego wieku w czasy Piastów, czasy kształtowania się chrześcijańskiego państwa polskiego i przybliżyła niezwykłą postacią kobiecą – Świętosławę. Wielu zapewne zadawało sobie pytanie: postać prawdziwą czy legendarną?

Jak to czasem bywa: zdania uczonych są podzielone, ale o tym, że Świętosława rzeczywiście istniała i była córką Mieszka I oraz siostrą Bolesława Chrobrego, Zbigniew Pieloch jest absolutnie przekonany. Na dowód tego, szczegółowo opowiedział o jej fascynujących losach, ukazujących postać z pewnością wyłamującą się stereotypowi średniowiecznej kobiety jako niewiasty pogrążonej w modlitwie i żyjącej w cieniu mężczyzny. O nie! Świętosława taka nie była. A jaka? Nie tylko była, jak wskazuje tytuł prelekcji, matką królów, ale także...

I w tym miejscu, by nie zdradzić jednak tajemnicy tym, którzy nie mieli przyjemności uczestniczyć w spotkaniu, odsyłamy do książki pt. „Świętosława – niezwykła a zapomniana piastowska królowa”, autorstwa doktora Pielocha (pseudonim literacki Krzysztof Warszyc).

A co z Wikingami? O nich opowiedział barwnie drugi prelegent – Janusz Andrzej Berner (wikiński pseudonim IVAR) w wystąpieniu pt. „Wikingowie – prawdziwa historia”. W fascynujący świat osławionych dawnych wilków morskich i wojowników wprowadził wszystkich nie tylko swoim słowem, ale i... całym sobą. J.A. Berner ubrany był bowiem w wykonany samodzielnie strój z tamtych czasów i naocznie pokazał, jak Wiking mógł wyglądać. Zaprezentował ponadto, również przez siebie zrobioną, biżuterię z epoki. Ci, którzy nie mieli okazji wysłuchać wystąpienia o codziennym życiu Wikingów – ich kulturze, gospodarce, wojnach i wojenkach, podbojach, także tych miłosnych, mogą przeczytać w książce pt. „Wikingowie, prawdziwa historia”, którą wydał prelegent.

Oba wystąpienia wzbudziły żywe zainteresowanie uczestników spotkania, o czym świadczyły liczne pytania publiczności i niezwykle ożywiona dyskusja. Nie tylko ta oficjalna, ale i kulturalowa – przy kawie i nie tylko. Dzięki uprzejmości doktora Z. Pielocha można było bowiem spróbować nalewek: wiśniowej, wykrztuśnej i odpornościowej – na bazie dwudziestu czterech ziół. Było więc i historycznie, i zdrowo.

Bogumiła Kempnińska-Miroslawska

Fot. R. Poradowski



Komisja Kultury Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi zaprasza wszystkich lekarzy i lekarzy dentyistów – malarzy, a także miłośników ich twórczości, do udziału w tradycyjnie organizowanej wiosną

XV Ogólnopolskiej Wystawie Malarstwa Lekarzy

Otwarcie wystawy odbędzie się 21 maja 2017 r. (niedziela), o godz. 17:00, jak zwykle w Klubie Lekarza łódzkiej OIL przy ul. Czerwonej 3. Prace będzie można oglądać w salach Izby do 26 maja br.

Przypominamy Koleżankom i Kolegom, że prace na wystawę można nadsyłać tylko do 8 maja br. Ze względu na ograniczoną powierzchnię wystawienniczą, przyjmowane są maksymalnie dwie prace od jednego autora. Obrazy mogą być wykonane w dowolnych technikach i formatach. Nadesłane prace poddane zostaną ocenie profesjonalnego jury, a najlepsze – nagrodzone.

Więcej szczegółów – w poprzednich wydaniach „Panaceum”, a także na stronie internetowej Izby: www.oil.lodz.pl. Zgłoszenia przyjmuje i na ewentualne pytania chętnie odpowie:

Iwona Szelewa

tel. 42 683 17 01, faks 42 683 13 78, e-mail: biuro@oil.lodz.pl



„Summertime” w... ostatni wieczór karnawału

Tradycji stało się za dość i w siedzibie Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, w ostatni dzień karnawału, 28 lutego br., odbyły się tradycyjne Jazzowe Ostatki. Który to raz? Andrzej Świąś, przewodniczący Komisji Kultury ORL i szef Łódzkiego Klubu Lekarza, witając gości, przypomniał, że to już ósmy z kolei taki koncert. W czasie poprzednich gościliśmy wielu znamienitych gitarzystów, skrzypków, pianistów, czy saksofonistów jazzowych, a każdy z nich prezentował odmienne odsłony tego gatunku muzycznego.

Tym razem gwiazdą wieczoru była młoda wokalistka i tancerka jazzowa Angelika Gaj, studentka Akademii Muzycznej im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi na Wydziale Wokalno-Aktorskim (specjalność: choreografia i techniki tańca oraz musical), a wcześniej

absolwentka Autorskiej Szkoły Muzyki Rozrywkowej i Jazzu im. Krzysztofa Komedy w Warszawie. W czasie koncertu „odkryła” jedynie swoje umiejętności głosowe, chociaż podobno w ruchu prezentuje się równie interesująco, jako że przez wiele lat uczęszczała na zajęcia z tańca klasycznego i współczesnego, a od dwóch lat związana jest z łódzką formacją taneczną Art Dance Complex.

Powróćmy jednak do jej występu wokalnego w Klubie Lekarza, gdzie licznej publiczności, częściowo zaopatrzonej w karnawałowe gadżety (maseczki, kapelusiki itp.), zaprezentowała wiązkę światowych standardów jazzowych oraz przebojów muzyki rozrywkowej. Atrakcyjna brunetka, o czystym, głębokim głosie zachwycała słuchaczy, którzy każdy jej „numer” przyjmowali gorąco, a jej wykonanie „Summertime”

J. Gershwiną nagrodzili wyjątkowo gromkimi brawami.

Artystce towarzyszyli dwaj instrumentalisci jazzowi: pianista oraz saksofonista. Za klawiaturą pianina zasiadł Paweł Serafiński – znany łódzki muzyk, kompozytor i aranżer, wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej i Telewizyjnej w Łodzi, który w izbowych wnętrzach występował nie po raz pierwszy. Natomiast na saksofonie tenorowym grał Dariusz Stanisławski, który – podobnie jak wokalistka ostatkowego spotkania – wcześniej uczył się w szkołach muzycznych w Warszawie (średniej i policealnej), a obecnie studiuje w Akademii Muzycznej w Łodzi na Wydziale Jazzu. Publiczność oklaskami witała i żegnała solówki obu panów, wyrażając głośno aprobatę dla ich umiejętności instrumentalnych.

Po koncercie, część przybyłych opuściła Klub Lekarza, ale zdecydowana większość pozostała, aby przetańczyć resztę wieczoru aż do północy, wraz z którą pożegnano wtorek karnawałowy, a powitano popielcową środę. Miłą niespodziankę zgotował wszystkim szef Klubu Lekarza, który zaprezentował swoje umiejętności wokalne, przyłączając się do zespołu, akompaniującego do tańca. Dla Andrzeja wielkie gratulacje!

Nina Smoleń

Fot. R. Poradowski



Z wizytą u... lekarzy (po godzinach)

Teatr Nowy im. Kazimierza Dejmki w Łodzi coraz częściej wychodzi poza teatralne mury, aby spotkać się z publicznością na znajomym im gruncie i krzewić kulturę teatralną w niecodzienny sposób. Dlatego też członkowie Komisji Kultury Okręgowej Rady Lekarskiej mają zaszczyt zaprosić na spotkanie z aktorami i dyrekcją tej łódzkiej sceny, które odbędzie się 7 maja o godz. 17:00 w siedzibie naszej Izby przy ul. Czerwonej.

Widzowie będą mieli okazję obejrzeć dwudziestominutowy spektakl pt. „Pojedynek, czyli krotoczwila o miłości do sztuki”. Ta jednoaktówka nawiązuje

do słynnego pojedynku awangardowego artysty Mieczysława Szczuki oraz poety Antoniego Słonimskiego. Klótnia o wystawę prac Henryka Berlewiego i awangardę

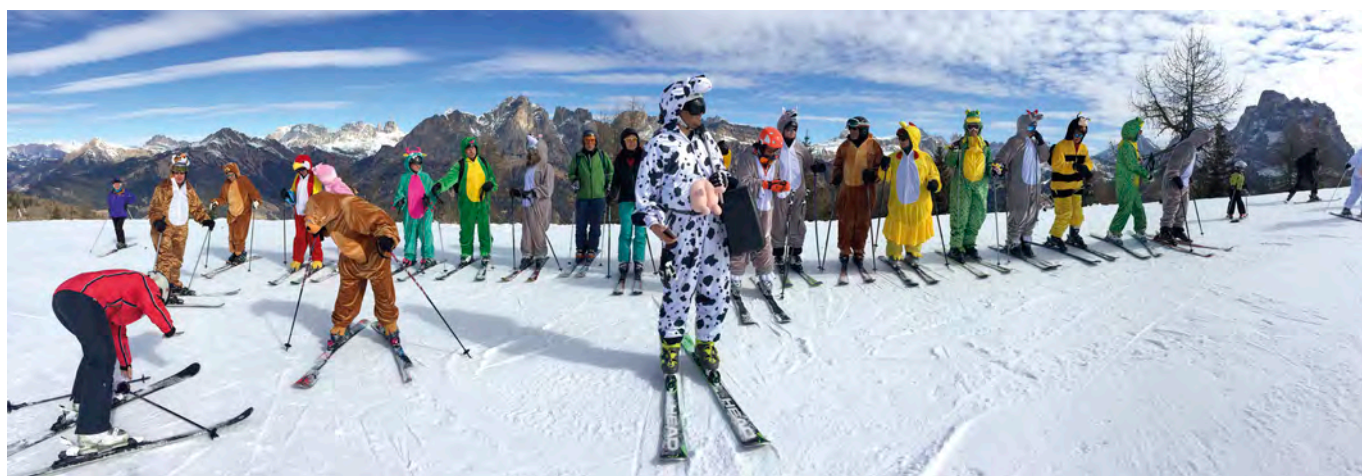


zwieńczona została pojedynkiem na pistolety, a w następstwie... pojednaniem przy alkoholu w „Knajpie u Wróbla”.

Rok 2017 to rok obchodów stulecia awangardy w całej Polsce. Teatr Nowy oraz kilkadziesiąt innych instytucji kultury w Łodzi włączają się w te obchody pod hasłem „Łódź stolicą awangardy”. W związku z powyższym po spektaklu zapraszamy wszystkich do udziału w dyskusji na ten temat. Rozmowę poprowadzi dyrektor Teatru Nowego – Krzysztof Dudek, a udział w niej wezmą aktorzy tej sceny oraz przedstawiciele innych instytucji kultury, m.in. Domu Literatury w Łodzi oraz Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Wstęp wolny.

Serdecznie zapraszamy!

*członkowie Komisji Kultury
OIL w Łodzi*



Białe szaleństwo w Ski Civetta

„Zwierzaki” na nartach

Nieco później niż zwykle, bo w drugiej dekadzie marca, grupa łódzkich lekarzy narciarzy, ich rodzin i przyjaciół zaznawała uroków białego alpejskiego szaleństwa. Lubimy jeździć w miejsca, w których nie byliśmy wcześniej i których nie znamy. Tak było i tym razem.

Muszę przyznać, że z narciarskich atlasów znam wiele ośrodków, nawet takich, w których nie jeździłem, ale o Ski Civetta dowiedziałem się dopiero wtedy, kiedy taką ofertę złożył nam p. Robert Baran-Dolik, właściciel biura turystycznego FunTour. Magnesem, który zawiódł mnie do niego, była otrzymana od kolegów informacja, że biuro to dysponuje autokarem z miejscami do leżenia, co zdecydowanie poprawia komfort wielogodzinnej podróży. Potwierdzam: jeżeli można noc spędzić w pozycji leżącej i większą jej część przespać, rano czujemy się zdecydowanie lepiej niż po takiej samej trasie w pozycji siedzącej.

Czas minął nam szybko, tym bardziej że uroczą pilotką: p. Ola (pół Włoszka, pół Polka, urodzona w Neapolu), okazała się być skarbnicą wiedzy o Włoszech i Włochach. Wiedzy niedostępnej wielu pilotom i przewodnikom. Z pewnością zapamiętamy jej opowieści o mafii i jej wszechpo-
tężnym wpływie na życie Włochów

i funkcjonowanie państwa. Tradycyjnie część osób dotarła samolotem, a nasi przyjaciele z Niemiec, własnymi autami.

Ski Civetta to kompleks narciarski oddalony o kilkanaście kilometrów od słynnej Marmolady i około dwudziestu od znanej i lubianej przez wielu Polaków Arabby. Główną miejscowością jest Alleghe, położone na wysokości tysiąca metrów nad poziom morza. Tam jest dolna stacja głównej gondoli. My mieszkaliśmy pięć kilometrów dalej i nieco wyżej, w uroczym miasteczku: Caprile. Nad trasami dominowały dwie imponujące góry: Monte Civetta – 3218 m i Monte Pelmo 3168 m.

Autokar codziennie dowoził nas do wyciągów, ale nie było to uciążliwe. Trasy okazały się być świetnie przygotowane, śniegu było bardzo dużo. Dopisała pogoda, z sześciu dni na nartach, podczas jednego niebo było nieco zachmurzone. Pan Robert okazał się być nie tylko świetnym narciarzem, ale także instruktorem narciarskim. Osobom chętnym poświęcał codziennie wiele czasu, szlifując ich narciarskie umiejętności.

Hotel Alla Posta, (założony w 1861 r.), dysponował niezłym SPA: basen, dwie sauny i jacuzzi – świetny relaks po wysiłku na stoku. Wieczory też mieliśmy zajęte:

wspólne tańce, konkursy, wspólne śpiewanie dzięki Mirkowi Wojciechowskiemu, grającemu na gitarze. Niektóre pantomimiczne występy koleżanek i kolegów będziemy długo pamiętać i przywoływać na kolejnych wyjazdach. Włochy to także świetna kuchnia. Pod tym względem ten wyjazd był dla mnie niespodzianką. Świetne dania serwowały bary, znajdujące się przy narciarskich trasach. Niektóre potrawy zapamiętam.

„Przebojem” tegorocznej eskapady był dzień, który spędziliśmy na nartach w kostiumach zwierząt. Wzbudziliśmy na stoku nie tylko zainteresowanie, ale także powszechny aplauz. Wiele osób, nie tylko dzieci, robiło sobie z nami zdjęcia. Pewna czteroletnia Włoszka – Klarysa, razem z mamą, spędziły z nami ponad godzinę, zjeżdżając wśród „zwierzaków”.

Sześć dni szybko minęło, a w drodze powrotnej zaznaliśmy turystyki autokarowej. Jadąc do Cortina d’Ampezzo pokonałmy trasę przez Passo Giau – przełęcz na wysokości 2236 m n.p.m. W drodze pod górę było dwadzieścia dziewięć dramatycznych zakrętów. Cortinę zobaczyliśmy tylko przez szyby autokaru, ale i tak zrobiła na nas wrażenie, bo to piękne miejsce. Uczestnicy wyjazdu byli zgodni co do tego, że był on najlepszy ze wszystkich dotychczasowych. Postawiliśmy wysoką poprzeczkę przed wyjazdami w kolejnym sezonie.

Ryszard Golański

Fot. Archiwum prywatne RG





Serdecznie zapraszamy do udziału w
**Mistrzostwach Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
w biegu na 10 km,**

które odbędą się w ramach

15. Biegu Ulicą Piotrkowską – Rossmann Run.

Łódzka Izba funduje nagrody
dla najlepszej lekarki i najlepszego lekarza.

Bieg główny na dystansie 10 km (z atestem PZLA) odbędzie
się w sobotę 27 maja 2017 r. Początek – godz. 15:00.

Start i meta – ul. Nowomiejska przy Parku Staromiejskim.

Zapisy drogą elektroniczną.

Szczegóły na stronie: www.biegpiotrkowska.pl



Klub Jeździecki,
działający przy Komisji Sportu i Rekreacji ORL w Łodzi,
zaprasza do udziału w

XI Ogólnopolskim Rajdzie Konnym Lekarzy im. Majora Hubala

Rajd odbędzie się w dniach 2–4 czerwca 2017 r.

Bazą wypadową i hotelową dla uczestników spotkania oraz ich
wierzchowców będzie – jak dotychczas – Ośrodek Jeździecki
w Mikołajowie koło Kuluszek.

Organizatorzy przewidują wiele atrakcji. Zapisy przyjmuje
i szczegółowych informacji udziela:

Wojciech Sędzicki
prezes Klubu Jeździeckiego
tel. 722 282 750

Delegatura Skierniewicka Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi
informuje, iż doroczny

XII Spływ Kajakowy Rzeką Pilicą dla lekarzy i ich rodzin

odbędzie się 24 czerwca 2017 r. (sobota).



Trasa spływu: Inowłódz–Domaniewice, 25 km z prądem rzeki.

Koszt: 75 zł od osoby.

Zbiórka: o godz. 10:00 w Domaniewicach, koło Nowego
Miasta nad Pilicą.

W sprawie zapisów można kontaktować się z:

– Biurem Delegatury Skierniewickiej, tel. 46 832 31 47,
– lek. Robertem Filipczakiem, tel. 604 204 389.

Członkowie Delegatury Skierniewickiej proszeni są o doko-
nywanie wpłat bezpośrednio w Biurze Delegatury
w Skierniewicach, ul. Jagiellońska 29.

Osoby z innych delegatur dokonują wpłat w Sekretariacie
OIL w Łodzi, ul. Czerwona 3, u p. Iwony Szelewy, do dnia
20 czerwca 2017 r.

Półmaraton w rytmie... samby

Dwunasty Półmaraton
Warszawski 2017 mamy
już za sobą. W zawodach,
które odbyły się w niedzielę,
26 marca br., sklasyfikowano
ponad 12 tys. zawodników.
Wśród uczestników Półmaratonu
znalazł się po raz drugi członek
Okręgowej Izby Lekarskiej
w Łodzi i jej prezes – Grzegorz
Mazur, otolaryngolog
z Piotrkowa Trybunalskiego.

Miło nam donieść,
że G. Mazur (numer startowy
13 806), z czasem 1:43:37 sklasy-
fikowany został na 3183 miejscu,
wyprzedzając 9 tys. zawodników
i zawodniczek. Wśród mężczyzn
uplasował się na 2955 pozycji,
w swojej kategorii (M50) –
na 180. To zdecydowanie lepsze
wyniki, niż osiągnął poprzednio.
Serdecznie mu gratulujemy!

Zdecydowanym utrud-
nieniem dla zawodników był
fakt, że bieg odbywał się w dniu
zmiany czasu z zimowego
na letni, więc poprzedzająca
noc trwała krócej. Naszemu
zawodnikowi to nie przeszkó-
dziło, a zagrzewały go do walki



– jak powiedział – gorące rytmy
muzyki (nie tylko samby), które
płynęły z estrad usytuowanych
wzdłuż trasy biegu.

Wypada dodać, że zwycięzcą
tegorocznych zawodów został
Kenijczyk – John Kipsang Lotiang
z czasem 1:01:02. W pierwszej
dziesiątce znalazł się tylko jeden
Polak, zajmując dziesiątą lokatę –
Łukasz Woźniak (nie licząc natu-
ralizowanego Etiopczyka).

(NS)

UNIWERSYTET MEDYCZNY w ŁODZI
i Klub Uczelniany AZS UM w Łodzi oraz Li-Ning Polska
ZAPRASZAJĄ NA

**VI MEDYCZNY
PUCHAR BADMINTONA „Zdążyć przed lotką 2017”**

**V Mistrzostwa Polski Lekarzy
w Badmintonie**

**27.05-28.05.
2017**

Pod patronatem Naczelnej Izby Lekarskiej
oraz Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi

Hala Sportowo-Widowiskowa
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
ul. 6-go Sierpnia 71 Łódź

Przyjdźcie i zagrajcie z nami
Wszystkie informacje dotyczące turnieju można uzyskać pod nr. telefonu
695 86 49 73 lub 668 17 94 08

Zgłoszenia do dnia **24.05.2017**
do godz. **20.00**

UNIWERSYTET MEDYCZNY W ŁODZI
KLUB UCZELNIANY AZS UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI
Towarzystwo Lekarskie Badmintonowe
LI-NING



Lekarze po godzinach

Propozycje wydarzeń kulturalnych, sportowych i integracyjnych

Kwiecień w restauracjach, teatrach, filharmonii

Jak co miesiąc, zachęcam Państwa do skorzystania z możliwości, jakie daje projekt „Lekarze po godzinach”. Podane propozycje są kierowane do wszystkich członków Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, posiadających Legitymację Lekarską. Przypominam, że wyrobienie tego dokumentu jest bezpłatne, a wszelkie niezbędne formularze są dostępne na stronie internetowej oil.lodz.pl w zakładce „Formalności”. Posiadając Legitymację Lekarską łódzkiej OIL, możecie Państwo skorzystać z promocyjnych ofert w wybranych miejscach kultury i rozrywki, a także restauracjach.

Jak odszukać nasz projekt i z niego skorzystać?

Wszelkie niezbędne informacje o projekcie i zasady korzystania z niego są dostępne na naszej stronie internetowej w odpowiednich zakładkach.

Zapraszamy na główną stronę portalu www.panaceum.lodz.pl. Klikając w górny baner „Lekarze po godzinach”, zostaniecie Państwo przeniesieni do strony projektu. Pełna wersja aktualnej oferty dostępna jest w zakładce „Promocje dla lekarzy”. Natomiast poniżej możecie się Państwo zapoznać z nowościami naszego projektu, który cały czas się rozwija.

Warsztaty kulinarne studia „Book&Cook”

Jeśli chodzi o nowości kulinarne, to zachęcam wszystkich pasjonatów gotowania do zapoznania się z ofertą firmy „Book&Cook”, działającej w centrum OFF Piotrkowska w Łodzi, która jest organizatorem oryginalnych eventów, m.in. tematycznych warsztatów kulinarnych. Udało się nam nawiązać ciekawą współpracę, dzięki której członkowie OIL, którzy zechcą skorzystać z oferty, zostają upoważnieni do 20 proc. rabatu na dowolnie wybrane spotkanie z tego cyklu.

Jak to działa? W skrócie wygląda to tak: zainteresowani wypełniają krótki formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej „Lekarze po godzinach”, następnie

dostają od nas e-mail zwrótny z informacją o zakwalifikowaniu do warsztatów. Teraz należy wejść na stronę internetową studia (<http://www.bookandcook.com.pl>), prześledzić zakładkę „Warsztaty” i zapisać się na dowolnie wybrany termin, żeby cieszyć się zniżką. Jedynym warunkiem jest, aby po zadeklarowaniu uczestnictwa w warsztatach, w ciągu najbliższego roku kalendarzowego, pójść na minimum jedno spotkanie. Natomiast liczba warsztatów, na które można się zapisać, jest nieograniczona. Na każdy obowiązywać będzie ten sam rabat.

W razie jakichkolwiek pytań czy wątpliwości, zapraszam do kontaktu.

Wieczór w teatrze lub filharmonii

Nadal zachęcam wszystkich do większej aktywności kulturalnej. Niezmiennie mogą Państwo uzyskać bilety do łódzkich teatrów oraz filharmonii w okazjnych cenach. Jednocześnie pragnę przypomnieć, że oferty promocyjne w większości instytucji dotyczą WYBRANYCH spektakli, a nie wszystkich. Jedynie „Teatr Nowy im. Kazimierza Dejmka” oraz „Teatr Mały w Manufakturze” oferują bilety w cenie ulgowej każdemu posiadaczowi Legitymacji Lekarskiej na dowolnie wybrany spektakl.

Niestety, z uwagi na harmonogram wydawniczy „Panaceum”, na łamach bieżącego numeru pisma, nie mogły się ukazać wszystkie kwietniowe propozycje, jakie

zgłosiły nam wymienione niżej instytucje kulturalne. Prezentujemy zatem jedynie te, które pozostają aktualne po dacie wysyłki „Panaceum” nr 4/2017.

Teatr im. Stefana Jaracza

zaprasza na spektakle:

- 12 kwietnia, godz. 19:00 – „Książę niezłomny”,
- 26 kwietnia, godz. 19:00 – „Mroczne perwersje codzienności”.

Uwaga! Bilety w cenie 18 zł, w ramach dostępności miejsc na dany spektakl.

Filharmonia Łódzka im. Artura

Rubinsteina zaprasza na koncerty:

- 21 kwietnia, godz. 19:00 – „Koncert symfoniczny”,
- 25 kwietnia, godz. 19:00 – „Koncert kameralny”.

Uwaga! Bilety na hasło „OIL” w cenie 24 zł lub 22 zł, w zależności od koncertu, w ramach dostępności miejsc.

Teatr Wielki w Łodzi

zaprasza na spektakle:

- 23 kwietnia, godz. 18:30 – „Nabucco”,
- 30 kwietnia, godz. 17:00 – „Noc w Wenecji”.

Uwaga! Bilety w II strefie do nabycia w kasach teatru w cenie 35 zł.

Zapraszam na nasze strony internetowe

Zachęcam do regularnych odwiedzin poniższych adresów:

www.panaceum.lodz.pl/po-godzinach
www.facebook.com/lekarzepogodzinach.

Na tych stronach znajdzie Państwo nie tylko aktualną ofertę wszystkich partnerów projektu „Lekarze po godzinach”, ale także informacje o zbliżających się wydarzeniach w Klubie Lekarza OIL przy ul. Czerwonej 3.

Mateusz Kowalczyk

koordynator projektu „Lekarze po godzinach”
mateusz.kowalczyk@oil.lodz.pl

Przypominamy, że nadal aktualny jest projekt, zainicjowany przez Michała Bobrskiego i Jakuba Spałka z Koła Młodych Lekarzy i Lekarzy Dentystów, dzięki którym łódzka OIL nawiązała współpracę z Firmą VanityStyle Sp. z o.o. Na mocy podpisanej z naszą Izbą umowy, firma ta oferuje jej członkom dwa rodzaje kart sportowych w obniżonych cenach. Karta „FitProfit” uprawnia do nielimitowanych wizyt w obiektach

sportowych, a karta „FitSport” umożliwia do ośmiu wejść w miesiącu. Obie na preferencyjnych warunkach mogą sobie wyrobić, obok lekarzy i lekarzy dentystów zrzeszonych w OIL w Łodzi, również członkowie ich rodzin: małżonkowie i dzieci. Jak założyć kartę sportową? Szczegóły dostępne są na portalu www.panaceum.lodz.pl, w zakładce „Lekarze po godzinach”, program kart FitProfit i FitSport. (JBT)

TEATR WIELKI W ŁODZI

**Święta wiosna / Krzesany**

Zestawienie „Święta wiosny” Igora Strawińskiego z „Krzesanym” Wojciecha Kilara jest – wbrew pozorom – nie tylko trafne, ale i wyjątkowe. Przede wszystkim prezentuje najwybitniejsze osiągnięcia kompozytorskie repertuaru światowego oraz polskiego, które ze sobą korespondują, a nie konkurują, gdyż są spójne w swym wyrazie i emocjonalnie zrównoważone. Nie mniej ważne w tym spektaklu jest zestawienie choreografów. Martha Graham – to jedna z najważniejszych postaci światowego baletu, której nazwisko po raz pierwszy pojawia się w repertuarze zespołu baletowego w tej części Europy, a Henryk Konwiński – to kontynuator baletowych tradycji polskiego tańca. Spektakl jest zdobyczą Nadzwyczajnej Złotej Maski w sezonie 2015/2016 dla Teatru Wielkiego w Łodzi za śmiałe i udane wprowadzenie do repertuaru polskiego baletu dwóch znakomitych choreografii oraz dwóch znakomitych dzieł muzycznych.

Terminy: 28–29 kwietnia 2017, godz. 18:30

Konkurs: Mamy dla Czytelników dwa podwójne zaproszenia na 29 kwietnia br., które można wygrać przysyłając prawidłową odpowiedź na pytanie „Kto jest autorem choreografii?” do 20 kwietnia 2017 r., na adres bilety@oil.lodz.pl.

TEATR MUZYCZNY W ŁODZI

All That Musical

„All That Musical” (czyli „Cały ten musical”) trafił na scenę Teatru Muzycznego w Łodzi. Światowe przeboje muzyki rozrywkowej i porywające utwory musicalowe w zaskakujących aranżacjach Szymona Sutora! Charyzmatyczni wokaliści, doskonała orkiestra z towarzyszeniem zespołu perkusyjnego „Trio Per Ka” zabiorą widzów w dwugodzinną podróż po rozmaitych stylach i formach znanych dobrze z najlepszych scen teatralnych i światowej estrady. „Move” z oscarowego filmu „Dreamgirls”, „Roxanne” znane z baśniowego „Moulin Rouge” czy kultowe „Show must go on” – to tylko niektóre z tytułów, jakie zabrzmiały podczas tego jedynego w swoim rodzaju koncertu. Zaśpiewają soliści teatrów: Teatru Muzycznego ROMA, Gliwickiego Teatru Muzycznego, Teatru Miejskiego w Lesznie, Teatru na Plaży w Sopocie, warszawskich Teatrów: Rampa i Komedia, Mazowieckiego Teatru Muzycznego, Teatru Variété w Krakowie, Opery na Zamku w Szczecinie oraz Teatru Muzycznego w Łodzi.

Termin: 29 kwietnia 2017, godz. 18:30

Konkurs: Mamy dla Czytelników dwa podwójne zaproszenia na 29 kwietnia br., które można wygrać, przysyłając prawidłową odpowiedź na pytanie „Jakie światowe przeboje usłyszymy podczas koncertu?” do 20 kwietnia 2017 r., na adres bilety@oil.lodz.pl.



WYTWÓRNA ŁÓDŹ

LemON

„LemON” to na polskiej scenie muzycznej jedna z najbardziej spektakularnych karier ostatniej dekady. W zaledwie cztery lata dorobili się trzech płyt, rozpoznawalnego stylu i rzeszy fanów. Zamiast jednak odcinać kupony z osiągniętego sukcesu, postanowili zaryzykować i wszystko zmienić. No, prawie wszystko – bo choć tak wiele się zmieniło, wciąż słychać, że to ten sam zespół, ten sam głos, ten sam feeling. W marcu br. ukazał się album „Tu”, w którym zespół zaprezentował się jako dojrzały, śmiało łączący odległe światy. Liryczne ballady kontrastują z punkową złością i rockowym kolorem przesterowanych gitar, a współczesne brzmienia wyraźnie nawiązują do herosów lat siedemdziesiątych: grup takich jak „Led Zeppelin” czy „Pink Floyd”. Równie odważna jest także warstwa tekstowa – intymna, klaustrofobiczna refleksja o niemożności komunikacji, zarówno na poziomie dwojga ludzi poszukujących miłości, jak i całych społeczeństw, które bez porozumienia skazane są na upadek. Zespół „LemON” zaprasza na trasę koncertową, promującą najnowszy album. Do łódzkiej Wytwórni zawita w kwietniu, w czasie koncertu – oprócz utworów z najnowszego wydawnictwa – z pewnością nie zabraknie największych hitów!

Termin: 22 kwietnia 2017 r., godz. 21:00

Raz Dwa Trzy

Utwory tego zespołu mają niesamowitą zdolność pobudzania do rozmowy, otwierają umysł i rozwiązują język. Razem przeszli długą drogę przez wiele nurtów i stylów, od jarcinińskiej sceny po studio im. Agnieszki Osieckiej. Stale imponują wrażliwością, spostrzegawczością i dystansem. „Raz Dwa Trzy” odwiedzi Wytwórnę w maju. Zespół powstał ćwierć wieku temu, a od dwudziestu lat w niezmiennym składzie nagrywa i koncertuje w kraju i za granicą.

Termin: 7 maja 2017 r., godz. 19:00

Konkurs: Mamy dla Czytelników po jednym podwójnym zaproszeniu na każdy z koncertów w Wytwórni, które można wygrać przysyłając prawidłową odpowiedź na pytanie: „W którym roku powstał Klub Wytwórnia” (w tytule należy wpisać nazwę zespołu, którego chcemy usłyszeć), do 17 kwietnia 2017 r. na adres bilety@oil.lodz.pl.



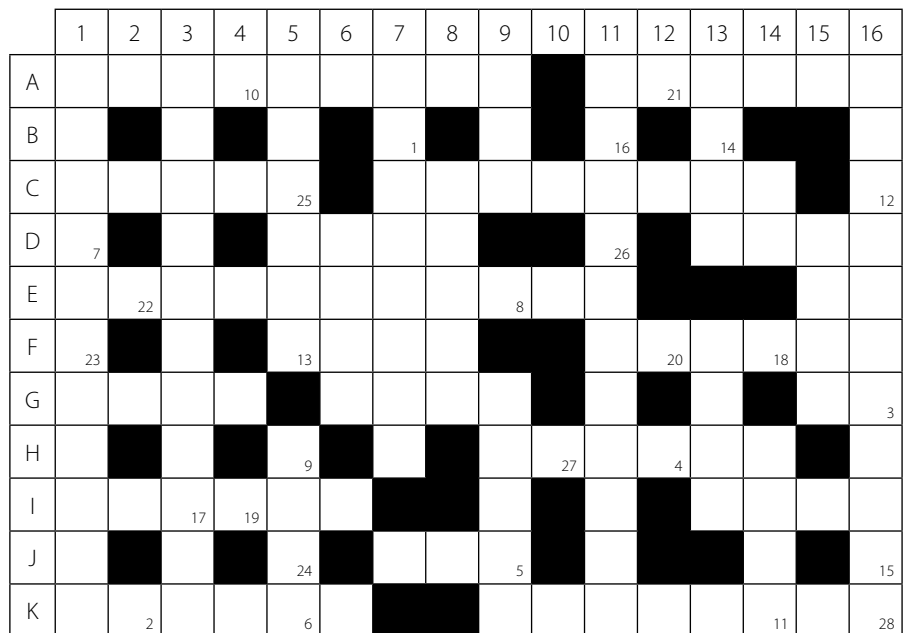
Krzyżówka 4/2017

POZIOMO

- A1 – narkotyk stosowany w leczeniu padaczki
- A11 – żelazica
- C1 – chasydzki mędrzec
- C7 – narzędzie do usuwania chwastów
- D5 – podeszwica
- D13 – wojska Chana
- E1 – przełykowy endoskop
- E15 – Odczyn Biernackiego
- F5 – kurtyzana z powieści Zoli
- F11 – medoksomil azilsartanu w leczeniu nadciśnienia tętniczego
- G1 – hiszpańska rzeka
- G6 – Gombrowiczowa
- G15 – Australian Open
- H9 – brazylijski piłkarz klubu FC Barcelona
- I1 – żona Mojżesza
- I13 – był nim Otello
- J7 – Karol, autor „Winnetou”
- K1 – mieszkanka Szirazu
- K9 – lek na wszystko

PIONOWO

- 1A – dokonał pierwszego w Polsce przeszczepu twarzy
- 3A – najpopularniejsza metoda diagnostyki obrazowej
- 5A – węglowódór, składnik benzenu
- 5H – ruina na dnie
- 6D – pomocnik myśliwego
- 7A – patronka lekarzy dentyków
- 8C – wiatr równikowy
- 9A – polski aparat
- 9G – święty Kościoła prawosławnego z Pergamonu
- 11A – Invega, lek przeciwpsychotyczny
- 13A – twarz, oblicze
- 13F – Asnyk
- 14C – cyrkon
- 14H – fajerwerki
- 15D – dzień i noc
- 16A – test farmakologicznej wrażliwości bakterii



Rozwiązanie krzyżówki w postaci hasła prosimy przesłać na adres pocztowy lub e-mailowy:

Biuro OIL „Panaceum”, 93-005 Łódź,
ul. Czerwona 3, e-mail: panaceum@oil.lodz.pl
z dopiskiem na kopercie lub w temacie e-maila: „Krzyżówka – nr 4/2017”.

Termin nadsyłania rozwiązań – 12 maja 2017 r. (prosimy o podawanie adresów).
Spośród rozwiązań zostaną wylosowane trzy prawidłowe. Nazwiska nagrodzonych podamy w „Panaceum” nr 6-7/2017. Nagrodami będą książki – niespodzianki.

Życzymy miłej zabawy!

Krzyżówka z Panaceum nr 1-2/2017 – rozwiązania
W styczniowym numerze „Panaceum” nr 1-2/2017 została opublikowana krzyżówka „arcytrudna”, gdyż do dnia 28 lutego br., tj. daty nadsyłania rozwiązań, nie wpłynęło nawet jedno! Hasło powinno mieć brzmienie: „Nowe odkrycia zadaniem roku” – ale cyferki odkrywające hasło tak się odkrywczo pomieszały, że rozwiązanie pozostało dla wszystkich tajemnicą. Czytelników przepraszamy za tego drukarskiego chochlika, chociaż szkoda, że zabrakło osoby, która podjęłaby wyzwanie.

Redakcja

Autentyczne wypowiedzi pacjentów...

- Żona leczy się wibratorem, ale mi to nie pomaga.*
- Wyszły mi tabletki fioletowe, czyli czerwone i duże różowe, i malutkie różowe, a teraz chcę jeszcze małe białe.*
- Mocz mi tężeje.*
- Uszy myję regularnie – raz do roku, a mimo to się zatykają.*
- Nie idzie chodzić.*
- Czuję się różnie i niekonkretnie.*
- Chociaż i tak mi nic nie pomaga, to przyjechałam, bo dzisiaj miałam czym.*
- W kościele lubię sobie zemdleć.*
- Czasami zdarza się, że leki biorę nawet w takiej dawce, jak pan mi przepisał.*
- Zrobiło mi się mrocznie i strasznie.*
- Aspokole popiłam octem, bo mi się nie chciało gotować herbaty.*
- Wtedy w gardle zrobiło mi się jajo, co się obracało luzem i nie dało się urwać, choć z całej siły szarpałam.*

Po co mnie pan dotyka – jak mówię, że chorą to chorą. Niechże pan tak już nie puka, bo mi się trzęsie w środku!

Często mam w sercu skurcz, a potem następuje rozkurcz.

A niby skąd by się wzięła woda w brzuchu – przecież ja wody nie piję, a trzy szklanki wina dziennie jeszcze nikomu nie zaszkodziły.





Osrodek Kształcenia Medycznego OIL w Łodzi zaprasza lekarzy i lekarzy dentyistów na

Kurs z zakresu prawa medycznego

Termin: 26 kwietnia 2017 r. (środa), początek – godz. 16:00.

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi, ul. Czerwona 3.

Tematy:

– Gazeta, radio, telewizja, Internet... – sojusznicy czy wrogowie. Jak radzić sobie z mediami?

– Gdy pacjent żąda odszkodowania – odpowiedzialność cywilna lekarza za błąd w sztuce lekarskiej.

Wykładowcy: Łukasz Płaza (adwokat), Krzysztof Izdebski (prawnik).

Za udział w kursie uczestnik otrzyma 4 punkty edukacyjne.

Koszt uczestnictwa dla członków OIL w Łodzi – 20 zł, natomiast dla członków innych izb lekarskich – 95 zł.

Sposób rejestracji:

Wypełnić i wysłać zgłoszenie on-line (zgłoszenie zamieszczone jest w ogłoszeniu o kursie na stronie www.oil.lodz.pl, w zakładce: Kursy, konferencje, szkolenia), następnie w ciągu dwóch dni dokonać wpłaty na konto Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi:

PKO BP S.A. I Oddział w Łodzi nr 98102033520000160200100362

(tytuł wpłaty: „opłata za kurs 26.04.2017”).

Wpisanie na listę uczestników następuje po dokonaniu wpłaty.

Decyduje kolejność zgłoszeń.

UWAGA! W szkoleniach organizowanych przez OIL w Łodzi mogą brać udział lekarze i lekarze dentyści, którzy mają na bieżąco opłacone składki członkowskie.



Osrodek Kształcenia Medycznego Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, we współpracy z Krajowym Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, organizuje dla lekarzy dentyistów – członków łódzkiej OIL kurs pt.

OCHRONA RADIOLOGICZNA PACJENTA

Termin: 20 kwietnia 2017 (czwartek), od godz. 8:00.

Miejsce: Klub Lekarza w Łodzi, ul. Czerwona 3.

Zgłoszenia na kurs przez OIL w Łodzi będą przyjmowane od 20 marca 2017 r.

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

Sposób rejestracji (podwójny, jak niżej):

1. W OIL w Łodzi

– wypełnić i wysłać formularz zgłoszenia (zamieszczony w treści ogłoszenia na naszej stronie internetowej www.oil.lodz.pl, zakładka KURSY, KONFERENCJE, SZKOLENIA). Czekać na potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia, następnie w ciągu dwóch dni dokonać wpłaty 25 PLN na rachunek bankowy Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi, numer: 98 10203352 0000160200100362 (tytuł wpłaty: „Kurs ORP 20.04.2017”). Rezerwacja miejsca na kurs następuje po dokonaniu wpłaty.

2. W KCORwOZ

Potwierdzeniem przyjęcia zgłoszenia na szkolenie przez OIL w Łodzi będzie przesłany do uczestnika link w celu rejestracji w Krajowym Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, w którym znajduje się specjalny formularz do wypełnienia. Po prawidłowej rejestracji (wszystkie pola z * muszą być wypełnione) każdy uczestnik dostanie tzw. zwrotkę na e-mail podany w trakcie rejestracji, informującą o jej pomyślnym przebiegu, wraz z danymi, jakie zawarł w formularzu.

Opłatę za egzamin w wysokości 140 PLN uczestnik wnosi najpóźniej do 13 kwietnia 2017 r. (czwartek), na rachunek bankowy podmiotu prowadzącego szkolenie, tj. Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej w Ochronie Zdrowia, ul. Smugowa 6, 91-433 Łódź, numer:

54 1010 1371 0015 1522 3100 0000 (tytuł wpłaty: „Egzamin ORP 20.04.2017 (imię nazwisko)”.

Za udział w kursie uczestnik otrzyma 6 punktów edukacyjnych.

Uczestników szkolenia prosimy o zabranie ze sobą kserokopii obu stron dowodu osobistego (zgodnie z § 10 ust. 10 pkt 1 Rozporządzenia MZ z 18 lutego 2011 r.) oraz oryginału do wglądu.



Osrodek Kształcenia Medycznego OIL w Łodzi i Centrum Szkoleń Medycznych zapraszają lekarzy i lekarzy dentyistów na kurs pt.

Stany zagrożenia życia u osób dorosłych. Resuscytacja krążeniowo-oddechowa w gabinecie lekarskim”

Terminy: 11 maja, 18 maja i 25 maja 2017 r. Początek – od godz. 8:15.

Miejsce: Centrum Szkoleń Medycznych w Łodzi, ul. Łąkowa 7A, lokal nr 005.

Koszt uczestnictwa: 30 zł (płatne gotówką w dniu kursu, przed jego rozpoczęciem).

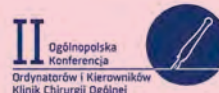
Za udział w kursie lekarz otrzymuje 8 punktów edukacyjnych.

Zapisy na kurs będą przyjmowane od 28 kwietnia 2017 r.

Termin przyjmowania zgłoszeń – do trzech dni przed rozpoczęciem kursu.

W celu zarejestrowania się, w pierwszej kolejności należy pobrać zgłoszenie ze strony internetowej: www.csmed.pl, a następnie przesłać na adres e-mail: poczta@csmed.pl

Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.



Termin: 19–20 maja 2017 r.

Miejsce: Hotel Ossa koło Rawy Mazowieckiej.

Kierownik naukowy konferencji: prof. dr hab. n. med. Grzegorz Wallner, konsultant krajowy w dziedzinie chirurgii ogólnej.

Temat wykładu inauguracyjnego:

Perspektywy zmian w systemie opieki zdrowotnej w zakresie chirurgii ogólnej.

W programie konferencji pięć sesji tematycznych:

– Postępy i optymalizacja wyników leczenia w chirurgii ogólnej,

– Stany nagłe w chirurgii,

– Techniki minimalnie inwazyjne w chirurgii,

– Współpraca ordynatorów/kierowników klinik chirurgii ogólnej z konsultantami wojewódzkimi,

– Techniki kształcenia w specjalnościach zabiegowych.

Koszt uczestnictwa: do 18 kwietnia br. obowiązuje specjalna cena – 400 zł, po tym czasie – 500 zł.

Nodlegi: możliwość indywidualnej rezerwacji noclegu w Hotelu Ossa z preferencyjnymi warunkami.

Formularz zgłoszeniowy oraz szczegółowe informacje: www.forumordynatorow.pl

Uwaga! Absolwenci Wydziału Stomatologicznego GAM, rocznik 1992

Zjazd jubileuszowy

Z okazji dwudziestej piątej rocznicy uzyskania dyplomu lekarza stomatologa na Gdańskiej Akademii Medycznej (studujący w latach 1987–1992), w Zamku Gniew, 11 listopada 2017 r., odbędzie się spotkanie jubileuszowe absolwentów. Zjazd obejmuje uroczystą kolację z atrakcjami oraz nocleg w hotelu ze śniadaniem.

Koszt – 350,00 PLN od osoby (mile widziane osoby towarzyszące).

Wpłaty prosimy kierować na konto:

Bank Zachodni WBK S.A. I Oddział w Toruniu
nr 41 1090 1506 0000 0001 3411 1058.

Termin zgłoszeń i wpłat do 30 czerwca 2017 r.

Koleżanki i Koledzy, jeżeli posiadacie zdjęcia z okresu studiów, prosimy o przesłanie ich na adres e-mail: amgstmgniew@o2.pl.

Dodatkowe informacje telefonicznie:

Piotr Skrzat – 601 680 626,

Dorota Skrzat – 603 944 468.



Centrum Medyczne Szpital św. Rodziny zaprasza do współpracy:

- lekarzy: podstawowej opieki zdrowotnej (lekarzy rodzinnych, pediatrów, internistów),
- lekarzy specjalistów: alergologii, diabetologii, dermatologii, ginekologii, kardiologii, nefrologii, neurologii, okulistyki, onkologii, otolaryngologii, psychiatrii, reumatologii i gastroenterologa,
- lekarzy z I stopniem specjalizacji: neurologii, okulistyki, otolaryngologii,
- pielęgniarki: endoskopowe, szkolne,
- dietetyków,
- oraz absolwentów Wydziału Nauk o Zdrowiu UM, kierunku Zdrowie Publiczne.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:

tel. 42 254 96 81

e-mail: rekrutacja@swietarodzina.com.pl



Medycyna Grabieniec sp. z o.o.
pilnie zatrudni:

pediatrę, lekarza rodzinnego
(lub w trakcie specjalizacji)
specjalistę okulistę,
specjalistę psychiatrę,
specjalistę neurologopedę

orzecznika do badań do pracy,
alergologa, ginekologa,
otolaryngologa dziecięcego,
nefrologa dziecięcego,
anestezjologa zajmującego się leczeniem bólu

oraz specjalistów w dziedzinach:
neurologia, dermatologia, choroby płuc,
diabetologia, endokrynologia,
kardiologia, nefrologia,
otolaryngologia, psychiatria dziecięca,
specjalistę psychologa klinicznego,
specjalistę fizjoterapii lub rehabilitacji ruchowej.

Kontakt:

tel. 600 012 351, e-mail: iwona@grabieniec.pl

Praca

Lekarz dentysta, odbywający szkolenie specjalizacyjne z ortodoncji (ostatni rok), szuka pracy na terenie Łodzi,

tel. 513 319 770

Dentysta z wieloletnim doświadczeniem w protetyce i własną działalnością nawiąże współpracę z praktyką potrzebującą wsparcia w zakresie protetyki.

tel. 42 633 59 84, e-mail: dent1@onet.pl

Lekarz – leczenie ran przewlekłych, odleżyn, owrzodzeń, stóp cukrzycowych. Terapia podciśnieniowa, opatrunki specjalistyczne, chirurgia – Łódź, woj. łódzkie,

tel. 606 965 693

Zatrudnię **lekarza dentystę** do pracy w prywatnym gabinecie OrtoDentic w centrum Tomaszowa Maz. Oferujemy nowoczesny sprzęt, materiały wysokiej jakości, rvg, dogodne warunki pracy, możliwość rozwoju,

tel 512 330 105

www.ortodentic.pl

Zatrudnię pilnie **lekarza rodzinnego, internistę** mogącego zbierać deklaracje w POZ. Praca w ramach NFZ w pełnym wymiarze. Warunki finansowania do uzgodnienia. Praca w Piotrkowie Trybunalskim,

tel. 602 315 422

Gabinet stomatologiczny „Almadental” w Łodzi podejmie współpracę z **lekarzem dentystą**, z min. 2-letnim doświadczeniem oraz z **ortodontą**,

e-mail: biuro@almadental.pl

Podejmę współpracę z **ortodontą** w ramach NFZ i prywatnie, w Tomaszowie Mazowieckim,

tel. 533 555 748

Zatrudnię **lekarza rodzinnego (internistę lub specjalistę chorób wewnętrznych oraz pediatrę)** w NZOZ w Białej Rawskiej, forma współpracy i wynagrodzenie do uzgodnienia,

tel. 663 799 664

Zatrudnię **asystentkę stomatologiczną** w prywatnym gabinecie na Retkini w Łodzi. Pełny etat lub część,

tel. 501 431 184

Zatrudnię **lekarza dentystę**, wymagana własna działalność. Gabinet 40 min. od Łodzi,

tel. 698 922 950

Nawiąże współpracę z **lekarzem endodontą**,

tel. 605 422 697

Zatrudnię **lekarza POZ** w NZOZ w Białej Rawskiej, forma współpracy i płacy do uzgodnienia,

tel. 663 799 664



Wojewódzki Szpital Zespolony
im. Stanisława Rybickiego
w Skierniewicach

ZATRUDNI

– lekarzy specjalistów z zakresu **NEFROLOGII**
– lekarzy specjalistów z zakresu
CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

do pracy w Oddziale Nefrologii ze Stacją Dializ
oraz Oddziale Chorób Wewnętrznych

– lekarzy z zakresu

ANESTEZJOLOGII I INTENSYWNEJ TERAPII

Warunki zatrudnienia i wynagrodzenia
do uzgodnienia z Dyrektorem WSZ
im. S. Rybickiego w Skierniewicach.

Kontakt:

Wojewódzki Szpital Zespolony,
96-100 Skierniewice,
ul. S. Rybickiego 1,
tel. 46 834 07 50

e-mail: sekretariat@wsz-skier.pl

Nawiążę współpracę z **neurologiem, psychiatrą, endokrynologiem** oraz **geriatrą**. Bardzo dobre warunki współpracy, przyjemna atmosfera, dobra organizacja, ogromne zapotrzebowanie na usługi medyczne z ww. dziedzin. NZOZ „Eskulap” Biała Rawska k. Rawy Mazowieckiej, tel. **605 477 353**

Zatrudnię **lekarzy specjalistów** w nowo powstałym Centrum Medycznym „Sokrates” w Sieradzu. Niski system prowizyjny, konsultacje prywatne. Nowoczesny budynek, wysoki i funkcjonalny standard wykończenia. Obsługa recepcyjna, tel. **606 943 264**

Zatrudnię lekarzy: **internistę, pediatrę, rodzinnego, neurologa, kardiologa, laryngologa, endokrynologa, ortopedę i specjalistę rehabilitacji**, tel. **608 274 890**

Przychodnia stomatologiczna Medicus-Dent w Konstancynie Łódzkiej podejmię współpracę z lekarzem specjalistą **stomatologii ogólnej, pedodontą, protetykiem** oraz **higienistką stomatologiczną** z licencjatem, tel. **602 100 246, 79 235 86 32**

Zatrudnię **lekarza dentystę** w Rawie Mazowieckiej NFZ i prywatnie, tel. **502 357 076, 500 252 096**

Zatrudnię **stomatologa ogólnego, endodontę, ortodontę** oraz **chirurga** w prywatnym gabinecie na Retkini (NZOZ), Mile widziane doświadczenie, tel. **501 431 184**

Przychodnia wielospecjalistyczna nawiąże współpracę lub wynajmie gabinety lekarskie i salę zabiegową w centrum Łodzi, tel. **42 633 20 20**

Nawiążę współpracę z **lekarzem dentystrą** w ramach NFZ w Łodzi i w Łęczycy. Wymagana własna działalność, tel. **730 610 515**

Aesthetic Dental zatrudni **lekarzy dentystrów** w przychodni w Bełchatowie. Wysokie standardy leczenia. Nowi lekarze preferowani w zapisach nowych pacjentów. Mikroskop, koferdam, ciepła gutaperka – u nas możesz nauczyć się tego używać na co dzień,

e-mail: praca@aestheticdental.pl, tel. **502 217 403**

NZOZ w Tomaszowie Mazowieckim podejmię współpracę ze **stomatologiem ogólnym i ortodontą** (NFZ/prywatnie), tel. **533 501 658**

Zatrudnię **lekarza dentystę** w Pabianicach, tel. **600 220 614**



Centrum Medyczne
zaprasza lekarzy z Łodzi
i województwa łódzkiego do współpracy
w zakresie badań klinicznych.

Kontakt e-mail:
santafamilia@swietarodzina.com.pl



MegaMed Sp. z o.o.
zatrudni w Piotrkowie Trybunalskim
lekarza z uprawnieniami do pracy w POZ dla dorosłych.

Oferujemy dobre warunki pracy i płacy.
Zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny
lub wysyłanie CV na adresy:
aklimczyk@megamed.pl (tel. 603 750 155),
rurbanczyk@megamed.pl (tel. 601 890 044).

www.salve.pl

Salve od blisko 25 lat zapewnia opiekę medyczną na najwyższym poziomie. Współpracuje z nami już ponad **200 lekarzy**. Salve to obecnie **5 przychodni** (ul. A. Struga 3, ul. Rzgowska 50A, ul. Wujaka 5, ul. Łagiewnicka 53, ul. Szparagowa 10) oraz Szpital (ul. Szparagowa 10)

W związku z ciągłym rozwojem Salve, zatrudnimy:

PEDIATRĘ

w pełnym wymiarze godzin

salve Przychodnia

ul. Łagiewnicka 53

GINEKOLOGA-POŁOŻNIKA

ze specjalizacją lub w trakcie specjalizacji do pracy na oddziale w zakresie dyżurów medycznych

salve Szpital

ul. Szparagowa 10

CV, list motywacyjny **prosimy przesyłać na adres:**
rekrutacja@salve.pl

Zapraszamy do współpracy z przychodniami Salve
lekarzy wszystkich specjalizacji.



ul. A. Struga 3 | ul. Rzgowska 50A | ul. Wujaka 5 | ul. Łagiewnicka 53 | ul. Szparagowa 10

Centra Medyczne Medyceusz Sp. z o.o.

zatrudnią

- lekarzy specjalistów w zakresie poradni ginekologicznej, pulmonologicznej, metabolicznej (lekarz specjalista chorób wewnętrznych lub metabolicznych),
- lekarza w podstawowej opiece zdrowotnej (internista, pediatra, lekarz rodzinny) – pełny etat,
- lekarzy na dyżury w nocnej opiece zdrowotnej.

Zainteresowanych prosimy o kontakt:
tel. 508 216 873,
e-mail: sekretariat@medyceusz.com

Dyrektor ZOZ w Łowiczu

zatrudni

lekarzy specjalistów w dziedzinie **chorób wewnętrznych i kardiologii** lub lekarzy chętnych specjalizować się w dziedzinie chorób wewnętrznych.

Posiadamy 5 miejsc rezydenckich.

Warunki płacowe do uzgodnienia z Dyrektorem szpitala
tel. 46 837 53 68

Lekarz Kierujący oddziałem wewnętrznym – Andrzej Sobieraj
tel. 46 837 56 11,-12,-13 wew. 211 lub 216.

ARTMEDIS
CENTRUM MEDYCZNE

W związku z rozbudową Centrum Medycznego Artmedis, nawiązemy współpracę z lekarzami specjalistami (lub w trakcie specjalizacji) w zakresie:

otolaryngologii, neurologii, ginekologii, gastroenterologii, ortopedii, urologii, diabetologii, badań USG, oraz alergologii i otolaryngologii dziecięcej

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
tel.: 42 258 55 58, 690 890 520
e-mail: rejestracja@artmedis.com.pl
w miejscu: Artmedis Łódź, ul. Kusocińskiego 61

**Aesthetic Dental zatrudni
lekarzy dentystów w przychodni w Bełchatowie.**

Dlaczego warto dołączyć do nas?

Stawiamy na wysokie standardy i dobre materiały.
U nas nauczysz się pracy z mikroskopem.
Koferdam, ciekła gutaperka, radiowizografia – to ułatwia pracę.
Pomagamy w nabyciu doświadczenia w leczeniu protetycznym.
Młody zgrany zespół – lekarze pomagają sobie nawzajem.
Specjaliści z prawie wszystkich dziedzin.
Duża baza pacjentów.
Grafiki wypełnione na min. 2 tygodnie do przodu.

Więcej na www.aestheticdental.pl.

Zainteresowanych prosimy przesłanie CV:
e-mail: praca@aestheticdental.pl, tel. 502 217 403.

Zatrudnię **lekarza dentystę** w ramach NFZ i prywatnie. CV proszę wysłać na adres

e-mail: iksdent@iksdent.pl,
tel. 602 273 391

Przychodnia Medico w Strykowie zatrudni na etat **lekarza rodzinnego** lub **internistę**. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia, tel. 602 453 328

Zatrudnimy **lekarza** w Skierniewicach do Punktu Pobrań Krwi Regionalnego Centrum Krwiodawstwa. Praca polega na kwalifikowaniu dawców, 2 razy w tygodniu – poniedziałki i środy 8–12. Wymagana obsługa komputera,
tel. 42 616 14 13, 605 098 336

Wielospecjalistyczna Poradnia Multimedyk (Łódź-Widzew) nawiąże współpracę z **neurologiem, diabetologiem, endokrynologiem, dermatologiem, pulmonologiem**,

e-mail: poradniamultimedyk@gmail.com,
tel. 690 972 505

Nawiąże współpracę z **lekarzem dentystą** w ramach NFZ i prywatnie w Górze Św. Małgorzaty,
tel. 730 610 515

Nawiąże współpracę z **lekarzem okulistą** w salonie optycznym w Bełchatowie,
tel. 513 124 350

NZOZ na Janowie nawiąże współpracę z **lekarzem dentystą**,
tel. 602 477 733

Poradnia POZ przy Szpitalu im. Św. Jana Bożego w Łodzi zatrudni **lekarza medycyny rodzinnej**. Dobre warunki pracy,
tel. 42 685 51 41, 517 157 526

Miejskie Centrum Medyczne „Bałuty”, ul. Smugowa 6 zatrudni **lekarzy internistów, medycyny rodzinnej**. Szczegółowe informacje na miejscu,
tel. 42 657 69 83

Remedium Stomatologia Sochaczew – nawiązemy współpracę z **lekarzem dentystą** na korzystnych zasadach. W pełni wyposażone centrum stomatologiczne, pacjenci wyłącznie komercyjni, dni i godziny do ustalenia. Kilkuletnie doświadczenie mile widziane
tel. 601 069 977,
repcja@remedium-stomatologia.pl

Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy Centrum Profilaktyczno-Lecnicze w Łodzi, ul. Aleksandrowska 61/63 zatrudni: **specjalistę okulistę, specjalistę laryngologa, lekarza medycyny pracy, lekarza POZ, mgr fizjoterapii z minimum 5-letnim stażem**,
tel. 42 272 19 00

Gabinet SOLDENT k. Łodzi nawiąże współpracę ze **stomatologiem ogólnym, endodontą**. Wymagane doświadczenie,
tel. 517 829 917,
e-mail: biuro@soldent.net

Klinika www.margaret-spa.pl nawiąże współpracę z **chirurgiem plastykiem** lub **ogólnym**, zainteresowanym zabiegami liposukcji – kursy u nas. Dobre warunki,
tel. 602 519 955

OPTIDENT – PRZYCHODNIE STOMATOLOGICZNE w Sieradzu zatrudni **lekarza dentystę** w przychodni w Brząszewicach i Sieradzu,
tel. 600 358 530

Miejskie Centrum Medyczne „Górna” w Łodzi, ul. Felińskiego 7 zatrudni **lekarza POZ w pełnym wymiarze godzin**.
Forma zatrudnienia (umowa o pracę lub umowa cywilnoprawna) oraz warunki pracy i płacy – do uzgodnienia,
tel. 789 195 050,
e-mail: sekretariat@mcmgorna.pl

NZOZ w Sieradzu
zatrudni
dentystę,
tel. 502 612 990

Zduńskowski Szpital Powiatowy Sp. z o.o.
zatrudni
lekarzy medycyny rodzinnej oraz lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych i pediatrii na dyżury NPL, transport oraz Izbę Przyjęć.
Możliwość zatrudnienia lekarzy w trakcie specjalizacji.
Forma zatrudnienia i wynagrodzenia do ustalenia.
tel. 43 824 41 47, e-mail: sekretariat@szpital-zdwola.info

Klinika Wolmed z siedzibą w Dubiu k. Bełchatowa zatrudni na rezydenturę
lekarza chcącego kształcić się w **psychiatrii** oraz **lekarza specjalistę psychiatrę**.
Możliwość skorzystania z mieszkania służbowego.
Oferty prosimy wysłać na adres: sekretariat@wolmed.pl

Zatrudnię **lekarza dentystę** w kontrakcie NFZ, pół etatu w Tomaszowie Maz.,
tel. **508 248 088**

Zatrudnię **lekarza i pielęgniarkę** do pracy w POZ,
tel. **506 121 953**

Poszukuję **lekarza pediatry** do pracy na godziny w POZ, forma zatrudnienia umowa zlecenie lub kontrakt,
tel. **501 727 140**

Sprzedam

Tanio – lampę polimeryzacyjną (Heraeus), kątnice, prostnice – starego typu, Mobic i wiertarkę kliniczną (Jugodent),
tel. **604 518 651**

Pantomogram analogowy z wywoływarką w atrakcyjnej cenie,
tel. **505 852 001**

Wyposażenie gabinetu stomatologicznego, mało używane: macromed, fotel, unit, lampy, narzędzia, sterylizator – certyfikaty UE,
tel. **601 760 304**

Atrakcyjna nieruchomość – działka budowlana, las sosnowy (razem 4,5 ha), media. Okolice Kutna/Łęczycy,
tel. **600 585 661, 696 480 092**

Dom 200 m² – stan deweloperski. Atrakcyjna lokalizacja na granicy Łodzi i Zgierza/Łagiewnik,
tel. **600 585 661, 696 480 092**

Różne

Kupię urządzenie do sedacji – gaz rozweselający,
tel. **514 899 400**

Do oddania nieodpłatnie KOMPLETNE WYPOSAŻENIE gabinetu stomatologicznego w Łodzi,
tel. **606 670 844, 42 651 46 32**

Lokale

LOKAL 145 m² w centrum Łodzi (al. Kościuszki) – **WYNAJMĘ** lub **SPRZEDAM**. Front budynku z wejściem od ulicy, po remoncie – przystosowany na gabinety lekarskie + recepcja,
tel. **501 040 960**

Wynajmę lokale pod gabinety lekarskie. Wysoki standard, nowy budynek, centrum miasta Wolbórz,
tel. **793 171 362**

Gabinet stomatologiczny, do wynajęcia w NZOZ w Łodzi (Bałuty-Widzew) – w pełni wyposażony,
tel. **791 007 999**

Wynajmę lokal 51 m²: gabinet stomatologiczny dwustanowiskowy, w pełni wyposażony, nowy sprzęt, rtg, Retkinia w Łodzi. Parter w nowym bloku (NZOZ),
tel. **501 431 184**

Gabinet lekarski do wynajęcia w Łodzi, w NZOZ z wieloletnią tradycją, dla lekarzy różnych specjalności, w tym dla lekarza dentysty z pełnym wyposażeniem,
tel. **505 852 001**

Wynajmę gabinety lekarskie (z wyposażeniem lub bez) przy NZOZ w Białej Rawskiej w korzystnej cenie, warunki do uzgodnienia,
tel. **605 477 353**

Gabinet w centrum Łodzi do wynajęcia,
e-mail: **witajw2013@gmail.com**

Wynajmę wyposażony gabinet lekarski w działającym POZ na terenie Łódź-Górna na godziny bądź na wyłączność,
tel. **605 343 298**

Gabinety lekarskie, wysoki standard. Dogodna lokalizacja, Pabianice. Możliwość wynajmu na godziny. Zapewniamy obsługę rejestratorki i w pełni wyposażony gabinet zabiegowy. Komfortowe warunki współpracy, atrakcyjna cena,
przychodnia.pabianice@gmail.com,
tel. **531 104 080**

Wynajmę lokal dla lekarza dentysty w Piotrkowie Trybunalskim. Obecnie działa tam moja przychodnia Aesthetic Dental. Planujemy zmianę lokalu na większy. Możliwość odkupienia unitów i innego sprzętu,
tel. **502 217 403**,
e-mail: **p.bartczak@gmail.com**

Sprzedam dom 400 m² – może być dwurodzinny, nadający się na działalność medyczną lub dom opieki. Łódź, Stoki, okolice CKD,
tel. **601 368 547**

Odstąpię praktykę dentystyczną w ścisłym centrum Łodzi. Lokal wynajęty, atrakcyjny czynsz. Zarekomenduję następcę swoim stałym pacjentom,
tel. **505 742 915**

GABINETY DO WYNAJĘCIA Łódź Widzew Rondo Inwalidów. Nowa Poradnia Multimedyk w świetnej lokalizacji zaprasza do wynajęcia gabinetów,
tel. **734 193 747**

Wynajmę piętro domu 92 m² (studenci, rodzina), na Radiostacji w Łodzi. Salon, 3 sypialnie, kuchnia i taras,
tel. **501 368 202, 508 165 225** (po 19:00)

Klinika www.margaret-spa.pl wynajmie gabinety lekarskie i gabinet zabiegowy. Galeria zdjęć na naszej stronie.
tel. **602 519 955**



mkdent
Stomatologia Rodzinna

Nowoczesna klinika stomatologiczna znajdująca się w Głowniu, około 30 km od Łodzi nawiąże współpracę z **lekarzem dentystą** w związku z rozwojem firmy.

Praca na „cztery ręce”, nowoczesne wyposażenie, mikroskop, maszynowe systemy endodontyczne i płynna gutaperka, pełna diagnostyka radiologiczna (RVG, OPG i CBCT), pacjenci prywatni.

Jeśli jesteś osobą zaangażowaną w pracę, dbającą o dobro pacjenta i pracujesz w myśl „nowoczesnej stomatologii”, to zachęcamy do wysłania swojego CV na adres:

kontakt@mkdent.com.pl
lub kontakt pod numerem telefonu **508 213 772**.

Samodzielny Szpital Wojewódzki im. Mikołaja Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim zatrudni:

- 4 lekarzy specjalistów w dziedzinie **chorób wewnętrznych**, w tym jedno stanowisko kierownicze,
- 2 lekarzy specjalistów lub w trakcie specjalizacji w dziedzinie **otorynolaryngologii**.

Wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia,
tel. **44 648 03 06; 44 648 03 07**.

Nowoczesna przychodnia stomatologiczna w Łodzi (6 unitów) nawiąże współpracę z **lekarzami dentystami**.
CV na email: **dentystalekarz@interia.eu**
tel. **533 534 161**

USŁUGI KSIĘGOWE
mgr Beata Rożnowska
dojazd do klienta
tel. **604 876 675 (Łódź)**
roznowska.beata@wp.pl

Przychodnia Lekarska UNI-MED,
Łódź, Piotrkowska 204/210

wynajmie lokal o pow. 95 m² na piętrze przychodni przystosowany pod 2 gabinety (stomatologiczne lub innej specjalności).

Po remoncie, wysoki standard.
Do uzgodnienia obsługa recepcji + sprząatanie.
Korzystne warunki najmu.

Kontakt:
tel. **502 422 760**, e-mail: **biuro@uni-med.lodz.pl**

Okazja! Atrakcyjna nieruchomość!

Działka 4000 m², budynek 1000 m², przy budynku sala 200 m², wszystkie media, parking.

Nieruchomość odpowiednia na dom opieki dla seniora, hospicjum, ośrodek rehabilitacji, przychodnie, hurtownie, ośrodek kursowy i inne. Położona blisko drogi ekspresowej S14 i S8 – 3km w pobliżu Portu Łódź i CH Ptak
tel. **601 303 402**



+48 668 042 066
bok@leximed.pl
www.odo.leximed.pl

Jak przygotować **obowiązkową dokumentację?**
Jak ustrzec się przed negatywnymi skutkami **kontroli GIODO?**
Jak opracować i wdrożyć **system ochrony danych pacjenta?**

Pomagamy dopełnić obowiązków wynikających z ustawy o ochronie danych osobowych, od opracowania **polityki bezpieczeństwa** do przejścia obowiązków ciążyących na **ABI**.

Przeczytaj o nowych obowiązkach w 2015 r. na www.odo.leximed.pl



PEŁNA OBSŁUGA KONTRAKTÓW Z NFZ
rozliczenia, kolejki, deklaracje POZ etc. (np. mMedica);
konkursy ofert, aneksy do kontraktów,
(Portal Świadczeniodawcy, Portal Potencjału, aplikacja ofertowa);
OBSŁUGA INFORMATYCZNA
oprogramowanie, sprzęt, sieci.

alias.net 513 606 315 <http://alias.net.pl>



Autoryzowany Serwis
Sprzedaż urządzeń i części
Projekty, instalacje

+48 602 676 530 biuro@sterilmed.pl www.sterilmed.pl





Publikacja ogłoszeń na łamach pisma „Panaceum” i portalu internetowego panaceum.lodz.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

zlecają wyłącznie członkowie OIL w Łodzi; jako drobne w działach: praca/lokal/sprzedam/różne, maksymalna liczba słów do 150 znaków ze spacjami.

Przykładowe [150 znaków]:

Szukam pracy, zatrudnię, nawiążę współpracę z lekarzem specjalistą, lekarzem dentystą, gdzie, warunki umowy, czas pracy, tel. 42 684 00 00, 501 000 000

Ogłoszenia można przysyłać na adres e-mail panaceum@oil.lodz.pl:

– z załącznikiem w postaci wypełnionego formularza, pobranego ze strony: <http://panaceum.lodz.pl/zamieszczanie-ogloszen>
– bezpośrednio w tekście e-maila, podając wymagane informacje, takie jak:

- 1) rodzaj publikacji: papierowa, elektroniczna;
W przypadku pisma „Panaceum” – wskazując liczbę edycji (max. 3), numer/numery pisma (obowiązuje harmonogram wydawniczy).
W przypadku portalu „Panaceum” – podając czas emisji, tj. liczbę miesięcy (max. 3).
- 2) dział, jakiego dotyczy ogłoszenie: praca/lokal/sprzedam/różne,
- 3) treść do publikacji z kontaktem,
- 4) dane zlecającego ogłoszenie (do wiadomości redakcji): imię i nazwisko, numer PWZ, kontakt bezpośredni: telefon, e-mail, adres do korespondencji.

OGŁOSZENIA PŁATNE

publikowane są w modułach ramkowych, na łamach pisma „Panaceum” i na portalu internetowym „Panaceum”.
Szczegóły i formularze zleceń (należy wybrać właściwy druk) są dostępne na: <http://panaceum.lodz.pl/zamieszczanie-ogloszen>




Elektroniczny Rejestr Usług Medycznych

to proste

i w pełni funkcjonalne oprogramowanie dla lekarza, przychodni i pielęgniarki.

- ✓ elektroniczna dokumentacja medyczna,
 - ✓ terminarz on-line,
 - ✓ e-rejestracja,
 - ✓ e-skierowania,
 - ✓ e-recepty,
 - ✓ e-wyniki,
 - ✓ praca z dowolnego miejsca, poprzez sieć internet,
 - ✓ rozliczenia z NFZ
- i wiele innych funkcjonalności.

Aby zostać użytkownikiem naszego systemu, złóż zamówienie na www.erum.pl lub napisz do nas: biuro@erum.pl lub zadzwoń tel: 58 309 14 40



Cloud computing

Już od
49.90
zł/mies.



28 marca 2017 r.
z wielkim żalem i gorzycą
pożegnaliśmy
naszą Koleżankę,

śp. **Annę Orszańską**

Ania urodziła się 10 kwietnia 1959 r. w Krakowie. Studia na Wydziale Lekarskim krakowskiej Akademii Medycznej ukończyła w 1984 r. Przez pierwsze lata pracy zawodowej była zatrudniona w nowohuckim Szpitalu im. Stefana Żeromskiego w Krakowie, a od października 1987 r. związała się na stałe ze Szpitalem im. Jana Pawła II w Bełchatowie.

Po czterech latach spędzonych w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, przysłała do nas – do Oddziału Otolaryngologicznego, gdzie od 1991 r. pracowała przez ponad ćwierć wieku. Tytuł specjalisty w zakresie otolaryngologii uzyskała w 1996 r., a następnie w 2000 r. – specjalizację z alergologii. Była lekarzem o niezwykłej inteligencji, wybitnej intuicji diagnostycznej i znakomitym wyczuciu terapeutycznym. Egzamin specjalizacyjny zdała z zadziwiająco łatwością, jakby mimochodem, uzyskując dyplomy z wyróżnieniem i wciąż poszerzała swą wiedzę, zdobywając ogromne umiejętności zawodowe. Była niezwykle taktowna, opanowana, życzliwa, cierpliwa i bardzo zorganizowana w pracy. Była koleżeńska i lubiana, bo na Ani zawsze można było polegać.

Choć odznaczała się wyjątkową wrażliwością, umiała patrzeć z dystansem na siebie i życiowe doświadczenia.

Okrutny los sprawił, że Jej ostatnie sześć lat życia naznaczone były bólem i cierpieniem, bólem i cierpieniem nas wszystkich. To były lata heroicznej walki, w której każdy dzień był zwycięstwem, każdy dzień był na wagę złota, na wagę Jej uśmiechu tak bardzo nam potrzebnego. Mimo wielu trudności i ograniczeń ofiarnie angażowała się w pracę oddziału i poradni alergologicznej, bo kochała medycynę, kochała pacjentów i była im wierna do końca. Czekaliśmy na Anię zawsze, bo wносиła jakiś niewidzialny powiew wiosny, która emanowała z Jej niebywale gustownej elegancji, poczucia humoru i niezmiernych horyzontów zainteresowań, którymi lubiła się dzielić z pasją i radością życia.

Wiele satysfakcji i entuzjazmu czerpała z zagranicznych podróży, zarażając nas wszystkich potrzebą odkrywania świata i jego uroków. Dzięki Niej poznaliśmy wiele gatunków muzyki, poznaliśmy nieznanych twórców kina i sztuki. Dzięki Niej mogliśmy pełniej i głębiej żyć. Niektórym z nas swoim przykładem przywróciła nadzieję i wiarę w to, co w medycynie niemożliwe. Bardzo podziwialiśmy Jej hart ducha, wytrwałość, a jednocześnie pokorę, z jaką stawiała czoła przeciwnościom losu.

Niestety, wyroków opatrności nie udało się odwrócić i dziś nie ma Jej już wśród nas, ale Ona nie umarła! Pozostanie w śladach swojego istnienia, pozostanie w naszych myślach i pozostanie w naszych sercach na wieczność. Póki trwamy...

Póki trwamy pamięcią,
będziesz z nami, Aniu.

Grzegorz Mazur



9 marca 2017 r.
zmarła nasza długoletnia
Koleżanka

dr n. med. **Barbara
Karwańska-Wieczorek**
specjalista anestezjologii
i intensywnej terapii

Ukończyła Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Łodzi i po stażu podyplomowym rozpoczęła pracę w Zakładzie Anestezjologii Akademii Medycznej, kierowanym przez doc. dr. hab. Janusza Wara-Wąsowskiego, Jej późniejszego promotora. Jako miejsce specjalizacji wybrała ówczesny Instytut Pediatrii Akademii Medycznej przy ul. Spornej w Łodzi, gdzie współuczestniczyła w budowaniu zespołu anestezjologii i intensywnej terapii pediatrycznej, którego liderem był dr n. med. Jerzy Jeske.

Anestezjologia pediatryczna stała się Jej szczególnym zainteresowaniem do końca aktywnej działalności zawodowej. Wraz z przygotowaniem do egzaminu specjalizacyjnego prowadziła badania nad metabolizmem erytrocytów, które zaowocowały w 1986 r. obroną pracy doktorskiej pt. „Wybrane

parametry metabolizmu erytrocytów w stanach zagrożenia u noworodków”. Praca ta oceniona została przez środowisko naukowe jako nowatorska i bardzo ciekawa metodologicznie.

W 1988 r. przeszła z Instytutu Pediatrii do nowo utworzonego Szpitala „Centrum Zdrowia Matki Polki”, gdzie pracowała do emerytury w 2013 r. Była jednym z najbardziej doświadczonych lekarzy anestezjologów, służących swą wiedzą i doświadczeniem wielu kolegom i współpracownikom. Przez długi czas przewodniczyła Związkowi Zawodowemu Anestezjologów w ICZMP, z konsekwencją, uporem i rozsądkiem dopominając się o respektowanie naszych praw, czym zapewniła sobie uznanie kolegów i dyrekcji szpitala. Jako Jej długoletni kolega, a w okresie ostatnich lat bezpośredni przełożony, zawdzięczam Jej nie tylko wsparcie w codziennej działalności klinicznej, ale lojalność i cenne rady. Była oddana pracy, środowisku i idei rozwoju naszej specjalności.

Pożegnaliśmy Ją 15 marca br. podczas uroczystości żałobnych na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi. Żegnali Ją rodzina, bliscy, koledzy i współpracownicy. Przypomniano Jej drogę zawodową i zasługi. Z żalem rozstaliśmy się z naszą Koleżanką, znakomitym Lekarzem, Osobą szanowaną i lubianą. Zachowamy Ją w naszej pamięci.

prof. dr hab. med.
Wojciech Krajewski



Sprostowanie

Na stronie „Z żałobnej karty” w marcowym wydaniu „Panaceum” zagnieździł się chochlik. Wprawdzie wspomnienie o Panu Profesorze Romualdzie Pietraszynie ukazało się we właściwej formie i miejscu, ale ponieważ dotarło do redakcji niepodpisane, a zostało przekazane e-mailem przez doktora Andrzeja Świąsę, to jemu przypisaliśmy autorstwo. Tymczasem autorem tekstu był Pan Profesor Józef Matych, co niniejszym prostujemy. Zainteresowanego oraz naszych Czytelników serdecznie przepraszamy!

W imieniu Kolegium Redakcyjnego, przewodniczący – *Paweł Czekalski*



24 marca 2017 r.
na piotrkowskim cmentarzu,
pożegnaliśmy

śp. **Zofię Helman**,
lekarza dentystę

Jej odejście jest wielką stratą dla rodziny, przyjaciół, znajomych i piotrkowskiej społeczności lekarskiej.

Zofia urodziła się 15 kwietnia 1933 r. w Woli Marzeńskiej. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Jagiellończyka w Sieradzu podjęła studia w Oddziale Stomatologicznym Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi. Dyplom lekarza dentysty uzyskała w 1956 r.

Po ukończeniu studiów przez pierwsze lata pracowała w Opocznie i Zduńskiej Woli,

by od 1960 r. związać się na stałe z Piotrkowem Trybunalskim. Tu przez blisko pięćdziesiąt lat poświęcała się niesieniu pomocy pacjentom, uzyskując tytuł specjalisty z zakresu stomatologii zachowawczej i zdobywając olbrzymie doświadczenie zawodowe. Zawsze odznaczała się niezwykłą pracowitością, sumiennością i bezinteresownością, będąc jednocześnie niezwykle skromna i lubiana przez pacjentów.

Kiedys powiedziała, że dobro człowieka mierzy się uczynkami dla innych i temu przesłaniu była wierna przez całe życie. Ogrom tych uczynków mamy dziś w pamięci i tylko słów nie mamy, by objąć je wdzięcznością. Nie sposób tej wdzięczności wyrazić, bo Zofia Helman oddawała siebie bez reszty pacjentom oraz bliskim w wymiarze, który dla zwykłych śmiertelników był nie do udźwignięcia. Niebywała energia i wyjątkowy zmysł organizacyjny sprawiały, że jej działania na wielu polach odznaczały się szczególną skutecznością.

Czasem wydawało się, że nie nie potrafi Jej zmęczyć i nie odbierze chęci do podejmowania nowych wyzwań. Nawet kiedy ponury los doświadczył Ją przedwczesnym odejściem

jednej z córek, z pokorą przyjęła na siebie podwójne obowiązki babci-mamy i przez ponad dziesięć lat stawiała im czoła z ogromną ofiarnością. Taka była do ostatnich swych dni, kiedy podstępna choroba pozbawiła Ją szans na dalszą radość życia z nami.

Pożegnaliśmy z wielkim bólem ukochaną Żonę, Mamę, Babcie i Ciocię. W naszej

pamięci pozostanie zawsze jako Osoba pełna ciepła i serdeczności. Będzie nam Jej brakowało, będziemy nosić Ją głęboko w naszych sercach, będzie dla nas wzorem do naśladowania i drogowskazem na nasze dalsze życie.

Grzegorz Mazur
zięć

Szczere wyrazy współczucia

dr. n. med. **Grzegorzowi Mazurowi**
prezesowi Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi

z powodu śmierci

Teściowej
– lek. dent. **Zofii Helman**

składają w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi:

Grzegorz Krzyżanowski – wiceprezes ORL,

Paweł Czekański – sekretarz ORL

oraz

Januariusz Kaczmarek – Okręgowy Rzecznik

Odpowiedzialności Zawodowej w Łodzi,

Janusz Prochaska – przewodniczący Okręgowego Sądu

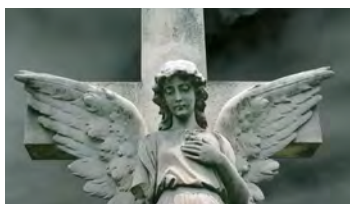
Lekarskiego w Łodzi,

koleżanki i koledzy lekarze

z Delegatury Piotrkowskiej OIL w Łodzi,

a także

pracownicy Biura OIL w Łodzi i Delegatury Piotrkowskiej.



Droga Alinko,

Prosimy, przyjmij wyrazy naszego szczerego współczucia
i słowa otuchy z powodu śmierci

Taty – Tadeusza Paradowskiego

Pamiętaj, że to

Nie śmierć rozdziela ludzi, lecz brak miłości

(Jim Morrison)

A Twoja Rodzina jest tej miłości pełna!

Tobie, Alinko, oraz wszystkim Twoim Bliskim,
płynące z serca kondolencje składają:

koleżanki i koledzy z redakcji „Panaceum”

oraz Kolegium Redakcyjnego;

w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej w Łodzi,

prezes *Grzegorz Mazur*, wiceprezes *Grzegorz Krzyżanowski*

i sekretarz *Paweł Czekański*

oraz *Halina Kotus* – dyrektor Biura

Okręgowej Izby Lekarskiej i jego *pracownicy*.



Z ogromnym żalem
zawiadamiamy,
że 3 marca 2017 r.,
w wieku 56 lat,
zmarł nasz Kolega –

Grzegorz Kuźnicki

Wydział Lekarski AM
w Łodzi ukończył w 1988 r.
Od początku pracy zawodowej
związany był z dzielnicą Łódź-
-Górna. Początkowo pracował
w Szpitalu im. K. Jonschera,
a następnie przez wiele lat
w Poradni Rejonowej przy

Cieszkowskiego 6. Jednocześnie
współpracował z łódzkim
Pogotowiem Ratunkowym.
Ostatnie lata pracował jako
lekarz podstawowej opieki zdro-
wotnej w Centrum Medycznym
„Patron Med”, zyskując rzesze
wiernych pacjentów.

Zapamiętamy Go jako czło-
wieka pełnego ciepła i wyrozu-
miałości dla współpracowników
i pacjentów. Pracował z nami
krótko, ale podbił nasze serca
swoją dobrocią i skromnością.
Do pracy zawsze przychodził
wcześniej, szarmancko całował
wszystkie panie w rękę, zasiadał
w białym fartuchu za biurkiem
i czekał na pierwszego pacjenta.
Taki widok na długo zostanie
w naszych sercach i pamięci.

Odszedł nagle, po krótkiej
chorobie, pozostawiając w głę-
bokim żalu Rodzinę, Przyjaciół
i Znajomych.

*Pracownicy Centrum
Medycznego „Patron Med”*



XXXV Okręgowy Zjazd Lekarzy

NOWY SUV PEUGEOT 3008

ŻADEN SUV NIE DOTARŁ TAK DALEKO

/ NOWY PEUGEOT i-COCKPIT®
/ PAKIET ADVANCED GRIP CONTROL
/ NAWIGACJA 3D

OD 899 ZŁ NETTO/MIES.
0% WPŁATY WŁASNEJ

PEUGEOT
PERFECT DRIVE



PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL Zużycie paliwa w cyklu mieszanym dla modelu SUV Peugeot 3008: od 4 do 6 l/100 km, emisja CO₂: od 100 do 136 g/km. Szczegóły oferty w salonach. Szukaj więcej informacji dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na peugeot.pl.

NOWY SUV PEUGEOT 3008



MOTION & EMOTION



Najlepszy Dealer PEUGEOT w Polsce
w Wielkim Teście Salonów 2014
magazynu motoryzacyjnego
AUTO ŚWIAT



Najlepszy serwis Peugeot w Polsce w 2011 roku!

Na Państwa pytania odpowiadzą:

Przemysław Woźny
tel. 506 012 410
przemyslaw.wozny@nordynski.pl

Piotr Lewandowski
tel. 501 510 688
piotr.lewandowski@nordynski.pl

Mariusz Sobieszek
tel. 883 374 623
mariusz.sobieszek@nordynski.pl

Zobacz nas na facebook.com/PeugeotNordynski



Zapraszamy do kontaktu z nami i zapoznania ze szczegółami oferty



92-340 Łódź, ul. Snowalniająca 3
(przy skrzyżowaniu Przybyszewskiego i Puszkina)
tel. 42 677 19 99, 42 677 14 99
www.nordynski.peugeot.pl, e-mail: firma@nordynski.pl

